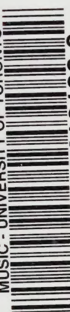
ŚPIEWNIK PIEŚNI RELIGIJNYCH



ŚPIEWNIK PIEŚNI RELIGIJNYCH

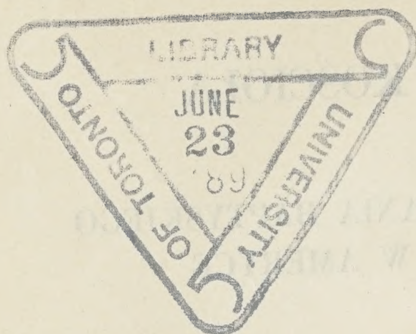
KOŚCIOŁA

WYZNANIA BAPTYSKIEGO
W AMERYCE

ZEBRAŁ I UŁOŻYŁ
KS. LUDWIK ADAMUS



NAKŁADEM
SPÓŁKI WYDAWNICZEJ BAPTYSTÓW AMERYKAŃSKICH
THE AMERICAN BAPTIST PUBLICATION SOCIETY
1701-1703 CHESTNUT STREET, PHILADELPHIA, PA.



Published October, 1917

Printed in U. S. A.

PRZEDMOWA

Kościoły i Misyje Baptyskie w Stanach Zjednoczonych, które od pewnego czasu stale rozwijają się i rosną, od samych początków swego istnienia, odczuwały potrzebę odpowiedniego chrześcijańskiego śpiewnika. Niektórzy kaznodzieje naszych zborów starali się choć w części potrzebę tę zaspokoić, wydając małe śpiewniczki bez nut. Zjednoczenie Polsko-Baptyskie na konferencyi w Buffalo, N. Y., w maju 1913, roku, postanowiło wydać śpiewnik własny z nutami, któryby zawierał wszystkie pieśni popularne, używane w tych zborach, z dodatkiem pieśni nowszych, ogólnie lubianych.

Do opracowania śpiewnika Zjednoczenie obrało niżej podpisanego, dodając mu komitet złożony z braci K. W. Strzelca i J. Rzepeckiego. Wymienieni kaznodzieje ułożony śpiewnik starannie przejrzeli i polecili oddać takowy do druku w formie obecnej.

Przy wyborze i układzie pieśni korzystaliśmy z następujących śpiewników: Pieśni Życia, Harfy Syońskiej, Śpiewnika Warszawskiego, Wesołego Poselstwa, Pieśni Królestwa i Śpiewnika Ewang. Reformowanego.

Przy tłómaczeniu pieśni z obcych języków nie trzymaliśmy się ściśle oryginału, natomiast staraliśmy się, ażeby rytm tekstu odpowiadał rytmowi nuty.

Oddając obecny Śpiewnik do użytku Kościołowi wyznania naszego, zasyłamy gorącą prośbę do Boga, ażeby śpiewnik ten uczynił błogosławieństwem dla ludu naszego i użył go jako narzędzie do odrodzenia duchownego tu na gościnnej, amerykańskiej ziemi mieszkającego, naszego drogiego ludu polskiego; żeby pieśni zawarte w nim były natchnieniem do naśladowania Chrystusa, według nauki Jego, jako też żeby rozbudzały nadzieję, wiarę i miłość w duszach wierzących i mogły służyć jako źródło pociechy w chwilach smutku, rozbudzając niechwiejną ufność w pewność łaski i miłosierdzie Boże.

KS. LOUIS ADAMUS.

W Rochester, N. Y., listopada 1915, roku.

SPIS RZECZY

SPIS ALFABETYCZNY PIEŚNI

No. 1. Twoja cześć chwała.

Edward J. Hopkins.

1. Two - ja cześć, chwa - ła nasz wie - czny Pa - nie, Na wie - czne
2. Racz nam łask Two - ich dać go - dnie u - żyć We - dług Twych
3. Niech - że cześć, chwa - ła bę - dzie wie - czne - mu Bo - gu, w o-

1. cza - sy niech nie u - sta - nie. Przed Twój Ma - je - stat pieśń na - szą
2. świę - tych praw To - bie słu - żyć. Któ - ry za grze - chy na - sze cier-
3. so - bach trzech je - dy - ne - mu, Niech bę - dzie dzię - ka nie - u - sta-

1. wzno - sim, My słu - dzy Two - i i - mię Twe gło - sim.
2. pia - łeś, Dla nas na mę - kę śmier - ci się da - łeś.
3. ją - ca Bo - gu na - sze - mu, dziś i bez koń - ca. A - men.

No. 2. Bądź cześć Ojcu.

G. Franc, 1545.

Bądź cześć Oj - cu przed-wie-czne-mu! I Sy - no - wi daj - my chwa-łę!

I Du - cho - wi cześć Świę - te - mu! Te - raz i przez wie - ki ca - łe.

No. 3. Świąteczny dzień.

P. Nicolai.

1. Świą - te - czny nam za - wi - tał dzień. Blask słoń-ca spło-szył no - cy cień, I lud się gar-nie wko - ło, By hymn dzięk-czyn-ny, Bo-że, wznieść, Na chwa-łę To - bie i na cześć Za - nu-cić pieśń we - so - ło. Spo-łem Z czo-łem U - ko - rzo-nem Przed Twym tro-nem Zbór Twój ca - ły. Cie - bie wiel - bi pie-niem chwa - ły.

2. Zstąp, Du - chu Świę - ty, na-wiedź nas, U - ro - cza ci - sza nie-chaj wraz W świą-ty - ni tej za - go - ści: Błą-dzących o-świeć świa-tłem Swem, Wą-tpią-cych u-twierdź sło-wem Twem W pra-wdzi-wej po-bo-żno-ści. W wie-rze, Szcze-rze I z za - pa-łem W ży-ciu ca - łem Pój-dziem śla - dem Za Twym, Je-zu nasz, przy-kła - dem.

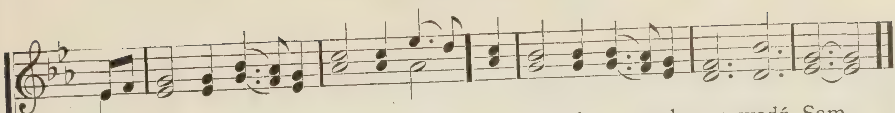
No. 4. Zebrani tu błagamy Cię.

Charlotte Elliott.

Wm. B. Bradbury.

1. Ze - bra - ni tu bła - ga - my Cię: Daj Du - cha Twe - go, świa-tło Twe!
2. Od błę - du, Bo - że, u - chroń nas, Za - cho - waj w wie-rze w każ-dy czas,
3. Wy - słu - chać z tro-nu Swe-go chciej, Nad na - mi, Pa - nie, li - tość miej;

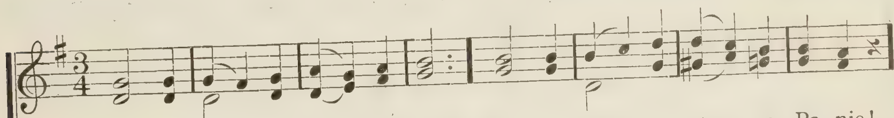
Żebrani tu błagamy Cię.



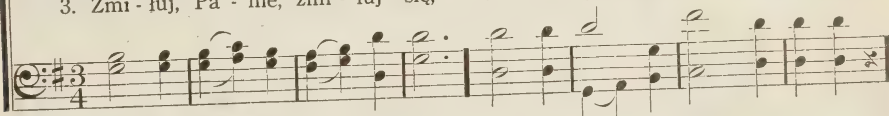
1. Zro - zu-mieć sło - wo po-móż nam I ście - żką pra-wdy pro-wadź Sam.
2. A - by-śmy, w prawdzie służąc Ci, Wiel - bi - li Cię po wszy-stkie dni.
3. Tu pra-gniem To - bie dzię - ki nieść, Tam bę-dziem wie-czną skła-dać cześć.

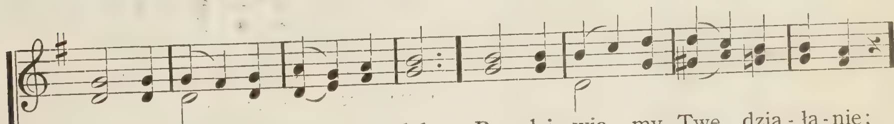


No. 5. Boże wielki.

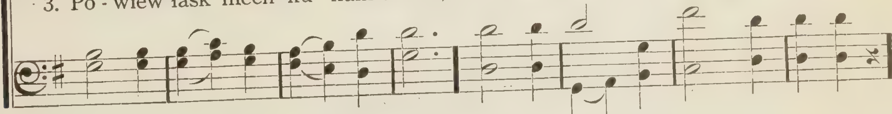


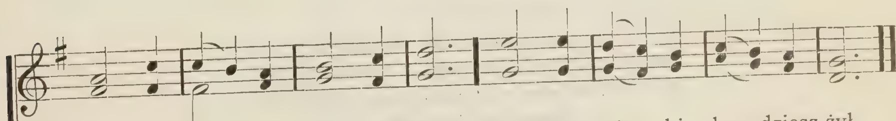
1. Bo - że wiel - ki, peł - nyś chwał, Wiel-bim Twą po - tę - gę, Pa - nie!
2. Patrz ła - ska - wie na Twój lud, Twe - mu bło - go - sław stwo-rze - niu,
3. Zmi - łuj, Pa - nie, zmi - łuj się, A bło - go - sław lu - dy Two - je,



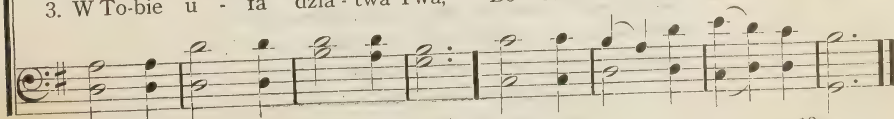


1. Tyś prze-stwo - rzom ży - cie dał, Po - dzi - wia - my Twe dzia - ła - nie;
2. Pro-wadź go do ży - cia wód, By nie zgi - nął w za - tra - ce - niu,
3. Po - wiew łask niech ku nam tchnie, Niech nam pły - ną po - ciech zdro-je!





1. Ja - kiś od wie - czno - ści był, Tak na wie - ki bę - dziesz żył.
2. Niech prze-trwa-wszy ży - cia znój, Tam ma - je - stat uj - rzy Twój.
3. W To-bie u - fa dzia - twa Twa, Bo zba - wie - nie w To - bie ma.



No. 6.

Niech Bogu Ojcu.

K. W. S.

1. Niech Bo-gu Oj-cu bę-dzie chwa-ła wie-czna! Sy-no-wi Je-go cześć wie-cznie ser-de-czna! O Du-chu świę-ty! miej w nas swe mie-szka-nie, O-świe-caj bu-duj, ciesz nas nie-u-stan-nie: Pro-si-my Cię, Pa-nie!

2. Daj czy-ste ser-ca, u-dziel mą-drość ra-dę! U-kształ-caj so-bie w nas Twój o-braz Pa-nie! Treść na-bo-żeń-stwa niech nam da na-tchnie-nie; Nie-chwiej-ną wia-rę w ła-ski i w zba-wie-nie; Pro-si-my Cię, Pa-nie!

No. 7.

Pod Twą opiekę.

Nuta: Niech Bogu Ojcu.

1 Pod Twą opiekę, Ojcze się chowamy
Jednocz nas Duchem, gdy się rozejść mamy.
Niech pokój Boży nad nasz rozum wyższy,
Strzeże nam serca, rządzi nasze myśli,
Ojcze nasz najmilszy!

2 Wszechmocna ręka Twoja niech nas wiedzie!
Niech nam miłością Twarz Twa świeci wszędzie!
Oblicze Swoje, Ojcze nasz łaskawie
Zwracając ku nam, poświęć nasze sprawy,
Boże nasz łaskawy!

—K. W. S.

No. 8.

Błogosław, duszo!

K. Kurpiński.

p

1. Bło - go-sław, du - szo mo - ja, Pa - nu swe - mu. I - mie-niu Je - go
2. Pan czu - je li - tość dla twych u-łom - no - ści, Od - pusz-cza to - bie

1. chwa- łę daj świę - te - mu. Bło - go-sław Pa - nu w każ-dej Twej po-trze - bie,
2. two - je nie - pra - wo - ści. Od cier-pień strze - że, nie - moc też od - da - la,

f

1. Nieś chwa-łę Bo - gu, któ - ry miesz-ka w nie-bie, W twej każ-dej do - li
2. A mi - ło - sier-dziem chro - ni i o - ca - la, Twój ży-wot śmier - ci

ff

1. nie - za - po - mi - na - jąc Do-bro-dziejstw Je - go, lecz je wy-sła - wia - jąc.
2. sro-giej o - dej - mu - je, Bło - go-sła-wień-stwem Swo-jem ko-ro - nu - je.

3 Choć Go gniewamy wielce przez zdrożności,
On nie znużony w Swojej cierpliwości,
Nie chowa gniewu Swego On na wieki
I nie wypuszcza nas ze Swej opieki.
Nie według grzechów z nami postępuje,
Nie według zasług z ludźmi się rachuje.

4 Cześć dajcie Panu, Panu niebieskiemu,
Zastępy wszystkie, wszyscy wierni Jemu.
Niech czczą Go dzieła Jego bez przestania,
Na wszystkich miejscach Jego panowania.
Wy, którzy wolę Jego tu pełnicie,
I ty, ma duszo, chwal Go całe życie.

No. 9.

Pan Bóg jest obecny!

Joachim Neander.

G. Tersteegen.

1. Pan Bóg jest o - be - cny! Po - kłon Mu od - daj - my, Kor - nie Je - go
2. Pan Bóg jest o - be - cny! Che - ru - bi - ny Je - mu Słu - żą ja - ko
3. My się wy - rze - ka - my Wszel-kich czczych mar-no-ści, U - ciech świa-ta
4. Ma - je - sta - cie Bo - ży! Niech Cię go - dnie chwa - lę, W du-chu słu - żę

1. wy - sła - wiaj - my! W po-śród nas Wszech-świę-ty! Ser - ca za - mil - knij - cie,
2. Pa - nu swe - mu. Świę - ty, świę - ty, świę - ty Wdzię-cznie Mu śpie - wa - ją,
3. i ra - do - ści. Wo - lę, du - szę, cia - ło, Ży - cie tu skła - da - my,
4. To - bie stą - le. Niech, jak a - nio - ło - wie, Wciąż przed To - bą sto - ję

1. Czo-łem wszy-scy przed Nim bij - cie! Kto Go zna, W ser - cu ma,
2. Gdy przed tro-nem Je - go sta - ją. Na głos nasz, Pa - nie, zważ,
3. Na Twą wła-sność od - da - wa - my. Tyl - ko Ty Na - szej czci
4. I o - be - cność czu - ję Two - ję. W ła - sce Swej Spra - wić chciej,

1. Nie - chaj doń się zbli - ży, Przed Nim się u - ni - ży.
2. Przyjm te skro - mne da - ry, Na - szych serc o - fia - ry.
3. Go - dzien je - steś, Bo - że! Wiel - bim Cię w po - ko - rze.
4. A - byś we mnie, Pa - nie, Miał u - po - do - ba - nie.

Pan Bóg jest obecny!

5 O powiewie życia,
Którym oddychamy,
W którym byt i żywot mamy;
O bezdenne morze,
Cudzie niezmierzony,
Duch mój w Tobie zagłębiony.
Bądź w nas Ty, W Tobie my,
Byśmy niczem byli,
Tobą tylko żyli.

6 Ty przenikasz wszystko!
Światło Twe bez cienia
Me oblicze opromienia.
Jak ku słońcu dążą
Pełne krasy kwiaty,
Zdobne w różnobarwne szaty,
Tak i ja, Własność Twa,
Myśl do Ciebie wznoszę,
O Twe światło proszę.

7 Ty mię uczyń szczerym,
Naucz mię prostoty,
Niech mną rządzi pokój złoty.
Abym Twoje widział
Światło wiekuiste,
Daj ku temu serce czyste,
Żeby się Serce me
Orlim lotem wzbiło,
W Tobie tylko żyło.

8 Przyjdź, zamieszkaj we mnie,
Obierz, o mój Panie,
W sercu mojem Swe mieszkanie.
Ty się Sam uwielbić
We mnie racz, o Boże,
Bym Cię zawsze czcił w pokorze.
Wszędzie, gdzie Znajdę się,
Niech spostrzegam Ciebie,
Boże, Ojcze w niebie!

No. 10. Niech odda Chrystusowi cześć.

K. W. S. Oliver Holden.

1. Niech od - da Chry - stu - so - wi cześć A - nio - łów świę - ty chór
2. Wy - bra - ny z a - nio - ła - mi lud, Niech złą - czy chwa - ły głos
3. Chry - stu - sa ko - ro - nu - je czcią I ma - łych dzie - ci rój.
4. Niech ca - ły świat u Je - go nóg Wier - no - ści zło - ży hołd,

1. Niech śpie - wa, gra zwy - cię-stwa pieśń Wier - ne - go lu - du chór.
2. A wiel - biąc Je - go dzie - ła cud, Od - da Mu wie - czny hołd!
3. Mi - ło - ści kwia - ty nio - są doń I wień - czą Je - go skroń!
4. Niech gło - si: Chry-stus Pan, nasz król, Nasz Zba - wca i nasz Bóg!

1. Niech śpie - wa, gra zwy - cię-stwa pieśń Wier - ne - go lu - du chór.
2. A wiel - biąc Je - go dzie - ła cud, Od - da Mu wie - czny hołd!
3. Mi - ło - ści kwia - ty nio - są doń I wień - czą Je - go skroń!
4. Niech gło - si: Chry-stus Pan, nasz król, Nasz Zba - wca i nasz Bóg!

No. 11. Czego chcesz po nas, Panie?

J. Kochanowski † 1572.

1. Cze - go chcesz po nas, Pa - nie, Za Twe hoj - ne da - ry?
2. Zło - ta też, wiem, nie pra - gniesz, Bo to wszy - stko Two - je,
3. Tyś Pan wszy-stkie - go świa - ta, Nie - bo Tyś zbu - do - wał,
4. Na wie - ki bądź po - chwa - łon, Nie - śmier - tel - ny Pa - nie,

1. Cze - go za do - bro - dziej - stwa, Któ - rym nie masz mia - ry?
2. Co - kol - wiek na tym świe - cie Czło - wiek mie - ni swo - je.
3. Tyś je zło - te - mi gwia - zdy Śli - cznie wy - haf - to - wał.
4. Ła - ska Twa i Twa do - broć Ni - gdy nie u - sta - nie.

1. Ko - ściół Cię nie o - gar - nie, Wszę - dy peł - no Cie - bie,
2. Wdzię-cznem Cię te - dy ser - cem, Pa - nie, wy - zna - wa - my,
3. Tyś to za - ło - żył grun - ty Nie - o - be - szłej zie - mi
4. Cho - waj nas, pó - ki ra - czysz, Na tej ni - zkiej zie - mi,

1. I w mo - rzu I w o - tchła - niach, Zie - mi i na nie - bie.
2. Bo nad to już o - fia - ry Dro - ższej my nie ma - my.
3. I na - gość jej przy - kry - łeś Zio - ły ro - zli - czne - mi.
4. Je - no niech za - wsze bę - dziem Pod skrzy-dła - mi Twe - mi.

No. 12. Tobie, najlepszy Boże.

Z xvii wieku. F. F. Flemming.

1. To - bie, naj - le - pszy Bo - że nasz i Pa - nie, Nie - chaj cześć
2. Ty nas do Sy - na po - cią - gną-łeś Twe - go, Dla na - szych
3. W Two-im ko - ście - le świę-tych o - bco - wa - nie, W nim nam od-

1. bę - dzie i po - dzię - ko - wa - nie, Żeś mię Twej ła - ski
2. zło - ści u - krzy - żo - wa - ne - go, W Je - goś kró - le - stwie
3. pusz - czasz grze-chy na - sze, Pa - nie! W Two-im ko - ście - le

1. u - cze - stni - kiem spra - wił, Od grze - chów zba - wił.
2. dro - giem nas po - sta - wił, I bło - go - sła - wił.
3. ży - ją, któ - rzy by - li Śmierć za - słu - ży - li.

4 Królu niebieski, wiekuisty Panie,
Niechże Cię za to chwalić nie przestanie
Święty Twój kościół, i tryumfujący
I bojujący.

5 My też za Twoją łaską w Twym kościele
Niech imię Twoje wyznawamy śmiele,
Niech poczuwamy się do powinności
I do wdzięczności.

6 A gdy bieg życia zbliży z nas każdego
Do ostatniego kresu śmiertelnego,
Wtenczas nam, Jezu, przez śmierć do żywota
Sam otwórz wrota.

No. 13. Chwalże, o duszo, chwal Pana swego.

D. Herrnschmidt. J. A. Freilinghausen.

1. Chwal-że, o du-szo, chwal Pa-na swe-go, Chwa-lić Go pra-gnę aż po zgon. Pó-ki nie mi-ną dni ży-cia me-go, Nieść chwa-łę chcę przed Je-go tron. Ten, co nam cia-ło, du-szę dał, Go-dzien za-i-ste wie-cznych chwał. Al-le-lu-ja, Al-le-lu-ja!

2. Bło-go-sła-wio-ny mąż ten je-dy-nie, Tar-czą któ-re-go wie-czny Bóg, Kto w wie-rze wy-trwa, ni-gdy nie zgi-nie, Wol-ny od wszel-kich bę-dzie trwóg. Czy-ją u-fno-ścią Chry-stus Pan, Te-mu ra-tu-nek za-wżdy dan. Al-le-lu-ja, Al-le-lu-ja!

3. Chwa-ła ze wszech stron niech brzmi do-ko-ła, Po-tę-dze cu-dów Bo-żych cześć; Wszy-stko, co ży-je, niech a-men! wo-ła, Chwa-łę z ra-do-ścią śpie-szy nieść, Niech śpie-wa, kto wziął Du-cha chrzest, Bo Pan ten go-dzien chwa-ły jest! Al-le-lu-ja, Al-le-lu-ja!

No. 14. Ku nam się zwrócić, Jezu, chciej.

Wilhelm II. Ks. wejmarski. — Adapted by J. G. Walton.

1. Ku nam się zwró - cić, Je - zu, chciej, Świę - te - go
2. Ach, roz - twórz u - sta ku Twej czci, Niech w ser-cach
3. Aż z chó - rem nie - bian wznie - siem Ci Hymn: Święty-tyś,
4. Po - spiesz - my Oj - cu chwa - łę nieść, Sy - no - wi

1. Du - cha na nas zlej! Swą ła - ską, Pa - nie, na - mi rządź
2. pieśń po - bo - żna brzmi, Krzep myśl i wia - rę w dzie-ciach Twych
3. świę - tyś, świę - tyś Ty, Aż uj - rzym Cie - bie twa - rzą w twarz
4. i Du - cho - wi cześć, Niech Trój-cy Świę - tej bę - dzie wraz

1. I prze - wo - dni - kiem w pra - wdzie bądź. Swą ła - ską, Pa - nie
2. I u - wielb Two - je i - mię w nich! Krzep myśl i wia - rę
3. W świa-tło-ści wie - cznej, Pa - nie nasz! Aż uj - rzym Cie - bie
4. Cześć tu i tam po wie - czny czas! Niech Trój - cy Świę - tej

1. na - mi rządź I prze - wo - dni - kiem w pra-wdzie bądź.
2. w dzie-ciach Twych I u-wielb Two - je i - mię w nich!
3. twa - rzą w twarz W świa-tło-ści wie-cznej, Pa - nie nasz!
4. bę - dzie wraz Cześć tu i tam po wie - czny czas! A - men.

No. 15. **Dziękujmy Bogu wraz.**

Rinckart. Johan Crüger.

1. Dzię - kuj - my Bo - gu wraz I ser - cem i u - sta - mi,
2. Wie - czy - ście do - bry Bóg Niech wciąż nam bło - go - sła - wi,
3. Niech bę - dzie chwa - ła, cześć I Oj - cu i Sy - no - wi,

1. Bo wiel - kość Je - go spraw Ob - ja - wia się nad na - mi:
2. Ra - do - sne ser - ce nam I po - kój bło - gi spra - wi.
3. I hołd ró - wne - mu Im Świę - te - mu też Du - cho - wi!

1. On z nie - mo - wlę - ctwa nas W o - pie - ce Swo - jej miał
2. Niech On nas w ła - sce Swej Za - cho - wać ra - czy sam
3. Je - dy - ny w Trój - cy Bóg, Jak od po - czą - tku trwa,

1. I nie - zli - czo - ne już Nam do - bro - dziej - stwa dał.
2. I od nie - do - li nas Wy - ba - wi tu i tam.
3. Tak jest i bę - dzie On, Cześć wie - czną nie - chaj ma!

No. 16. O jak powitać Ciebie.

P. Gerhardt. M. Teschner.

1. O jak po - wi - tać Cie - bie I przy-jąć w po-rze tej? Od - wie-czny Kró-lu w nie-bie, O-zdo-bo du - szy mej! O Je - zu, dro-gi Pa - nie, Bądź Sam po-cho-dnią mi, Wskaż, czem na po - wi - ta - nie Dziś ra-dość spra-wię Ci.
2. Ho - san- na Sy - on śpie - wa I ście - le zie - leń palm, W mem ser-cu zaś roz-brzmie-wa Po-chwal-ny To-bie psalm. To ser-ce ku-Twej chwa-le Chce dziś po-świę-cić się I słu - żyć To- bie sta - le. O przyjm o - fia - rę tę!
3. Ach, cze-goś nie u - czy - nił Bym po - cie-sze - nie miał! Gdym za - to, com prze-wi - nił, Przed gnie-wem Bo-żym drżał, Grzech ra-ju mnie po-zba-wił, Gdzie nie-ma trwóg i łez, Tyś, Zba-wco mój, się sta - wił, Mej nę - dzy kła-dąc kres.
4. Le-ża-łem w wię-zach sro-gich, A Ty skru-szy - łeś je, W sro-mo-cie, hań-bach mno-gich, A Tyś wy-wyż-szył mnie, Tyś wy-niósł mię bez mia-ry I wzbo-ga-ci - łeś tak Nie - spo - ży - te - mi da - ry, Że słów dzięk-czyn-nych brak.

5 I cóż Cię zniewoliło,
Żeś do mnie zeszedł rad?
Kochanie Cię skłoniło,
Coś objął niem ten świat,
Cierpieniem napełniony,
Tysiącem gorzkich trwóg,
Potokiem łez zroszony,
Ciernistych pełen dróg.

6 Grzech niechaj nie wprowadzi
Was w rozpacz, serca mdłe,
Bo Jezus winy gładzi,
Odpuszcza z łaski je.
On idzie, by z niedoli
Pocieszon grzesznik wstał,
Z łaskawej Jego woli
Otrzymał w niebie dział.

No. 17. Jutrzenka łaski.

P. Nicolai.

1. Ju-trzen-ka ła-ski świe-ci nam: Bóg Sy-na Swe-go ze-słał sam, By
2. Nie-biań-ski Cię o-ta-cza blask, Tyś jest rę-koj-mią Oj-ca łask, Li-
3. O Bo-że! dzię-ki nie-siem Ci, Że no-we zą-ja-śnia-ły dni Z Chry-

1. z grze-chu nas wy-ba-wić, Chry-stu-sie! w To-bie świa-tło, moc, Tyś zni-szczył błę-du,
2. to-ści pe-łen Zba-wco! Po-cie-chą po-isz du-szę mą, Wśród zno-jów wspie-rasz
3. stu-sem dla lu-dzko-ści, Świat prze-zeń ży-ciem pra-wdy tchnie! Dzie-cię-ciem Twem się

1. grze-chu noc, Któż nie chciał-by Cię sła-wić? Sło-wo Two-je ży-cia zdro-jem,
2. si-łą Swą, Cześć To-bie, ży-cia da-wco! Je-zu Chry-ste! Twej po-mo-cy,
3. czło-wiek zwie O-czy-szczon z nie-pra-wo-ści, Wę-zeł bra-tni łą-czy lu-dzi,

1. Dusz na-po-jem, Za-wsze, wszę-dzie, Szczę-sny kto Ci wier-nym bę-dzie.
2. W dzień i w no-cy, Wciąż do-zna-ję, Gdy do Cie-bie się u-da-ję.
3. I chęć bu-dzi Do wiel-bie-nia Twe-go, Pa-nie nasz! i-mie-nia.

No. 18. Oznajmuję i zwiastuję.

Ks. E. H. S. Kolęda.

1. O-znaj-mu-ję i zwia-stu-ję Ra-dość wiel-ką, lu-dzie, wam,
2. W Be-tle-e-mie na tę zie-mię Zstą-pił nie-bios wiel-ki Pan;
3. Ten nie-zna-ny Pan nad pa-ny Bie-rze go-dną sie-bie cześć;

1. Któ-rą spra-wia i ob-ja-wia Lu-dom wszy-stkim Pan Bóg Sam:
2. Lecz nie w chwa-le, o-ka-za-le, On ni-zko-ści o-blekł stan:
3. Bo A-nie-li już we-se-li Gło-szą tym ra-do-sną wieść,

1. Chry-stus wam się dziś na-ro-dził, A-by z grze-chu
2. W żłó-bku Je-go po-ło-żo-no I w pie-lu-szki
3. Co nad sta-dem straż trzy-ma-ją. Wojsk nie-bie-skich

1. wy-swo-bo-dził Trwo-gą zdję-ty wszy-stek świat.
2. u-wi-nio-no, Choć On wszy-stkich two-rów Król.
3. rze-sze sta-ją Przy pa-ste-rzach, wzno-sząc hymn:

4 Chwała Bogu z ziemi progu
I na wysokościach tam;
Bo na ziemi z twory Swemi
Pokój czyni Pan Bóg Sam,
W ludziach mieć upodobanie
Będziesz odtąd Święty Panie,
Gdy poznają imię Twe.

5 Imię Twoje życia zdroje
Niesie w martwej ziemi kraj;
Tyś Zbawiciel, Odkupiciel,
Jezu nasz, powracasz raj.
Z pasterzami więc stajemy,
I przy żłóbku Ci niesiemy
Pokłon, miłość, wdzięczną cześć.

No. 19. Anioł pasterzom mówił.

Kolęda.

1. A - nioł pa - ste - rzom mó - wił: Chry - stus się wam
2. Chcąc się te - go do - wie - dzieć, Po - sel - stwa we-
3. Ta - ki Pan chwa - ły wiel - kiej, U - ni - żył się
4. Słu - chaj - cie Bo - ga Oj - ca, Ja - ko Go wam

1. na - ro - dził W Be - tle - em, nie bar - dzo po - dłem mie - ście,
2. so - łe - go, Bie - że - li do Be - tle - em skwa - pli - wie,
3. z wy - so - kiej, Pa - ła - cu ko - szto - wne - go ża - dne - go,
4. za - le - ca: Ten - ci jest Syn naj - mil - szy je - dy - ny,

1. Na - ro - dził się w u - bó - stwie, Pan wsze - go stwo - rze - nia.
2. Zna - le - źli dzie - cię w żło - bie, Ma - ry - ją z Jó - ze - fem.
3. Nie miał zbu - do - wa - ne - go, Pan wsze - go stwo - rze - nia.
4. W Ra - ju wam o - bie - ca - ny, Te - go wy słu - chaj - cie.

No. 20. Pan z nieba.

Kolęda.

1. Pan z nie-ba i z ło - na Oj - ca przy-cho - dzi, O - to się z Ma-ry - i
2. Przy-stąp-my do tro-nu z swe - mi pro - śba - mi, Do Pa - na Je - zu - sa
3. O Pa-nie! Tyś z Oj-ca, Tyś świa-tło z Bo - ga, Tyś Sam prze-zwy-cię-żył

Pan z nieba.

1. dziś Je-zus ro-dzi, Ła-ski przy-no-si, kto o nie pro-si, Od-pu-szcza
2. z skru-chą ze łza-mi; Niech ła-ska, Bo-że, Two-ja wspo-mo-że, Zli-tuj się
3. sro-gie-go wro-ga, Te czy-nią kro-ki Bo-skie wy-ro-ki, A-by stwo-

1. grze-chy, da-je po-cie-chy, O Pa-nie nasz świę-ty, cud nie-po-ję-ty.
2. Pa-nie, od-dal ka-ra-nie Od nas grze-sznych lu-dzi, gdy Twój głos bu-dzi.
3. rzo-ny czło-wiek ko-ro-ny Do-stą-pił przez Cie-bie i mie-szkał w nie-bie.

No. 21. Tryumfy Króla niebieskiego.

Kolęda. Kolęda.

1. Try-um-fy Kró-la nie-bie-skie-go, Z stą-pi-ły z nie-ba wy-so-
2. Chwa-ła bądź Bo-gu w wy-so-ko-ści, A lu-dziom po-kój na ni-

1. kie-go, Po-bu-dzi-ły pa-ste-rzów, Do-by-tku swe-
2. zko-ści, Na-ro-dził się Zba-wi-ciel, Dusz ludz-kich Od-

1. go stró-żów, Śpie-wa-niem, śpie-wa-niem, śpie-wa-niem.
2. ku-pi-ciel. Na zie-mi, na zie-mi, na zie-mi.

No. 22. Niepojęte dary.

Kolęda.

1. Nie - po - ję - te da - ry dla nas da - je, Dzi-siaj z nie-ba Oj - ciec ła - ska-
2. Nie - bo dzi - siaj z zie-mią po - łą - czo - ne, Wy-śpie-wu-je wdzię-czno-ści pie-
3. A - by czło-wiek Bo-giem był na-zwa - ny, Je - go po-stać Bó-stwo przy-bra-

1. wy, Gdy się wie-czne Sło - wo Cia - łem sta - je, Mo - cą swo - jej
2. nie; Dzię - ki Bo - gu czy - ni nie - skoń-czo - ne, Za zja - wio - ne
3. ło; A - by skru-szyć nie - wo - li kaj - da - ny, Sło - wo Oj - ca

1. cu - do-wnej spra - wy. Nę-dze świa-ta precz od-mia-ta, A pła - czli-we
2. lu-dziom zba-wie - nie; Ra-dość na-sza z Me-sy - a - sza I wszy-stkie-mu
3. cia - łem się sta - ło. Słu - ga z Pa-na, ach od-mia-na! Nie-sły - cha - ne

1. ję - cze-nia, W dźwię-ków gło-sy pod nie-bio - sy I w we-se - le za - mie-nia;
2. stwo-rze-niu! Że Pan chwa-ły, śmier-ci strza-ły, Skru-szył w Swem na-ro-dze-niu.
3. przy- kła- dy! By z wdzię-czno-ści dla mi - ło - ści Czło-wiek w Bo-ga szedł śla-dy;

1. Zkąd dziś wszy-scy we - se - li, wy-śpie-wu - ją a - nie - li:
2. Brzmij-że świe-cie we - so - ło, wy - daj od-głos w o - ko - ło.
3. Więc niech pie-nia od - gło-sy, i - dą aż pod nie - bio- sy:

Nie-chaj chwa-ła

Niepojęte dary.

Bo - gu bę - dzie w nie - bie, A na zie - mi po - kój lu - do - wi.

No. 23. Niech radość dziś.

1. Niech ra-dość dziś za - mie - szka w nas, Bo da - wno o - bie - ca - ny,
2. Dziś Bóg o - bli - cze zwró - cił Swe Ku grze-sznym świa-ta te - go,
3. Speł - nie - nia pro-roctw przy-szedł czas I Chry-stus się na - ro - dził,

1. Bo - ga - ty w ła-ski przy-szedł czas I Chry-stus nam jest da - ny.
2. I w Swej mi - ło - ści Sy - na śle, By zba - wił ich od złe - go.
3. On od za - tra - ty zba - wił nas I z Bo-giem nas po - go - dził.

CHÓR.

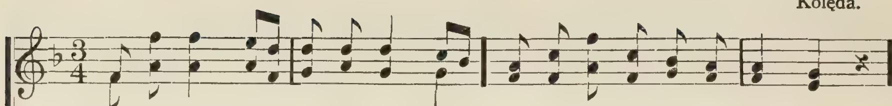
Więc spie-szmy pieśń dzięk-czyn-ną wznieść, O Pa - nie, wiecz-na To - bie cześć!

Ho - san-na! Ho - san-na! Ho - san-na wie-czna To - bie cześć!

No. 24.

Bóg się rodzi.

Kolęda.



1. Bóg się ro - dzi, moc tru-chle - je, Pan nie-bio-sów ob - na - żo - ny,
2. Cóż masz, nie - bo, nad zie-mia - ny? Bóg po-rzu - cił szczę-ście two - je,
3. Pod-nieś rę - kę, Bo - że dzie - cię, Bło-go-sław kra - i - nę mi - łą,



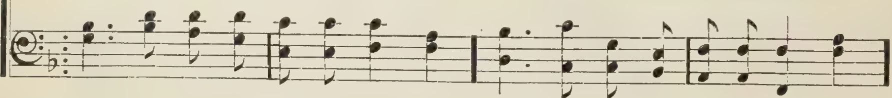


1. O-gień krze-pnie, blask cie-mnie - je, Ma gra - ni - ce nie-skoń-czo - ne.
2. Wszedł mię-dzy lud u - ko - cha - ny Dzie-ląc z nim tru - dy i zno - je;
3. W do-brych ra-dach, w do-brym by-cie, Wspie-raj jej si - łę swą si - łą,





1. Wzgar-dzo - ny o - kry - ty chwa - łą, Śmier - teł - ny Król nad kró - la - mi,
2. Nie ma - ło cier - piał, nie ma - ło, Że - śmy by - li win - ni sa - mi,
3. Dom nasz i ma - ję - tność ca - łą, I wszy-stkie wio-ski z mia-sta - mi.





1. A sło - wo Cia - łem się sta - ło, I mie-szka - ło mię-dzy na - mi.
2. A sło - wo Cia - łem się sta - ło, I mie-szka - ło mię-dzy na - mi.
3. A sło - wo Cia - łem się sta - ło, I mie-szka - ło mię-dzy na - mi.



No. 25. Dzisiaj w Betleem.

Kolęda.

SOLO. DUET.

1. Dzi - siaj w Be - tle - em, Dzi - siaj w Be - tle - em we - so - ła no -
2. Cho - ciaż w sta-jen - ce, Cho - ciaż w sta-jen - ce Pan - na Sy - na
3. Pójdź - my też i my, Pój - dźmy też i my przy - wi - tać Je-

SOLO. DUET.

1. wi - na, Że Pan - na czy - sta, że Pan - na czy - sta po - ro-
2. ro - dzi, Prze - cież On wkró-tce, Prze - cież On wkró - tce lu - dzi
3. zu - sa Kró - la nad król - mi, Kró - la nad król - mi u - wiel-

CHÓR.

1. dzi - ła Sy - na.
2. o - swo - bo - dzi.
3. bić Chry - stu - sa.

Chry - stus się ro - dzi, Pan o - swo - bo - dzi,

A - nie - li gra - ją, Kró - le wi - ta - ją, Pa - ste - rze śpie - wa - ją

byd - lę - ta klę - ka - ją, Cu - da, cu - da o - gła - sza - ją.

No. 26. Wśród nocnej ciszy.

Kolęda.

1. Wśród no-cnej ci - szy głos się roz-cho-dzi Wstań-cie pa - ste - rze,
2. Po - szli, zna - le - źli Dzie - cią-tko w żło-bie Z wszy-stkie-mi zna - ki
3. Ach wi - taj Zba - wco, zda-wna żą - da - ny! Czte - ry ty - sią - ce
4. I my na Cie - bie, Pa - nie cze - ka - my, Twej E - wan-gel - ji,

1. Pan się wam ro - dzi Czem-prę - dzej się wy - bie - raj - cie,
2. da - ne - mi so - bie; Ja - ko Bo - gu cześć Mu da - li,
3. lat wy - glą - da - ny; Na Cie - bie Kró - le, Pro - ro - cy
4. pil - nie słu - cha - my; Z któ - rej pły - nie: wia - ra, cno - ta,

1. Do Be - tle - em po - spie-szaj - cie, Przy - wi - tać Pa - na.
2. A wi - ta - jąc za - wo - ła - li Z wiel - kiej ra - do - ści:
3. Cze - ka - li, a Tyś tej no - cy Nam się ob - ja - wił.
4. I pro - wa - dzi do ży - wo - ta Wie - ku - i - ste - go.

No. 27. Mędrcy świata.

Kolęda.

1. Mędr - cy świa - ta mo - nar-cho - wie, Gdzie spie-sznie dą - ży - cie
2. Mędr - cy świa - ta, złość o - kru - tna Dzie - cię prze - śla - du - je!

1. Po-wiedz-cież nam trzej kró - lo - wie, Chce - cie wi - dzieć dzie - cię?
2. Wieść o - kro - pna, wieść to smu - tna, He - ród spi - sek knu - je.

Mędrcy świata.

1. O - no w żło - bie nie ma tro - nu, I ber - ła nie dzier - ży
2. Nic mo - nar - chów nie od - stra - sza, Ku Be - tle - em spie - szą.

1. A pro - ro - ctwo Je - go zgo - nu, Już się w świe - cie sze - rzy.
2. Gwia - zda Zba - wcę im o - gła - sza, Na - dzie - ją się cie - szą.

No. 28. Dziateczki, dziateczki.

1. Dzia - te - czki, dzia - te - czki, o spiesz - cie się wraz! Do żłób - ka w Be-
2. W u - łom - nem dzie - cią - tku ob - ja - wił się Bóg, W Be - tle - em prze-
3. I wam ta cho - i - nka przy - no - si tę wieść, I wa - sze też
4. O mi - łe dzie - cią - tko, Bóg z Bo - ga, Bóg Syn, Coś cier - piał za

1. tle - em Bóg wo - ła dziś was, I z nie - ba zwia - stu - je ra-
2. stą - pił kra - i - ny tej próg; Więc świe - ci świa - tło - ścią nie-
3. win - ny rą - czę - ta się spleść, I wraz z pa - ste - rza - mi ko-
4. grze - chy ludz - ko - ści bez win! Do Cie - bie dzięk - czy - nny za-

1. do - sną wieść wam: Syn Bo - ży, Zba - wi - ciel, na - ro - dził się tam.
2. biań - ską gwiazd zbiór, I klę - cząc pa - ste - rzy wy - sła - wia go chór.
3. la - na się zgiąć, I w pie - niu A - nioł - ków dziś u - dział też wziąć.
4. sy - łam ten hymn, O pro - szę w o - fie - rze ser - du - szko me przyjm!

C

No. 29. Przybieżeli do Betleem.

Kolęda.

1. Przy-bie-że-li do Be-tle-em pa-ste-rze Gra-jąc sko-cznie Je-zu-so-wi na li-rze:
2. Od-da-wa-li swe u-kło-ny w po-ko-rze, To-bie z ser-ca o-cho-tne-go, o Bo-że!
3. A-nioł Pań-ski sam o-gło-sił te dzi-wy, Któ-rych o-ni nie sły-sze-li jak ży-wi.
4. Po-zna-li Go Me-sy-a-szem być pra-wym, Na-ro-dzo-nym dzi-siaj, Pa-nem ła-ska-wym.

Chwa-ła na wy-so-ko-ści, Chwa-ła na wy-so-ko-ści A po-kój na zie-mi.

No. 30. Cicha noc!

J. Kubisz.

M. Haydn.

Moderato. *pp* *mf* *pp*

1. Ci-cha noc! W gó-rze skrzy Mnó-stwo gwiazd, Wszyst-ko śpi, Lecz z ócz Ma-ry-i o-dle-ciał sen: W świę-tej ci-szy Naj-wyż-sze-go Syn,
2. Świę-ta noc! Do-brą wieść A-nioł sam spie-szy nieść Pa-ste-rzom swo-ich strze-gą-cych stad, Że Zba-wi-ciel już przy-szedł na świat,
3. Ci-cha noc! Świę-ta noc! Chry-ste, Twej ła-ski moc Grze-chu roz-pę-dza, roz-pra-sza cień, Bo zba-wie-nia za-wi-tał już dzień,

Cicha noc!

pp

1. Le - ży na ło - nie Jej, Le - ży na ło - nie Jej!
2. Któ - ry jest Chry - stus Pan, Któ - ry jest Chry - stus Pan!
3. Nam w na - ro - dze - niu Twem, Nam w na - ro - dze - niu Twem!

No. 31. Gdy się Chrystus rodzi.

Kolęda.

1. Gdy się Chry - stus ro - dzi i na świat przy - cho - dzi,
2. Mó - wią do pa - ste - rzy, któ - rzy swych stad strze - gli,
3. Idź - cie do Be - tle - em, gdzie dzie - cię zro - dzo - ne,

1. Ciem - na noc w ja - sno - ściach pro - mie - ni - stych bro - dzi,
2. A - by do Be - tle - em, czem - prę - dzej po - bie - gli.
3. W pie - lu - szki po - wi - te, w żło - bie po - ło - żo - ne:

1. A - nio - ło - wie się ra - du - ją, pod nie - bio - sy wy - śpie - wu - ją:
2. Bo się na - ro - dził Zba - wi - ciel, wsze - go świa - ta Od - ku - pi - ciel.
3. Od - daj - cie Mu po - kłon Bo - ski, On o - sło - dzi wa - sze tro - ski.

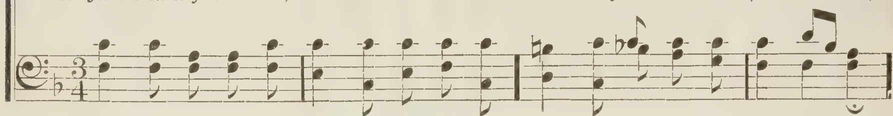
Glo - ri - a, Glo - ri - a, Glo - ri - a, in ex - cel - sis De - o.

No. 32. Jakaż to gwiazda.

Kolęda.

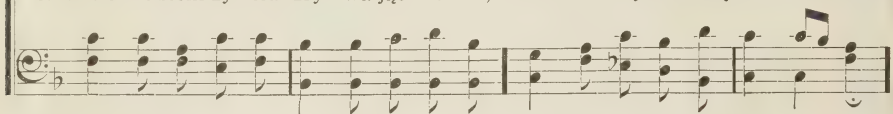


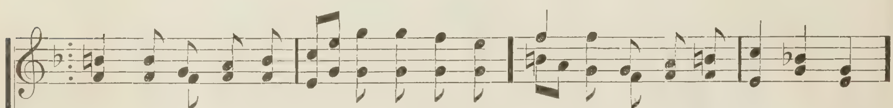
1. Ja - każ to gwia-zda, bły-szczy na wscho-dzie, Gwia-zda no - we - go i - mie - nia;
2. Za - drża-ła zbro-dnia, ble-dną ty - ra - ny, Gdyś Bo - że zstą-pił na zie - mię,
3. Jak ma-my Cie - bie, o wiel - ki Bo - że! Nad wszy-stko wiel-bić, mi-ło - wać,





1. Mędr - cy wo - ła - ja: Ciesz się na - ro-dzie! To gwia-zda twe-go zba - wie - nia;
2. Wo - len prze-są - dów złem nie zła - ma - ny Ludz-kie z nich wy-ba-wić ple - mię.
3. W cier-ni-stem ży - ciu zry - wa-jąc ró - że, Sta - łość mę-czeń-ską za - cho - wać.



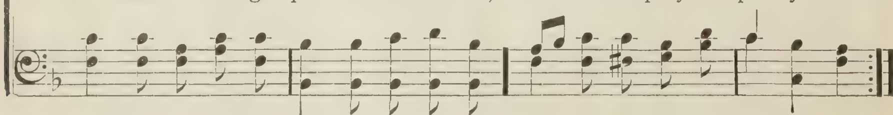


1. Bie - gną kró - lo - wie za jej pro-mie-niem A za kró - la - mi tłum lu - dów
2. I do czło-wie - ka zni-żon po - sta - ci, Wśród ziem-skich cier-pień i zno - ju
3. Pa - nie, ta gwia-zda, co mędr-ców wio-dła Do Chry-stu-so - wej ko - ły - ski,





1. Bo im ta gwia-zda świe - ci pro-mie-niem Bo im zwia-stu - je cud cu - dów.
2. U - cząc, jak bli-źnich ko-chać współ-bra-ci, Rzu-cić nam ga - łąź po - ko - ju.
3. Niech nas do Twe-go pro - wa - dzi źró-dła, Świa-to - we przy-ćmi po - ły - ski!



No. 33. O głowo.

H. L. Hassler.

1. O gło - wo we krwi, w ra - nach, Zel - ży - wie wzgar-dzo - na!
2. Two - je świę - te o - bli - cze, Bo - skiej peł - ne chwa - ły,
3. Coś Ty w mę - kach na krzy - żu Cier - piał Pa - nie mi - ły,
4. Od - da - jęć wie - czne dzię - ki, Je - zu mój ko - cha - ny!

1. Gło - wo cier - niem do - tkli - wym Bo - le - śnie wień - czo - na!
2. Jak spo - twa - rzył o - kru - tnie Lud w są-dach nie - sta - ły.
3. To wszy-stko mo - je wła - sne Grze - chy za - wi - ni - ły.
4. Za Twe mę - ki krzy - żo - we, Za Twe krwa - we ra - ny.

1. O gło- wo! ja - śnie - ją - ca Czcią i wszech - mo - cno - ścią,
2. Twe o - ko ja - śnie - ją - ce Do - bro - ci pro - mie - niem,
3. Racz na mnie cier - pią - ce - go Pod brze - mie - niem wi - ny,
4. Daj bym du - szą i cia - łem Wie-cznie słu - żył To - bie,

1. Jak bo - le - sną na - peł - niasz Me ser - ce ża - ło - ścią!
2. Ga - śnie te - raz o - kry - te Śmier - ci bla - dej cie - niem.
3. Rzu - cić o - kiem Twej ła - ski Mój Zba - wco je - dy - ny!
4. I w Twem spo - czął i - mie - niu, Gdy le - gnę w mym gro - bie.

No. 34. Jezu, życia mego życie.

E. K. Homburg. Lowell Mason, 1841.

1. Je - zu, ży - cia me - go ży - cie, Je - zu, śmier - ci śmier - ci mej,
2. Ty, ach Ty zno - si - łeś, Pa - nie, Szy-derstw i po-twa - rzy rój,
3. Da - łeś ra - ny za - dać so - bie, Nie szczę-dzi - łeś świę - tej krwi,
4. Sro - dze Cie - bie wy - szy-dzo - no, O - belg Ci rzu - co - no ćmę,

1. Któ - ryś za mnie tak ob - fi - cie Mę - ki zno - sił w du - szy Swej,
2. U - wię - zie - nie, ra - zy, plwa - nie, Spra-wie - dli - wy Zba - wco mój,
3. By u - ko - ić mnie w ża - ło - bie, A - by po - kój spra - wić mi.
4. Cier-niem skroń Twą u - wień - czo - no, Przecz-żeś tak po - świę - cił Się?

1. Naj-stra-szniej - sze zniósł cier-pie-nie, By-lem nie wpadł w po-tę-pie - nie.
2. By - le tyl - ko mnie o - ca - lić I sza - tań - skie spra-wy zwa-lić.
3. Tyś dla me - go prze - je - dna - nia Zno-sił klą - twę, u - rą - ga-nia.
4. Mnie to chcia - łeś roz - ra - do - wać, Chwa-łą Twą u - ko - ro - no-wać.

1–4. Pó - ki ży - cie we mnie tkwi, Ty - siąc - kro - tne dzię - ki Ci!

5 Tyś dozwolił, by Cię bito,
Pragnąc mnie wykupić z mąk;
Bluźnierstwami Cię okryto,
Byś mnie wyrwał z wroga rąk;
Tyś, bym ja był pocieszony,
Bez pociechy zostawiony.
Póki życie we mnie tkwi,
Tysiąckrotne dzięki Ci!

6 Ciebie okrył świat niesławą,
I cierpliwieś znosił znój,
Nawet śmierć poniosłeś krwawą,
Za me winy, Zbawco mój!
Jam zwolniony z Twej poręki,
Boś krzyżowe poniósł męki.
Póki życie we mnie tkwi,
Tysiąckrotne dzięki Ci!

7 Twą pokorą zapłaciłeś,
Za wyniosłą pychę mą;
Gorzką śmierć mi osłodziłeś,
Zbawicielu, śmiercią Twą.
Im jest większa hańba Twoja,
Tem zacniejsza chwała moja.
Póki życie we mnie tkwi,
Tysiąckrotne dzięki Ci!

8 Więc serdeczne Tobie dzięki,
Panie, za zebrany plon:
Za Twe rany, za Twe męki,
Za męczeński, gorzki skon,
Za Twą trwogę, za Twe drżenie,
Tysiąckrotne udręczenie,
Za przelanie Twojej krwi
Wieczne, wieczne dzięki Ci!

No. 35. Na Golgotę duszo spiesz!

B. Schmolck, 1737. Petter Ritter.

1. Na Gol - go - tę du - szo spiesz! Stań pod krzy - żem Zba - wi - cie - la!
2. Patrz, na krzy - żu cier - pi Pan! Zno - si wiel - kie po - ni - że - nie;
3. Zba - wi - cie - lu! Tyś bez win; Twej mi - ło - ści nie - ma mia-ry;
4. Zba - wi - cie - lu! ucz nas sam, Po - znać wiel-kość Twej o - fia - ry.
5. Cóż Ci, Zba - wco, za to dam, Żeś wy - ba - wił mię grze-szne-go?

1. I w twym ża - lu tem się ciesz; Żeć Bóg prze - zeń łask u - dzie - la.
2. Krew prze-le - wa z mno-gich ran; By nam zje - dnać od - ku - pie - nie.
3. Tyś jest świę - ty Bo - ży Syn, Za mnie sro - gie zno - sisz ka - ry;
4. Sło - wem swo - jem u - dziel nam Sił do cno - ty i do wia - ry;
5. Nic nie pra-gniesz od nas sam, O - prócz ser - ca skru - szo - ne - go.

1. Tam roz - wa - żaj Zba - wcy krzyż, I w po - ko - rze doń się zbliż.
2. Cię - żki z śmier-cią to - cząc bój, Ko - na w mę-kach Zba - wca Twój.
3. A - bym ja mógł zba - wion być I w wie - czno - ści z To - bą żyć.
4. Bym po - rzu - cił wszy - stko złe, I zba - wie - nie przy - jął Twe.
5. Weź je, Pa - nie! i wskrześ w niem Ży - wot no - wy Du - chem swym.

No. 36. O mój Jezu.

E. H. S. Simeon B. Marsh.

1. O mój Je - zu zra - nio-ny, Tam na krzy-żu wznie - sio - ny!
2. Two - ich cier-pień przy-czy - na By - ła wiel-ka ma wi - na;
3. Jak - żeś Ty mnie mi - ło - wał, Je - zu, żeś o - fia - ro - wał
4. Precz, mar-no - ści świa - to- we! Dla mnie szczę-ście go - to - we:

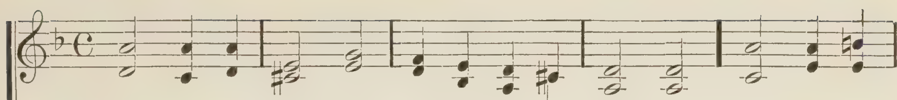
1. Tyś Swój ży - wot po - ło - żył, A - bym ja zno - wu o - żył.
2. Grze-chy me o - cię - ża - ły, Cie - bie na krzyż po - da - ły;
3. Sie - bie za mnie grze-szne - go, Ła - ski Twej nie - go - dne - go!
4. Je - zus tyl - ko je da - je, Gdy w mem ser-cu zo - sta - je.

1. Ty krew Swo-ją prze - la - łeś, W mę-kach cięż-kich sko - na - łeś;
2. Sam bez wi - ny, bez zma - zy Za mnie sro - gie te ra - zy
3. Po-móż w Swej ła-ska - wo - ści, A-bym z szcze-rej wdzię-czno - ści
4. Z Nim chcę żyć w do-cze-sno - ści, Z Nim też przejść do wie-czno - ści;

1. Mo - je dłu - gi spła - ci - łeś, Z wię-zów grze-chu zwol - ni - łeś.
2. Znio-słeś, byś mnie o - ca - lił, Śmierć o - de - mnie od - da - lił.
3. Cie - bie czy-nem mi - ło - wał, Wier-ność To - bie za - cho - wał.
4. Z Nim ja wszy-stko po - się - dę, W Nim i nie - bo zdo - bę - dę.

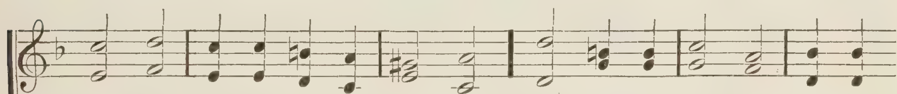
No. 37. Panie, Ty widzisz.

Ks. L. Otto.

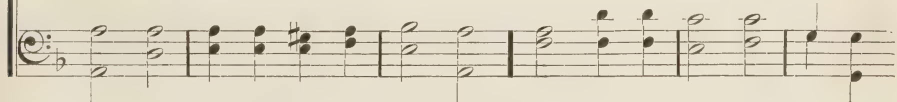


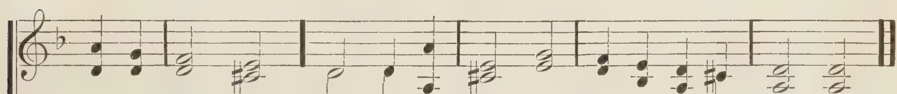
1. Pa - nie, Ty wi - dzisz, krzy - ża się nie lę - kam, Pa - nie, Ty
2. Do krzy-żam zwró - cił: wszy-stkie swe ży - cze - nia, Do krzy-żam
3. Pod krzy-żem, Pa - nie, star - ty i zła - ma - ny, Pra - gnę już



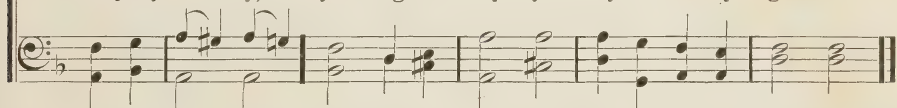


1. wi - dzisz, krzy - ża się nie wsty - dzę; Krzyż Twój wy - sła - wiam i pod
2. przy - bił błę - dne my - śli swo - je, Bo z krzy - ża pły - nie świa - tło
3. od - tąd krzyż Twój w du-szy no - sić, Świa - ta nie - wo - li skru-szyć





1. krzy-żem klę - kam, Bo na tym krzy - żu Sy - na Twe-go wi - dzę.
2. wy - ba - wie - nia, Bo z krzy-ża pły - ną zmar-twych-wsta-nia zdro-je.
3. chcę kaj - da - ny, Bym mógł wie - rzą - cym krzy-ża chwa-łę gło - sić.



4 Nie zasłużyłem, żebyś mnie pocieszył,
Bom przez czas długi od Twej prawdy stronił,
Gdyś na mnie wołał, jam do Cię nie śpieszył
I łask tak wiele marnie jam roztrwonił.

5 Ach! Tyś mi pierwszy podał rękę Swoję,
Abym na krzyża mógł powrócić drogę,
A jam nią gardził! dziś pod krzyżem stoję,
Bo już bez Ciebie dłużej żyć nie mogę:

6 Bom znalazł w krzyżu to, com w życiu stracił:
Pokój i wiarę, miłość i nadzieję;
W krzyżu mą duszę wielceś Ty wzbogacił:
Wieńcem przystroił, który nie więdnieje.

No. 38. Na krzyżu cierpiał.

K. W. S. Wm. B. Bradbury.

1. Na krzy - żu cier-piał Zba-wca mój Za mnie On wy - dał ży-wot Swój;
2. W cier-pie-niu wiel-kiem świa - ta Pan, Ło - tro - wi raj o - bie - cał Sam.
3. Na krzyż, ma du - szo, skie-ruj wzrok: Patrz na prze - bi - ty Pa - na bok,

1. Bez - boż-nych zgra-ja gar-dzi Nim, On pro - si: Oj - cze, od - puść im!
2. Za - po-mniał On bo - le - ści Swe, O grze-szne du - sze tro-szczył się.
3. Z ran Je - go pły - nie świę-ta krew, By ob-myć wszel - ki świa - ta grzech.

No. 39. Jezus umarł za mnie.

Gebhardt.

p *pp*

1. O mów, czy krew Swą prze - lał Pan, Czy za mnie po - niósł śmierć?
2. Czyż za - niósł On na krzy - ża pień O - wo - ce mo - ich win?
3. Za - kry - ło słoń - ce bla-sku wdzięk, Za - kry - ło gru - bą ćmą,
4. Ze wsty - du twarz za - sło - nił - bym, I swe ko - la - na zgiął,

p *mf*

1. Że skła - nia gło - wę, peł - ną ran Dla mnie, grze - śni - ka, stwierdź!
2. Czy ko - chał do o - sta-tnich tchnień Grze- śni - ka Bo - ży Syn?
3. Gdy Pan o - sta - tni wy - dał jęk, Od - da - jąc du - szę Swą.
4. Rzew-nie - bym, wdzię-czny, pła - kał z Nim, Że klą - twę ze mnie zdjął.

Jezus umarł za mnie.

CHÓR.

mf *f* *p*

Je - zus za mnie zmarł, On za cie - bie zmarł! O,

za nas wszy-stkich po - niósł Pan Cię - ża - ry wiel - kich kar!

No. 40. Ludu mój, ludu.

F. Klonowski.

p *mf* *p* *pp* *p*

1–3. Lu - du mój, lu - du có - żem ci u - czy - nił? Wcze - mem za-

mf *p* *pp* *p*

1–3. smu - cił, al - bo wczem za-wi - nił? { Jam cię wy - zwo - lił z mo-cy / Jam cię wpro-wa - dził w kraj mio- / Jam cie - bie szcze - pił win - ni-

p *pp*

1. Fa - ra - o - na, A tyś-przy - rzą - dził krzyż na me ra - mio - nia.
2. dem pły - ną - cy, Tyś mi zgo - to - wał smier-ci znak hań-bią - cy.
3. co wy - bra - na, A tyś mię o - ctem po - ił, swe - go Pa - na.

No. 41. Alleluja zaśpiewajmy.

mf Moderato.

Greith.

1. Al - le - lu - ja za - śpie-waj - my! Cześć Chry-stu-so-wi Pa - nu daj - my!
2. Zje-dnał nam już po - kój trwa - ły, Zwy-cię-zca śmier-ci pe - łen chwa - ły,
3. Spie-szmy więc do te - go Pa - na! By prze-zeń z Bo-giem po-je-dna - na

1. W tym zmar-twych-wsta-nia Je-go dniu. Zno - sił za nas mę - ki brze - mię,
2. I w gór-ny wszedł przy-by - tek swój, Du - chem się do Nie - go wzno - sić
3. Szczę-śli - wą mo - gła ludz-kość być. Śmier-cią Je - go od - ku - pie - ni,

1. Przez śmierć Swą zba-wił ludz-kie ple - mie, Z cięż-kie-go po-wstał śmier-ci snu.
2. I z wia - rą sil - ną mo - żem gło - sić: "O śmier-ci, gdzież jest bo-dziec Twój!"
3. I sło-wem pra-wdy z Nim złą-cze - ni, Z Nim tu i wie-cznie bę-dziem żyć.

f

1. Zwy - cię - żył grze-chu moc! Roz - ja - śnił gro-bu noc! Na-sze gło - sy niech wznio-
2. Już zni - kła bo-leść Twa, Bo Pan mi po-moc da Przy sko-na-niu gdy z śmier-
3. Zba - wi - ciel bę-dzie nas, Za - si - lał w ka-żdy czas, Du-chem swo-im i zrzą-

Alleluja zaśpiewajmy.

1. są się, I wiel-bią Cię! i wiel-bią Cię! Żeś za nas sam po-święcił się.
2. cią bój, Duch sto-czy mój, duch sto-czy mój I zni-knie cięż-ki ży - cia znój.
3. dzi On, Iż z ży-cia plon, iż z ży-cia plon, Za-nie-siem przed naj-wyż-szy tron.

No. 42. Niech pienie me.

1. Niech pie - nie me w dni świę-te te Do nie-bios się u - no - si!
2. Już cier-pień znój i śmier-ci bój, Zwy - cię - żył Zba-wca sil - nie
3. Nie trwo - żę się, choć Bóg i mię Za - we-zwać ma przed Sie - bie;
4. W wie-czno-ści żyć, szczę - śli-wym być, To mo - je prze - zna - cze - nie!

1. Niech ser - ce me ra - do - ścią tchnie, I chwa - łę Bo - ga gło - si.
2. I z gro - bu wstał, i ży - cie dał, Tym, co węń wie - rzą pil - nie.
3. Bo Chry-stus sam zgo - to - wał nam Miesz-ka - nie trwa - łe w nie - bie.
4. Niech wia - ra ta, w mej du- szy trwa I tłu - mi me cier - pie - nie!

5 Udziel mi sił! bym wiernym był
Twej woli, wielki Boże!
Bym w cnocie trwał, i ufność miał,
I służył Ci w pokorze.

6 Bo tylko ci, co życia dni
Twej woli poświęcają,
I strzegą się obrażać Cię,
Szczęśliwość wieczną mają.

No. 43. W ciemny grób złożon Pan.

K. W. S. — Robert Lowry.

1. W ciem-ny grób zło-żon Pan Dro-gi Zba-wi-ciel, Wier-nych żal ser-ca rwał Lecz do-bry Mistrz.
2. Pró-żno tam zbroj-na straż Czu-ła nad gro-bem, Lśnią-ca a-nio-ła twarz Ztrwo-ży-ła ją.
3. Śmierć, gdzież jest two-ja moc? Gdzie pie-kła groź-ba? Ciem-na mi-nę-ła noc, Ży-je nasz Pan.

CHÓR.

Trze-cie-go dnia zmar-twych wstał, zmar-twych wstał, Tak zwy-cię-sko brzmia-ła wszę-dzie wieść, zmar-twych wstał, Pan nasz ży-je, już przed świa-tłem nik-nie noc, Ży-je król nasz chwa-łę daj-my Mu i cześć. Zmar-twych wstał, zmar-twych wstał, zmar-twych

W ciemny grób złożon Pan.

wstał, zmar - twych wstał, Al - le - lu - ja, zmar - twych wstał.

No. 44. Radość, pienia!

Schweicker.

mf *p*

1. Ra-dość, pie - nia! dzięk-czy - nie - nia! Wszę-dzie we - so - ło - ści dział!
2. Ra-dość, pie - nia! dzięk-czy - nie - nia! Jak - że tam w Sy - o - nie brzmią!
3. Tchnie-nie wio - sny, maj ra - do - sny! I cu - dow - ny Du - cha wiew!
4. Nie-bios dzwo - ny w wyż-sze stro - ny Po - wo - łu - ją z zie - mi nas

mf

1. Bi - ją dzwo - ny, Świę-tych to - ny Gło - szą: Pan nasz zmar-twych-wstał.
2. Wróg się kry - je! Chry-stus ży - je! Mo - cą Bo - żą gro - by drżą!
3. Je - zus ży - je! Ser - ce bi - je, Bo z Nim no - wy ży - cia siew!
4. W dom oj-cow - ski. A - nioł Bo - ski, Je - zus wo - ła: Pójdź - cie wraz!

CHÓR.

f *cres.* *ff*

Pięk - nie, gło - śno roz-brzmie-waj - cie dzwo - ny! Dzie - ci Bo - że!

p *ff*

pie-śni wa-szych to - ny Niech brzmią i wzno-szą śpiew Do nie - bios stref!

No. 45. Rozjaśnią się mych losów.

Kanc. Wileński. G. J. Webb.

1. Roz - ja - śnią się mych lo - sów Taj - nie i za - ćmie - nie!
2. Zwy - cię - stwo Two - je wi dząc O - raz kres Twej dro - gi,
3. Już od - tąd mnie nie trwo - żą Krzyż i ziem - skie bo - je,
4. Przez po - wrót Swój do nie - ba, Zba - wco, tór go - tu - jesz:
5. Gdy więc mój byt tu ciem - nym Się za - sę - pi mro - kiem,

1. Ob - ja - wia mi to, Zba - wco, Twe wnie - bo - wstą - pie - nie.
2. Na wszy - stkie przy-gód gro - my Pa - trzę już bez trwo - gi,
3. Gdyż koń - cem wszel-kiej nę - dzy Nie - ba są po - dwo - je;
4. Za To - bą wszę-dzie pój - dę, Do - kąd mi przo - du - jesz,
5. Mój duch spo - glą - da w nie - bo Tej pe - wno - ści o - kiem,

1. Roz - pę - dza świa - tłość je - go Wszy-stkie wąt - pli - wo - ści,
2. Gdyż wiem, że o - bie - tni - ca Twa się spe - łnia wszę - dzie:
3. Do por - tu te - go pły - nie Po - tok ży - cia me - go,
4. Twój krzyż na sie - bie śmie - le Wez - mę, Je - zu dro - gi,
5. Że tam tej zie - mi wszy - stkie Zno - je i go - ry - cze

1. Wska - zu - jąc mi kra - i - nę Wie-cznej szczę - śli - wo - ści.
2. "Gdziem Ja jest, tam i słu - ga Wier - ny ze Mną bę - dzie!"
3. Spo - czy - nek tam po tru - dach Ży - cia do - cze - sne - go.
4. Bo ście - żka Twa w nie - bie - skie Nas pro - wa - dzi pro - gi.
5. Prze - mie - nisz nam w nie - bie - skie, Zba - wco nasz, sło - dy - cze.

No. 46. Spuść, Ojcze, Ducha Twego nam.

Ks. Antoszewski. G. Franc.

1. Spuść, Oj-cze, Du-cha Twe-go nam, Jak o-bie-ca-łeś zda-wna Sam,
2. Po-boż-ność w du-szy na-szej wzbudź, Ku nie-bu my-śli na-sze zwróć,
3. Niech nas o-świe-ci pra-wdy blask, Niech ma-my wia-rę w zdrój Twych łask:
4. Wszech-mo-cny Bo-że! nie-chaj Ci Po-chwa-łę zie-mia z nie-bem brzmi,

1. Roz-pło-mień w ser-cach świę-ty żar, Z serc ta-kich Ci naj-mil-szy dar.
2. Po-ko-rę w ser-ca na-sze wlej A-by-śmy szli po dro-dze Twej.
3. Dzięk-czyn-ny hołd Ci bę-dziem nieść, Za-nu-cim pieśń na Two-ją cześć.
4. Niech, Syn i Duch po wszy-stek czas Sła-wie-ni bę-dą z To-bą wraz.

No. 47. Zstąp Twórcy Duchu.

Nuta: No. 46. Spuść, Ojcze, Ducha Twego nam.

1 Zstąp siło Boga, Twórcy Duch,
Byś myśli godne wsbudził w nas;
Ku Tobie wznosim wzrok i słuch,
Spólnie żyjący, wzrośli wraz.

2 Który się zwiesz Biesiadą dusz,
Wszechmogącego Boży dar,
Płomieniem duszom piętno włóż,
Przez czeluść serc, zdrój żywy żar.

3 Zbrój nas we siedm darów łask,
Prawicą Ojca cnoty wskrzesz,
W modlących roztocz wieszczy blask,
We słońcu dusze w lot Twój bierz.

4 Zstąp Światłości spędź zmysłów mrok,
Dobądź serc naszych zapał z łon,
By człowiek przemógł cielska trosk,
I mocą wzniósł się w męski ton.

5 Zwól przez Cię w Tobie Ojca znać,
Zwól, by był przez Cię poznan Syn,
Zwól w Tobie Światłość światu dać;
Zwól z miarą wieków podjąć czyn.

—St. Wesps.

No. 48. Zeszlij Ducha na nas Panie.

Ks. Antoszewski.

1. Ze - szlij Du - cha na nas Pa - nie A na - pełń wier-
2. Przed - wie - czna nie - bios świa - tło - ści! Zo - rzą Two - ją
3. Świę - tych pod - nie - to i mo - cy! Do - daj z nie - ba

1. nych ze - bra - nie Prawd nie - bie - skich zna - jo - mo - ścią,
2. z wy - so - ko - ści Racz ciem - ność na - szą o - świe - cić,
3. Swej po - mo - cy, By - śmy z chę - cią od - pra - wia - li

1. Wia - rą i świę - to - bli - wo - ścią. Ty, coś z wszy-stkich świa-ta
2. W ser - cu pło - mień Bo - ski wznie - cić. Do - zwól Oj - ca w nie- bie
3. Służ - by Two - je i w nich trwa - li. Wspie - raj Bo - ską mo - cą

1. krań - ców Roz - licz - nych ple - mion miesz-kań - ców, Zgro - ma-
2. wzy - wać, Chry - stu - sa Pa - nem na - zy - wać, Ży - wą
3. z gó - ry Krew - kość cie - le - snej na - tu - ry, By - śmy

1. dził do je - dnej wia - ry, Przyj - mij serc na - szych o - fia - ry.
2. weń wia - rę za - pa - laj, Od zbo - ru błę - dy od - da - laj.
3. bo - ju - jąc wiek ca - ły, Wejść mo - gli do Two - jej chwa - ły.

No. 49. Duchu mocy, Duchu wiary.



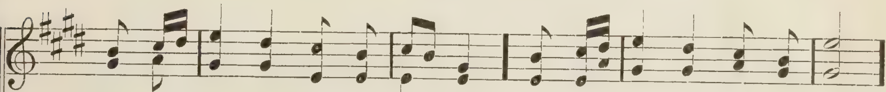
1. Du - chu mo - cy, Du - chu wia - ry, Po - słu-szeń-stwa, kar-nych sił,
2. Zsy - łaj z nie - bios swo - je da - ry Na nas sła - be dzie - ci Twe,
3. Daj nam a - po - sto - łów śmia - łość Mó - wić pra - wdę świa - tu wbrew.
4. Daj nam po - kój też Szcze-pa - na Mę - czen-ni - ka i z nim wraz





1. Twór-co Bo - żych dzieł bez mia - ry, Da - wco z nie-bios, któ - ryś był
2. By - śmy mo - gli mo - cą wia - ry Ca - łem ser - cem wy-znać Cię.
3. Daj nie-złom - ną ich wy-trwa - łość Sła - wić Chry - stu - so - wą krew.
4. Daj nam u - paść na ko - la - na, Gdy świat ka - mio - nu - je nas.



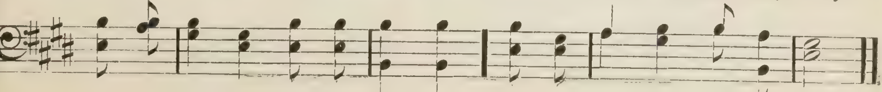


1. Świę-tych, kró - lów i pro - ro - ków, A - po - sto - łów, Bo - żych sług,
2. Skar - by, bla - ski świa - ta te - go, Cześć u lu - dzi rzu - cić precz.
3. Gło - sić świa - tu pra - wdy świę - te, Nie bać się u - rą - gań, gróźb.
4. Daj z ra - do - ścią uj - rzeć Cie - bie, Je - zu, w wiel-kiej chwa-le Twej.





1. Prze - wo - dni-kiem już od wie - ków, Du - chu świę - ty, Tyś nasz Bóg!
2. Pod-nieść mę - nie do świę - te - go Bo - ju Twój pło-mien - ny miecz.
3. Peł - nić dzie - ło roz - po - czę - te, Wie-rzyć, że wy - słu-chasz próśb.
4. Na pra - wi - cy Oj - ca w nie - bie, Przyj-mij du - sze dzia - twy Swej!



No. 50. O Duchu Święty.

M. Schirmer. P. Nicolai.

1. O Du-chu Świę-ty, do nas przyjdź I do na-sze-go ser-ca wnijdź
2. Kry-ni-co Ty mą-dro-ści! chciej U-dzie-lić nam świa-tło-ści Swej,
3. W po-trze-bie u-dziel nam Swych rad I pro-wadź nas na pra-wdy ślad,
4. O-po-ko i ży-wo-cie nasz! Gdy słod-kie sło-wo Swe nam dasz,

1. I o-bierz w niem mie-szka-nie! Świa-tło-ści z nie-ba! niech Twój blask
2. U-mo-cnić w je-dnej wie-rze, A-by-śmy na-u-cza-li zbór
3. Bo sa-mi dróg nie zna-my. Daj nam wy-trwa-łość, by-śmy Ci
4. Niech w du-szy na-szej pło-nie. Stru-mie-nie pra-wdy na nas zlej

1. I dla nas bę-dzie zdro-jem łask, Ra-do-ści goń-cem, Pa-nie!
2. Je-dno-ści świę-tej da-wać wzór, Wy-zna-wać Cie-bie szcze-rze.
3. Słu-ży-li aż do koń-ca dni, Choć bo-leść cier-pieć ma-my.
4. I wznie-caj też z mi-ło-ści Swej I mi-łość w na-szem ło-nie.

1. Słoń-ca, Goń-ca Ży-cia z nie-ba Nam po-trze-ba;
2. W wie-rze Szcze-rze U-fność ma-my, Że zdo-ła-my
3. Wzie-raj, Wspie-raj, Co za-chwia-ne I stro-ska-ne
4. Wle-waj, Wwie-waj Swo-je-tchnie-nie W me su-mie-nie,

O Duchu święty.

1. Więc bła - ga - my, Gdy do Cie - bie przy - by - wa - my.
2. To - bie, Pa - nie, Słu - żyć, pó - ki ży - cia sta - nie.
3. Cie - bie pro - si I swe o - czy do Cię wzno - si.
4. A - bym w wie - rze Zba - wcę swe - go wiel - bił szcze - rze.

No. 51. O Boże, Duchu święty, przyjdź.

Starokościelna 800. r.

Baptist Hymnal.

1. O Bo-że, Du - chu świę - ty, przyjdź, Do serc Swo-je - go lu - du wnijdź,
2. Po - cie-chę w To-bie dał nam Pan, Ty du - szę na - szą le - czysz z ran,
3. Ty u-mysł nasz o - świe - cić chciej I mi-łość w ser-ca na - sze wlej.
4. Z da - ra - mi Swe - mi pe - łen czci, Po-słań-cem Bo - ga je - steś Ty,

1. Racz ła - skę Swą na rze - sze zlać, By mo-gły się świę - te - mi stać.
2. Ty, źró-dło ży - cia! tchnie-niem Swem Po-krze-piasz ser-ca w ży - ciu tem.
3. Niech moc Twa cia-łu si - łę da, I niech nas wspie-ra ła - ska Twa.
4. Roz - no - si - cie - lu Oj - ca słów, Na-dzie-ję w nas Ty wskrze-szasz znów.

5 Ty moc nieprzyjaciela skrusz
I pokój w sercach naszych stwórz,
Niech zawsze, wierni radzie Twej,
Strzeżemy się od mocy złej.

6 Chciej nas nauczyć Ojca czcić,
Synowi Jego wiernym być
Za wzór Chrystusa sobie brać,
Przy wierze w Niego silnie stać.

No. 52. Duchu święty.

Kanc. Wileński. — Mel. polska.

1. Du - chu Świę - ty, mie-szkaj z na-mi! O-świeć du - sze za - śle - pio - ne,
2. O-świeć zmy-słów mych ciem-no - ści, W ser-ce mi-łość wlej Swem tchnie-niem
3. Łącz nas wszy-stkich w je-dnośś świę-tą, W je-dność czyn-nej w ser-cach wia-ry,
4. Tyś je - dy - na pra - wdy dro - ga, Ty mię w pra-wdę Sam wpro-wa-dzisz,
5. Chwa - ła Oj - cu nie - bie - skie - mu I Sy - no - wi, Zba - wcy świa - ta,

1. Wzbo-gać ła - ski Swej da - ra - mi Ser - ca ku Twej czci wznie-sio-ne.
2. I w go-dzi - nach mej krew-ko - ści We-sprzej bo-skiem Swem ra-mie-niem.
3. I Twą spra - wę w nas po - czę - tą Racz u-twier - dzić Swe-mi da - ry.
4. Nie po - wi - nie się ma no - ga, Gdy Ty w ser-cu mo-jem ra - dzisz.
5. I Du-cho - wi też Świę - te - mu Te - raz i po wszy-stkie la - ta.

No. 53. Duchu Boży, zraszaj!

Amstein. — Baptist Hymnal.

1. Du - chu Bo - ży, zra - szaj, zra - szaj Te ob - sza - ry wy-schłych niw,
2. Du - chu ży - cia, wzbu-dzaj, wzbu-dzaj, Przez ko - ści - ste po - la wioń,
3. Du - chu ja - sny, spę - dzaj, spę - dzaj, Swe - mi bla - ski no - cy cień,
4. Du - chu o - gnia, za - pal, za - pal Swym pło-mie - niem, grze-chy spal,
5. Je - zu Chry - ste, u - słysz, u - słysz Na-szych mo - dłów kor - ny śpiew,

1. A - by w ser-cach no - we ży - cie Wskrze-sił Twój zba-wien-ny wpływ!
2. By po - wsta - ły mar - twe du - sze, Któ - re wię - zi śmier - ci dłoń!
3. By już wnet pierz-chnę - ły mro - ki I sło - ne-czny świt - nął dzień!
4. By się ser - ca po - święci - ły W zdro - ju Twych pło-mien-nych fal!
5. Ze - szlij do na - sze - go lu - du Ten o - żyw-czy Du - cha wiew!

No. 54. Kiedy Twe serce.

K. B. Stężyński. K. Kurpiński.

p

1. Kie - dy Twe ser - ce się z ży-ciem u - cie - ra I raz zwy - cię - ża,
2. Gdy ży - cia zgłę - bić ty chcesz ta-jem - ni - ce, A ro-zum mil - knie
3. Gdy świat na dro - gi twe ró - że ci ście - le, Szczę-ścia u - ro - kiem
4. Gdy z ma-rzeń złu-dnych się du - sza prze-bu - dzi, A w do-mu two - im

1. dru - gi raz u - pa - da, Du - sza tę - skno - tą tra-wio - na u - mie - ra,
2. na two - je py - ta - nia, Gdy pie - kło zwąt-pień ci śle bły-ska - wi - ce,
3. twój tór o - pro - mie - nia, By się bo - le - ścią nie sta - ło we - se - le,
4. się bo-leść roz - go - ści, Śmierć za - ko - ła - ce, nie-wdzię-czność zaś lu-dzi

f

1. W wia - ry dzie - dzi - nę zwąt-pie-nie się wkra - da: Po-spiesz do krzy - ża,
2. Jak o - stry szty - let, co du - szę roz - ra - nia: Po-spiesz do krzy - ża,
3. Byś w po-my-ślno - ści nie stra-cił zba - wie - nia: Po-spiesz do krzy - ża
4. Jak lo-dem zmro - zi ci u - rok mi - ło - ści: Po-spiesz do krzy - ża

ff

1. bo z krzy-ża je - dy - nie Stru-mień po - cie - chy na du-szę twą spły - nie.
2. bo z krzy-ża je - dy - nie Świa - tło i wia - ra do du-szy twej spły - nie.
3. na - dzie-ja w nim ca-ła, By w szczę-ściu du-sza twa wier-ną zo - sta - ła.
4. ze łzą i we-stchnie-niem, A tór krzy - żo - wy ci bę-dzie zba-wie-niem.

No. 55. **Przyjdźcie do mnie wszyscy.**

Śpiew. Eucharyst. John B. Dykes.

1. Przyjdź-cie do mnie wszy - scy! głos z przy-byt - ku wo - ła,
2. Przyjdź-cie do mnie wszy - stkie zbłą - ka - ne o - wie - czki!
3. Pójdź - cie do mnie wszy - scy smu - tni, u - ci - śnie - ni!
4. Przyjdź-cie! Ja tu za - wsze na was o - cze - ku - ję,

1. We mnie źró - dło szczę - ścia, Ja o - rzeź - wię was
2. Jam jest Pa - sterz do - bry! tu w ob - ję - ciu Mem,
3. Któ - rym ziem - skie szczę - ście już po - chło - nął grób,
4. Wzy - wam we dnie, w no - cy, by wam ła - ski dać,

1. I o - cie - rać bę - dę, pot pły - ną - cy z czo - ła
2. W ser - cu Mo - jem dla was jest miej - sce u - cie - czki,
3. Ra - dość wam nie - bian - ska du - szę roz - pro - mie - ni,
4. Ka - żdą pro - śbę wa - szą, ka - żdą łzę przyj - mu - ję,

1. I ziem - skie - go zno - ju o - sło - dzę wam czas.
2. Bez - piecz - nie i słod - ko od - po - cznij - cie w Niem.
3. Gdy się przy - tu - li - cie tu do mo - ich Stóp!
4. I wszy - stkie po - cie - chy na was pra - gnę zlać. A - men.

Przyjdźcie do mnie wszyscy.

5 O gdybyście znali ukryty dar Boży!
Każdyby zawołał: Panie! daj nam pić!
Każdyby uwierzył, że się dłań otworzy
Zdrój, z którego czerpiąc, wiecznie będzie żyć!

6 Przyjdźcie do mnie wszyscy, drogę wam ukażę
Łaska moja własna, którą dałem wam,
Ona was prowadząc przed Moje ołtarze,
Kiedyś do Niebieskich poprowadzi bram.

No. 56. Słuchaj, młodzieży.

Woltersdorf.

1. Słu - chaj, kwit - ną - ca mło - dzie - ży, na - dzie - jo przy - szło - ści
2. Chciej ży - cia wdzię-czność i kra - sę i kwiat o - fia - ro - wać,
3. Ra - dość w Je - zu - sie naj - więk - szą mło - dzień - czą roz - ko - szą.
4. Wzglę-dów u Bo - ga i lu - dzi ta - ko - wi do - zna - ją,
5. Pa - nu dać u - żyć się ja - ko po - słu - szne na - rzę - dzie

1. Słu - chaj, do ser - ca bierz sło - wa ser - de-cznej szcze-ro - ści; Od złe - go
2. Si - ły mło - do - ści ra - do-śnie chciej Pa - nu da - ro - wać, Z Nim się ty
3. My - śli o wiel-kiej mi - ło - ści wnet z ser-ca wy - pło - szą Żą - dzę i
4. Któ - rzy cie - le - sne swe żą - dze za wcza-su zwal - cza - ją, Przez ży - wot
5. O, czy kto za-szczyt na zie - mi wspa-nial - szy zdo - bę - dzie? Bo - ży niech

1. stroń, Bo przy - ja - ciel-ska cię dłoń Wie-dzie do Pa - na mi - ło - ści!
2. spój, Wier - ny przy - ja - ciel to twój, Chce cię od zgu - by ra - to - wać.
3. złość; W ser-cu nie daj-cie im rość, Bo tyl - ko go-rycz przy-no - szą.
4. swój Świę - ty pro - wa - dzą ten bój, W rze-czach się Bo-żych ko-cha - ją.
5. wpływ, Pó - kiś jest mło - dy i żyw, Ce - lem i szczę-ściem twem bę-dzie.

No. 57. Jezus grzeszniki woła.

K. W. S. George C. Stebbins.

No. 58. Pójdź do Jezusa.

Ks. Antoszewski. G. F. Root.

1. Pójdź do Jezusa, teraz jest czas, Tak w słowie mówi Jezus Pan nasz. On gotów jest błogosławić nas I mile woła: pójdź!
2. Pójdź dziecię, słuchaj Pan wzywa cię, Do Niego spiesz, daj Mu serce twe. On z grzechu twego rozgrzeszy cię, Słysz! Sam cię wzywa: pójdź!
3. Wierz tylko silnie, nic nie bój się Bo wierzącego rad przyjmie cię, I otrze chętnie twej skruchy łzę, Pójdź, grzeszne serce, pójdź!

CHÓR.

Radość, radość, w niebie będzie tam; Gdy Zbawiciel nas wprowadzi sam, Obmyci z grzechów staniemy tam, Gdzie wieczna chwała jest.

No. 59. Bracie, Ktoś jest u twych drzwi.

K. W. S. E. O. Excell.

1. Bra-cie, Ktoś jest u twych drzwi. Pro - - si cię!
2. Czy wiesz, że On jest dusz Król? Pro - - si cię!
3. Pro-szę słysz, ten mi - ły głos. Pro - - si cię!
4. Chce ci szczę-ście, wie-czne dać, Pro - - si cię!

Pro - si Bo - ży Syn, Pro - si Bo - ży, Syn

1. Dłu - go już do - ku - cza ci, Spo czdąć chce!
2. Chce twej du-szy zgo - ić ból Pro - - si cię!
3. Idź, a szcze-rze go za - proś Pro - - si cię
4. Dzie-dzi-cem cię nie - ba zwać Pro - - si cię

Pro - si Bo - ży Syn, Pro - si Bo - ży Syn,

1. O-twórz by nie od - szedł precz. Go-ściem Go chciej w do - mu mieć,
2. U świa - ta nie - wzglę - dny jest, Lecz wszech-świat Mu da - je cześć;
3. O - dej - dzie - li bo - wiem precz Nie bę-dziesz po - ko - ju mieć,
4. Przy - ja - cie - lem chce twym być, W do - mu twym ja - ko gość żyć,

1. Chry-stus, Zba-wca pra-gnie wejść. Pro - - si cię!
2. Chce z po-cie-chą w dom twój wejść. Pro - - si cię!
3. Więc z przy-ję-ciem się Go spiesz. Pro - - si cię!
4. Łącz-ność z to-bą wie-cznie mieć. Pro - - si cię!

Pro - si Bo - ży Syn, Pro - si Bo - ży Syn.

No. 60. I czemuż wciąż czekasz, ma duszo?

G. F. R. G. F. Root.

1. I cze - muż wciąż cze - kasz, ma du - szo, O chciej - że czem- prę-dzej już wstać. Twój Zba-wca od - daw - na cię wo - ła, Chce bło - gi Swój po - kój ci dać.

2. Na cóż ci zwle - ka - nie się przy - da? Dla - cze - go na dwo - rze masz stać? Gdy Je - zus—sam Je - zus—twój Zba - wca Chce wie-czny Swój po - kój ci dać.

3. Nie czu - jesz - że w ser - cu, ma du - szo, Jak świę - ty Duch wo - ła cię doń? Czy nie chcesz być wol-ną od grze - chów? Czy nie - bios nie wa - bi cię błoń.

4. Więc cze - muż nie spie - szysz doń, du - szo, Nim przyj-dzie twa śmierć i twój sąd? Je - zu - sa krew jeszc-ze cię zba - wi, Nie zwle - kaj, to zgub-ny jest błąd.

CHÓR.

Cze - mu? cze - mu? Cze - mu ty nie chcesz doń przyjść? Cze-mu? cze - mu? Do Je - go po - ko-ju wnijść?

No. 61. O Duszo, pospieszaj do krzyża.

H. Gerdes Odinga.

1. O du - szo, po - spie - szaj do krzy - ża! Zba - wi - ciel za - pra - sza cię Sam; Z Nim ła - ska do cie - bie się zni - ża, Dla wszy-stkich zba-wie-nie jest tam.
2. O szu - kaj po - ko - ju, zba - wie - nia, Pan Je - zus ci z krzy-ża je da, U - ko - i twe bo - le, zmar - twie - nia, On do - brze nie-do - lę twą zna.
3. O szu - kaj swych win od - pu - szcze - nia, Ob - my - cia swych grze-chów przez krew Prze - la - ną dla twe - go zba - wie - nia Na krzy-żu! W niej ży-cia jest siew.
4. O słod - ka na - dzie - jo ży - wo - ta! Zba - wie - nie nas cze - ka we czci; Pod krzy - żem tam znik-nie ciem - no - ta, Już zda - la ko - ro - na się lśni.

CHÓR.

Do krzy-ża więc wszy-scy się spiesz - cie,
Do krzy - ża więc wszy-scy, do krzy - ża się spiesz-cie,
Do krzy - ża po - spiesz-cie się wraz!............ Zba - wie - nie i po - kój zeń
Do krzy - ża, do krzy - ża po - spiesz-cie się wraz!

O Duszo, pospieszaj de krzyża.

p *pp*

bierz - - cie, Dziś wo - ła, dziś chodź-cie, dziś czas!..............
bierz cie, Dziś wo - ła, Dziś wo - la, dziś chodź - cie, dziś chodź cie, dziś czas!

No. 62. Szukaj Zbawcy.

J. Wolf.

1. Cze - mu du - sza two - ja lgnie Do świa-to - wych zni - ko - mo - ści,
2. My - śli roz - pró - szo - ne zbierz, By do Bo - ga się pod-nio - sły,
3. Tęsk - nisz do spo - koj - nych cisz, Pra-gniesz w bo - lu po - krze-pie - nia,
4. Czy nie wi - dzisz, że ten świat No - si w so - bie śmier - ci zna-mię,

1. Któ - re w proch roz - sy - pią się, W któ-rych śmier - ci ro - bak go - ści.
2. Ście - żek praw - dy wier - nie strzeż, By w o - wo - ce ła - ski wzro-sły.
3. Więc się do stru - mie - nia zbliż, W któ-rym ból się w ra - dość zmie-nia.
4. Dep - cze nie - win - no - ści kwiat I przy - mie - rze Bo - że ła - mie?

1. Szu - kaj Zba - wcy, tyl - ko z Nim Znaj-dziesz szczę-ście w świe-cie złym.
2. Szu - kaj Zba - wcy, tyl - ko z Nim Znaj-dziesz świa - tło w świe-cie złym.
3. Szu - kaj Zba - wcy, tyl - ko z Nim Znaj-dziesz po - kój w świe-cie złym.
4. Szu - kaj Zba - wcy, tyl - ko z Nim Uj - dziesz grze - chu w świe-cie złym.

No. 63. Do zdroju łask.

K. W. S. Jno. R. Sweney.

1. Chcę do zdro - ju czy - stych Je - zu - so - wych łask, Chcę w niem ob-myć
2. Nad śnieg biel - sza, czy - stsza ma być du - sza ma, Złość i gniew choć
3. Niech z Gol-ga - ty pły - nie czy - stość w du-szę mą, Niech Chry - stu - sa

1. grze - chy Czy - stym być jak blask A pra - gnie - nie mo - je
2. skry - te, choć - by i myśl zła, Grze - szne to ob - ja - wy
3. mi - łość ma w niej u - stój swój, Niech o - fiar - ne ła - ski

1. sil - ne tak się rwie, W zdro-ju ła - ski Bo - ga chcę o - czy - ścić się.
2. mu - szą o - dejść precz, Czy-ste, świę - te ży - cie ser - ca mę - go rzecz.
3. we mnie w cie-lą się, Moc ich nie-chaj two - rzy świę - te ży - cie me.

CHÓR:

Na Gol - ga - tę pój - dę, Du - szy po - kój znaj - dę, Zdrój krwi Chry-stu-so-

wej pły - nął za mój grzech tam, Mo - cą tej o - fia - ry, z Bo-

Do zdroju łask.

giem po - jed - na - ny, Czy-stem ży-ciem świe-cić wciąż pra - gnie - nie mam.

No. 64. Spojrzyj na Jezusa!

H. Burton. P. P. Bliss.

mf *p* *mf*

1. Spoj-rzyj na Je - zu - sa, Du-szo spiesz się Doń! On swą dłoń po-
2. Spoj-rzyj na Je - zu - sa, Kie - dy sta-czasz bój, On po - mo - że
3. Spoj-rzyj na Je - zu - sa, Pó - ki słoń - ce lśni; Choć spo-koj - nie
4. Spoj-rzyj na Je - zu - sa, Gdy ci przy-kry krzyż, U stóp Je - go
5. Kie - dy w nie-bie za - brzmi Try - um - fal - ny hymn Wte - dy i ty

p

1. ło - ży Na stru-dzo - ną skroń. On niósł grze-chy two - je, Wszy-stką
2. w wal - ce, Wier-nie przy Nim stój. Cho - ciaż wróg po - tęż - ny, Ma - ła
3. w ko - ło, Jed - nak wróg nie śpi. Mi - ja roz - kosz zie - mi Ja - ko
4. spo-czniesz Doń się śmie - le zbliż! Słu - chaj, jak cię wo - ła: "Stół go-
5. śpie - wać Bę-dziesz w bla-sku cnym. Po - śród wszy-stkiej chwa-ły, Ja - śnie-

mf *p*

1. wi - nę twą. Spoj-rzyj na Je - zu - sa, Da ci ła - skę Swą.
2. si - ła twa, Spoj-rzyj na Je - zu - sa, On zwy - cię - stwo da.
3. jas - ność dnia, Spoj-rzyj na Je - zu - sa, On przy to - bie trwa.
4. to - wy już," Spoj-rzyj na Je - zu - sa, Je - mu wier - nie służ.
5. ją - cej nam, Spoj-rzyj na Je - zu - sa, Aż na wie - ki tam!

No. 65. Mój jest Zbawiciel.

S. O'Malley Clough. Ira D. Sankey.

1. Mój jest Zba-wi-ciel, u-sta-ły już ża-le, W Nim ra-dość, wy-tchnie-nie, On ko-i me łzy. O Je-go ja mu-szę po-wie-dzieć ci chwa-le, Ser-de-cznie cię we-zwać: O pójdź doń i ty!

2. Mo-im jest Oj-ciec, za-u-fam mu śmie-le, Że mnie ta na-dzie-ja nie-zwo-dzi, to wiem, Zo-ba-czę Go kie-dyś w chwa-le-bnem już cie-le I cie-bie bym zna-leść tam w świe-tle chciał tem.

3. Mo-jem jest nie-bo: tam sta-nę u-bra-ny W u-ro-ki sło-neczne mie-nią-cych się szat, Ten klej-not ci, bra-cie, też mo-że być da-ny I ty mo-żesz tak-że w nie-bie-ski wejść świat.

4. Mo-im jest po-kój w burz-li-wym ży-wo-cie, Me bo-le on go-i, od-wil-ża mi skroń, Nie ku-pisz go w świe-cie za skar-by i kro-cie, Pan dać go chce dar-mo, więc spie-sznie idź doń.

5. Mo-jem jest wszy-stko przez gorz-ką śmierć Pa-na, Wierz tyl-ko, On wszy-stko i to-bie chce dać. Czyż krew ta na-pró-żno za cie-bie wy-la-na, Czy wie-cznie-byś w rzę-dzie zgu-bio-nych miał stać?

CHÓR.

f On wszy-stkich mi-łu-je, w o-fie-rze się *p* wy-dał,

Copyright property of the Biglow & Main Co.

Mój jest Zbawiciel.

f *pp* *rall.*

Bo wyr - wać cię z śmier - ci i zba - wić cię chciał.

6 Gdy kiedyś Zbawca twe serce zdobędzie,
O nie milcz, lecz, bracie, rozgłaszaj to wciąż.
Zwycięzkiej miłości moc dziwną sław wszędzie,
Rozpalaj nią serca, z Jezusem je wiąż.

No. 66. W krzyżu cierpienie.

Stamford.

1. W krzy - żu cier - pie - nie, w krzy-żu zba - wie - nie, W krzy-żu
2. W krzy - żu o - sło - da, w krzy-żu o - chło - da, Dla du-
3. Kie - dy cier - pie - nie, kie - dy zwąt - pie - nie Ser - ce
4. Gdy wia - ry si - ła, ser - ce spo - i - ła, A i

1. mi - ło - ści na - u - ka, Kto Cie - bie Bo - że raz po - jąć
2. szy smut-kiem zmro-czo - nej, Kto krzyż od - ga - dnie, ten nie u -
3. ci na wskroś prze - pa - li, Gdy grom się zbli - ża, po - spiesz do
4. toć ser - ce za - wio - dło, O nie roz - pa - czaj, módl się, prze-

1. mo - że, Ten nic nie pra - gnie ni szu - ka.
2. pa - dnie W bo - le - ści ser - cu za - da - nej.
3. krzy - ża, On cie - bie we - sprze, o - ca - li.
4. ba - czaj, Krzyż niech ci sta - nie za go - dło,

No. 67. Czy zobaczym się przy zdroju.

Gebhardt. P. P. Bliss.

mf

1. Czy zo - ba-czym się przy zdro - ju, Tam, gdzie wie-czny chwa-ły kraj?
2. Czy zo - ba-czym się przy zdro - ju, Gdzie już to - ny sły-chać harf,
3. Czy zo - ba-czym się przy zdro - ju, Gdy w Oj - cow-ski wstą-pię gmach?

1. Czy nie tę - sknisz do po - ko - ju, Gdzie ob - fi - ty kwi - tnie raj?
2. Gdzie wy - bra - ni wszy-scy sto - ją W sza-cie z pro-mie-ni-stych barw;
3. Lub cię znaj - dę bez po - ko - ju To - ną - ce-go w gorz-kich łzach?

1. Tam ra - do - sne wy-krzy - ka - nia Ko - ło źró - dła ży - cia brzmią.
2. Tam bę - dzie - my wy-śpie - wy - wać, Tam po - pły - nie słod-ki ton;
3. Pły - nie z zdro-ju nam, u - bo - gim, Ży - cie wie-czne, po-kój, chłód;

rit.

1. Tam zba - wio-nych Pan o - sła - nia; Czy tam du - szę znaj - dą twą?
2. Czy - byś nie chciał tam prze-by - wać W po-śród plą - sa - ją - cych gron?
3. Co - za roz - kosz być tak bło - gim! Chodź - że i ty do tych wód.

CHÓR.

f *mf*

O-wszem, pój - dę ja do zdro - ju, Do przej-rzy-stych ży - cia wód.

Czy zobaczym się przy zdroju.

f *rit.*

Gdzie się ra - ny wszy-stkie zgo - ją, Tam po - wi - tam Bo - ży lud!

No. 68. Bóg chce cię zbawić.

K. W. S. Ira D. Sankey, by per.

1. Bóg chce cię zba - wić je - szcze dziś, Prze - ba-czyć grzech, czy o - tem wiesz?
2. Bóg ci ła - ska - wy bę - dzie dziś, Zna two - je bo - le, zna twój krzyż,
3. Je - śli za - nie - dbasz ła - ski czas, Któ - ry dziś je - szcze pe-wny masz,

1. I czy - ste ser - ce chce ci dać, Sza - tą swą chce cię przy - o - dziać.
2. Gdy raz się skoń - czą cza - sy złe, Nie - bo ci da, wy - wyż - szy cię.
3. I ży - cie łza - we mi - nie twe, Za gro-bem, gor - sze spo - tka cię.

CHÓR.

Słysz głos ten dziś, o słysz go dziś! A pó - ki czas do Zba - wcy idź!

rit.

Słysz głos ten dziś, o słysz go dziś! A pó - ki czas do Zba - wcy idź!

No. 69. Po tamtej stronie wód.

J. W. V. — J. W. Van De Venter.

DUET.

1. Po tam-tej stro-nie roz-le-głych wód Ski-nie-nia Bo-ży da-je mi lud! Po-sta-cie ja-sne cud-nie tam lśnią I mnie-u-sta-wnie do sie-bie zwą!
2. Oj-ca i mat-kę wi-dzę przez mrok, Nad stru-mień ci-chy kie-ru-ją krok, By wi-tać dzia-tki, ko-cha-ną młódź, Gdy je do por-tu przy-wie-zie łódź.
3. Bra-cia i sio-stry prze-de mną szli, Już im się nie-bios o-twar-ły drzwi; Tam z a-nio-ła-mi, u-bra-ni w biel, Zwra-ca-ją do mnie swych my-śli cel.
4. Ko-cha-ne two-je dzie-ci-ny patrz, Do cie-bie, mat-ko, zwra-ca-ją twarz. O-ne, co w Zba-wcy ko-ro-nie lśnią, Mat-ko, i cie-bie do nie-ba zwą!
5. Je-zus Zba-wi-ciel, przy-ja-ciel dusz, Wo-ła bez-dom-nych z pu-styn-nych susz. O, słysz po-sel-stwo Je-zu-sa, słysz: "Pójdź do mnie, któ-ry w nie-wo-li drżysz!"

CHÓR.

1–4. Pa-trzą się w dół, o pa-trzą się w dół! Nie-bia-nie mi-li pa-trzą się w dół! U-bra-ni

5. Pa-trzy się w dół, On pa-trzy się w dół! Je-zus Zba-wi-ciel pa-trzy się w dół! Wo-ła do

1–4. w zo-rzy pro-mien-ny strój; Wi-dzę ich w da - li przez mgli-sty zwój.
5. Sie - bie na tam-ten brzeg, Szczę-sny u Nie - go prze - pę-dzisz wiek.

No. 70. Chrystus cię woła do zdroju.

K. W. S.

James McGranahan.

1. Chry-stus cię wo - ła do zdro - ju, Do zdro - ju ży - wo - ta idź.
2. Chry-stus cię wo - ła do bo - ju, Z prze-są-dem ciem - no - ścią wraz
3. Chry-stus cię wo - ła: Pójdź za mną! Jak żyć sta - te - cznie ucz się

1. A nie trać zdro - wia w za - sto - ju. Z źró-dła bierz, je - śli chcesz żyć.
2. Wal-czyć masz mi - ło - ści zbro - ją. Ży - cia i mę-stwa zdrój znasz.
3. Mi - ło - ścią na-tchnie twą du - szę Na - dzie - ją chwa-ły wznieś się.

CHÓR.

Chry - - stus cię wo - ła Do zdro - ju ży - cio - wych wód,
Wo - ła, wo - ła,

U - słu - chaj Bo - że - go Sło - wa, A znaj-dziesz zba-wie-nia gród.

No. 71. Miłe zaproszenie.

L. A. — Rev. J. H. Stockton, by per.

1. Znu - żo - ne grze-chem ser - ce pójdź, Zba - wi - ciel wo - ła cię,
2. Wspo-mnij, jak ko - chał grze-sznych Pan, Swe ży - cie za nich dał,
3. On jest je - dy - ną dro - gą tu, Co wie-dzie w bło - gi kraj,
4. Pójdź, z je - go lu - dem dziś się złącz I w je - go zwią - zku trwaj,

1. U Nie - go grze - chu cię - żar złóż, W u - fno - ści zwierz Mu się.
2. I cie - bie ko - cha, spuść się Nań, On też i za cię zmarł.
3. Więc rzuć nie - wia - rę twą, wierz Mu, Pro - wa - dzić się Mu daj.
4. Jak słu - ga je - go wier - nym bądź, Aż wej-dziesz w wie-czny kraj.

CHÓR.

U - faj Zba - wcy, u - faj ser - ce, O u - faj Mu dziś!
On wy - cią - ga do cię rę - ce, Wia - rą się Go chwyć.

No. 72. Jak uporne dziecię.

K W. S.



1. Jak u - por - ne dzie-cię cho - dzę, Oj - ca o - pu - ści - łem próg!
2. Wła-snym czy-nem po - tę - pio - ny, Je - stem w ża-lu gorz-kich łez!
3. Ciem - ne by - ły dro - gi mo - je, Zgro - zy peł - ne ście - żki me,
4. Bóg mi rę - ce Swe po - da - je, Więc je wia - rą chwy-cić chcę





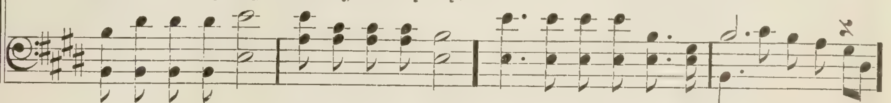
1. W od - da - le - niu na złej dro - dze: Szu - ka i wo - ła mię Bóg.
2. Wró - cę, wy-znam u - ni - żo - ny Bo - gu wszy-stko tak, jak jest.
3. Cho - dzić po nich już się bo - ję, Więc do Oj - ca wró - cę się.
4. Żem nie go-dny to wy - zna - ję, I z tej ła - ski cie - szę się.



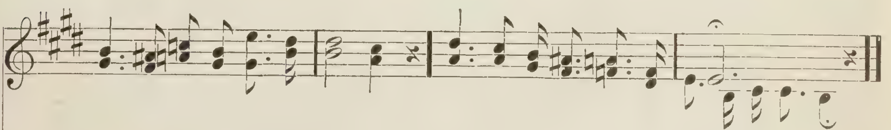
CHÓR.



Wró - cę się, wró - cę się! Oj - cze do Cię, wró-cę się!
Wró-cę, wró-cę się, wró-cę, wró-cę się!



O wró-cę się!



Grze-chy mo-je wy-znam To-bie, Oj - cze! do Cię wró-cę się!
O wró-cę się!



No. 73. Powiedz mej mateczce!

C. M. F. Charles M. Fillmore.

1. Pa - mię-tam je-szcze do-brze, gdym swa-wol-nem dzie-ckiem był, Jak
2. A cho-ciaż nie-raz ser - ce jej ra - ni - ła mo - ja złość, To
3. Gdym po - tem ja, zgu - bio - ny syn, o - pu - ścił oj - ca dom, Pę-
4. I je-szcze raz uj - rza - łem ją, u ło - żam je-szcze kląkł, Lecz

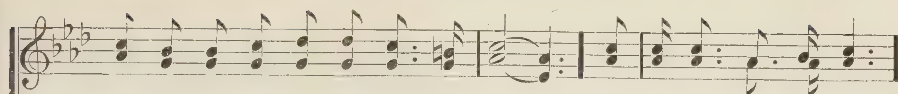
1. częs-tom ja ma-tecz - ce swej bo - le - ści wie-niec zwił. Dziś o - na w nie-bo
2. je-dnak dla mnie by-ło w niem mi-ło-ści za-wsze dość. Dzie - li - ła ze mną
3. ka - ło z ża - lu ser - ce jej, nie by - ło koń - ca łzom. O ła - skę, mi - ło-
4. był to jej o - sta-tni dzień, o-sta - tnia chwi - la mąk. Przy-rzek-łem To - bie

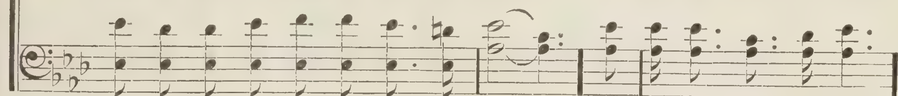
1. wznio-sła się do wy-ba-wio-nych dusz O Je-zu, po-wiedz jej, żem Two-im już!
2. ra - dość mą i mój dzie-cię-cy krzyż, Że je-stem Twój, za-wdzię-czam ma-mie dziś!
3. sier-dzie Twe bła-ga-ła no-cą, dniem O po-wiedz jej, żem już dzie-cię-ciem Twem!
4. od - dać się, nim śmierć za-bra-ła ją O Je-zu, rzec jej, żem wła-sno-ścią Twą!

CHÓR.

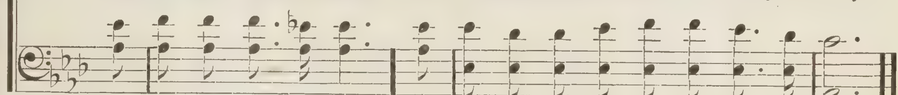
Bła - gal - ne mo - dły jej Pły - ną - ce z du - szy cnej Spra-

Powiedz mej mateczce!



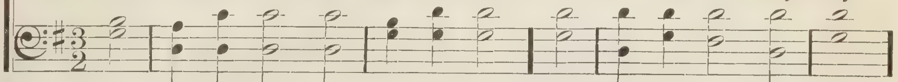




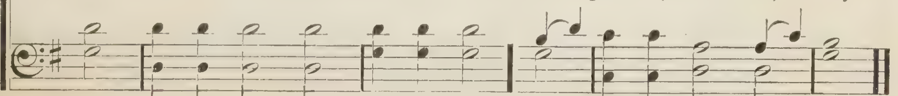


No. 74. Jest źródło.









No. 75. O Jezu, Ty grzeszników.

George J. Webb.

1. O Jezu, Ty grzeszników Przyjąć chcesz łaskawie,
2. Ty wołasz mnie, mój Zbawco, Wołasz z utęsknieniem,
3. Mych grzechów ciężkie brzemię Tłoczy moją duszę,
4. Grzesznikaś niejednego Przyjął już, o Panie!

1. Tyś tarczą im i mocą W odkupienia sprawie;
2. A jam, niebaczny często, Gardzę Twem skinieniem;
3. A wątpiąc o zbawieniu, W rozpacz wpadać muszę.
4. Daj mnie też, o mój Zbawco, Ujrzeć zmiłowanie!

1. Pokutującym, Zbawco, Łaskę ofiarujesz.
2. Ty jednak nad poprawą Duszy mej pracujesz.
3. Ty, Jezu, mnie pokrzepiasz, Cieszysz i ratujesz.
4. Toć moja jest otucha, Że Ty nas miłujesz.

1. O jakżem jest szczęśliwy, Że i mnie przyjmujesz.
2. O jakżem jest szczęśliwy, Że i mnie przyjmujesz.
3. O jakżem jest szczęśliwy, Że i mnie przyjmujesz.
4. O jakżem jest szczęśliwy, Że i mnie przyjmujesz. Amen.

No. 76. O Jezusie, zbaw.

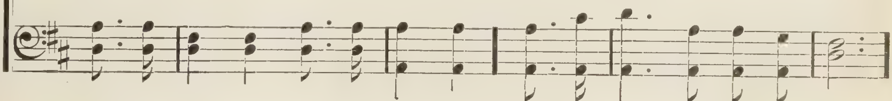


1. O Je - zu - sie, zbaw mą du - szę, Ser - ce Ci od - da - ję swe!
2. Gdy mam Cie - bie, ży - wy chle - bie, Wię - cej już nie żą - dam tu;
3. Ty - siąc - kro - tnie bym o - cho - tnie Dla Je - zu - sa rzu - cił świat,
4. A tak Cie - bie w mej po - trze - bie Za - wsze trzy - mać bę - dę się,





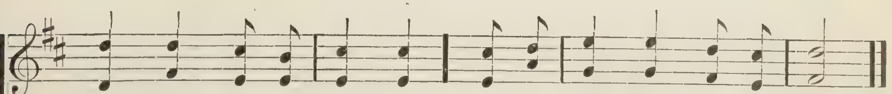
1. Niech ob - fi - cie mo - je ży - cie Bez - u - stan - nie wiel - bi Cię.
2. Sre - bro, zło - to— nie dbam o to, Czyż-bym ja miał u - fać mu?
3. Bo bez Nie - go, skar - bu me - go, U - rok ży - cia dla mnie zbladł.
4. Cie - bie, me - go ko - cha - ne - go Zba - wcę, tyl - ko po - siąść chcę.





1. Tyś jest skarb mój, me zba - wie - nie, Tyś me
2. Per - ły dro - gie i ka - mie - nie Nie są
3. Ra - tuj - że mię sam w po - ku - sie, Racz po -
4. Ma - jąc Cie - bie w ser - cu, Pa - nie, Ła - twe





1. wie - czne po - cie - sze - nie, O naj - mil - szy Je - zu mój!
2. u mnie w ża-dnej ce - nie, O naj - mil - szy Je - zu mój!
3. cie - szyć mię, Chry - stu - sie, O naj - mil - szy Je - zu mój!
4. z świa - tem tym roz - sta - nie, O naj - mil - szy Je - zu mój!



No. 77. Boże w miłosierdziu.

Psalm 51.

Nuta ludowa.

1. Bo - że w mi - ło - sier - dziu Swo - jem nie - prze - bra - ny!
2. Znam ja swo - je grze - chy: To-biem zgrze - szył, Bo - że!
3. Od - wróć od mych grze - chów Twarz su - ro - wą, Two - ją,

1. U Twych nóg u - pa - dam Czło-wiek ja stro - ska - ny:
2. Tyl - ko ła - ska Two - ja Mię po - cie - szyć mo - że.
3. A - ni chciej pa - mię - tać Na nie - pra - wość mo - ją.

1. Zmi - łuj się na - de - mną, Ze - trzyj mo - je zło - ści,
2. Wy-znam grzech, by ka - żdy Wie-dział, żeś pra - wdzi - wy,
3. Daj mi ser - ce czy - ste, Ser - ce bo - go - boj - ne,

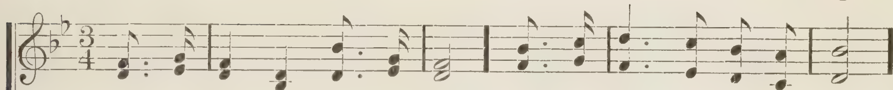
1. O - myj mię i o - czyść Z wszy-stkich nie - pra - wo - ści.
2. Żeś w Swych są-dach czy - sty, W ka-rach spra - wie - dli - wy.
3. Od - nów du - cha me - go, My - śli wskrześ przy - stoj - ne.

4 Nie chciej mnie odrzucić
Od oblicza Swego,
Ani też odebrać
Ducha mi świętego.
Przywróć mi myśl dobrą,
Przez mój grzech odjętą,
Wesprzyj ducha mego
Łaską Twoją świętą.

5 Gdybyś ofiar pragnął,
Składał bym ofiary;
Ale wiem, że mało
Dbasz o takie dary.
Miłą Ci ofiarą
Tylko duch skruszony,
Serce ukorzone,
Tem chcesz być uczczony.

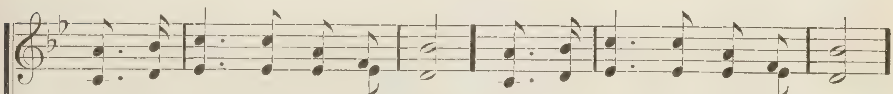
No. 78. Skało wieczna.

Ks. Antoszewski. Thomas Hastings.



1. Ska - ło wie - czna, o - twórz się, Bym schro-nie - nie zna - lazł swe,
2. Co Twój za - kon mó - wi mi, Sła - bość mo - ja nie speł - ni;
3. Nie mam nic do - bre - go sam, Lecz się zbli - żę pod krzyż tam,
4. Pó - ki w świe-tle ży - cie me,— Gdy już za - wrę o - czy swe,—





1. O niech wo - da i krew Twa, Któ - ra z Twe - go bo - ku szła,
2. Mo - gę bie - dzić się jak chcę, Choć - by pły - nę - ły łzy me,
3. Bie - dny, ach zmi - łuj - że się! Na - gość mą przy - o - dziać chciej,
4. Gdy wej - dę w ciem-no - ści te,— Gdy przed sę - dzią sta - wię się,—





1. Po - świę - ci i zwol - ni mię, Z grze-chów, któ - re sro - żą się.
2. Tem nie zmy - ję wi - ny mej, "Zba - wie - nie jest z ła - ski Twej."
3. O - każ mi - ło - sier - dzie Swe Z grze-chów mo - ich, ob - myj mnie.
4. Ty zba - wie - nia o - po - ko, Skyj mię w Sie - bie głę - bo - ko.



No. 79. Od grzechów mych.

1. Od grze-chów mych, od - świa - ta Ży - cia po-wsze-dnie - go,
2. Stwórz we mnie ser - ce czy - ste, Stwórz i ży - cie no - we,
3. Ty o - świeć, Du - chu Świę - ty, O - czy me - go du - cha,

1. Do Cie - bie, Pa - nie, wra - cam, Zdro - ju ży - cia me - go!
2. Twym śla - dem Pa - nie, wszę - dzie Z To - bą iść go - to - we.
3. Niech ser - ce mo - je pra - wdy Szcze - rej chę - tnie słu - cha.

1. Tyś we mnie Sam o - bu - dził Świę - te to żą - da - nie,
2. Niech mnie już nic nie wią - że W świe - cie tym do sie - bie,
3. Niech po - znam sie - bie ta - kim, Ja - kim je - stem w so - bie,

1. Spraw, Zba-wco, też w mem ser - cu Je - go wy - ko - na - nie.
2. By skar-biec ser - ca me - go Nie był tu, lecz w nie - bie.
3. Niech ba - dam mo - je my - śli, Nie - chaj słu - żę To - bie.

Od grzechów mych.

4 Ściśnięta bowiem grzechem,
Mdła jest we mnie wola,
Zasiana ziarnem złego
Serca mego rola,
Przyćmione światło ducha
Błędów swych nie widzi,
Zepsute moje serce
Grzechem się nie brzydzi.

5 Chęć we mnie jest, wykonać
Jednak jej nie mogę,
Ach, wiedź mię na zbawienną
Nawrócenia drogę!
Daj Sam mi odczuć w sercu,
Ile ten szczęśliwszy,
Kto w Tobie żyje, Zbawco,
Grzechy porzuciwszy.

No. 80. Tylko liść.

Lucy Evelina Akerman. Silas J. Vail, by per.

1. Prócz li - ści nic! Jak mar - ny plon! Patrz, Zba - wca ro - ni łzy!
2. Prócz li - ści nic! A o - woc gdzie, Co z sie - wu ży - cia wzrósł?
3. Prócz li - ści nic! I wstyd i strach! Tak szyb - ko ży - cie mknie.
4. Prócz li - ści nic! Ach jak - że zdasz Ra - chu - nek czło - ku zły?

1. Tak cię go - rą - co ko - chał On, Dla cie - bie zniósł mę-czeń - ski zgon.
2. Cier - pli-wość Pań - ska koń - czy się, I wkrót - ce Bóg po - tę - pi cię!
3. Zbu - rzy - łeś szczę-ścia swe - go gmach I ca - łą wie-czność spę-dzisz w łzach.
4. U - sły-szeć stra - szny wy - rok masz: Nie spoj-rzysz ni - gdy w Bo-ską twarz!

1. Cóż mu przy-no - sisz ty? Prócz li - ści nic! prócz li - ści nic!
2. O bia - da nie mieć już Prócz li - ści nic! prócz li - ści nic!
3. Gdzież zysk twój, py-tam się. Prócz li - ści nic! prócz li - ści nic!
4. Ach źle, żeś nie miał ty Prócz li - ści nic! prócz li - ści nic!

No. 81. Powróć do mnie.

H. E. S. Nuta własna.

1. Po - wróć do mnie, Je - zu Pa - nie, Wier - ny przy - ja - cie - lu!
2. Nie w Twem sło-wie ja szu - ka - łem So - bie po - cie - sze - nia,
3. Wszy-stkie ziem-skie przy-jem-no - ści, Po - wab i sło - dy - cze,
4. O - by od - tąd mem pra-gnie - niem Je - dno tyl - ko by - ło.

1. Kor - ne szlę Ci to bła - ga - nie Wśród mych cier - pień wie - lu.
2. A - le w świe-cie zna - leźć chcia - łem Le-karstw na cier - pie - nia.
3. Je - zu mój, bez Twej mi - ło - ści Czcze są i zwo - dni - cze;
4. By się pod Twych skrzy-deł cie - niem Ser - ce me u - kry - ło.

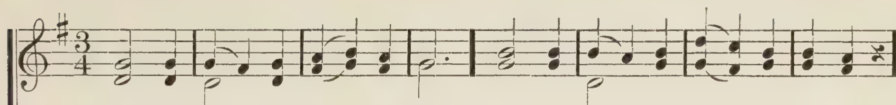
1. Gdym od Cie - bie od - da - lo - ny Nie znam ja po - ko - ju;
2. Lecz bal - sa - my świa - ta te - go Du - szy ran nie zgo - ją;
3. Pró - żnię o - ne prze - ra - źli - wą W du - szy zo - sta - wia - ją,
4. Po - móż Je - zu, Zba - wi - cie - lu, Grze-szne me skłon - no - ści,

1. Ze - wsząd jam tu o - pu-szczo - ny, Po - śród ży - cia zno - ju.
2. Tyl - ko na głos sło - wa Twe - go Bó - le się u - ko - ją.
3. Ni - gdy zaś ra - do - ścią ży - wą Nas nie na - peł - nia - ją.
4. Prze - zwy - cię - żać a do ce - lu, Do Twej dojść świa - tło - ści.

No. 82.

Nie puszczę Cię, Jezu mój.

Ch. Keymann. F. Haydn.



1. Nie pu-szczę Cię, Je - zu mój! Tyś się za mnie o - fia-ro-wał,
2. Nie pu-szczę Cię, Je - zu mój! Bo nie mo - gę żyć bez Cie-bie;
3. Choć-by zga - snął by - stry wzrok I u - sta - ły wszy-stkie zmy-sły,
4. Nie pu-szczę Cię, a - ni tam, Kie-dy przej - dę w tam-te stro-ny,





1. Znam więc o - bo-wią-zek swój, Bym żył To - bie, Cię mi-ło-wał.
2. W To-bie u - fam, przy mnie stój, Jak w dni szczę-ścia tak w po-trze-bie
3. I o-sta - tni nad-szedł zmrok I me ser - ce bó - le ści - sły,
4. Gdzie Ty z ła - ski Swo - jej sam Da-jesz wier-nym Swym ko-ro - ny,





1. Tyś świa-tło - ści ży - cia zdrój, Nie pu-szczę Cię, Je - zu mój!
2. Ty się ze mną ści - śle spój, Nie pu-szczę Cię, Je - zu mój!
3. Gdy śmierć skoń-czy ży - cia bój; Nie pu-szczę Cię, Je - zu mój!
4. Gdzie Twa chwa - ła, tron też Twój, Nie pu-szczę Cię, Je - zu mój!



5 Nie dbam o ten marny świat,
Ni o wszystkie skarby jego:
Jezu, Tyś cel moich lat,
Coś odkupił mnie grzesznego;
Mnie nie zgubi wyrok Twój,
Nie puszczę Cię, Jezu mój!

6 Nie puszczę Cię, Jezu mój!
Przy Twym boku będę wiecznie;
Ty rozkoszy życia zdrój
Mnie otworzysz, wiem bezpiecznie.
Błogi, kto głos wznosi swój:
Nie puszczę Cię, Jezu mój!

No. 83. Pójdę za Jezusem.

E. H. S.

C. M. Von Weber.
Arr. by H. P. Main.

1. Pój - dę za Je - zu - sem! Racz mię z Swej mi - ło - ści,
2. Pój - dę za Je - zu - sem! Wszy - stko mię na - kła - nia
3. Pój - dę za Je - zu - sem! Pe - łen świę-tych chę - ci,

1. O mój świę - ty Bo - że, We-sprzeć w mej sła - bo - ści!
2. Do za - par - cia sie - bie, Je - go łask szu - ka - nia
3. Je - go do - bro - dziej - stwa Ma - jąc na pa - mię - ci,

1. Wzmo - cnij ser - ce chwiej - ne, Roz - nieć du - cha me - go,
2. Gło - su Je - go sło - dycz, Du - cha dar Świę - te - go;
3. Pra - gnę od - tąd za - wsze Żyć ku chwa - le Je - go,

1. Na - ucz pójść, o Pa - nie, Śla - dem Zba - wcy swe - go.
2. Wszy - stko pójść mię skła - nia Śla - dem Zba - wcy swe - go.
3. I wy - trwa - le cho - dzić Śla - dem Zba - wcy swe - go.

4 Pójdę za Jezusem!
Co bez mej przyczyny
Krwią mię Swą pozyskał,
Pokrył moje winy;
Przezeń uzdrowiony
Jam od grzechu mego,
W Nim mój pokój! Pójdę
Śladem Zbawcy swego.

5 Pójdę za Jezusem!
Żadne mię już trwogi,
Żadne też pokusy
Z tej nie zwrócą drogi!
Rządź krokami memi
Sam przez Ducha Twego,
Panie, bym wciąż chodził
Śladem Zbawcy swego.

No. 84. Powrót pokutującego.

Graafe. George C. Stebbins.

1. Czy mi wol - no zno - wu z grze-chem mo-im przyjść, Wol - no To - bie
2. Gdy do Cie - bie wznio - sę py - ta - ją - cy wzrok, Ty mi tyl - ko
3. Ła - skę, od - pu - szcze - nie Tyś mi w ży-cie wniósł, Nę - dza w raj się

1. u - fać, w Two - je pro - gi wnijść? Czy - li Twa cier - pli - wość
2. wska - żesz Swój o - twar - ty bok; Mi - łość, sa - ma mi - łość
3. zmie - nia, w bło - gi, szczę-sny los, Ra - dość za - mie - szka - ła

1. je-szcze da - lej trwa, I co-dzień się wzna-wia, Pa - nie, ła - ska Twa?
2. nam o-twie - ra drzwi, Mi-łość, któ-rej czło-wiek nie zro - zu-miał - by.
3. w mo-im ser - cu wnet, Od-kąd Tyś z po-ko - jem doń ła - ska-wie wszedł.

No. 85. W niebie wielka radość.

K. W. S. — Geo. F. Root, by per.

Wesoło.

1. W niebie wielka radość, grzesznik wraca się, Błądząc, szukał szczęścia w świecie złym. Bóg jak ojciec miły wita dzieci Swe, Chór aniołów śpiewa, chwały hymn:
2. W niebie wielka radość z Bożych łask bez miar, Bóg odradza serca ludzi złych, Ciemność z nich oddala, co za wielki dar! Ze sług grzechu czyni dzieci Swych.
3. Radość będzie wielka jeśli i ty dziś, Dasz w ofierze Bogu serce twe, Aniołowie w niebie, dzieci Boże też; Znawrócenia twego cieszą się.

CHÓR.

Chwała Bogu! brzmi anielski chór, Chwała Bogu! wtórzy wiernych zbór. W jeden święty akord niebo, ziemia dziś Się złączyły, chwalą Boga, słysz!

No. 86. Jak błogo wiedzieć.

Rickers. Mrs. Joseph F. Knapp.

1. Jak bło - go wie-dzieć: Je - zus jest mój! Jak - że ten po - kój sło-
2. Je - mu żyć pra - gnę, On ży - cia raj, Śpie-waj Mu ser - ce, wdzię-
3. Gdy Go po - sia - dam, wię - cej już nic Szczę-ścia nie mo - że spło-

1. dzi - mi znój! On ży - cie z nie - ba, ży - wo - ta dział,
2. cznie Mu graj! On mię pro - wa - dzi przez mgłę i cień,
3. szyć mi z lic, Prze-tóż też Je - mu ser - ce swe dam,

1. I od - pu - szcze - nie grze-chów mi dał.
2. Gdy grzech się wzma - ga, wy - ry - wa zeń.
3. On do nie - bie - skich mię wie - dzie bram!

CHÓR.

Chcę sła - wić Zba - wcę, chcę aż po zgon, Bo gdzież Zba-wi - ciel więk-szy jak On, Kto mo - że ty - le po-ciech mi nieść? Nikt, tyl - ko Je - zus, Je - mu dam cześć!

No. 87. Mam Pośrednika.

Samuel O'Maley Cluff. Ira D. Sankey.

1. Mam Po-śre-dni-ka, O-broń-cę tam w gó-rze, Pe-wno-ści tej zie-mia nie mo-gła-mi dać; Mo-dła-mi i ży-ciem sta-ra-nia do-ło-żę, Byś tak-że się Je-go pod-da-nym mógł stać.

2. Peł-ne-go ła-ski w nie-bie-siech mam Oj-ca, On w ży-wej na-dzie-i wpro-wa-dził mię raj. Po-wo-ła do Sie-bie mię z cier-pień o-groj-ca; Na rę-kach mi-ło-ści też wznieść się doń daj!

3. Po-ko-ju stru-mień mi z ser-ca wy-pły-wa, Któ-re-go świat nie zna, nie wi-dzi, ni da. Mój Zba-wca mię w cie-niu Swych skrzy-deł za-kry-wa, Czyż Two-jej świa-tło-ści nie mą-ci już ćma?

4. O, je-żli ser-ce twe Zba-wcę po-zna-ło, Zwia-stuj-że to in-nym i wy-wódź ich z ćmy, By wszy-scy, gdy im się zba-wie-nie już sta-ło, Ko-cha-li, sła-wi-li, wiel-bi-li, jak ty!

CHÓR.

f O, niech-by me mo-dły *p* Cię z grze-chu wy-wio-dły!

Mam Pośrednika.

pp *rall.*

Ja bła - gam Cię, Pa - nie: Ka - żde - mu się zjaw!

No. 88. Tylko Ciebie.

Gebhardt.

p

1. Tyl - ko Cie - bie, Je - zu dro - gi, Ja o - bra - łem Pa - nem swym,
2. Tyl - ko Cie - bie mo - ja du - sza Ja - ko swo - ją ra - dość zna.
3. Tyl - ko Cie - bie ser - ce szu - ka. Gdy mam Cie - bie, to mam dość.
4. Tyś mię zba - wił, tyl - ko w Two - ją Twarz chcę pa - trzeć, z To - bą żyć,

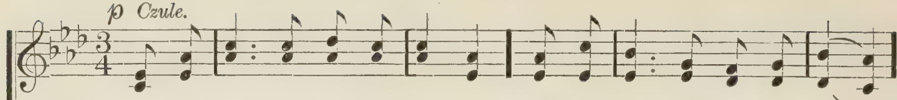
1. Bo dro - ga - mi mię zba - wcze - mi Wier - nie wie - dziesz w świe - cie tym.
2. Tyl - ko w To - bie po - kój bło - gi Mo - je ser - ce za - wsze ma.
3. Wszy - stko od - dam, by mieć Cie - bie. Boś naj - mil - szy ser - ca gość.
4. Wia - rą pra - gnę wznieść się w gó - rę, Z To - bą wie - cznie w nie - bie żyć.

CHÓR.

pp *mf*

Tyl - ko Ty je - steś mi Wier - nym Zba - wcą — tyl - ko Ty!

No. 89. Cześć Barankowi.

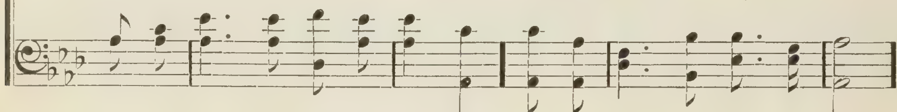


1. Cześć bądź Ci, mój dro - gi Zbaw - co, Żeś na krzy - żu zmarł za mię!
2. Ach, jak dłu - go jam się mę - czył Nad spo - ko - jem du - szy mej,
3. W ka-żdej chwi - li To - bie u - fam W ła - sce i mi - ło - ści Twej,
4. To - bie chcę, do zgo - nu słu - żyć, Czy-nem, sło- wem chwa-lić Cię,



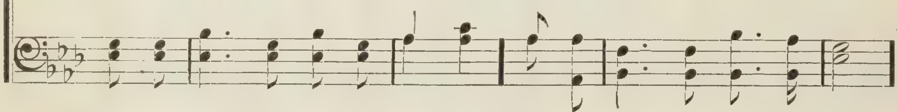


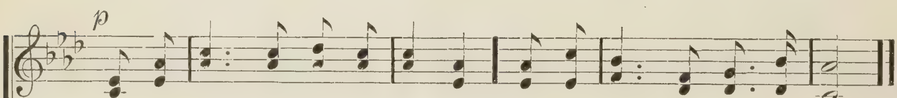
1. Od - ku - pio - ny przez krew Two- ją, Je-stem Twój i sła - wię Cię!
2. Aż gdym się wie - rzyć na - u - czył, Spły- nął mi dział ła - ski Twej.
3. W sło-wie Twym nat-chnie-nia szu - kam, Wszczę-ściu też i w chwi - li złej.
4. Racz mnie w swo-jej służ - bie u - żyć, Mę-stem, pra - wdą nat-chnij mnie.





Cześć bądź Ci, mój dro - gi Zbaw - co, Żeś na krzy - żu zmarł za mię!





Od - ku - pio - ny przez krew Two-ją, Je-stem Twój i sła - wię Cię!

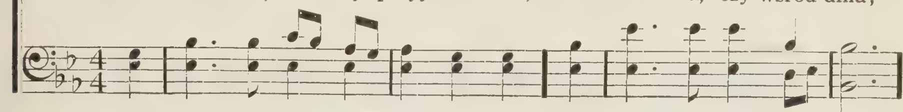


No. 90. Ufność w Panu.

K. W. S. James McGranahan.

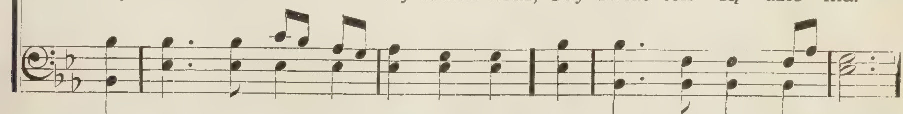


1. Nie wiem dla - cze - go mi - łość swą Pan Bóg mi po - znać dał.
2. Jak On zba-wien - nej wia - ry moc U - dzie - lił du - szy mej?
3. Nie - wiem jak Je - go świę - ty Duch Roz - bu - dził mo - ją myśl,
4. Nie - wiem też i - le bó - lów, trosk, Ra - do - ści, bło - gich chwil
5. Nie - wiem też, kie - dy przyj-dzie czas, O zmro - ku, czy wśród dnia;





1. Jak wiel - kie Je - go ła - ski są, Że ży - cie za mię dał?
2. Jak zni - kła wąt - pień z ser - ca noc, W pro-mie - niach ła - ski tej?
3. Jak du - szy mej o - two-rzył słuch, Wzrok mój zwró - cił na krzyż?
4. W piel-grzym-ce mo - jej spot-kać mam, Lecz wiem, że i - dę z Nim.
5. Gdy Pan za - wo - ła wszy-stkich wraz, Gdy świat ten są - dzić ma.



CHÓR.

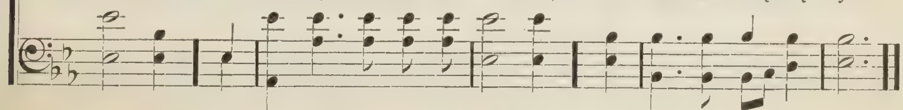


Lecz wiem, żem Bo - gu wszy-stko zwie-rzył Los ży - cia me - go, z rąk Je - go



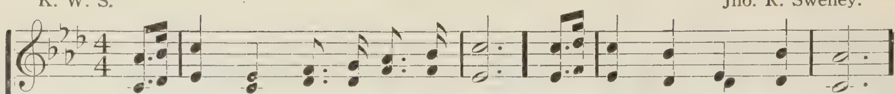


moż - nych Nikt nie wy-rwie skar-bów mo-ich, Z Nim wie-cznie bę - dę żył.

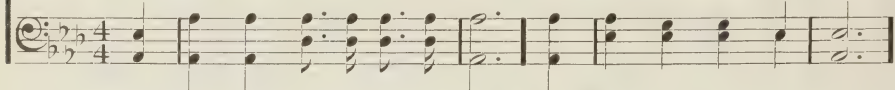


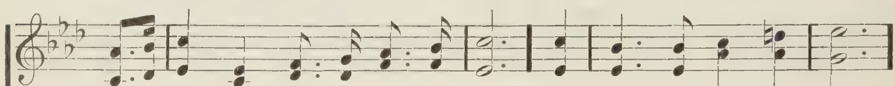
No. 91. Mam pokój w sercu.

K. W. S. — Jno. R. Sweney.



1. Mam po - kój w ser-cu mo - jem dziś, Dał mi go Pan Bóg Sam;
2. Pieśń chwa - ły sły-szę w ser-cu dziś, Zdrój po - ciech pły - nie doń,
3. Pra - gnie - nie w ser-cu mo-jem mam, Łask Bo - żych po - znać zdrój,





1. Jak bło - go w Bo-żej ła - sce żyć, Tu koś - ciół Bo - ży mam.
2. U - no - si mię aż w nie-bios wyż Tej świę - tej pie - śni ton.
3. Duch wzno - si się ze świa - ta tam, Gdzie zni - kła bo - leść, znój.



CHÓR.



Je - zu, słoń - - - ce, Twej świa - tło - - - ści
Je - zu, słoń - ce du - szy mej, Je - zu, słoń - ce du - szy mej,



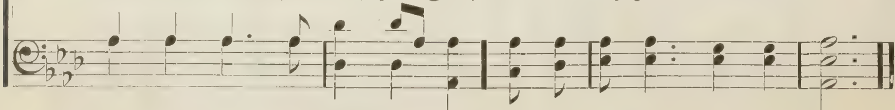


Pra - gnę za - wsze wię - cej w ser - cu mem, Gdy
Pra - gnę za - wsze Cie - bie w ser - cu, wię - cej w ser - cu mem,





doń się zbli - żysz tak, jak gość, Świa-tłem się pro - mie - ni Twem.



No. 92. **Krzyż zbawienia.**

L. A. Ralph E. Hudson.

1. O widzę co na krzyżu tam, Dla grzesznych stało się.
2. Z tysiącznych źródeł płynie wciąż Od Boga życie nam;
3. Tą świętą Pana mego krwią, Tu wszystkie grzechy me
4. Już w wierze widzę, Panie mój: Krew ta oczyszcza mię.

1. Najmilszy Boży Syn, mój Pan, Swą krew przelał za mnie.
2. Lecz tylko Jezus własną krwią, Nam leczy dusze z ran.
3. Na wieki już zgładzone są, Odjęte serce złe.
4. Za ten niebieski życia zdrój, Mój Zbawco, wielbię Cię.

CHÓR.

Boże! w Twem krzyżu tam, jest nasz zbawienia zdrój, Z niego płynie święta krew za mnie też. *(za mnie też)* Jezus przez śmierć Swą zgładził już grzech mój. Bądź chwała Bogu, chwała Mu cześć!

No. 93. Pragnienie Duszy.

K. W. S. Charles E. Dunbar.

1. O Je - zu, To - bie ży - cie me, Chcę o - fia - ro - wać przyj-mij je.
2. Tyś grzech mój swą za - pła - cił krwią, I od - ku - pi - łeś du - szę mą.
3. Jak bło - go mi, o Je - zu mój, Świa-do-mość mam, że jes-tem Twój.

Chór.—Żyć To - bie chcę i chwa-lić Cię, Boś z ła - ski o - fia - ro - wał się,

D. C. Chór.

1. Chcę dla Cię żyć i To - bie cześć Chcę czy-nem, sło - wem nieść.
2. O przyj - mij Pa - nie, dzię - ki me Za sro - gie mę - ki Twe.
3. Ze wszy-stkich sił chcę chwa - lić Cię, Racz Ty Sam wzma-cniać mię!

Bym ży - wot wie - czny Twój mieć mógł, Mój Je - zu, Tyś mój Bóg!

No. 94. O Jezu, jakże słodko brzmisz!

John Newton. Jan C. W. A. Mozart, 1805.

1. O Je - zu, jak - że słod - ko brzmisz Tu w ser-cach wier - nych nam!
2. Zra - nio - ne ser - ca go - isz Sam I jes - teś sła - bych moc;
3. Tyś ska - łą mą wśród ży - cia burz, U - cie - czka pe - wna ma;
4. Mój Zba-wca i przy - ja - ciel mój, Mój ka - płan i mój Pan;

1. Ty nas pro - wa - dzisz w nie-bios zwyż I u - szczę - śli - wiasz Sam.
2. Ra - tu - nek w trwo-dze da - jesz nam, O - świe - casz świa - tłem noc.
3. Tyś prze - ciw wro - gom wier - ny Stróż, O - bro - na w śmier-ci dnia.
4. Prze-wod - nik w dro-dze i Cel mój, To Je - zus Chry - stus Sam.

No. 95. Pod krzyżem mego Zbawcy.

E. C. Clephane. Ira D. Sankey.

p

1. Pod krzy - żem me - go Zba - wcy Od - po - cząć wresz-cie śmiem,
2. Przy - tu - łek tu bez - pie - czny I nie - zdo - by - ty gród
3. Pod krzy - żem mu - szą stra - chy O - kru - tnej śmier - ci mdleć;
4. Tu ze - wsząd mię o - gar - nia Mi - ło - ści wiel - ki żar,
5. Pod krzy - żem już zo - sta - nę Po wszy - stkie ży - cia dni,

1. Tu mię Wszech-mo - cy chro - ni cień Przed skwar-nym pu - szczy tchem.
2. Tu mi - łość ze swem pra - wem Bóg Wie - czny - mi wę - zły splótł.
3. W przy-tuł - ku bło - gim Pań - skich ran Ra - tu - nek mo - gę mieć.
4. Tu wi - dzę, jak wśród sro - gich mąk Na krzy - żu Je - zus zmarł.
5. Nie pra - gnę wię - cej świa - teł czczych, Boś, Pa - nie, słoń - cem mi.

mf

1. Tu ma tę - skną - ca du - sza, swój Oj - czy - sty znaj - dzie kraj;
2. Co Ja - kób w bło-gim wi - dział śnie, Tem jest na pra - wdę krzyż:
3. Ra - mio - ny swe - mi ob - jąć chce Grze - szni - ków wszy-stkich wraz,
4. Na hań - bę so - bie mu - szę rzec: Tu cu - da wi - dzę dwa.
5. Niech ca - ły mi prze - pa - dnie świat Już nic nie sto - ję oń,

p

1. Niech bu - rze ze - wsząd hu - czą wraz, Tu jest mój słod - ki raj.
2. Dra - bi - ną, któ - ra wię - dzie wprost W nie-bie - skie sio - ła wzwyż.
3. Wznie - sio - ny w gó - rę słu - ży im Za pe - wny dro - go skaz.
4. Mi - ło - ści Je - go wiel - kiej moc I Po - grom me - go zła.
5. Niech ludz - ki mię po - hań - bi śmiech, Krzyż mą u - wień - czy skroń.

No. 96. Zbawienie z łaski.

K. L. Scheidt.

mf

1. Zba-wie-nia z ła-ski mam do-stą-pić, Czy wie-rzysz w to, o
2. To sło-wo z ła-ski dla su-mie-nia Bal-sa-mem jest, gdy
3. Tak, z ła-ski mnie za-trwo-żo-ne-mu O-twie-ra ser-ce
4. Snem bło-gim z ła-ski w Pa-nu za-snę, Ra-do-ści peł-ne

mf

1. ser-ce, mów! Dla-cze-góż nie prze-sta-jesz wąt-pić? Gdy pra-wdą
2. ser-ce twe Za-pra-gnie grze-chów od-pu-szcze-nia I z bó-lem
3. wiel-ki Bóg, Gdy zbrak-nie sił mnie zwąt-pia-łe-mu Wśród wal-ki,
4. ser-ce me; Choć z trwo-gą wspo-mnę grze-chy wła-sne, Znam Te-go,

mf *f*

1. księ-ga Bo-żych słów, Więc pra-wda też, nie ża-den kłam: Bóg
2. wspo-mni wi-ny swe. Któż zgłę-bi taj-nie Bo-żych dróg, Że
3. trosk i ziem-skich trwóg: Pod-po-ry trwal-szej nie znam ja, Nad
4. któ-ry zba-wia mię. Więc, du-szo, śpie-waj w ka-żdy czas: Je-

dim. rit.

1. z ła-ski roz-warł nie-bo nam, Bóg z ła-ski roz-warł nie-bo nam.
2. z ła-ski świat ten zba-wia Bóg! Że z ła-ski świat ten zba-wia Bóg!
3. ła-skę, któ-ra wie-cznie trwa, Nad ła-skę, któ-ra wie-cznie trwa.
4. dy-nie ła-ska zba-wia nas, Je-dy-nie ła-ska zba-wia nas.

No. 97. O Chryste, w sercu mojem.

J. H. Schade. George J. Webb.

1. O Chry - ste, w ser - cu mo - jem Twe i - mię tyl - ko tkwi,
2. O Chry - ste, w ser - cu mo - jem Twe i - mię tyl - ko tkwi,
3. O Chry - ste, w ser - cu mo - jem Twe i - mię tyl - ko tkwi,
4. O Chry - ste, w ser - cu mo - jem Twe i - mię tyl - ko tkwi,

1. Ja - śnie - je świa - tłem Swo - jem I ra - dość nie - sie mi.
2. Ja - śnie - je świa - tłem Swo - jem I ra - dość nie - sie mi.
3. Ja - śnie - je świa - tłem Swo - jem I ra - dość nie - sie mi.
4. Ja - śnie - je świa - tłem Swo - jem I ra - dość nie - sie mi.

1. Prze - de - mną nie - chaj sta - nie Krzy - żo - wej mę - ki Twej
2. Gdy ciem - na noc do - ko - ła, Gdy bó - lem do - tknie cios,
3. Więc się od - gra - żaj, świe - cie, I ja - ko chcesz się sróż,
4. To słoń - ce niech mi świe - ci, Tą tar - czą chciej mię kryć;

1. Po - dnio - sły ob - raz, Pa - nie, Po - cie - cha w nę - dzy mej.
2. Mi - ło - ści Twej nie zdo - ła Mi wy - drzeć - ża - den los.
3. Mem słoń - cem Bo - że dzie - cię, Mą tar - czą wier - ny Stróż.
4. Choć bu - rze świat mi wznie - ci, Spo - koj - nym mo - gę być.

No. 98. Ta skała, gdzie chcę wiarę mą.

K. W. S.

Wm. B. Bradbury, by per.

1. Ta ska - ła, gdzie chcę wia - rę mą, Bu - do - wać i u - twier-dzać ją,
2. To ży - cie kry - ją chmu-ry trosk, A cięż-kich bróbjest wszę-dzie dość,
3. Skarb wiel - ki w sło-wie Je - go mam, Jest ra - da i po - cie - cha tam,
4. Na - sta - nie ko - niec, mi - nie wiek, Szczę - śli - wy bę - dzie ka - żdy człek,

1. Jest Zba-wca dro - gi Chry-stus Pan, W Nim tyl - ko uf - ność mo - ją mam.
2. Chry - stu - sa mi - łość si - li mię, Zwy - cię-żam w Je - go mo - cy złe.
3. W nim ży - cie mój znaj - du - je duch, Prze - ma-wia przez nie do mnie Bóg.
4. Co wia - ry swej bu - do - wał gród, Na Chry-stu - sie, jak ka - zał Bóg.

CHÓR.

Kto Chry - stu - sa na - śla - du - je. Ten nie na pia - sku bu - du - je, Na ska - le się on grun - tu - je.

No. 99. **Książe pokoju.**

p

1. Z po - ko - rą, z du - mie - niem spo - glą - dam W to mo - rze li -
2. Jak dłu - gom się tra - pił, bo - jo - wał I wzdy-chał pod
3. Przy - bli - ża się ksią - że po - ko - ju, Na - de - mną roz -

p

1. to - ści i łask I słu-cham po - sel - stwa po - ko - ju
2. jarz - mem swych win, Lecz sko - rom swe ser - ce Mu od - dał,
3. ja - śnia Swą twarz, Po - słu - chaj, jak mi - le cię wo - ła:

pp CHÓR.

1. Ol - śnie - wa nie - bie - ski mię blask.
2. Mi - ło - ści od - ro - dził mię czyn.
3. "Tu po - kój, tu ży - cie już masz!"

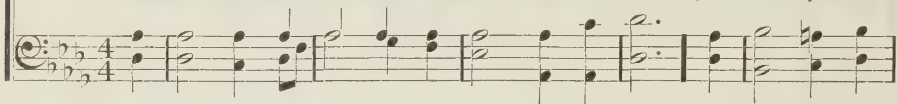
Krzyż Je - go gła - dzi mój dług, Krew zmy - wa du - szy mej brud, *mf* Mą wo - lą za - wła - dnął już Bóg, *p* Bez - pie - cznie On bę - dzie mię wiódł.

No. 100. Poddanie się woli Bożej.

K. W. S. — P. P. Bliss.



1. Gdy bu - rza i trwo - ga o - krą - ża mię tu, Czy zwąt-pień o -
2. Gdy w zno - ju i tru - dach mi - ja - ją me dni, A za - miast po -
3. Gdy cza - sem blask szczę-ścia o - to - czy znów mię, Świat kwia - ty na
4. Jak Sam chcesz mię pro-wadź, lecz za - wsze mi daj, Bym wier-nym na





1. ta - cza mię ćma, Niech co chce mię pot - ka, ja wiem, że jest to
2. cie - chy, mam żal, W Twej służ-bie, mój Bo - że, to lek - ko nieść mi,
3. dro - gę chce słać, Ja tyl - ko do Bo - ga u - no - szę stąd się,
4. za - wsze mógł być. A gdy mię w pro-wa-dzisz w nie-bie - ski Twój kraj,





CHÓR.

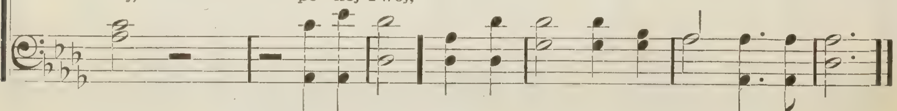
1. Bo - że mój, wo - la Twa, wo - la Twa.
2. Chry-stus w świe - cie tym miał ta - ki dział.
3. Co ty chcesz, Bo - że mój, racz mi dać.
4. Tam bez trosk bę - dę na wie - ki żyć.

Bo - że daj,................ Bo - że





.... po - kój Twój,.............. Bo - że daj, po - kój Twój, du - szy mej.
daj, po - kój Twój,



No. 101. Nie masz dla Jezusa miejsca?

K. W. S. C. C. Williams.

1. Nie masz dla Je - zu - sa miej - sca? On w do-mu twym mie-szkać chce,
2. Dla złych my- śli skłon-ne ser - ce Je - zu, od-nów Du-chem Twym,
3. Twym koś-cio-łem ser - ce mo - je U - czyń Zba-wi - cie - lu mój!
4. Gdy wąt-pli-wość myśl mą trwo - ży, Gdy do-świad-czeń przyj-dzie rój,

1. Za - proś Go, On w two-im ser - cu, U - czy - ni mie-szka - nie Swe.
2. Na - pełń je ła - ska - mi Twe - mi, Niech się brzy-dzi za - wsze złem.
3. Chwa - ły zeń niech pły - ną zdro - je, Przed Twój wie-czny ła - ski tron.
4. Po - móż mi, o Sy - nu Bo - ży, Dać do - wo - dy, żem jest Twój!

CHÓR.

Dla Je - zu - sa w ser-cu miej - sce Pra - gnę za-wsze czy - ste mieć,
Ten grzech, co w niem mie-szka je-szcze On wy - pę - dzi z ser - ca precz.

No. 102. Panie Jestem Twój.

K. W. S. W. H. Doane.

1. O jak pra - gnę ja sły - szeć głos Bo - ży, Wie - dzieć to, co czy - nić mam, To pra-gnie - nie się z ka-żdym dniem mno-ży, Bóg niech mi po - mo - że sam.
2. Pa - nie po - święć mię, słu - żyć Ci pra - gnę Dla Twych nie - zli - czo - nych łask. Du - szo mo - ja patrz za-wsze na Zba - wcę, Świa-tłość ży-cia swą w Niem masz.
3. Bło - ga chwi - la ta, w któ - rej wgłę - bio - ny, Sta - ję przed Twej ła - ski tron, Szcze-rze mo - dlę się, jak za - chwy - co - ny; Czu - ję żeś Przy - ja - ciel mój.
4. Zba - wi - cie - lu mój, mi - ło - ści zdro - ju, Ła - ski Twej po - zna - nie mnóż. Pó - ki ży - ję tu, si - łą niech two - ją Wzno-szę się tam, gdzie jest Bóg.

CHÓR.

Chcę być bli - żej, bli - żej, bli-żej Mis-trza nóg, Sło - wa Je - go słu - chać chcę, Pra - gnę wię - cej wie - dzieć

Panie Jestem Twój.

z te - go co chce Bóg, W pra-wdzie, w cno-tach ćwi - czyć się.

No. 103. Codziennie Pragnę Cię.

L. A. Robert Lowry, D. D.

1. Co-dzien - nie pra-gnę Cię! O Bo - że mój; Do Cię me mo-dły ślę, Ty ko - isz znój.
2. Co-dzien - nie pra-gnę Cię! Bądź bli - zko mnie, Bo z To-bą du-sza ma Zwy - cię - ży złe.
3. Co-dzien - nie pra-gnę żyć Ku chwa - le Twej Racz mo-im wspar-ciem być, Z mi - ło - ści Swej.
4. Co-dzien - nie chwa-lę Cię, Boś do - bry Bóg, Ra - tu - jesz za-wsze mię Ze wszy - stkich trwóg.

CHÓR.

Ja Cię chcę, o ja Cię chcę! Je-zu, wciąż Cię pra-gnę; Twą ła - skę ze - ślej na mnie, O Bo - że mój!

No. 104. Jezu, Tyś mym przyjacielem.

Jos. Scriven. Charles C. Converse.

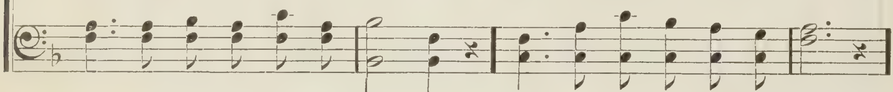


1. Je - zu, Tyś mym przy-ja - cie - lem, To - bie mo - gę zwie-rzyć się,
2. Gdy po - ku - sy na-cie - ra - ją, Ze wsząd świat o - ta - cza mię,
3. A gdy je - stem za-smu-co - ny Dro - gi się krzy-żu - ją me,





1. Tyś je - dy - nem Zba - wi - cie - lem, Któ - ry zba - wić mo-żesz mię.
2. I bez - boż - ni u - rą - ga - ją, Z praw Twych świę-tych szy-dzą się,
3. Wte - dy, by - wam po - cie - szo - ny Przez naj-świę-tsze sło - wo Twe.





1. Więc me ser - ce w wie-rze wzno - szę, Pro - śby mo - je do Cię ślę;
2. Pa - nie, się do Cie - bie zwra-cam W mo-dłach swych wy-nu-rzam Ci.
3. W To - bie Pa - nie Je - zu mi - ły, Przy - ja - cie - la w ży-ciu mam;





1. To - bie u - fam, bła-gam, pro - szę, Bo wiem, że wy - słu-chasz mię.
2. W wie-rze sil - nej bój ten sta - czam, Po - moc Swo - ją zsy - łasz mi.
3. W mej sła - bo - ści, krze-pisz si - ły, Ła - ską da-rzysz, Pa - nie, Sam.



No. 105. W krzyżu Twym jest wiernych chwała.

K. W. S.

1. W krzy-żu Twym jest wier-nych chwa-ła, Je - zu, chęt - nie krzyż chcę nieść,
2. Gdy mi bu - rze ży - cia gro - żą, Sła - ba jest na - dzie - ja ma,
3. Je - śli słoń - ce szczęś-cia sprzy - ja, Świat do mnie u - śmie - cha się,

1. Choć w sła-bo - ści me - go cia - ła, W nim się ko-cham na Twą cześć.
2. Gdy zwąt-pie - nia bo - jaźń mno - żą, Krzyż Twój si - łę ży - cia da.
3. Krzyż przy-stę - pu py - sze nie da, Czyn - ną wia - rę wzbu - dza w mnie.

No. 106. Weź, Jezusie życie me.

F. R. Havergal. W. A. Mozart, † 1791.

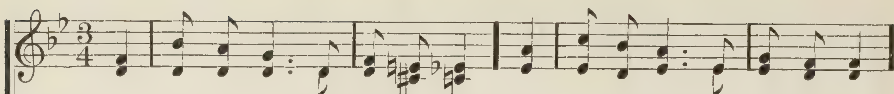
p

1. Weź, Je - zu - sie, ży - cie me, W rę - ce Twe od - da - ję je!
2. O - to rę - ce mo - je masz, Gdzie Ci słu - żyć mo - gę, wskaż,
3. Zło - tem mem i sre - brem chciej Po - dług wo - li rzą - dzić Swej;
4. Mo - ją wo - lą, Pa - nie, rządź, Racz w nią Du - cha Swe - go tchnąć;
5. Weź mi - ło - ści mo - jej zdrój, Wszy-stkie ra - ny ser - ca zgój,

1. Weź mój czas i ka - żdy dzień Do o - stat - nich ży - cia tchnień.
2. Bierz me no - gi, że - by wżdy Chęt - nie tyl - ko z To - bą szły.
3. W ciem-ny ro - zum ja - sną myśl Swą mis-trzow - ską dło - nią kreśl!
4. Weź me ser - ce, Pa - nie, weź I już tu w niem tron Swój wznieś!
5. A - bym kie - dyś wie - cznie miał Nie - po - dziel - ny z To - bą dział.

No. 107. O Jezu, jakżeś drogi mi.

L. A. E. S. Lorenz.



1. O Je - zu, jak - żeś dro - gi mi, U - wiel-biam Cię w po-kor - nej czci,
2. Ko - cham Cię, Je - zu Pa - nie mój Bo cie-szysz mię, o - sła-dzasz znój,
3. Spra - gnio-nym, Pa - nie, Two-ich słów, Słu - cham Cię Je - zu Pa - nie, mów!
4. U - wiel-biać Cię mem ży-ciem chcę, Tu mo - dły me do Cie - bie ślę,



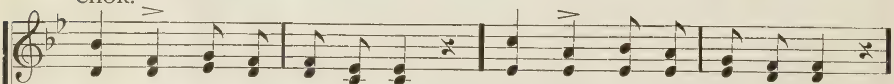


1. Ty ra-dość wiel - ką da - jesz mi, O mój Ty dro - gi Je - zu!
2. Je - dy-nyś ży - cia me - go zdrój, O mój Ty dro - gi Je - zu!
3. Twa bliz-kość mię u - ma-cnia znów, O mój Ty dro - gi Je - zu!
4. Z win o-czyść Pa - nie, ser - ce me, O mój Ty dro - gi Je - zu!

O mój Ty dro - gi Je - zu!

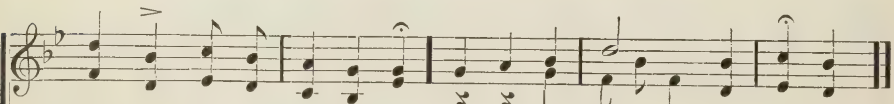


CHÓR.



Je - zu, bło - go z To - bą żyć, Ra - dość, po - kój w To-bie mieć!





Do - zwól za - wsze z To-bą być I wie-cznie Cie - bie wiel - bić!

I wie-cznie Cie - bie wiel - bić!



No. 108. Wszystko Jezu, Tobie daję.

L. A. W. S. Weeden.

1. Wszy - stko, Je - zu, To - bie da - ję, Swej wła - sno - ści zrze-kam się
2. Wszy - stko, co mam To - bie da - ję, Świa - ta u - ciech zrze-kam się.
3. Wszy - stko, Je - zu, To - bie da - ję, Twą wła - sno - ścią zo - stać chcę,
4. Wszy - stko, Je - zu, To - bie da - ję, Kro - ki mo - je kie - rój Sam
5. Wszy - stko, Je - zu, To - bie da - ję, Chwa - ła, chwa - ła żem jest Twój,

1. Bo mi - ło - ści Twej do - zna - ję, To - bie zwie-rzam ży - cie swe.
2. Do nóg Twych u - pa - dam Pa - nie, Przyjm, o Zba - wco! przyj-mij mię.
3. Twej mą - dro - ści bar - dzo pra - gnę, Na - pełń - że nią ser - ce me.
4. U - dziel si - ły daj wy - trwa - nie, Ucz po - ko - ry, py - chę złam.
5. Ra - dość wiel - ką w ser - cu czu - ję Bo mam w To-bie ży - cia zdrój.

CHÓR.

Pa - nie, przyj-mij mię, To - bie słu - żyć chcę,
Pa-nie, przyj-mij mię, To-bie słu-żyć chcę,
To - bie Je - zu, Zba - wco dro - gi, Ja od - da - ję się.

No. 109. Tu serce me!

Liebich. D. Rappard.

1. Tu ser-ce me! Mój Bo-że, dam je Ci, Boś stwo-rzył z ła-ski mnie. "Weź świa-tu je, A daj na za-wsze mi!" To jest wo-ła-nie Twe. Tu jest o-fia-ra mej mi-ło-ści, Po-święcam Ci je rad z wier-no-ści, To ser-ce me! To ser-ce me!

2. Tu ser-ce me! Ła-ska-wie przyj-mij je, Choć li-chy jest ten dar! Nie wzgar-dzisz niem, Bo w Two-jem ser-cu cnej Mi-ło-ści pło-nie żar. Złą chę-cią wpraw-dzie po-ka-la-ne I grze-chem, wi-ną skrę-po-wa-ne, To ser-ce me! To ser-ce me!

3. Tu ser-ce me! W Chry-stu-sie po-kój ma! Do krzy-ża zbli-ża się. Wy-zna-je już; Twa do-broć wie-cznie trwa, Twa smierć wzbo-ga-ca mię. Zna-la-zło w ra-nach Twych, o Pa-nie, Zba-wie-nie, po-kój, zmi-ło-wa-nie, To ser-ce me! To ser-ce me!

No. 110. Nie tęsknij drogi bracie.

K. W. S. James McGranahan.

1. Nie tę - sknij dro-gi bra - cie mój, Po bło-gich chwi-lach w ży-ciu tem,
2. Gdy krwa - wi w pra-cy two-ja dłoń, A pot za - le - wa o - czy twe,
3. A mo - że przy-ja - cie - la masz, Co czu - je z to-bą do - bre, złe?
4. Gdy skoń-czysz ży-cia twe - go bieg, Od - sło - ni się ta-jem - nic gród

1. Lecz ko - chaj pra - cę, cięż - ki znój, Bo łat-wiej tak żyć w świe-cie złym.
2. O u - kryj bo - leść, smu-tek schroń! Przed ludź - mi mę-żnie po-staw się.
3. Zwierz Mu się wczas, u - faj w nie-wczas, On pe-wnie mę-stwem na-tchnie cię.
4. To po - znasz, po - co tu - taj człek, Tak cier - piał, kto był je - go wróg.

1. Świa-tło - ścią ży - cia twą niech Bóg Na wszy-stkich dro-gach bę-dzie tu,
2. Niech tyl - ko Bóg sam zna twój jęk. Więc u - kryj łzy, stań, tak jak mąż!
3. Sta - raj się płacz i tę-skny wzrok Przed ludź-mi zmie-nić wmę-stwa dźwięk.
4. Lecz pó - ki ży - jesz w cie-le, wierz, Że Bóg cię w swej o - pie - ce ma.

cres.

1. To nie za-szko-dzi to - bie wróg. Zleć się Bo - gu i u - faj Mu.
2. Bo lu - dzie do - da - dzą ci męk, Od Bo - ga chciej po-cie-chę wziąść.
3. Niech ca - ły cięż-ki ży - cia rok Świat mó-wi: z Bo-giem jest ten człek.
4. I bra - ci sła-bych w spie-raj, ciesz, Noc ciem - na mi - nie, cze-kaj dnia.

No. 111. Czy Jezus nosił nasz krzyż Sam?

Thos. Shepherd. Geo. N. Allen, 1849.

1. Czy Je-zus no-sił nasz krzyż Sam, By nam bez krzy-ża żyć?
2. Krzyż mój o-cho-tnie no-sić chcę; Do zgo-nu cier-pieć tu.
3. W wie-czno-ści zni-knie krzyż i znój, Od-po-cznę so-bie tam,

1. Nie, On zo-sta-wił krzyż też nam, Ja też krzyż swój mam nieść.
2. U Bo-ga tam, krzyż skoń-czy się, Tu koń-ca nie masz mu.
3. Ko-ro-nę da mi Zba-wca mój, W Nim pe-wną wia-rę mam.

No. 112. Żyj we mnie, Jezu drogi.

K. W. S.

1. Żyj we mnie, Je-zu dro-gi, Sam kró-luj w ser-cu mem.
2. O-wła-daj my-śli mo-je, Rządź bie-giem ży-cia Sam.
3. Mam u-fność tyl-ko w To-bie, Bez Cie-bie nie chcę żyć.
4. A du-szy mej pra-gnie-nia Są tyl-ko Bo-ga czcić.

1. Rządź kro-ki me i dro-gi, Du-chem i tchnie-niem świę-tym Twym.
2. Daj mę-stwo, mą-drość pro-szę, Bo-że, gdy grze-chy zwal-czać mam.
3. Bez Twej po-mo-cy Bo-że! Bo-że, nie mo-gę czy-nić nic.
4. Są to świę-te na-tchnie-nia. Je-zu! o Je-zu, chcę Twym być.

No. 113. Nic nie może szczęścia mego odjąć.

Chopin.



1. Nic nie mo - że szczę - ścia od - jąć mo - jej du - szy, Nic spo-ko - ju
2. Duch ten mię po - cie - sza, kie-dym za-trwo - żo - ny, Da - je mi tę
3. Mi - mo burz i gro - mów Je - zus, co mną wła - da, O - wcy nie od -
4. Gdy po - ku - sy złu - dne o-czom świat roz-ście - la, Z wia - rą ja na





1. ser - ca od - tąd nie na - ru - szy, Mo - im przy - ja - cie - lem Sę - dzia
2. pe-wność, żem jest wy - ba - wio - ny. Gdy cier-pie - nia dot - kną, On me
3. łą - czy od Swo-je - go sta - da. Choć-bym wszy-stko stra - cić Miał dla
4. swe - go pa - trzę Zba-wi - cie - la. Choć - by a - nioł z nie - ba wiódł mię





1. spra-wie - dli - wy, Du-cha dał mi Swe - go Je - zus li - to - ści - wy.
2. łzy ła - go - dzi, Swo - ją o - be - cno - ścią bo - leść mo - ją sło - dzi.
3. Mis - trza swe - go, Dón ja chcę na - le - żeć, nie od - stą - pię Je - go.
4. w po - ku - sze - nie, Trwać przy Bo-gu mo - im chcę nie - po - ru - sze - nie.



5 Świętych ja radości w Panu swym doznaję,
Na zbawiennej drodze w Jego mocy staję.
Jezus jest światłością w sercu mem świecącą,
Jasną mą jutrzenką, noc rozpraszającą.

No. 114. Będę chwalić Zbawiciela.

K. W. S.

James McGranahan, by per.

1. Bę - dę chwa-lić Zba - wi - cie - la, Wiel-bić Je - go ła - ski zdrój,
2. Chcę roz-gła-szać wieść tę wszę-dzie, Błą - dzą - ce - go zna - lazł Bóg,
3. Bę - dę chwa-lić Zba - wi - cie - la, Mi - łość Je - go wiel - ka jest,
4. Zba-wco, pod o - pie - ką Two-ją, Ja je - dy - nie pra - gnę być

1. On mnie przez Swo-je cier-pie - nia Zba - wił, za - pła-cił dług mój.
2. Bez - na - dzie- i, w wiel-kiej bie-dzie, I wy - rwał mię z gub-nych dróg.
3. Po - kój, ra - dość mi u - dzie - la, Du - cha Je - go czu - ję chrzest.
4. Strzeż od złe - go du-szę mo - ją, Ucz mię sta - le z Bo-giem żyć.

CHÓR.

Chwal-cie, chwal - - - cie me - go Zba - wcę!
Chwal - cie, chwal - cie me - go Zba - wcę! Chwal-cie, chwal - cie me - go Zba - wcę!

Z ła - ski Swej........................ On zba - wił mię......................
Z ła - ski Swej On zba - wił mię, On zba - wił mię.

Cier - piał wiel - - - kie mę - ki za mnie
Cier - piał wiel - kie mę - ki za mnie, Cier - piał wiel - kie mę - ki za mnie

Będę chwalić Zbawiciela.

Z grze-chów mych........................ roz-grze - szył mię..............................

Z grze chów mych roz - grze - szył mię, roz - grze - szył mię.

No. 115. Słodkie imię Jezus.

Wm. B. Bradbury.

1. Je - zu - sa i - mię sta - ło się Słod - ko - ścią ser - ca me - go,
2. Przed naj-święt-szem i - mie-niem Tem Mi - ljo - ny u - pa - da - ją,
3. Boć nie jest in - ne i - mię nam Tu do zba - wie - nia da - ne,

1. I u - szczę-śli - wia za - wsze mię Więc pra - gnę żyć dla Nie - go.
2 A wszy-scy przed Nim, kró - lem swym U - po - ko - rzyć się ma - ją,
3. Jak tyl - ko i - mię Chry-stus Pan; Bez - pie-cznie przy Nim sta - nę.

CHÓR.

O Bo - że, ob - jaw lu-dzom Ty, Że Je - zus na - szym Pa - nem,

Niech ca - ły o - krąg zie - mi tej Wciąż Go wy-chwa - la. A - men.

No. 116. Dlaczego mam smutnym być.

K. W. S. Chas. H. Gabriel.



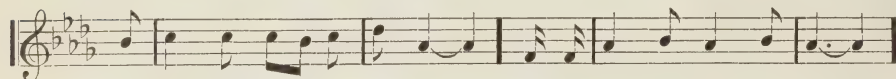
1. Cze - mu bym smu-tnym miał być, Zwąt-pie-niem trwo - żyć się.
2. O ser - ce, nie trwóż że się, W o - pie - ce cię ma Bóg.
3. Kie - dy po - ku - szeń tu rój, Jak chmu-ry zja - wią się,



1. Nie! nie-chcę chmur - no tu żyć, Duch mój się w gó - rę rwie.
2. Bez - pie-cznym przy Nim czuj się I pil - nuj Je - go dróg.
3. Z Bo-giem jest męż - ny duch mój, Zwy - cię - żam do - brem złe,



1. Ja chcę z Bo-giem mieć dział mój. Wiem, że On ko - cha mię.
2. We - so - ło w świe - cie tu z Nim I krzyż z Nim lek - ko nieść,
3. Choć w świe-cie wie - le jest trosk, Bo - le - ści, ję - ków, łez,

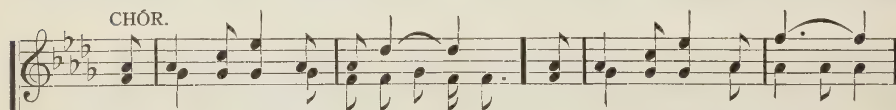


1. W mem ser - cu ko - ściół ma Swój; Z Nim mam tu już nie - bo swe.
2. Trud dlań jest du - szy mi - łym A bieg ży - cia wdzię-czna pieśń.
3. Lecz z Bo-giem żyć, to ra - dość Na - wet w ta-kich chwi-lach jest,



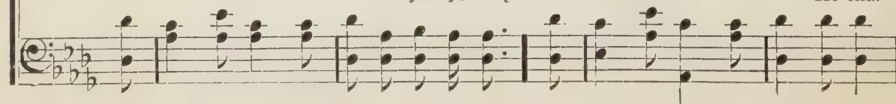
1. Ja wiem, że ko - cha Bóg mię, Z Nim mam tu już nie - bo swe.
2. Trud dlań jest du - szy mi - łym A bieg ży - cia wdzię-czna pieśń.
3. Lecz z Bo-giem żyć to ra - dość, Na - wet w ta-kich chwi - lach jest.

CHÓR.



We - so - łem za-wsze być chcę,...... Bo Je - zus ko - cha mię.

ja być chcę Ko-cha.



Dlaczego mam smutnym być.

Za-wsze i wszę-dzie jest przy mnie Więc nie mo - gę smu - cić się.

No. 117. Niechaj wesołością.

E. Gebhardt.

1. Nie-chaj ser - ca we - so - ło - ścią, Niech wdzię-czno-ścią za-wsze tchną,
2. Bóg jak oj - ciec nas pro - wa - dzi, W wal-ce, w bo - ju chro - ni nas;
3. Kie - dy Go od - stę - pu - je - my, Ro - bi się do - ko - ła noc;

1. Bo ko - cha - ny Oj - ciec w nie-bie, Nas na - zy - wa dzia - twą swą.
2. Ła - ska Je - go nas od - na - wia, Wzma-cnia też na ka - żdy czas.
3. Kro - ki na - sze chwiać się mu - szą, A nas smu - tek mu - si zmódz.

CHÓR.

Wciąż we - so - ło, wciąż we - so - ło, Słon - ko się u - śmie - cha nam,

Jak - że pięk - na dro - ga jest do ży - cia, O jak bło - go bę - dzie tam.

No. 118. Uwielbiam miłość Niepojętą.

G. Tersteegen. Demetrius Bortnianski.

1. U - wiel - biam mi - łość nie - po - ję - tą, Co w Zba-wcy mym ob -
2. Już mam i wie - cznie mieć Cię mu - szę, Wiem, żeś Ty kre - sem
3. Niech w mo-jem ser - cu po - zo - sta - nie Wy - ry - te, Je - zu,
4. Niech cześć Ci od - da świat sze - ro - ki, Że le - czą za - wsze

1. ja - wia się, U - ni - żam się przed mo - cą świę - tą, Co z pro - chu
2. mo - ich dróg, Na ło - no Twe chcę zło - żyć du - szę, U Two - ich
3. i - mię Twe, Mą du - szę swą mi - ło - ścią, Pa - nie, Na - peł - nij,
4. grze - chu trąd Pły - ną - ce z Cie - bie wód po - to - ki; Dla grze-sznych

1. wy - dźwi - gnę - ła mię. Już nie chcę dłu - żej dbać o
2. bło - go spo - cząć nóg. Nie bo - ję się sza - tań - skiej
3. zniszcz w niej wszy - stko złe. Niech bę - dę w Twej mi - ło - ści
4. ra - dość Pły - nie stąd. Niech swe przed To - bą gną ko -

1. sie - bie, Mi - ło - ści! pra - gnę to - nąć w To - - bie.
2. zdra - dy, Bo i - dę pe - wnie w Two - je śla - - dy.
3. sta - ły, By bił o - de - mnie blask Twej chwa - - ły.
4. la - na, Niech wiel - bią wie - cznie swe - go Pa - - na.

No. 119. O szczęsny dzień.

E. F. Rimbault.

1. O szczę-sny dzień, o bło-gi dzień, Gdym Cie-bie Je-zu po-znał w niem.
2. W Pa-nu trwaj za-wsze ser-ce me, Je-mu po-wie-rzaj tru-dy swe,
3. Chwa-ła Ci Je-zu, chwa-ła cześć! Za dzień, gdyś ra-czył z nie-ba zejść,

1. Dzięń, w któ-rym To-bie od-dał się, Gdyś z grze-chów, z gu-by, zba-wił mię.
2. Ży-cia piel-grzym-kę ko-naj z Nim, Bądź wier-ny Je-mu ka-żdy dzień.
3. Czczę, chwa-lę Cię, za chwi-lę tę, Gdyś w stą-pił tak-że w ser-ce me.

Szczę-sny dzień, bło-gi dzień, Dzień, w któ-rym po-znał Je-zu Cię.

Na-ucz mnie czu-wać, mo-dlić się, Si-łą Twą zwal-czać świa-ta złe.

Szczę-sny dzień, bło-gi dzień, Gdy Je-zus zba-wił z grze-chów mię.

No. 120. Drogie imię Jezus.

L. A. W. H. Doane.

1. I - mię Twe, o Je - zu dro - gi, Jak - że słod - ko, mi - ło brzmi!
2. Weź to dro - gie i - mię Je - zus, Weź go, ja - ko tar - czę swą!
3. O jak dro - gie i - mię Two - je, Jak po - cie - sza ser - ce me!
4. Kor - ne Ci świat od - da dzię - ki, I skło - ni ko - la - na swe;

1. Nam przy - no - si po - kój bło - gi I o - twie - ra nie-bios drzwi.
2. A wczas sro-gich burz i po - kus Wzmo-cni two - ją wia - rę mdłą.
3. Wia - rą gła - dzi grze-chy mo - je, Je - zu, wznio-słe i - mię Twe!
4. Kró - lem swem na-zwie na wie - ki, Sko - ro po - zna i - mię Twe!

CHÓR.

Je - zu mój, i - mię Twe, Jak - że słod - ko, mi - ło brzmi!
Je - zu mój, i - mię Twe,

Je - zu mój, i - mię Twe, Po - kój, ra-dość nie - sie mi!
Je - zu mój, i - mię Twe,

No. 121. Ten sławny lekarz, Jezus.

Ks. Antoszewski.

Arr. by Rev. J. H. Stockton.

1. Ten sław-ny le-karz, bliz-ki nas, Mi-ło-ści pe-łen Je-zus,
2. Tyś za mnie u-marł Zba-wco mój, Cześć chwa-ła To-bie Je-zu,
3. Nie drę-czą wię-cej grze-chy mię, Boś Ty je zgła-dził Je-zu,
4. Ach bra-cia, wznie-śmy hym-ny wraz: "O dzię-ki To-bie Je-zu!"

1. Przy-no-si po-moc pra-wie wczas, Nasz dro-gi Zba-wca, Je-zus.
2. Jam ży-wot o-dzie-dzi-czył Twój, Przez wia-rę w Cie-bie Je-zu.
3. Zba-wie-niem mo-gę cie-szyć się, Z Twej ła-ski o mój Je-zu.
4. I sio-stry, niech-że ka-żda z was, U-wiel-bia i-mię Je-zus.

CHÓR.

Bło-go te-mu, kto Go zna, Kto Go w ser-cu swo-jem ma!
Chlu-bą te-go jest pieśń ta: Je-zus, Je-zus, Je-zus.

rit.

5 O dziatki boże, żyjmy tu,
Jak nam przykazał Jezus,
Swe siły poświęcajmy Mu
Jak przykład dał nam Jezus.

6 Gdy stąd do nieba weźmie nas,
Zbawiciel drogi Jezus,
Będziemy wiecznie chwalić tam,
To święte imię Jezus.

No. 122. Panie, zmiłuj się nad nami.

Mel. polska.

1. Pa-nie, zmi-łuj się nad na-mi! Swe-mi ob-darz nas da-ra-mi.
2. By-śmy Cie-bie mi-ło-wa-li, Sło-wo Two-je przyj-mo-wa-li,
3. Racz nam ze-słać du-cha swe-go, Da-wcę po-ciech naj-lep-sze-go,
4. O-świeć ro-zum nasz, o Pa-nie! Daj nam Two-ich prawd po-zna-nie!

1. Ży-wą wia-rą i cno-ta-mi, Ży-wą wia-rą i cno-ta-mi.
2. W ser-cu je za-cho-wy-wa-li, W ser-cu je za-cho-wy-wa-li.
3. Prze-wo-dni-ka naj-mędr-sze-go, Prze-wod-ni-ka naj-mę-drsze-go.
4. W To-bie ma-my za-u-fa-nie! W To-bie ma-my za-u-fa-nie!

5 Daj Twej woli zrozumienie,
Duszom naszym poświęcenie,
W prawdzie Twojej utwierdzenie,
W prawdzie Twojej utwierdzenie.

6 Racz Pasterza przygotować,
Duchem swoim udarować,
Aby zdołał nas zbudować!
Aby zdołał nas zbudować!

No. 123. Boże mocny.

1. Bo-że moc-ny, świę-ty Bo-że Nad Twym lu-dem zli-tuj się.
2. A przez Sy-na Twe-go mę-ki U-lżyj smu-tnej do-li tej.

1. Wszak-że dłoń Twa wszy-stko mo-że, Ach nad na-mi zli-tuj się.
2. Łzy nam o-trzej u-kój ję-ki, Bo-że wiel-ki, li-tość miej.

No. 124. Mój Boże korne serce me.

K. W. S. — William B. Bradbury.

1. Mój Bo - że kor - ne ser - ce me W mo - dli - twie ci - chej szu - ka Cię
2. Wiem Oj - cze, że Twej ła - ski moc, Roz-świe - ca naj - ciem-niej - szą noc

1. Miej li - tość, spuść Twej ła - ski zdrój, Jej pra - gnę bar - dzo Zba - wco mój!
2. Choć mnó-stwo stra-sznych czar-nych chmur, Za-sła - nia słoń - ce, ni - by mur

1. Pod cie-niem skrzy-deł Twych chcę żyć, Ty w bu-rzach pró-bach racz mię kryć,
2. I trwo - gę sie - je gro-mów grzmot, Drży ca - ły świa - ta wiel - ki gród,

1. Nie-złom - ną wia - rę we mnie twórz, Na - dzie - ję, mi - łość, mę-stwo, mnóż,
2. Gdzie w du-szy Bo - że, miesz-kasz Ty, Tam w chwi-lach ta-kich i przez mgły

1. Gdy bę - dę wal-czył z wpły-wem złym, Wspie-raj mnie świę-tym Du-chem Twym.
2. Na - dzie - i ja - snej świe - ci blask I w du - szę pły - nie stru-mień łask.

No. 125. Bardziej miłować Cię.

L. A. W. H. Doane.

1. Bar - dziej mi - ło - wać Cię, mój Je - zu chcę, Mo - dły gor-
2. Nie - gdyś ko - cha - łem to, co ko - cha świat Lecz te - raz
3. Choć trwo - ga du - szę rwie, choć drę - czy ból, Przy To - bie
4. Aż po mym bo - ju, gdy skoń - czę bieg mój, Spo - czne na

1. li - we me do Cie - bie ślę. To jest pra - gnie - nie me
2. Je - zu mój, słu - cham Twych rad. To - bie po - do - bać się;
3. wciąż trwać chcę, o Je - zu mój. To - bie po - le - cam się
4. ło - nie Twem, o Je - zu mój. Tam wiel - bić bę - dę Cię

1. By wciąż mi - ło - wać Cię, Mój Je - zu Cię, Wciąż ko-chać chcę.
2. Wier - nie mi - ło - wać Cię, Mój Je - zu Cię, Za - wsze już chcę.
3. Szcze - rze mi - łu - ję Cię, Mój Je - zu Cię, Wciąż ko-cham Cię.
4. Wie - cznie mi - ło - wać Cię, Mój Je - zu Cię, Wciąż ko-chać Cię.

No. 126. Jezu przyjdź, a mieszkaj z nami!

K. W. S. Ithamar Conkey.

1. Je - zu przyjdź, a mie - szkaj z na-mi! Na-wiedź Pa - nie dziś lud twój,
2. Zba-wco! Cie - bie ka - żdy pra-gnie, Ży - cie bo-skie twórz w nas Sam,
3. Pa - nie, Two - ją nas mi - ło - ścią, Ja - ko dzie - ci wier - ne zwiąż,
4. Od - dal od nas po - ku - sze - nia, A w cier-pie-niach przy nas stój,

Jezu przyjdź, a mieszkaj z nami!

1. Bło - go - sła-wieństw Twych cze-ka-my, Zlej Twej ła - ski na nas zdrój.
2. Roz - we - se - laj ser - ca na - sze, Wia - rę, mę - stwo, da - ruj nam.
3. My je - ste - śmy Twą wła - sno-ścią, W swej o - pie - ce miej nas wciąż.
4. Wspie-raj mo - cą Twe - go tchnie-nia, Gdy po - wąt-pień przyj-dzie rój.

No. 127. Błogosławieństw Twoich zdroje.

K. W. S. W. B. Bradbury.

1. Bło - go - sła-wieństw Two-ich zdro - je Wszę - dzie na pra - gną-cych ślesz,
2. Cho - ciaż je - stem bar - dzo grze - szny Oj - cze, nie o - mi - jaj mnie!
3. Nie - od - mien - ną mi - łość Bo - ga Chry - stus już ob - ja - wił nam;
4. Dzię - ki, Bo - że! żeś mię zna - lazł, Kie-dym w trwo-dze szu - kał Cię!

1. Jak - że pra - gnie ser - ce mo - je, Byś go bło - go - sła - wił też.
2. W mi - ło - sier - dziu Bo - że wie - czny I na - de - mną zmi - łuj się.
3. Że chce zba - wić na - wet wro - ga; Dziś mię przy - jął z ła - ski Sam.
4. Te - raz mi już zgi - nąć nie dasz! Weź o - fia - rą ży - cie me.

1. A - byś też, a - byś też, Byś go bło - go - sła - wił też.
2. Zmi - łuj się, zmi - łuj się, I na - de - mną zmi - łuj się.
3. Z ła - ski Sam, z ła - ski Sam, Dziś mię przy - jął z ła - ski Sam.
4. Ży - cie me, ży - cie me, Weź o - fia - rą ży - cie me. A - men.

No. 128. Ty mnie prowadź Zbawicielu.

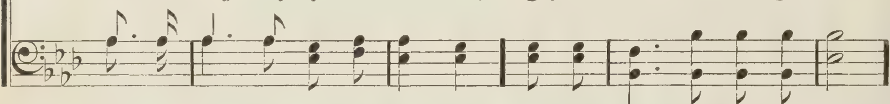
K. W. S. Rev. R. Lowry, by per.

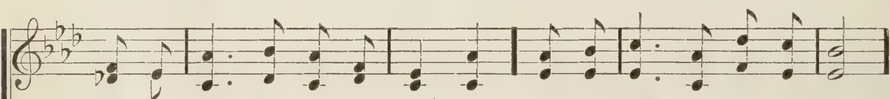


1. Ty mnie pro-wadź Zba - wi - cie - lu, Chcę je - dy - nie słu-chać Cię,
2. Pro-wadź mnie mój Je - zu dro - gi, Pro - stój krę - te ście - żki me.
3. Pro-wadź mnie mój dro - gi Zba - wco, Do - broć wiel - ką Two - ją znam.

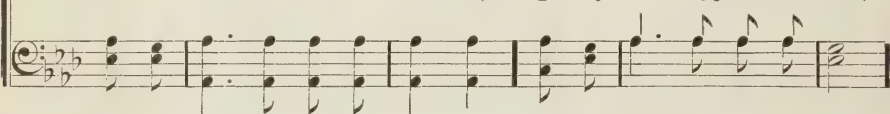


1. U - fam Twe - mu mi - ło - sier - dziu, W bo - ju ży - cia wspie-raj mię!
2. Bądź mi bli - zki gdy wróg sro - gi, Po - kój du - szy znisz-czyć chce.
3. Mi - łość Twą, mój ży - cia Da - wco, W głę - bi ser - ca me - go mam.



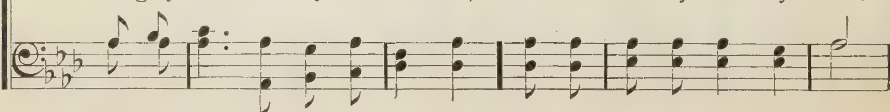


1. Daj po - cie - chę Twą mej du - szy, Po-móż w wie-rze, w cno-tach trwać,
2. Gdy wia - ra ma się za - chwie - je, Ser - ce ła - ską si - lić chciej,
3. U - noś du - cha z do - cze - sno - ści, W gór-ną stro - nę przed tron łask,





1. Niech na - dzie - ja się nie wzru - szy, W pró-bach przy mnie racz Sam stać.
2. Ży - wą we mnie wskrześ na-dzie - ję, Ra - dość, Po - kój w ser - ce wlej.
3. Pra - gnę chwa - lić Cię w wie-czno-ści, Wi - dzieć Bo - żej chwa - ły blask.



Ty mnie prowadź Zbawicielu.

1. Niech na - dzie - ja się nie wzru - szy, W pró-bach przy mnie racz Sam stać.
2. Ży - wą we mnie wskrześ na-dzie - ję, Ra - dość, po - kój w ser - ce wlej.
3. Pra - gnę chwa - lić Cię w wie-czno - ści, Wi - dzieć Bo - żej chwa - ły blask.

No. 129. Ty mnie prowadź.

L. A. — William L. Viner.

1. Ty mnie pro - wadź Wo - dzu mi - ły, Wszech-wła-dną pra - wi - cą Twą,
2. Ob - jaw świa - tu ska - łę wie-czną; Wskaż wszem ży-cia wo - dy zdrój,
3. Roz - o - gnij mi - ło - ścią, Pa - nie, Tych co łask do - zna - li Twych,

1. Jam jest mdły lecz Tyś jest sil - ny, Wiedź mię mdłe - go rę - ką Swą.
2. Niech w grze-chu swym wciąż nie gi - ną, Daj im po - kój, po - kój Swój.
3. By wszy-stkiem gło - si - li wier - nie, Żeś Ty wie-cznym wo-dzem ich.

1. Bo - że mo - cny, Bo - że mo - cny, Bądź Ty za - wsze wo-dzem mym!
2. Zba - wi - cie - lu, Zba - wi - cie - lu, Zbaw, o zbaw też i nasz lud.
3. Niech w tym świe-cie, ca - łe ży - cie, Wiel - bią Pa - nie Bo - że Cię.

No. 130. Bliżej, o bliżej.

Mrs. C. H. M. — Mrs. C. H. Morris.

1. Bli - żej, o bli - żej, wznieś mię i tul Do Sie - bie,
2. Bli - żej, o bli - żej, tu mnie nie stać Na nic, co -
3. Bli - żej, o bli - żej, chęt - nie i rad Rzu - cę precz
4. Bli - żej, o bli - żej, o Je - zu mój, Skrusz wię - zy

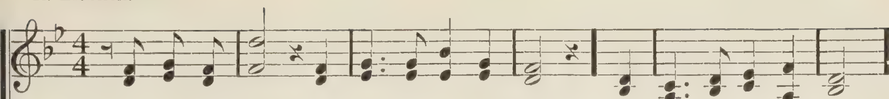
1. Je - zu, przez ra - dość i ból, Cho - waj mię za - wsze
2. bym Ci, mój Pa - nie, mógł dać; Ach, tyl - ko ser - ce
3. wszy - stko, co da - je mi - świat, Co mi od - ry - wa
4. grze - chu i bo - leść mą zgój! By się Twe ży - cie

1. przy ser - cu Swem, Zba - wco wszech-świa - ta i no - cą i
2. ska - żo - ne mam, Weź je, mój Kró - lu i o - czyść je
3. ła - ski Twej dar: Świec - kie roz - ko - sze i złu - dny ich
4. w mem mo - gło lśnić, Bym w To - bie, Je - zu, już za - wsze mógł

1. dniem. Zba - wco wszech-świa - ta i no - cą i dniem.
2. Sam, Weź je, mój Kró - lu i o - czyść je Sam.
3. czar. Świec - kie roz - ko - sze i złu - dny ich czar.
4. żyć! Bym w To - bie, Je - zu, już za - wsze mógł żyć.

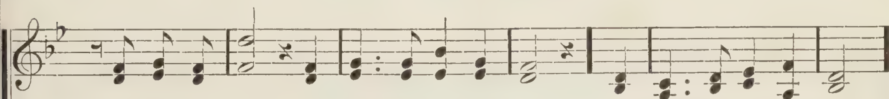
No. 131. Na drogach Twych.

R. Lieblich.



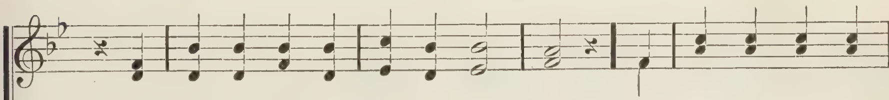
1. Na dro-gach Twych, ja Je - zu, cho-dzić chcę, Gdyś mi je wska-zał Sam,
2. Na dro-gach Twych, mię pro-wadź w ży-ciu tym, Od po-kus racz mię strzedz,
3. Na dro-gach Twych, Swym Du-chem z na-mi bądź, U - my - sły o-świeć nam,
4. Na dro-gach Twych, już cho-dzić pra-gnę wciąż, Aż śmierć przy-bli-ży się,





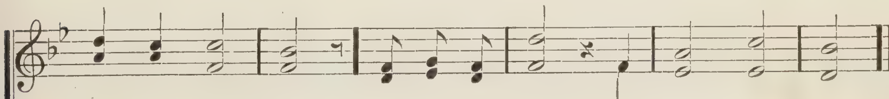
1. U-dziel mi sił i wzmo-cnij no-gi me, Bym wszedł do nie-bios bram,
2. Ty tyl - ko Sam, bądź Chry-ste ży-ciem mym, W mem ser - cu wia - rę nieć,
3. I po-święć nas, Twem sło-wem Ty nas rządź, I na- ucz nas Ty Sam,
4. A wów-czas mię na za-wsze z So-bą zwiąż, Do nie bios wpro-wadź mnie.





1. Bo bez Cie - bie, u - sta - nę Pa - nie! W To - bie po - kła - dam
2. Bo cia - sna bra-ma, wąz - ka dro - ga, Je - dy - nie wie - dzie
3. Że tyl - ko w To-bie jest zba - wie - nie, I w ra-nach Two - ich
4. Tam to za-śpie-wam z mych wszy-stkich sił, Ba - ra - nek Bo - ży,





1. me u - fa - nie. Wiedź mnie Ty Sam! Wiedź mnie Ty Sam!
2. nas do Bo - ga. Wiedź mnie Ty Sam! Wiedź mnie Ty Sam!
3. od - po - czznie - nie, Dla na-szych dusz! Dla na - szych dusz!
4. me grze - chy zmył! Cześć Je - mu cześć! Cześć Je - mu cześć!



No. 132. Czekaj, duszo moja.

Jan Stonawski. Dr. C. Malan, 1827.

p

1. Cze - kaj, du - szo mo - ja, w po - kor - nej czci!
2. Cze - kaj, du - szo mo - ja, w po - kor - nej czci!
3. Cze - kaj, du - szo mo - ja, w po - kor - nej czci!

mf

1. Zby - tnia ża - łość two - ja, Pan po - mo - że ci! Wnet znik - nie
2. Zby - tnia ża - łość two - ja, Pan po - mo - że ci! Po - tę - żny
3. Zby - tnia ża - łość two - ja, Pan po - mo - że ci! On grze - chy

f

1. cień, I na - sta - nie dzień, Słoń - ce znów za - świe - ci,
2. król Gdy naj - więk - szy ból, Wnę - dzy cię u - ko - i,
3. twe Wziął na cia - ło swe, I na drze - wo za - niósł

mf

1. Tyl - ko u - wierz Weń! Z u - ci - sków to - ni i mnó - stwa
2. Wy - rwie z cięż - kich dól. W wie - cznej mi - ło - ści wie - le ci
3. Nie - pra - wo - ści wsze. Zbu - rzo - ne pie - kło, zni - szczo - ny

Czekaj, duszo moja.

1. trwóg Pew - nie cię o - bro - ni twój wier - ny Bóg!
2. dróg Wska - że do ra - do - ści twój wier - ny Bóg!
3. wróg! Wszy - stko Mu u - le - gło. Twój wier - ny Bóg!

No. 133. Toruj, Jezu, Sam.

Zinzendorf tłom R. G. Adam Drese.

1. To - ruj, Je - zu, Sam Dro - gę ży - cia nam!
2. W u - tra - pie - nia czas, Pa - nie, wzma - cniaj nas!
3. Gdy nam wła - sny los Nie - sie cię - żki cios,
4. Ży - ciem na - szem rządź, Je - zu, przy nas bądź!

1. My, gdy wo - dzem Cię uj - rzy - my, Śla - dem Two - im po - dą -
2. Kie - dy bo - leść ser - ce tar - ga, Niech w niem nie po - wsta - nie
3. Gdy na wi - dok bra - tniej do - li W głę - bi ser - ca nas za -
4. Gdy po cier - niach ka - żesz kro - czyć, Racz o - pie - ką nas o -

1. ży - my; Wskaż do nie - ba bram Wą - ką ście - żkę nam.
2. skar - ga, Wszak przez Krzyż i znój Tor pro - wa - dzi Twój.
3. bo - li; Wskaż nam na - szych łez O - sta - te - czny kres!
4. to - czyć, Po u - pły - wie dni O - twórz nie - bios drzwi.

No. 134. Gdzież mi pociechy szukać.

Ks. L. Otto. Friederich F. Flemming.

1. Gdzież mi po - cie - chy szu - kać i na - dzie - i, Kę - dyż ją
2. Gdzie? O nie w świe-cie, nie w o-bję - ciach je - go, Lecz, o mój
3. Pa - nie, Tyś cier - piał, choć nie-win - ny by - łeś, Cie - bie zdra-
4. Bez wi - nyś cier - piał, Je - zu, czy - sty, świę - ty, Na drze - wie

1. znaj - dę w nie-szczęść mych za-wie - i? Ser - ce zbo - la - łe,
2. Je - zu, u stóp krzy - ża Twe - go, Na gó - rze świę - tej,
3. dzo - no, choć mi - ło - ścią ży - łeś, To - bie cier - nia - mi
4. hań - by sro - dześ był roz - pię - ty, Wśród wście-kłej tłu - szczy

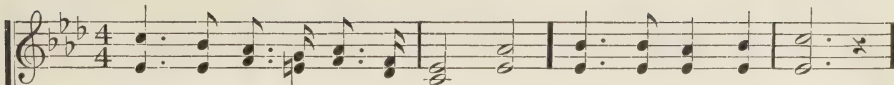
1. o - czy za - szły łza - mi, Cię - żko z tro - ska - mi!
2. tam u stóp Gol - go - ty Znaj - dę wzór cno - ty!
3. świę - tą skroń zra - nio - no, O - ctem po - jo - no.
4. wro - gów Swych ko - na - łeś, Je - dnak wy - trwa - łeś.

5 A ja, ja grzesznik! czemuż więc wyrzekam,
Czemuż od krzyża stęsknion tak uciekam?
Krzyż ten, mój Jezu, i na Tobie ciężył,
A Tyś zwyciężył!

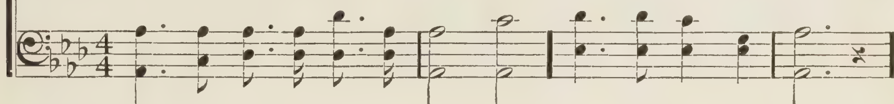
6 O, mój Chrystusie, Ty ucieczko moja!
Całą nadzieją tylko łaska Twoja,
Przez Ciebie ginie w sercu smutek wszelki,
O Boże wielki!

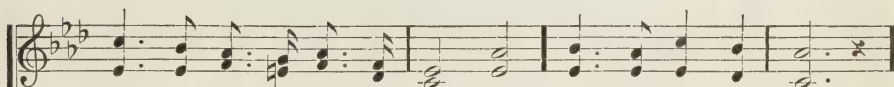
No. 135. Nie omijaj mię.

F. J. Crosby. W. H. Doane.

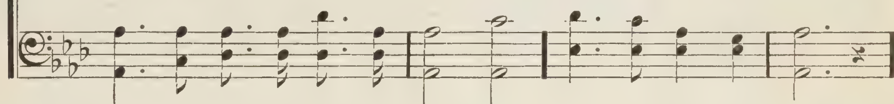


1. Nie o - mi - jaj mię o Zba - wco, Z ser - ca pro - szę Cię!
2. Tam do tro - nu Twej do - bro - ci, Du - chem wzbi - jam się;
3. U - fam tyl - ko w Twych za-słu-gach, Szu - kam ła - ski, Twej;
4. Ty kry - ni - co mej po - cie - chy, Po nad ży - cie me;





1. Ła - ską, wie - leś już ob - da - rzył; Nie o - mi - jaj mię.
2. Na ko - la - nach bła - gam, pro - szę, Zba - wco! ra - tuj mię.
3. Po - ciesz du - cha stra - pio - ne - go, W ser - ce po - kój wlej.
4. Ko - goż miał-bym pra - gnąć tu - taj, Zba - wco! o - prócz Cię.

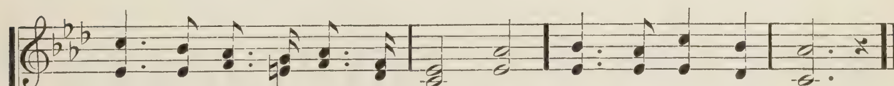


CHÓR.



Zba - wco! Zba - wco! Z ser - ca pro - szę Cię,





Ła - ską, wie - leś już ob - da - rzył; Nie o - mi - jaj mię!



No. 136. Jezu, kornie modlę się.

K. W. S.

Frank M. Davis.

1. Je - zu, kor-nie mo-dlę się, (mo - dlę się,) O, wy-słu-chaj dzie-cię Twe! (dzie cię Twe!) Od - puść grzech mój, od-dal złe, (od - dal złe,) Po - ciesz smu-tne ser-ce me. (ser - ce me.)
2. Ser - ce czy-ste we mnie stwórz, (we mnie stwórz,) My - śli od-nów, du-cha zbudź; (du-cha zbudź;) Daj mi si - łę pod - jąć trud, (pod - jąć trud, Wie - rzę w Two-jej ła-ski cud. (ła - ski cud.)
3. Do Cię tę-skni du-sza ma, (du - sza ma,) W To-bie tyl-ko Bo-ga zna (Bo - ga zna) Roz - nieć we mnie po-ciech blask. (po ciech blask.) Niech od-czu-ję moc Twych łask. (moc Twych łask.)

1. Je - - zu, kor - nie mo - dlę się, O, wy - - - słu - chaj dzie- cię Twe!) Od - - puść grzech mój, od - dal złe, Po - - ciesz.................. smu-tne ser - ce me.

CHÓR.

Je - zu! Je - zu!

Ze - ślij mi po - cie - chy Twe,............ Pra - gnę łask Twych, mo-dlę

Ze - ślij mi,

Jezu, kornie modlę się.

rit. e dim.

się; mo - dlę się; Ze - ślij mi po - cie - chy Twe. ze - ślij mi.

No. 137. Chwyć moją dłoń!

A. J. Ramaker. Hubert P. Main.

1. Chwyć mo - ją dłoń! Bo je - stem tak bez - wład - ny, Że wspar-cia szu - kam dla mych sła - bych stóp. Chwyć mo - ją dłoń, a wte - dy, mi - ły Zba - wco, Nie zlę - knę się sza - tań-skich wię - cej zgub.

2. Chwyć mo - ją dłoń! Przy - cią - gnij mię do sie - bie, Do Swe - go ło - na przy - tul mię i wznieś! Chwyć mo - ją dłoń, gdyż ła - two zbłą-dzić mo - gę I pra - wą dro - gę ła - two zgu - bić gdzieś.

3. Chwyć mo - ją dłoń! Prze - de-mną ciem-na dro - ga, Gdy Ty o - de - mnie Swą od - wró - cisz twarz, Twe sło - wo jest po - cho-dnią ścież-ce mo - jej, Ty mnie sła - be - mu rę - kę Swo - ją dasz.

4. Chwyć mo - ją dłoń! A gdy w Jor-da - nu fa - le, Za Two - im śla - dem wkro-czę w śmier-ci dół, Ty zdro - je sił z ja - sne - go ze - ślij tro - nu, Bym w trwo-dze śmier - ci mę-stwo w so - bie czuł.

No. 138. Do Ciebie, Boże mój.

Ks. Antoszewski.

L. Mason, 1856.

1. Do Cie - bie, Bo - że mój, Przy - bli - żam się!
2. Choć noc, w piel-grzym - ce mej, Za - sko - czy mię;
3. Do nie - ba dro - gę mi, Wska - za - łeś sam;
4. Jak ciem - na mi - ja noc, Na - sta - je dzień,

1. Choć cię - żar krzy - ża tu, Przy - ci - ska mię.
2. I do spo - czyn - ku snu, Po - ło - żę się.
3. Przez mi - ło - sier - dzie Twe, W pro - wa - dzisz tam.
4. Tak ciem - ność ser - ca mi, Na jas - ność zmień!

1. Wżdy pie - śnią wiel - bię Cię, Do Cie - bie, Bo - że mój!
2. To je - dnak we śnie mym, Do Cie - bie, Bo - że mój!
3. Z A - nio - ły śpie - szę się— U - wiel - biam i - mię Twe!
4. Niech od - tąd, Bo - że mój, Na - wie - ki bę - dę Twój!

1–4. Do Cie - bie, Bo - że mój! Przy - bli - żam się.

No. 139. Jezu, Zbawco mojej duszy.

Ks. Antoszewski. Wm. J. Kirkpatrick.

1. Je - zu, Zba - wco mo - jej du - szy, Daj do sie - bie zbli - żyć się;
2. Strzeż mię w bu-rzach, świa-ta te - go, Aż do - koń - czę ży - wot swój,
3. Tu nie pra - gnę nic in - ne - go, Jak je - dy - nie ła - ski Twej,
4. Nie o - ba - wiam się ni - cze - go, Gdyż na - dzie - ję w To-bie mam,
5. Tyś ży - wo - ta me - go zdro-jem, Sam pra-gnie - nie ga - sisz me,

1. Na - wał - ni - ca szu - mi bliz - ko, Do Swej pier - si przy - tul mię.
2. W pro-wadź mnie do por - tu Swe - go, Gdy mnie wez-wiesz, Je - zu mój.
3. Nie zo - sta - wiaj mnie sa - me - go, Prze - wo - dni - czyć Sam mi chciej.
4. Ty skrzy-dła - mi cie - nia Twe - go, Mnie o - kry - wasz, Pa - nie Sam.
5. Ty bądź - du - szy mej po - ko - jem, Aż o - sią - gnę nie - bo Twe.

CHÓR.

To - bie, Je - zu mój sa - me - mu, Po - ru - czam Ci ży - cie me,

p

To - bie u - fam, je - dy - ne - mu, Twym na - wie - ki zo - stać chcę.

No. 140. Mój Zbawiciel.

Nuta: "Wisło, Moja."

p

1. Mój Zba - wi - ciel naj - wier-niej - szy, Cześć któ - re - go gło - szę,
2. Gdy się du - sza mo - ja zdrzem-nie, W świe-cie u - tru - dzo - na,
3. Gło - sie Chry - stu - so - wy, wzy - waj, Cią - gnij mię do Sie - bie,

1. To Pan Je - zus naj-wdzię-czniej-szy: Doń swe my - śli wzno - szę.
2. Wnet ją zno - wu bu - dzi we mnie Głos Chry - stu - sa Pa - na.
3. Sen - ność du - szy mej roz - wie - waj, Niech wciąż słu - cha Cie - bie!

f *p*

1. Je - go głos i mo - wa mi - ła Ra - dość bło - gą spra - wia,
2. O jak bło - gą chwi - la o - wa W ży - ciu mo - jem by - ła,
3. O - na szcze - rze za - pra - gnę - ła, Od - tąd mieć sta - ra - nie

f *p*

1. Kra - je świa - ta na - peł - ni - ła, Ser - ca wciąż od - na - wia.
2. Gdy się moc Bo - że - go sło - wa Du - szy ob - ja - wi - ła.
3. By u Cie - bie dział swój wzię - ła, Je - zu Chry - ste, Pa - nie.

No. 141. O Zbawco świata.

Wm. B. Bradbury.

1. O Zba - wco świa - ta, Oj - cze nasz, Co dzie - ci swych pra-
2. Ty o - świeć świa - tłem dro - gi me, Bym u - miał w ży - ciu

1. gnie - nia znasz. Ty w ser - ce me po - cie - chę wlej I
2. po - znać złe. Jam dzie - łem Twem, włas - no - ścią Twą, Ty,

1. daj zba - wie - nie du - szy mej. O Ty! któ - re - go
2. Pa - nie, rządź i kie - ruj mną. Racz wspie - rać, Pa - nie

1. Stwór - ca dał, A - że - by świat zba - wie - nie miał, W po - ko - rze,
2. ka - żdy krok, Niech na Cię pa - trzy wciąż mój wzrok, A wte - dy

1. Chry - ste, bła - gam Cię, U - mo - cnij w cno - cie ser - ce me.
2. ja, gdy ka - żesz mi, Spo - koj - nie skoń - czę ży - cia dni.

No. 142. Za ręce bierz mię, Panie.

J. Hausmann. Silcher.

1. Za ręce bierz mię, Panie, Sam prowadź mię,
Bym wiecznie w błogim stanie wysławiał Cię,
Ni kroku ja bez Ciebie nie mogę iść,
Sam wesprzyj moją nogę, Swe słowo ziść!

2. Posilże miłosiernie to serce mdłe;
Niech w złem i w dobrem wiernie zachowa się.
Niech spocznie dzieci ę Twoje u Twoich nóg;
Okażże miłość Swoją, Tyś jest mój Bóg!

3. A choćbym Twojej mocy nie uczuł raz,
Ty wiedziesz i wśród nocy do celu nas,
Za ręce bierz mię, Panie, Sam prowadź mię,
Bym wiecznie w błogim stanie wysławiał Cię!

No. 143. W opiece Twej, O Boże.

K. W. S. W. H. Doane.

1. W o - pie - ce Twej, O Bo - że, Za - wsze bym pra - gnął być,
2. U - wiel-biam Cię, o Je - zu! Bo w To - bie do - bry Bóg,
3. W o - pie - ce Twej, mój Kró - lu, Wro - gów nie bo - ję się.

1. Bo czło - wiek tu nie mo - że Bez Cie - bie w świe-cie żyć;
2. Zja - wił du - cho - wi me - mu Roz - kosz zba - wien-nych dróg;
3. Nie do - znam trwo - gi, bó - lu, Je - śli Ty strze-żesz mię,

Fine.

1. Więc po - móż mi, o Pa - nie, W wier-no - ści szcze - rze trwać.
2. Po nich ja bę - dę kro - czyć, Pó - ki nie przyj - dę tam,
3. Jak do - brze w cie-niu skrzy - deł Twych, Pa - nie, spo - cząć mnie.

1. W o - bro - nie Twej tu racz mi Bez - piecz-ność za - wsze dać.
2. Gdzie w chwa-le świę-tych nu - cić Bę - dę try - um - fu psalm.
3. Złej mo - cy zdra-dnych si - deł, Wca - le nie bo - ję się.

D.C.

No. 144. Polecaj drogi swoje.

P. Gerhardt. M. Teschner.

1. Po - le - caj dro - gi swo - je I ży - cia swe - go los,
2. Je - dy - nie w Bo - gu two - im Ci pły - nie szczę-ścia zdrój,
3. Nie bo - lej, du - szo mo - ja, Wierz i nie lę - kaj się!
4. Więc roz - stań się z go - ry - czą, Co tra - wi ser - ce twe,

1. O - pie - ce te - go Pa - na, Co zły od - wra - ca cios.
2. I tyl - ko w Je - go mo - cy Wieść zdo - łasz ży - cia bój.
3. Z bo - le - ści i u - tra - pień Bóg wy - pro - wa - dzi cię.
4. Co twą krę - pu - je wo - lę I bo - leść w du - szę tchnie.

1. Kto chmu-rom, wi-chrom, bu - rzy Wy - zna - czać u - mie szlak,
2. Ni tro - ską, ni zgry - zo - tą Nie zmo - żesz przy - gód złych,
3. A gdy na - dej - dzie po - ra, Na za - kład Swo - ich łask,
4. Wszak nie ty je - steś Pa - nem, Nie za - wisł świa - ta los

1. Ten i na ście - żki two - je Swej ła - ski ze - śle znak.
2. We wszy-stkiem doń się zwra - caj, On mo - dłów cze - ka twych.
3. U - ka - że to - bie w da - li Ra - do - ści bło - giej blask.
4. Od cie - bie, lecz kie - ru - je Nim Bo - ga twe - go głos.

Polecaj drogi swoje.

5 A jeśli się pokaże,
Żeś popadł w grzech i kłam,
To On cię oswobodzi,
Gdyż ich nie zrzucisz sam;
I z serca twego zdejmie
To brzemię ciężkich trosk,
Co w słońcu Jego łaski
Topnieje jako wosk.

6 Szczęśliwyś, jeśli zawsze
Cię wiodła Pana dłoń,
Bo wieńcem On wybranych
Ozdobi twoją skroń.
I dzierżąc w rękach godło
Zwycięstwa, pęki palm,
Zbawicielowi swemu
Pochwalny wzniesiesz psalm.

No. 145. Jezu, Zbawco duszy mej.

K. W. S. S. B. Marsh.

1. Je - zu, Zba-wco du - szy mej, W Twe ob - ję - cia weź mię Sam,
2. U - cisz bu - rzę! bo - ję się Mo-rzem ży - cia pły - nąć tak;
3. Po - kój mi - ły w ser - cu jest, Bo do łód - ki wstą - pił Pan;

1. Trzy-mać mię bez-piecz-nie chciej W To-bie tyl - ko uf - ność mam.
2. Wa - ły, wia - try stra - szą mię. Czę - sto wia - ry, mę - stwa brak,
3. Je - mu u-kłon, chwa - ła, cześć Od - da - wa - na ma być tam.

1. Dło - nią Swo - ją o - słoń mię, Wście-kłość wro-ga u - śmierz, stłum,
2. Wstąp do łód - ki mo - jej dziś Jak do u - czni w sze-dłeś tam,
3. Te - raz pły - nie mo - ja łódź, Na-przód, do oj - czy-stych stron,

1. Je - stem sła - be dzie - cię Twe, Strzeż od złe - go du - szę mą!
2. O - bró - ci - łeś bu - rzę w cisz I wiatr u - cichł, bo się bał.
3. Gdzie ją chce mieć Bo - ski Wódz, Gdzie Bóg Oj - ciec ma swój tron.

No. 146. Kto się w opiekę.

J. Kochanowski. Nuta własna.

1. Kto się w o-pie-kę po-da Pa-nu swe-mu, A ca-łem
2. Cie-bie z za-sa-dzek łow-czych On wy-zu-je Tak-że w za-
3. Je-go sta-tecz-ność tarcz i puk-lerz mo-cny, Za któ-rym
4. Stąd ko-ło cie-bie ty-siąc głów po-lę-że, Stąd dru-gi

1. ser-cem szcze-rze u-fa Je-mu, Śmie-le rzec mo-że:
2. ra-zy cza-sie po-ra-tu-je, W cie-niu cię skrzy-deł
3. sto-jąc na strach ża-den noc-ny, Na ża-dną trwo-gę,
4. ty-siąc; cie-bie nie do-się-że Miecz nie-u-chron-ny,

1. mam o-broń-cę Bo-ga, Nie przyj-dzie na mnie
2. Swych za-cho-wa wie-cznie, Pod Je-go pió-ry
3. a-ni dbaj na strza-ły, Któ-re-mi sie-je
4. a ty sam swo-je-mi Uj-rzysz o-czy-ma

1. ża-dna stra-szna trwo-ga. Ża-dna stra-szna trwo-ga.
2. spo-czniesz ty bez-pie-cznie. Spo-czniesz ty bez-pie-cznie.
3. przy-gód moc w dzień bia-ły. Przy-gód moc w dzień bia-ły.
4. po-mstę nad grze-szny-mi. Po-mstę nad grze-szny-mi.

Kto się w opiekę.

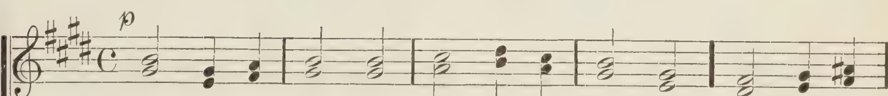
5 Iżeś rzekł Panu: "Ty nadzieja moja!"
Iż Bóg Najwyższy jest ucieczka twoja,
Nie dotknie ciebie żadna zła przygoda,
Ani się znajdzie w domu twoim szkoda.

6 Swoim aniołom każe cię pilnować,
Gdziekolwiek stąpisz, oni cię piastować
Na rękach będą, abyś idąc drogą
Na ostry kamień nie ugodził nogą.

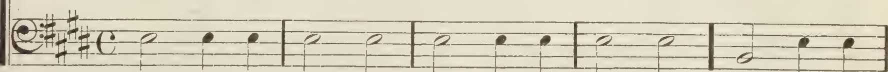
7 Słuchaj, co mówi Pan: Kto mnie miłuje,
A z wolą Moją zgodnie postępuje,
Ja tego także w każdą jego trwogę
Nie chcę zapomnieć, owszem go wspomogę.

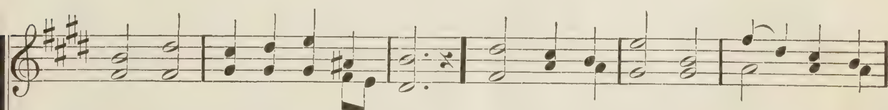
8 U mnie nie będzie jego głos wzgardzony,
Ja z nim w przygodzie, Mojej niech obrony
Pewien on będzie, pewien i zacności
I lat sędziwych i Mej życzliwości.

No. 147. Pod Twą obronę.

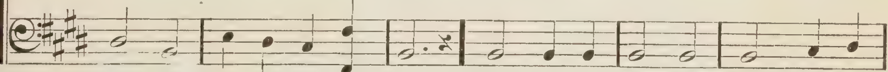


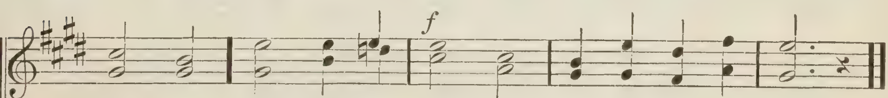
1. Pod Twą o - bro - nę, Oj - cze na nie - bie Gro - no Twych
2. Czy toń spo - koj - na, czy hu - czą fa - le, Gdy Ty swe



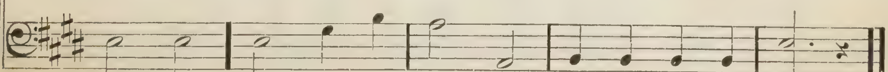


1. dzie - ci swój po - wie - rza los. Ty nam bło - go - sław, ra - tuj w po-
2. dzie - ci w swej o - pie - ce masz. Wzno - si - my mo - dły dziś ku Twej





1. trze - bie I broń od zgu - by, gdy za - gra - ża cios.
2. chwa - le Boś Ty nam tar - czą Bo - że Oj - cze nasz.



No. 148. Ufność w Bogu.

Dr. Lowell Mason.

1. U - faj Bo - gu je - dne - mu, w ka - żdej prze - ciw - no - ści,
2. U - faj Pa - nu, gdy szczę - ścia do - znać chcesz pe - wne - go
3. Two - ja mi - łość oj - cow - ska, Two - ja ła - ska Bo - że,
4. Sło - wo Twe jest świa - tło - ścią, mą - dre Two - je rzą - dy,

1. On wszech-wła - dną ma si - łę, pe - łen jest mi - ło - ści.
2. Mą - drze dzia - łać gdy pra - gniesz, patrz na spra - wy Je - go.
3. Wie do - brze, co nam szko - dzi, wie, co nam po - mo - że.
4. Bo - że! naj - spra - wie - dli - wsze, wszy-stkie Two - je są - dy.

1. Ten co świa - tom w prze-strze - ni, wska - zał pe - wne dro - gi
2. Pró - żne, Stwór - co! me tro - ski, bo - jaźń i sta - ra - nie,
3. I co w ra - dzie Twej, Pa - nie! mą - drość Twa u - chwa - li,
4. W Two-ich rzą - dach poj - mu - ję, Świę - te Twe za - mia - ry,

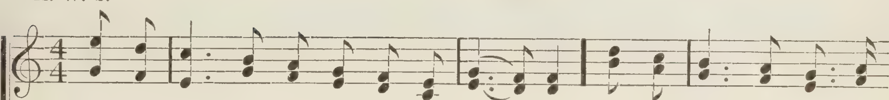
1. Da ci po - znać swą po - moc, byś mógł żyć bez trwo - gi.
2. Uf - nej tyl - ko mo - dli - twie, chcesz wszy-stko dać Pa - nie.
3. Te - go ża - dna już si - ła, ni - czem nie o - ba - li.
4. By nas w cno-cie u - twier - dzić, wpo - ić w nas moc wia - ry.

Ufność w Bogu.

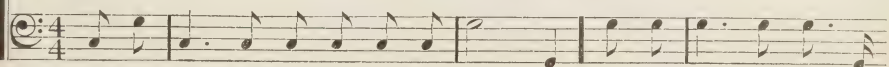
5 Dróg i środków tysiące, masz w Twem ręku Panie,
Zesłać pomoc w niedoli, zawsze jesteś w stanie;
Co z prawdziwym pożytkiem, Twemu jest ludowi,
To się stanie, gdy wola, Twoja postanowi.

No. 149. Pociecha w Bogu.

K. W. S.

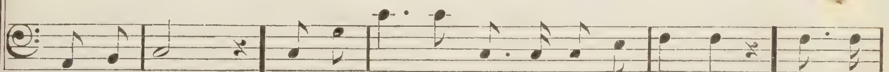


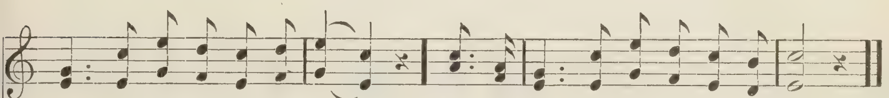
1. Je - zu, To - bie po - wie-rzyć się mo - gę; To - bie tyl - ko u - fam
2. Rę - kę wia - ry mej weź sam Twą rę - ką, W bu-rzy ży - cia, Je - zu,
3. Tyś mym skar-bem, wo - la Twa mym ży - ciem, Pra-gnień mych i czy - nów
4. Niech się ko-cham w cier-pie-niach i w pra - cy; Tak Tyś Je - zu żył, by
5. Chę-tnie w pra - cy chcę trwać pó - ki ka - żesz, Chę - tnie też stąd pójść, gdy





1. Bo - że mój. Ty mię nie o - pu - ścisz na - wet wtrwo-dze, W To-bie
2. pro-wadź Sam. Czy w ra-do - ści pój - dę tu czy mę - ką, Tyl - ko
3. źró-dłem bądź. Duch nie-zna - lazł tu po - ko - ju w ni-czem, Do Bo-
4. zba - wić nas. Weź mą sła - bość, niech w Twej ży-ję mo - cy, Niech Twą
5. przyj-dzie czas. Nie - wy - bie - ram, chcę nieść co Ty wło - żysz, Wiem, że





1. znaj - dzie du - sza po-ciech zdrój. W To-bie znaj-dzie du - sza po-ciech zdrój.
2. w pro-wadź tam, gdzie skarb mój mam. Tyl-ko w pro-wadź tam, gdzie skarb mój mam.
3. że - go ży - cia rwie się wciąż. Do Bo - że - go ży - cia rwie się wciąż.
4. wo - lę u - mię speł-niać wciąż. Niech Twą wo - lę u - mię speł-niać wciąż.
5. dla Swych wier-nych wie-le masz. Wiem, że dla Swych wier-nych wie-le masz.



No. 150. Choć Burza Huczy.

F. Schubert.

f

1. Choć bu - rza hu - czy wko - ło nas, My nie lę - ka - my się!
2. Nim bu - rzy cię za - sko - czy noc, Dru - ży - no wier - na, czuj!
3. Idź tyl - ko, do - kąd wo - ła Mistrz, Po - słu-sznie, śmia - ło, idź!
4. O spędź-my, spędź-my smu - tek z dusz, Pod - nie - śmy w gó-rę skroń!

f

1. Gdy tyl - ko z na - mi w ło - dzi Pan, Nie u - to - nie - my, nie.
2. Zwy - cię - sko wyj-dziesz pe-wnie z walk, We wie - rze tyl - ko stój!
3. Do głę - bin wód, do walk, pod krzyż; Pan przy - rzekł z to - bą być.
4. Wspa-nia - ły Zba - wca w ser - ce wniósł Po - ko - ju raj - ska błoń.

ff

1. Gdy się spie-nio - na bu - rzy toń, Pan mo - żną Swą wy - cią-gnie dłoń,
2. Gdy ser - ce w ło-nie z bó - lu drży, A zda się, Że Zba - wi - ciel śpi,
3. Do chwa - ły wie-dzie dro - ga prób A wro - gów żyw-cem połk-nie grób;
4. Już nam ja - śnie - je z po-nad chmur Pro-mien - ny blask Sy - oń-skich gór,

1. Zwy - cię - ską ci - szę szle, Choć bo - leść ser - ce rwie.
2. W gor - li - wych mo - dłach czuj I pro - wadź wia - ry bój!
3. Dru - ży - no Bo - ża, idź, O - bie - cał z to - bą być!
4. We - sel - my, bra - cia się, Choć wi - cher ża - gle rwie!

No. 151. Pan Bóg Sam Raczy.

Ks. J. Heczko. K. Kurpiński.



1. Pan Bóg sam ra - czy pa-ste-rzem być mo - im! On mi- ło - sier - dziem
2. Choć-bym też cho - dził i w śmier-ci do - li - nie, Tyś mo-ją, Pa - nie,
3. U - fam Twej ła - sce, że Ty mnie na wie - ki, Bo - że, nie pu - ścisz





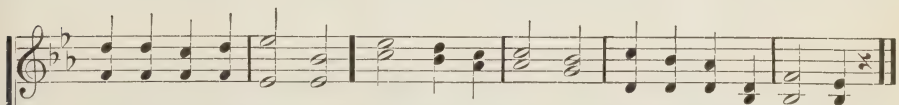
1. ob - da - rza mię Swo-jem, Wie - dzie na pa - sze mię nie - po - spo - li - te,
2. na-dzie - ją je - dy - nie! Bać się nie bę - dę na wie - ki ni - cze - go,
3. z Twej świę-tej o-pie - ki! Że mi da - ru - jesz z Swej Bo-skiej hoj-no - ści



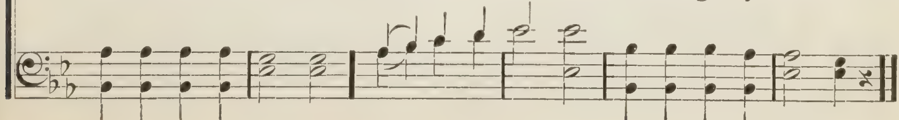


1. Źró - dła wód ci - chych wska-zu - je ob - fi - te, Du - szę po - si - la
2. Gdy - żem o - wie - czką jest Bo - ga ży - we - go. On zna me ser - ce,
3. Zdro - wie i szczę - ście, po - cie-chę w ża-ło - ści. Gdy zaś bieg skoń - czę,





1. z Swej wiel-kiej li-to - ści, Ście - żką pro - wa - dzi mię spra-wie-dli-wo - ści.
2. On wie, cze - go trze - ba, Ze - śle więc wszy-stko ze Swe-go mi nie - ba.
3. to Two - ja do - bro - ta W nie-bie u - dzie - li wie-czne-go ży - wo - ta.



No. 152. Tyś opoka moja.

K. W. S. Jno. R. Sweney.

1. Tyś o - po - ka mo - ja i u - cie - czka Za - u - fam Ci,
2. Grzmot i cię - żkie trwo - gi mnie nie wzru - szy, Nie - wy - stra - szy
3. Nie bo - ję się, Je - zu, Wo - dzu dro - gi, Du - cha Twe - go

1. Je - zu du - szą dzie - cka Chcę za - wsze wie - rzyć w Two - je
2. po - kój mo - jej du - szy, Ciem - no - ści pie - kła dja - błów
3. mie - czem gro - mię wro - gi. Ja bę - dę u - fał za - wsze

1. ła - ski wiel - kie Ty u - spo - ko - isz ży - cia bu - rze wszel - kie.
2. skry - te sie - ci, Nie strwo - żą wia - ry, Chry - stus pra - wdą świe - ci.
3. Two - jej si - le, Żyć bę - dę z To - bą w gó - rze, nie w mo - gi - le.

CHÓR.

Nie............ bo - ję się,............ Nie............ bo - ję się,............ Ty
Nie bo - ję się, Nie bo - ję się, Gdy Ty trzy masz mię. Nie bo - ję się, Ty

mię trzy - masz Pa - nie Więc nie............ bo - ję się............
mię trzy-masz mę-żnię, Ty mię trzy-masz mę-żnie, Więc nie bo-ję się bo mię trzy-masz mę-żnie.

No. 153. Tyś ucieczką moją, Panie.

Ks. Antoszewski. John Wyeth.

1. Tyś u - cie - czką mo - ją, Pa - nie! Te - go nie po - wsty-dzę się.
2. Od bez - bo - żnych mię o - bro - nisz I od nie - przy - ja - ciół mych,
3. Bę - dą wów - czas za-wsty-dze - ni, Hań - ba do - tknie du - sze ich,
4. Tyś mi Pa - nie! od mło - do - ści, Da - wał po - znać wo - lę swą.

1. Boś jest mo - cą Swo - ją w sta - nie Chro-nić od przy - go - dy mię;
2. Od ich zło - ści mię o - chro - nisz I od zdra-dnych si - deł ich.
3. I od - stą - pić znie - wo - le - ni Od za - mia - rów nie-cnych swych.
4. W niej chcę wy - trwać w prze-ciw-no-ści, I wy - sła - wiać li - tość Twą.

1. Prze - to uf - ność mą po - ło - żę W ła - sce i w li - to - ści Twej:
2. Niech nie mó - wią, żeś po - rzu - cił Wier-nych Twych na pa-stwę im,
3. W To-bie szu - kam mej o - bro - ny, Bo ja nic nie zdo-łam sam,
4. Niech-że od - tąd do sta - ro - ści, Do - broć Twa o - ta - cza mnie!

1. Ty mię we-sprzesz, do - bry Bo - że, Po-śród trosk i w do - li złej.
2. O - byś u - mysł ich od - wró - cił Od słu - że - nia żą-dzom złym!
3. W To-bie tyl - ko z ka-żdej stro - ny Po - moc i o - sło - nę mam.
4. Gdy mam Cie - bie, prze - ciw - no - ści, Ża - dnej nie u - lęk - nę się.

No. 154. Opatrzność Boża.

M. A. W. Cook. K. Phil. Phillips.

p

1. Czy tak czy i - na - czej Ła - ska - wy Bóg da, To jest wo - la Je - go, On nas do do - bre - go, Do ce - lu swo - je - go, Pro - wa - dzić tu ma.
2. Czy te - raz lub póź - niej Pan by mnie wo - łał, Mnie trwo - żyć nie bę - dzie Bo Je - go tarcz wszę - dzie, Wciąż o - sła - niać bę - dzie; Cóż wię - cej bym chciał?
3. Któż to ma się trwo - żyć? Pan wspo - módz go chce, Bo w sło - wie jest wier - ny A w praw - dzie nie - zmier - ny, W swej ła - sce nie - zmien - ny On zba - wił i mnie.
4. Więc na - przód! choć i - dziem Przez ten cie - mny kraj, Przez mo - rza szu - mią - ce Przez strza - ły gro - żą - ce, Tam! w zbo - ry chwa - lą - ce, W ten zba - wien - ny raj.

mf CHÓR.

Pa - nie u - fa - my w Cię, Ty wspie - raj nas sam, Aż tam uj - rzy - my się U wie - czy - stych nie - ba bram.

No. 155. W Tobie ufam, Panie Jezu!

Havergal. Rev. Robert Lowry.

1. W To-bie tyl-ko, Pa-nie Je-zu, Ca-łem ser-cem u-fać chcę;
2. Pa-nie ra-czysz mi od-pu-ścić I da-ro-wać grze-chów dług;
3. Trosk-li-wo-ścią mię o-ta-czasz, Dźwi-gasz brze-mię cier-pień mych,
4. W To-bie u-fam, Pa-nie Je-zu, Daj bym wie-cznie Two-im był!

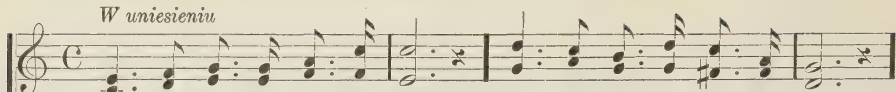
1. Tyś jest źró-dłem hoj-nej ła-ski I nie-bem da-rzysz mię.
2. U-fny w pra-wdę tę, do Two-ich, Do-stoj-nych, pa-dam nóg.
3. U fam cał-kiem Two-im rzą-dom, Bo wi-dzę mi-łość w nich.
4. Cie-bie wia-rą wka-żdej chwi-li Chcę trzy-mać z ca-łych Sił.

CHÓR.

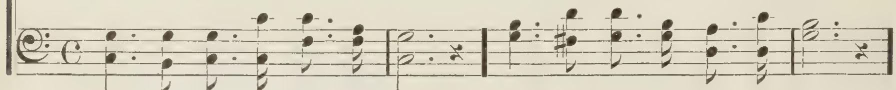
Ja Ci u-fam, Pa-nie Je-zu, Ty mój naj-mil-szy, sła-wy pe-łen Zba-wco, Tak, ja Ci u-fam, Pa-nie Je-zu, I wie-rzę w sło-wo Twe.

No. 156. Wierz tylko.

W uniesieniu



1. Wierz z uf - no -ścią w ka-żdy dzień, Wierz choć świat ci gro - zi weń.
2. Jak Duch świę - ty w ser-ce me Wle - wa hoj - nie ła - ski Swe;
3. Choć mię zaj - dzie no - cy cień Pan mym świa-tłem, o tem wiem,
4. W ka-żdej chwi - li wie - rzę ja, Smu - tek, ra - dość, co Bóg da,





1. Wierz na cie-mnej dro - dze też, Je - zus mó - wi: "Tyl - ko wierz!"
2. Za co ja Go sła - wię też, Gdyż Pan mó - wi: "Tyl - ko wierz!"
3. Nie prze-stra - szy mię nikt też, Je - zus mó - wi: "Tyl - ko wierz!"
4. I w u - pad-kach u - fam też, Bo Pan mó - wi: "Tyl - ko wierz!"

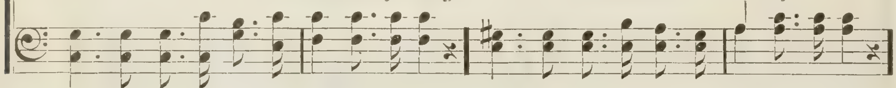


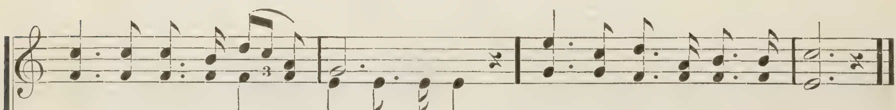
CHÓR.



Wie-rzyć Pa - nie Bo - że chcę Pó - ki tu trwa ży - cie me

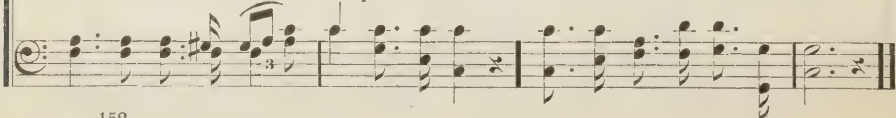
wie-rzyć chcę, ży - cie me





Ty mnie pro-wadź jak sam chcesz Je - zus mó-wi: "Tyl-ko wierz!"

jak sam chcesz



No. 157. Gdy mi grożą burze życia.

K. W. S. James McGranahan, by per.

1. Gdy mi gro - żą bu - rze ży - cia, Ze-wsząd tro - ski gar - ną się,
2. Cza-sem przyj-dzie bo - leść cię - żka, I cho - ro - ba zło - ży mię,
3. Gdy mi cza - sem gro - żą wro - gi, Czę - sto szko - dzić, zdra-dzić chcą,
4. Chęt-nie no - sić krzyż mój bę - dę, Kro-cząc Je - zu śla-dem Twym,

1. Szu-kam bez - pie - czne - go skry - cia, Bo - gu zle - cam ży - cie me.
2. Bo - że, do Cię tęsk ność wiel - ka W ser-cu mo - jem bu - dzi się!
3. W To-bie u - fam, Zba - wco dro - gi, Mam za tar - czę mi - łość Twą.
4. Bo mię wspie-rasz, si - lisz wszę-dzie, Nie dasz szko - dzić lu-dziom złym.

CHÓR.

Bóg mię bro - ni, Bóg mię strze - że, Z złe-go wy - rwie, w do-brem we-sprze,
Bóg mię bro-ni, Bóg mię strze-że, Z złe-go wy-rwie,

On mię skry - je, za-wsze skry - je W cie-niu skrzy - deł ła - ski swej.
On mię skry-je, za-wsze skry je W cie-niu skrzy-deł

No. 158. Wszechmocny Panie.

Jan Kochanowski. F. F. Flemming, 1811.

1. Wszech-mo-cny Pa - . nie, wie - ku - i - sty Bo - że. Któż się Twym
2. Gdzie - kol-wiek słoń - ce śle pro-mie - nie swo - je, Wszę - dy jest
3. Źli nie - chaj Cie - bie, jak chcą, u - wa - ża - ją. U - sta nie -
4. Two - jem jest dzie - łem nie - bo i świat ca - ły, A gwiazd gro-

1. spra - wom wy - dzi - wo - wać mo - że? Kto ro - zu - mo - wi,
2. gło - śne świę - te i - mię Two - je. O - gar - nąć nie - bo
3. mow - ląt Cie - bie wy - sła - wia - ją, Ku więk - szej hań - bie
4. ma - dy peł - ne są Twej chwa - ły, Ty co - raz no - wem

1. któ - rym nie - zmie - rzo - ny Świat ten stwo - rzo - ny?
2. sła - wy Twej nie mo - że, O wiel - ki Bo - że.
3. i ku po - tę - pie - niu Złe - mu ple - mie - niu.
4. świa - tłem zdo - bisz wdzię - czne Ko - ło mie - się - czne.

5 A człowiek czem jest, że Ty niestworzony
Twórca wszystkiego i Pan niezmierzony
Raczysz nań wspomnieć? Skąd to syn człowieczy
Godzien Twej pieczy?

6 Tyś go nad ziemskie raczył wznieść istoty,
Piękne umysłu dając mu przymioty,
Tyś go uczynił panem nad wszystkiemi
Twory Swojemi.

7 Dałeś zwierzęta w jego moc rozliczne,
Pola i lasy, płody ziemi liczne,
On na powietrzu ptactwem, pod wodami
Władnie rybami.

Wszechmocny Panie.

8 Wszechmocny Panie, wiekuisty Boże.
Któż się Twym sprawom wydziwować może?
Kto rozumowi, którym niezmierzony
Świat ten stworzony?

No. 159. Boże potężny.

Melodya ludowa.

Wolno.



1. Bo - że po - tę - żny, któ - ry mie-szkasz w nie-bie, Wi - dzę, jak wiel - kie
2. Ser - ce me wszak-że, żeś mym Oj - cem, czu - je, Boś mię w Twym Sy-nu
3. Wiem, że u - pa - dłem, wiem też, że ja grze - szę, Żem nie - win - no - ści
4. Pój - dę do Cie - bie, tam mię nie - bo cze - ka, Te o - ży - wia - ją





1. są Twe świę - te dzie - ła; A - le gdym zwró - cił o - czy swe na
2. wy - brał Sam przed wie - ki, Bo mię trosk - li - wie mi - łość Twa pia-
3. mej jest po - zba - wio - ny, Wszak - że z uf - no - ścią do Twej ła - ski
4. bo-wiem mnie na - dzie - je, Że roz - grze - sze - niem da-rzyć chcesz czło-





1. Cie - bie, Trwo - ga, żem grze - sznik, du - szę mą prze - ję - ła.
2. stu - je Kry - jąc pod skrzy - dłem czu - łej Twej o - pie - ki.
3. śpie - szę, Bom o niej sło - wem Twem jest u - pew - nio - ny.
4. wie - ka, Co sza - tę za - sług Chry - stu - so - wych wdzie - je.



No. 160. Chcę kochać Ciebie.

Jan Scheffler. J. B. Konig, 1783.

1. Chcę ko - chać Cie - bie, Bo - ży Sy - nu, Chcę ko - chać Cie - bie, si - ło ma, Chcę ko - chać Cie - bie mo - cą czy - nu I żą - dzą, któ - ra wie - cznie trwa; Chcę ko - chać Cie - bie, Pa - nie mój, Aż wy - schnie ży - cia zdrój!

2. Chcę ko - chać Cie - bie, mój ży - wo - cie, Boś Ty naj- szczer - szy dla mnie druh Chcę ko - chać Cie - bie u - czcić w cno - cie, Do - pó - ki świe - ci mi Twój duch. Ba - ran - ku Bo - ży To - bie cześć, Ja wie - czną pra - gnę nieść.

3. Bie - ża - łem, błą - dząc w róż - ne stro - ny; Szu - ka - łem, nie zna - la - złem Cię; Od Cie - bie by - łem od - wró - co - ny I u - ko - cha - łem bla - ski czcze. Przez Cie - bie dzi - siaj sta - ło się, Żem po - znał świa - tło Twe.

4. Ach, pro - wadź mię po Two - jej dro - dze, Bym od - tąd już nie błą - dził sam; Nie do - zwól za - chwiać się mej no - dze I po - każ gdzie się zwró - cić mam; Po - świę - cić cia - ło, du - szę chciej, Zdrój ła - ski na mnie zlej.

5. Chcę ko - chać Cie - bie, ma ko - ro - no! Mój Bo - że, Cie - bie ko - chać chcę Nie za na - gro - dę przy - rze - czo - ną; Choć cięż - ki znój po - chy - li mię, Chcę ko - chać Cie - bie, Pa - nie mój, Aż wy - schnie ży - cia zdrój.

No. 161. Pomoc Boża.

Wolno.

1. Z ca - łej mej du - szy, pó - ki ży - cia sta - nie,
2. Już mię śmierć sro - ga ze - wsząd o - to - czy - ła
3. Na Pa - na w bó - lu mo - im ja wspo - mnia - łem,
4. Bóg za - wsze dźwi - gnie ser - ce u - ko - rzo - ne,
5. Kto u - fa Bo - gu, te - go mi - nie trwo - ga,

1. Ko - chać i wiel - bić bę - dę Cie - bie, Pa - nie.
2. I si - dła swo - je na mnie za - sta - wi - ła,
3. Do me - go Bo - ga uf - nie za - wo - ła - łem:
4. A zni - ży o - czy dum - nie pod - nie - sio - ne,
5. Bo gdzież o - bro - na, je - śli nie u Bo - ga?

1. Tyś mo - ją si - łą, mo - ją Tyś za - sło - ną,
2. Grób był o - twar - ty, a ze - mdlo - ne si - ły
3. On mię wy - słu - chał w zwy - kłej Swej li - to - ści,
4. Da - rzy cnot - li - wych ła - ską mi - ło - ści - wie,
5. Stąd, wie - czny Pa - nie, mię - dzy na - ro - da - mi

1. Tyś mo - ją pe - wną twier - dzą i o - bro - ną.
2. Ze zbo - la - łe - go cia - ła u - cho - dzi - ły.
3. Przy - jął w Swe u - szy tę - skny głos ża - ło - ści.
4. Są - dząc ród ludz - ki za - wsze spra - wie - dli - wie.
5. Bę - dę mo - je - mi wiel - bił Cię pie - śnia - mi.

No. 162. O Ty Przedwieczny.

M. Portugal.

1. O Ty Przed-wie-czny, któ-ry lat ty-sią-ce, Co-dzień i
2. Czy rzu-cę o-kiem po tej nędz-nej zie-mi, Gdzie peł-za
3. Ty-luś na-tu-rę u-bo-ga-cił wdzię-ki, Wszę-dzieś wy-
4. I któż Ty je-steś, Pa-nie nie-zmie-rzo-ny? Mu-sisz być
5. Dziś o-czy mo-je za-kry-te po-mro-kiem, Czu-ję Cię

1. ga-sisz i za-pa-lasz słoń-ce, Bo-że! o To-bie
2. ro-bak pod sto-py mo-je-mi, Czy w Twe błę-ki-tne
3. ci-snął śla-dy Two-jej rę-ki, Wciąż mi Twe dzie-ła
4. mo-cnym, kie-dy ci-skasz gro-my, Mu-sisz być do-brym,
5. w ser-cu, lecz nie wi-dzę o-kiem, O-bym Cię Pa-nie

1. jak ja my-śleć lu-bię, Lecz za-wsze my-ślę i w my-ślach się
2. nie-bo wzrok za-nu-rzę, Wszę-dzie Cię szu-kam po ca-łej na-
3. za-stę-pu-ją dro-gę, A Cie-bie Twór-co o-ba-czyć nie
4. kie-dyś mi-łość stwo-rzył I dla śmier-tel-nych nie-bio-sa o-
5. uj-rzał ja-kim cu-dem, Ja-kim Ty je-steś, śpie-wał-bym przed

1. gu-bię. Lecz za-wsze my-ślę i w my-ślach się gu-bię.
2. tu-rze. Wszę-dzie Cię szu-kam po ca-łej na-tu-rze.
3. mo-gę. A Cie-bie Twór-co o-ba-czyć nie mo-gę.
4. two-rzył. I dla śmier-tel-nych nie-bio-sa o-two-rzył.
5. lu-dem. Ja-kim Ty je-steś, śpie-wał-bym przed lu-dem.

No. 163. Na niebie i na ziemi.

Samuel S. Wesley.

1. Na nie - bie i na zie - mi Wszech-o - be - cny Pa - nie,
2. W nim mie-szkaj z Du-chem Two - im Od - tąd aż do koń - ca,
3. U - cie - czką niech nam bę - dzie Dom ten w u - tra - pie - niu,
4. Niech ja - ko twier - dza Pań - ska Ta świą - ty - nia sta - nie,
5. W tym do - mu niech się ka - żdy Two - im do - mem sta - nie,

1. Wy - słu - chaj trzód - ki Two - jej Pro - śbę i bła - ga - nie!
2. Daj za - wsze mu wier - ne - go Ła - ski Two - jej goń - ca,
3. Po - cie - chy słod - kiej miej - scem W ży - cia u - tru - dze - niu.
4. Niech nam schro - nie - niem bę - dzie Świę - te Twe mie - szka - nie;
5. Ty sam z serc na - szych So - bie U - czyń po - mie - szka - nie,

1. Dom po - święć ten dla Two - jej Sła - wy wy - sta - wio - ny
2. By brzmiał w nim głos Twej pra - wdy, A - by złych stro - fo - wał,
3. Daj wszy-stkim, któ - rzy wej - dą W świę-te je - go pro - gi
4. A słoń - ce pra - wdy, ży - cia, W Zba-wcy nam da - ne - go,
5. A - by - śmy Two - jem ży - ciem Ży - li w do-cze - sno - ści,

1. I sam strzeż grun - tów je - go Tar - czą Swej o - bro - ny.
2. A krze - piąc du - sze wier - nych, Ży - wy zbór bu - do - wał.
3. Twą ła - skę i Twój po - kój Na - de - wszy-stko dro - gi.
4. Niech ni - gdy nie za - cho - dzi W ścia - nach do - mu te - go.
5. Aż kie - dyś nas wpro - wa - dzisz W świę - ty dom wie - czno - ści.

No. 164. Na Twój święty kościół.

Baptist Hymnal.

1. Na Twój świę - ty ko - ściół ca - ły Ła - ski Swej stru - mie - nie
2. Świa - tła Twe - go ze - ślij zo - rzę, Du - cha u - dziel, Pa - nie,
3. Nie - chaj E - wan - ge - lja bie - ży Z wscho-du do za - cho - du;
4. To chwa - le - bne i - mię Two - je Niech gło - szo - nem bę - dzie,

1. Ze - słać racz, o Pa - nie chwa - ły, Speł - nij przy - rze - cze - nie
2. Niech on w mo-dłach nas wspo - mo - że, Mo - cą w nas się sta - nie.
3. Wszę - dy niech się je - den sze - rzy, Śpiew ludz - kie - go ro - du.
4. By przez po - słów Twych pod - bo - je Noc pierz - cha - ła wszę - dzie,

1. Uf - nie dzie - ci Twe wo - ła - ją I szcze - rze Cię tu bła - ga - ją,
2. Sam ser - ca - mi rządź na - sze - mi, Ob - darz zbór Twój tu na - zie - mi
3. Wszy-stkie lu - dy we-spół z na - mi Niech wo - ła - ją: Nad kró - la - mi
4. Niech moc co Ci jest od - da - na Lu - dy wszel - kie Cie - bie, Pa - na,

1. I szcze - rze Cię tu bła - ga - ją: Je - zu, chciej być z na - mi!
2. Ob - darz zbór Twój tu na zie - mi Rych - ło, już zwy - cię - stwem.
3. Niech wo - ła - ją: Nad kró - la - mi Kró - lem Je - zus Chry - stus!
4. Lu - dy wszel-kie Cie - bie, Pa - na, Po - dzi - wia - ją szcze - rze.

Na Twój świety kościół.

5 Niech wspomoże Twoje ramię
Misyi sprawy wszelkie,
Niechaj się pod krzyża znamię
Garną ciżby wielkie.
Bożków zburz ołtarze, Panie,
||: Na ich gruzach niechaj stanie :||
Chwały Twej świątynia.

6 Mnóż zdobycze pokojowe
Wciąż kościoła Twego,
Dary Twe i siły nowe
Zlej na członków jego,
Byśmy w łasce umocnieni,
||: Z Tobą, Panie, połączeni :||
Doszli do zbawienia.

No. 165. Ojcze, Który jesteś w niebie.

Kancyonał Wileński. Baptist Hymnal.

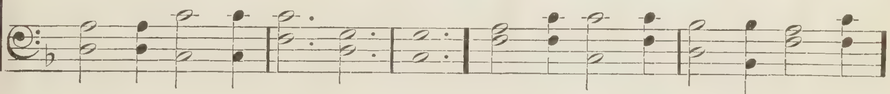


1. Oj - cze, któ - ry je - steś w nie-bie! W ka-żdej z na - mi bądź po - trze - bie,
2. Cie - bie pro - sim Sy - nu Bo - ży! Niech ob - fi - cie się roz-mno - ży
3. Bo - że wie-czny, Du - chu Świę - ty! Ży - wot przez Cię w nas po-czę - ty





1. U - życz ła - ski Swo - jej nam. Racz od grze-chów nas u - cho - wać,
2. Świę - te Two - je sło - wo w nas; By - śmy w ser-cach je skła-da - li,
3. Wspie - raj sta - le tchnie-niem Swem. Tyś jest du - szy o - świe-ce - niem





1. Mo - cą Swo - ją ob - wa - ro - wać, Spraw to, Pa - nie Bo - że Sam.
2. Z nie - go moc ży - wo - ta bra - li Te - raz i po wie - czny czas.
3. I je - dy - nem wspo-mo - że - niem Ser - com na - szym w wie-rze mdłym.



No. 166. Na opoce trwałej stoi.

Śp. Ew. Ref.

1. Na o - po - ce trwa - łej sto - i, Zba - wco dro - gi! Ko - ściół Twój.
2. Po - mnij za - wsze na te sło - wa, Coć po - wie - dział Zba - wca nasz:
3. Wśród mi - ljo - nów lu - dzi Pa - nie! Tyś świą - ty - nię swo - ją wzniósł,
4. Gdy je - dy - nym w ten-czas bę-dziesz, Pa - nem dusz w Kró-le - stwie Twem;

1. Ża - den z wier-nych się nie bo - i, Za Twą spra - wę to - czyć bój;
2. Jam jest Pa - sterz, Jam jest gło - wa, Mnie za prze - wo - dni - ka masz!
3. Któ - rej szczy - tne jest za - da - nie, By ród ludz - ki w pra-wdę wzrósł.
4. W po-śród lu - dów Ty za - się-dziesz, Du - chem ni - mi rzą - dząc swym,

1. Bo kto pra - wdę Twą wy - zna - je, Ten się sil - nym w du-chu sta - je,
2. Jam jest dro - gą do zba - wie - nia, I o - fia - rą od - ku - pie - nia,
3. I u - trzy - mał Twe przy - mie - rze, W trwa-łej cno - cie, w trwa-łej wie - rze,
4. I Twem sło - wem je o - świe-cisz, W nich bra-ter - ską mi - łość wznie-cisz:

1. Du - szo, pra - wdy zbro - ję wdziej! Nią je - dy - nie wal - czyć chciej!
2. Kto w Tych sło-wach bę - dzie trwał Szczę-ście du - szy bę - dzie miał.
3. Ta świą - ty - nia w cią-gu lat Ma o - gar - nąć ca - ły świat.
4. Bło - go, sto - kroć bło - go nam, Żeś jest na - szym Zba - wcą Sam.

No. 167. Głowo kościoła.

Ks. Spleszyński. Fr. F. Mendelssohn.

1. Gło - wo ko - ścio - ła, nasz Zba-wco i Pa - nie, Du - cha Swej ła - ski
2. Sło - wo Twe, świa - tło dusz wie-czne i czy - ste, Do - zwól nam gło - sić
3. Tchnie-niem Twem, Bo-że, o - żyw to ze - bra - nie, Du - cha mą - dro - ści
4. W To - bie na - dzie - ja dusz na-szych jest ca - ła. Pa - nie, w dą-że - niach

1. na wier-nych Swych zlej! Ty miej o zbór Twój tro - skli - we sta - ra - nie,
2. w świą-ty-niach wciąż Twych, O - no niech wszcze-pia w nas pra-wdy wie-czy - ste
3. i zgo - dy w nas wpój, By - śmy u - sil - ne mieć mo - gli sta - ra - nie
4. tych wspie-raj nas Sam, By o - gła - sza - ną być mo - gła Twa chwa-ła

1. Nad nim w nie-do - li zli - to - wać się chciej. Ty, co pra - wi - cą
2. I do po - ku - ty na - kła - nia tu złych; Za - pał do wia - ry
3. I o Twe sło - wo i wier - ny zbór Twój; Mą - drość z mi - ło - ścią
4. W du - chu Twej pra - wdy współ-bra-ciom i nam. Chry - stus fi - la - rem

1. Swą rzą-dzisz świat ca - ły, Racz ko-ścio - ło - wi za - pe-wnić byt trwa - ły.
2. w u-my-słach niech nie-ci, Niech nam na dro - dze cnót w ży-ciu tem świe-ci.
3. niech w nas się ko - ja - rzy I pra - ce skut-kiem po-myśl-nym niech da-rzy!
4. ko - ścio - ła niech bę - dzie, Pra- wda zaś Je - go niech świe-ci nam wszę-dzie.

No. 168. Jezus zbawia nas.

p

1. Pójdź - cie naj - mil - si, słu - chaj - cie tych słów, Któ - re mo -
2. Choć ja - ko szkar - łat grze - chy wa - sze są, I su - mie-
3. Kie - dy wy - stra - szyć chce was groź - bą świat, I Sza - tan
4. Gdy łzy zmar - twie - nia za - le - ją wasz wzrok, Wziem-skiej nie-
5. A gdy śmier-tel - ny o - gar - nie was zmrok, Z bli - ży się

1. gą - zba- wić was, Gło - ście ra - do - śnie, i po-wtórz-cie znów:
2. nie drę - czy was, Z wia - rą wspo-mnij-cie tę wieść ra - do - sną:
3. chce ku - sić was, Wów-czas z śmia-ło-ścią po - wtórz-cie mu tak:
4. do - li nie - raz, Słysz - cie w ci - cho - ści, co wam mó - wi Bóg:
5. o - sta - tni czas, Z wia-rą do nie - ba skie - ruj - cie wasz wzrok.

1. "Je - zus ma moc zba - wić nas!"
2. "Je - zus ma moc zba - wić nas!"
3. "Je - zus ma moc zba - wić nas!"
4. "Je - zus ma moc zba - wić was!"
5. "Je - zus pew-nie zba - wi was!"

CHÓR.

mf Je - zus ma moc zba - wić nas,

f Je - zus ma moc zba - wić nas, *p* Tak Je - zus nas zba - wia na

Jezus zbawia nas.

pp ritard

ka - żdy czas. Je - zus te - raz zba - wia nas!

No. 169. Boże! Przed oblicze Twe.

D. Schiebeler.

1. Bo - że! Przed o - bli - cze Twe Kor - ne mo - dły tu za - no - sim;
2. Świę - te sło - wo, co tu brzmi, W ser-cach na-szych niech za - go - ści;
3. Pa - nie! Ty nas u - czysz Sam, Co - śmy win - ni mieć w pa-mię - ci;
4. Du - chem Święt-tym po - święć nas, By - śmy wo - lę Twą peł - ni - li,

1. Ka - żdy z nas je z ser - ca śle. Ach, wy - słu - chaj, o co pro - sim:
2. Niech w u - my-słach sil - nie tkwi, Tłu-miąc zdro - żne na - mięt - no - ści;
3. Wo - lę Swą ob - ja - wiasz nam, Lecz do wie - dzy do - daj chę - ci.
4. By - śmy Cie - bie w ka - żdy czas O - raz Sy - na Twe - go czci - li.

1. Zwróć ła - ska - we na nas o - ko, Przyjm Twych dzie-ci cześć głę-bo - ką.
2. Niech w nas no-we ży - cie wle - je, Nas ra - do - ścią przy - o - dzie - je.
3. Że zaś na-szych sił nie sta - nie, Przy-daj chę-ciom wy - ko - na - nie.
4. Bo - że, daj, by ża - dne si - ły Z To-bą nas nie roz - łą - czy - ły.

No. 170. Jak mile Jezusa nauka brzmi.

K. W. S. P. P. Bliss, by per.

1. Jak mi - le Je - su - sa na - u - ka brzmi nam, O - tu - cha z niej
2. Bóg oj - cem stwo - rze - niu w mi-ło - ści chce być, Nam Chry-stus zwia-
3. O gdy - by w tej wie - rze przy-stoj - nie człek żył To pew-ność zba-

1. pły - nie do serc. Że Bóg nam jest Oj - cem, On mó - wi w niej
2. sto - wał tę wieść, Po - wi - nien więc czło - wiek na - dzie - ją w Nim
3. wie - nia by miał. Przy - jął - by go Oj - ciec, szczę - śli - wym by

1. Sam. Ko - cha nas, dzie - ci Swe, Je - mu cześć.
2. żyć, Tam gdzie Bóg, du - szę swą szcze-rze wznieść.
3. był. Gdy - by ka - żdy u - fać Bo - gu chciał.

CHÓR.

Je - mu cześć,............ Je - mu cześć................ Du-szo, daj Bo - gu cześć, daj Mu cześć!

Je - mu cześć, Je - mu cześć,

No. 171. O słowie Bożem.

Melodya Sycylijska.

1. Za - wsze czy - tać mu - szę w świę - tej Sta - rej
2. By u - sły - szyć jak On dzia - tki Do - bro-
3. Jak po - mo - cą z mi - ło - wa - niem, Da - rzył
4. Jak grze - szni - ki za - smu - co - ne A gar-

1. księ - dze Bo - żych słów, By mi - ło - ścią
2. tli - wie do się zwał, Jak On czu - lej
3. bie - dne, cho - re sam. Z jak ser - decz - nym
4. ną - ce się też doń, Nie od - py - chał,

1. du - szy zdję - ty Po - znać do - broć, Pa - na znów.
2. i od ma - tki Na Swe rę - ce je tam brał.
3. li - to - wa - niem Bra - tnie wspar - cie da - wał nam.
4. lecz stra - pio - ne W li - to - ści - wą, brał Swą dłoń.

5 Jak Swą świętą krew wylawszy
Przejednanie w Bogu dał.
Jak Swe życie za nas dawszy,
Zbawieniem się naszym stał.

6 O w tej księdze czytać muszę
A wnet w sercu radość mam.
Słowem Bożem karmiąc duszę
W wierze prawej zawsze trwam.

7 Więc u stóp Twych klękam Panie,
Miłość gore w sercu mem,
Spojrz na łzy me, słysz wołanie
Jam dziecięciem Boże Twem!

No. 172. Serca razem połączone.

Hrabia Zinzendorf. Ebeling, 1745.

1. Ser - ca ra - zem po - łą - czo - ne Trwa - ją ra - zem w Bo-gu Swem,
2. Pójdź-cie, pójdź-cie, ła - ski dzie - ci, Wzmo-cnić swe przy - mie - rze znów,
3. Po - łącz sil - nie, Je - zu mi - ły, Rze - sze po - świę - co - ne Ci,

1. Niech mi - ło - ścią roz - pa - lo - ne Mo - dłów go o - gar - ną tchem.
2. Niech was świę - ty za - pał wznie - ci Do peł - nie - nia wo - dza słów.
3. By tak szcze-rze Ci słu - ży - ły, Ja - koś Oj - cu słu - żył Ty,

1. Je - zus gło - wą, my człon - ka - mi, Słoń-cem On, od - bla - skiem my,
2. Gdy zaś łań - cuch się roz - ry - wa, Gdy mu brak mi - ło - ści sił,
3. Ja - keś Ty się spo - ił z nie - mi, Tak je ra - zem sil - nie zwiąż,

1. Niech świę - ty - mi pło - mie - nia - mi Je - go mi - łość w nas się tli.
2. Niech gor - li - wie ka - żdy wzy - wa, A - by znów spo - jo - ny był.
3. By świad-czy - ły da - ry swy - mi, Wier - ną mi - łość so - bie wciąż.

4 Tyś, Miłości, przykazała,
Że miłością mamy żyć,
Niech więc dusza ogniem pała,
Zawsze życiem swem ją syć!
Zapal naszych serc świątynie,
Żeby każdy poznać mógł,
Że prawdziwa miłość płynie
Z Twej miłości żywych strug.

5 Tak nas połącz węzły Swymi,
Jakoś z Ojcem złączon Sam,
By już wnet z tej znikło ziemi
Rozerwanie, fałsz i kłam.
Niech jedynie z Twych ołtarzy
Bierzem w duszę światła blask,
Tak świat cały, młodzi, starzy
Wielkość Twych poznają łask.

No. 173. Błogosław, związek nasz.

L. A. From H. G. Nageli.

1. Bło - go - sław, zwią - zek nasz, O Pa - nie Bo - że Sam,
2. Przed Twój nie - bie - ski tron, Gor - li - we mo - dły ślem,
3. Do - cze - sny - znój i trud, Ucz nas spo - łe - cznie nieść,
4. A gdy o - dej - dziem stąd, Je - zu - sa Duch niech nas

1. Niech Bra - tnia mi - łość łą - czy nas Jak przy - ka - za - łeś nam.
2. Twe dzia - tki od nie - zgo - dy chroń, Wiąż ser - ca Du-chem Swym.
3. Ku wszy - stkim lu - dziom, jak Twój lud, Głę - bo - ką mi - łość mieć.
4. Pro - wa - dzi, strze - że, ma w nas rząd, Przez ca - ły ziem - ski czas.

No. 174. Moi bracia i siostry.

Wesoło. *p*

1. Kto są mo - i bra - cia, I kto sios - try me?
2. Tam - ta trzo - da ma - ła, Co pa - ste - rza zna,
3. Te są dzia - tki Bo - że Z któ - rych świat szy - dzi,
4. To są mo - i bra - cia I sios - trzy - czki te

f

1. Ci są któ - rych Zba - wca Ma za człon - ki swe.
2. Na zie - mi jest trwa - ła, Bo tu Zba - wcę ma.
3. Bóg im do - po - mo - że Z ła - ską na - wie - dzi.
4. Więc ku nim się zwra - ca Za - wsze ser - ce me.

No. 175. Ducha miłości.

1. Du - cha mi - ło - ści wy - lej na nas, Pa - nie, By - śmy ser-
2. Żyj - my jak Oj - ca nie - bie-skie - go dzie - ci W zgo-dzie, w mi-
3. Niech - że, o Zba - wco, bło - gi duch mi - ło - ści Do wszy-stkich

1. de - cznie wza - jem się ko - cha - li I Twe mi - ło - ści peł - niąc
2. ło - ści nie - o - błu-dnej spo - łem; Niech mi - łość na - sza wszy-stkim
4. o - fiar nas zdol - ny - mi czy - ni; Nie - chaj do szcze - rej bu - dzi

1. przy - ka - za - nie, Sta - te - cznie aż do koń - ca w niej wy-trwa - li.
2. lu-dziom świe - ci, Rzą - dząc zba-wien - nie na-szych do - mów ko - łem.
3. nas li - to - ści, Do od - pu-szcze - nia, gdy nam kto za - wi - ni.

4 Kiedyż to zniknie niecny duch zawiści
Z pośrodka tych, za których krew przelałeś,
Kiedyż się człowiek bliźnim swym uiści
Z długu miłości, którą nakazałeś!

5 Gdy Duch Twój Święty ogień Swej miłości
Ku bliźnim wszystkim silnie w nas roznieci,
Natenczas nowy żywot w nas zagości
I dobrych czynów światłem wnet zaświeci.

No. 176. Bracia mili, w wierze trwajmy.

P. P. Bliss. P. P. Bliss.



1. Bra - cia mi - li, w wie - rze trwaj - my, Bo przed na - mi wróg;
2. Patrz - cie, sza - tan zgu - by chci - wy, Od - pór mu daj - my;
3. Spojrz na zna - mię Krzy - ża te - go, Przyjm je, bra - cie mój;
4. O - tom z wa - mi, rzekł Pan z nie - ba, Po wsze ży - cia dni;

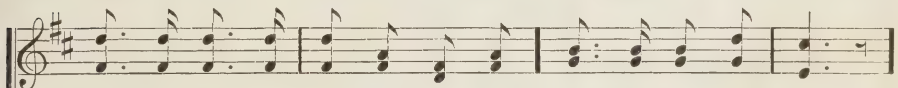




1. Tam ku nie - bu spo - glą - daj - my, Po - moc ze - śle Bóg.
2. Już nie je - den, padł nie ży - wy, Prze - to czu - waj - my.
3. U - zbrój-my się go - dłem je - go, A zwy - cię - żym bój.
4. Cze - goż wię - cej nam po - trze - ba, Po - wiedz bra - cie mi.

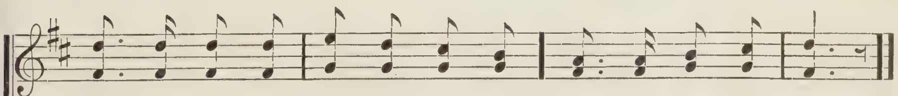


CHÓR.



W Pa - nu uf - ność po - kła - daj - my, Gdy na - cie - ra wróg;





Sło - wa Je - go się trzy - maj - my, Po - moc ze - śle Bóg.



No. 177. Bracia, nasze godło.

K. W. S. — Sir Arthur S. Sullivan, alt.

1. Bra - cia, na - sze go - dło W nie-bo wzno - si się, By piel-grzy-mów
2. Je - zu, dro - gi Zba - wco, U Twych świę-tych stóp, Zgro-ma-dzo - ne
3. Ca - łe ży - cie pro - wadź, Wąz-ką dro - gą nas, Po - móż nam bo-
4. Gdy ziem-skie-go bie - gu, Kres się skoń - czy nasz, Wznie-siem się ku

1. wio - dło, Gdzie się koń - czy złe. W tej pu - sty - ni świa - ta, Wal-czyć
2. gron - ko Czy - ni no - wy ślub; Czę - sto-śmy błą - dzi - li, O - bra-
3. jo - wać, Daj zwy-cię - stwo wraz. A-nioł Twój niech strze - że Nas od
4. nie - bu, Gdzie po wie-czny czas, Cię bę-dzie - my chwa - lić, Za dar

1. trze - ba wciąż, Wspie-rać się na - wza - jem I za wo-dzem pójść.
2. ża - jąc Cię, Pa - nie, daj nam si - ły! By na - wró - cić się.
3. świa - ta dróg, By z nas ka - żdy w wie - rze, Złe zwy-cię - żać mógł.
4. Two-ich łask, Żeś nas ra - czył zba - wić, O - blec w chwa-ły blask.

CHÓR.

Bo cho - rą - giew na - sza Jak w błę - ki - tach blask,

Bracia, nasze godło.

Wa - bi nas ze świa - ta, Przed tron Bo - żych łask.

No. 178. Do boju, chrześcianinie, stań.

J. Scheffler. D. Bortnianski.

1. Do bo - ju, chrze-ścia - ni - nie, stań, Do bo - ju i zwy - cię - stwa!
2. Bądź po - mny, żeś cho - rą - gwi swej Przy-się - gał i wo - dzo - wi,
3. Ten, kto zwy - cię - ży w bie - gu swym, Ko - ro - nę on zdo - bę - dzie,
4. Więc mę - żnym bądź i śmia - ło walcz, Zwy-cię - skie to - cząc bo - je,

1. Od swych wy - zna-wców żą - da Pan Czu - wa - nia o - raz mę - stwa.
2. Że mę - żny i wy - trwa - ły bój Przy - sto - i żoł - nie - rzo - wi.
3. Ten ra - ju też prze - stą - pi próg I w po - czcie świę-tych się - dzie.
4. I z na - tę - że - niem wszy-stkich sił Dzie - dzi - ctwo zdo-bądź swo - je.

1. Kto wal-czyć nie chce, te - mu blask Wie - czy - stych nie za - świe - ci łask.
2. Bez wy - tę - że - nia wszy-stkich sił Czyż kto się do zwy - cię-stwa wzbił?
3. Za - pra-wdę już nie za - zna łez, Dla nie - go na - stał cier-pień kres.
4. Gdy wal - ki tej u - lęk-niesz się, Po wie - ki hań - ba do - tknie Cię.

No. 179. Podajmy sobie dłonie.

W. Hermann. G. W. Fink.

1. Po - daj - my so - bie dło - nie, Niech je po - łą - czy Pan; O,
2. Choć wie - lu świat po - ry - wa, Do swo - ich nę - ci zgub, Sil -
3. My chce - my w sil-nej wie - rze Na prze - kór świa - ta stać, Pan
4. Gdy wro - gi splo - tą cier - nie, Gdy nas zu - chwa - le lżą, Pan

1. mi - łość ta nie ru - nie z pod-wa - lin wie-cznych ścian. Nas je - dno ha - sło
2. ne - go już o - gni - wa Nie ze-rwie a - ni grób. Znak, któ - ry nas pod-
3. z na - mi, Pan u - strze - że I wzmo-cni wier-ną brać. Hełm, tar-czę Sam po-
4. nas o - sła-nia wier - nie, O - sła - nia tar - czą Swą. Choć świat z sza-ta-nem

1. wią - że, Znak je - den wznie-siem - my; Ten sztan - dar ży - cia
2. nie - ca, To w tar - czy ja - sny krzyż, A cel, co nam przy-
3. da - je, Gdy nas o - gar - nia znój, Aż uj - rzą wszy-stkie
4. w zmo-wie, Dru - ży - no, wier - nie stój, A ka - żdy wnet się

1. Ksią - że Po - świę - cił w Swo-jej krwi. Po - świę - cił w swo- jej krwi.
2. świe - ca, To Je - zu - so - wa twarz. To Je - zu - so - wa twarz.
3. kra - je, Z kim to pro - wa - dzą bój. Z kim to pro - wa - dzą bój,
4. do - wie, Że z Pa-nem i - dziesz w bój. Że z Pa - nem i - dziesz w bój.

Podajmy sobie dłonie.

5 Obłudy maski padną,
Gdy walki przyjdzie dzień,
A wróg zatonie na dno,
Więc, pieśni chwały, płyń!
Wszak mocą Jezusową
Przejęci idziem my,
O, z Jego siłą nową
||: Ujrzymy lepsze dni. :||

6 Umocnią nas uciski,
Odrodzą związek nasz,
Pan wiecznie wiernym blizki,
O, blizka Jego straż!
Niech świat się burzy, wścieka,
Nasz sztandar wieje wzwyż,
A wiara nie narzeka,
||: Dopóki stoi krzyż! :||

No. 180. Stańmy bracia wraz.

A. Drese, 1698.

1. Stań - my bra - cia wraz, Pan w po - środ - ku nas, Ra - zem ser - ca, ra - zem dło - nie, A za - go - ści mi - łość w ło - nie, Nie ro - ze - rwie wróg, Co po - łą - czył Bóg.
2. Je - dnej ła - ski cud, Na - sze ser - ca splótł, Je - dna w ser - cach mi - łość ża - rzy, Je - den Chry - stus bi - je z twa-rzy, Je - den wie - dzie tór Do Sy - oń - skich gór.
3. Jak - że bło - go już W po - śród bra - tnich dusz! Ra - zem mo - żna smu - tek dzie - lić, Ra - zem w Pa - nu się we - se - lić, Ra - zem dło - nie wznieść, Do mo - dli - twy spleść.
4. Nie płacz, bra - cie, nie, O - trzyj bó - lu łzę! Zdro - je pra - wej we - so - ło - ści Ma - my w Pań - skiej spo - łe - czno - ści, A do cię - żkich ran Le - je bal - sam Pan.
5. Stań - my, bra - cia, wraz! Je - zus wie - dzie nas. Z Nim przez-krzyż i przez mę - czeń - stwa Doj - dziem pe - wnie do zwy - cię - stwa; Ra - zem w Je - go ślad Idź - my w gór - ny świat.

No. 181. # Nie ulegaj żądzom.

K. W. S. Horatio R. Palmer.

1. Nie u - le - gaj żą - dzom O - ne łu - dzą cię; Nie daj miej - sca
2. Dbaj o świę - te ży - cie, Czy - stość my - śli słów, O - bo - jęt - ność
3. Cel two - je - go ży - cia Wie - czna chwa - ła jest, Dla niej chę - tnie

1. gnie - wu, Zwal - czaj wszy - stko złe. Je - śli mdle - jesz w bo - ju,
2. zwal - czaj, Pra - wdę śmia - ło mów. Masz - li cię - żkie bo - je
3. po - święć Złu - dną świa - ta cześć. Man - ną słów Je - zu - sa

1. Pan jest mo - cą two - ją, Je - mu ca - le zwierz się, On po - mo - że sam.
2. Wiesz gdzie mę - stwa zdro - je; Bo - gu tyl - ko zwierz się, On po - si - li sam.
3. Niech ży - je twa du - sza; W Bo - gu tyl - ko u - faj, On cię we - sprze sam.

CHÓR.

Si - łą du - cha cię na - tchnie, Wspie - rać też bę - dzie za - wsze.

U - czci Za wier - ność sła - wnie, Wie - cznie w nie - bie - siech tam.

No. 182. **Bóg kocha nas.**

E. S. Lorenz.

1. Głoś - cie ra - doś - nie wszy - scy wraz: Bóg ko - cha nas! Na - stał przy-
2. Głoś - cie grze-szni-kom wszy-stkich stron: Bóg ko - cha nas! O - pu - ścił
3. Pójdź - cie, wy wier - ni z wszy-stkich stron: Bóg ko - cha nas! Wdzię-czny i

1. je - mny ła - ski czas; Bóg ko - cha nas. O rzuć-cie, grze-szni, rzuć-cie sny!
2. swój nie - bie - ski tron, Bóg ko - cha nas! Patrz-cie, Zba-wi-ciel i - dzie już,
3. do - bro - tli - wy On, Bóg ko - cha nas! On jest sło - ne-czną tar - czą Swych,

1. Zba - wie - nie mi - nąć mo - gło - by, Już dzien-na zo - rza spę - dza mgły,
2. Krzyż bły-szczy w bla-sku jas-nych zórz, Do stóp Mu ser - ce swo - je złóż!
3. Uf - ność, na-dzie - ję wle-wa w mdłych, Wcię-żkich po-ku-sach krze - pi ich,

1–3. Bóg ko - cha nas! CHÓR. Bóg ko - cha nas, Bóg ko - cha
Bóg ko - cha nas,

nas. Głoś - cie ra - doś - nie wszy-scy wraz: Bóg ko - cha nas!
Bóg ko-cha nas.

No. 183. Miłosierdzie Boże.

J. Zundel. J. Zundel.

1. Mi - ło - sier-dzia dla grze - szni-ków, Co zbłą - ka - ni w świe-cie są!
2. Mi - ło - sier-dzia dla stra - pio-nych, Któ-rych ser - ce ra - ni miecz!
3. Mi - ło - sier-dzia dla u - bo-gich! Któ-rych ści - ska bie - da, głód,
4. Mi - ło - sier-dzia dla wy - gnań-ców, Któ-rym cier-nie w ser - cu tkwi,

1. Niech za - mie - ni w po - ku - tni - ków Już za - pła - czą skru - chy łzą!
2. Dla wdów, sie-rót o - pu - szczo-nych, Ra - ny ich bo - le - sne zlecz!
3. Któ - rzy nę - dzy i prac mno - gich Dźwi-gać mu - szą cięż - ki trud!
4. Któ - rzy wśród da - le - kich krań - ców Łza - we, tę - skne, pę - dzą dni!

1. Niech do Cie - bie już po - wró - cą, I z wy-zna-niem szcze-rem win,
2. Li - to - ści - we ser - ce Two - je Do - bry Je - zu! ku nim skłoń,
3. Ra - tuj, Pa - nie, ich nie - do - lę, Nad bied-ne - mi li - tość miej,
4. Wróć ich do ro - dzin - nej strze-chy, Po - zwól dro - gi uj - rzeć kraj,

1. W Twe ob - ję - cia niech się rzu - cą, Ja - ko mar - no - tra - wny syn!
2. A z ich o - czu łza - we zdro - je Niech o - cie - ra Two - ja dłoń!
3. Na - ucz peł - nić Two - ję wo - lę U - fać O - pa - trzno - ści Twej!
4. Któ-rym nie dasz tej po - cie - chy, Oj - czy - znę im w nie - bie daj!

No. 184. Miłosiernym bądź dla brata.

Ks. Heczko. S. Hofer.

1. Mi - ło - sier - nym bądź dla bra - ta, Nie po - tę - piaj
2. Wszy - stkich wie - cznie u - mi - ło - wał Je - den Oj - ciec,
3. Bądź - cie Bo - gu po - do - bne - mi; Przed Nim ró - wny
4. Bied - nym na ra - tu - nek śpie - szyć, Żal ła - go - dzić,
5. Wszy - stkie, Bo - że, na - sze da - ry, To od Cie - bie

1. i nie sądź! Tak nas u - czy Zba - wca świa - ta:
2. je - den Bóg; I na rę - ku Swym pia - sto - wał
3. wszel - ki stan, Li - tość miej - cie nad bliź - nie - mi,
4. po - moc nieść, Ra - ny go - ić, smęt - ne cie - szyć,
5. wzię - ty dar; Daj, bym wzo - rem Twej o - fia - ry,

1. Mi - ło - sier - dzia peł - nym bądź! Da - waj, a bę -
2. Wie - lu Swych nie - go - dnych sług. Wszy - stkim Bo - że
3. By wam był mi - ło - ściw Pan; O - cie - raj - cie
4. Na - gie o - dziać, po - dać jeść, To mi - ło - ści
5. Nie ską - pi - li na - szych miar. Co w sła - bo - ści

1. dzie ci dan Dar ży - wo - ta mó - wi Pan.
2. słoń - ce lśni, Świeć - my wszy - stkim tak - że my.
3. bliź - nich łzy, Roz - pra - szaj - cie nę - dzy ćmy!
4. świę - tej czyn, Ta - ki wzór dał Bo - ży Syn.
5. da - jem my, Roz - mnóż, po - bło - go - sław Ty!

No. 185. Wiernym bądź.

1. Wier - nym bądź, wier - nym bądź do o - sta - tnich ży - cia dni,
2. Świa - tłem jest, świa - tłem jest: bo o - świe - ca ca - ły świat
3. Bo - ski głos, Bo - ski głos niech o - ży - wia du - szę twą,
4. U - zbrój się, u - zbrój się, mo - cą pra - wdy Bo - żych słów
5. Kor - nie znoś, kor - nie znoś cięż - ki ży - cia te - go trud!

1. Pra - wdzie Bo - żej, bez sze - mra - nia! Zba - wca dał Swe
2. E - wan - ge - lii sło - wo świę - te, Sta - le trwa w prze-
3. I pod - nie - ca pło - mień wia - ry! Byś chęć wszel - ką
4. Przed o - błu - dą te - go świa - ta! Z o - twar - to - ścią
5. Nie daj - że się za - chwiać w cno - cie! Bóg Swój wier - ny

1. sło - wo - ci: Do - łóż chę - ci i sta - ra - nia, Byś szczę-
2. cią - gu lat. I po - da - je nam za - chę - tę Do kształ-
3. w so - bie złą, Stłu - mił jej świę - te - mi da - ry, I za -
4. pra - wdę mów, Nie łudź błę - dem twe - go bra - ta: Słów Chry-
5. wspie - ra lud, Gdy pra - cu - je w czo - ła po - cie, I prze -

1. śli - wym zdo - łał prze - zeń być, W nie - bie żyć, w nie - bie żyć.
2. ce - nia nie - śmier - tel - nych dusz: Bo - gu służ, Bo - gu służ!
3. cho - wał czy - stość du - szy Twej, W do - li złej, w do - li złej.
4. stu - sa za - wsze sil - nie broń; Kłamstw się chroń, kłamstw się chroń.
5. strze - ga Je - go świę - tych praw, Bo - że nasz, lud Twój zbaw!

No. 186.

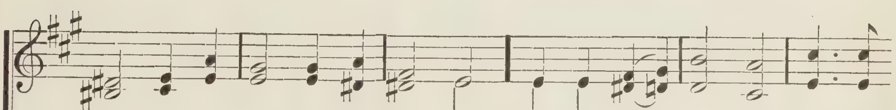
Kochaj!

Ks. L. Otto. H. N. Whitney.

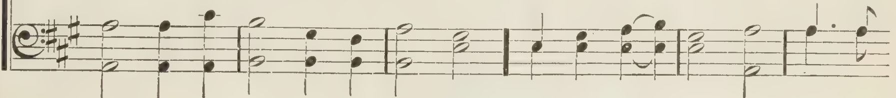


1. Ko-chaj!—tak Zba - wca świa - ta nam roz - ka - zał; Je - go roz-
2. Ko-chaj!— a ko - go, o to się nie py - taj, Chry - stus wy
3. A któż jest bliź - nim? Ten, co z głę - bi du - szy Z to - bą za-
4. Któż je - szcze bliź - nim? Ka - żdy, któ - ry z to - bą Dro - gą krzy-





1. ka - zom któż się o - przeć zdo - ła? Ten, co mi - ło - ścią świa - ta
2. ją - tku nie zna tu ża - dne - go, Weź E - wan - ge - lię, o - twórz
3. wo - ła: Oj - cze, coś jest w nie-bie! I ten co krwa - we two - je
4. żo - wą do wrót nie - ba śpie - szy, Dla ko - go cier - nie ży - cia





1. grze-chy zma - zał: Ko - chaj!—tak do nas z krzy-ża Swe - go wo - ła.
2. ją i czy - taj: "Ko - chaj bliź - nie - go jak sie - bie sa - me - go."
3. łzy o - su - szy, Co ci a - nio - łem w ka-żdej jest po - trze - bie.
4. są o - zdo - bą, Co z to - bą pła - cze, z to - bą się też cie - szy.



5 Któż bliźnim twoim? Ten też, co dla ciebie
Jakby ze skały serce ma wykute,
Co cię opuszcza w ciężkiej twej potrzebie,
Niosąc pociski w sercu swem zatrute.

6 Gdy mu odpuścisz dla miłości Boga
I za złe dobrem hojnie się wypłacisz,
Wtenczas zwyciężysz siebie oraz wroga,
Miłością krzyża duszę swą wzbogacisz.

No. 187. Tak Bóg ten świat umiłował.

K. W. S. E. O. Excell.

1. Tak Bóg ten świat u - mi - ło - wał, mó - wi Pan, By go zba - wić Sy - na Swe - go z ła - ski dał, A - by ka - żdy, kto-weń wie - rzy, zba - wion był I szczę-śli - wy z Bo-giem w wie-cznej chwa-le żył.
2. Pan jak o - wcę za - gu - bio - ną szu - kał świat, By go zba - wić, żył w cier-pie-niach wie - le lat, Pra - cu - jąc, wy - ry - wał lu - dzi z cie - mnych dróg, Da - jąc świa-tło, by wie-dzie - li kto jest wróg.
3. Ko - chaj świat, lecz nie bądź ta-kim, jak jest on, A - by na - śla - do - wał cie - bie czy - nem skłoń. Nie-chaj po - zna lud, że w ser-cu twem jest Bóg, Świa-tłość, przed któ-rą drży cie-mny pra - wdy wróg.
4. Tak ja - ko Mnie po - słał Oj - ciec, Ja ślę was, Świat mi - ło - wać i ra - to - wać wczas w nie - wczas; Weź - cie ka - żdy świa - tło pra-wdy, Du - cha miecz, Wszy-stko, co o - cie - mnia lu - dzi ma - cie znieść.

CHÓR.

Słu - chaj bra - cie! czy mi - łu - jesz świat? Czy jak Je - zus byś go zba - wił rad? Tak jak Je - zus,

Tak Bóg ten świat umiłował.

ko-chać świat to cud! Sło-wem pra-wdy i mi - ło - ścią ra - tuj lud.

No. 188. Bóg jest miłością.

Ks. Antoszewski. Mel. niemiecka.

1. Bóg jest mi - ło - ścią, On mię od - ku - pił. Bóg jest mi-
2. W grze-chach o - kro - pnych, Ja nędz - ny by - łem; Lecz Bóg z swej
3. Je - zu - sa ze - słał, wier - ne - go Zba - wcę, Je - zu - sa
4. Je - zus mój Zba - wca o - fia - rą stał się, Je - zus mój
5. Cie - bie u - wiel - biam mi - ło - ści wie - czna; Cie - bie u -

1. ło - ścią On ko - cha mię.
2. ła - ski, wy - ba - wił mię.
3. ze - słał by zba - wił mię.
4. Zba - wca dług spła - cił mój.
5. wiel - biam po wszy - stkie dni.

CHÓR.

Więc śpie - waj du - szo ma:

Bóg jest mi - ło - ścią, Bóg jest mi - ło - ścią, Mi - łu - je mię.

No. 189. Modlitwa za Naród.

Ks. K. Kulisz.

1. O, Bo-że! u-słysz głos proś-by na-szej, Któ-ry za na-ród za-no-sim swój! Przy-wróć nam je-szcze te zło-te cza-sy, Gdy łask Twych ja-snych nam pły-nął zdrój! Ach, Pa-nie świę-ty, na-ród nasz mi-ły Pra-wdę Twą ska-ził w u-pad-ku swym, Zbłą-dził od

2. W przy-byt-kach na-szych, Pa-nie, niech zno-wu Głos słod-ki Two-ich roz-brzmie-wa praw, Daj wszę-dzie przy-stęp Two-je-mu sło-wu, Przez wia-rę ła-skę zba-wie-nie spraw! My tych po-tom-ki, co po-ło-ży-li, Ży-cie i mie-nie za pra-wdę Twą I za tem

3. Po-ślij nam we-dług my-śli Swej lu-dzi, Du-cha Swo-je-go w na-ro-dzie wzbudź! Wia-ra i pra-ca serc nam nie stru-dzi, Lecz ma-ło-wier-nych swa-wo-lę skróć! Po-wstań i za-wstydź nie-wier-nych, Pa-nie, A łza-wych mo-dłów na-szych wskrześ siew: A wte-dy

ff

Modlitwa za Naród.

1. Cie - bie, stra - cił swe si - ły O, wróć się k' nie-mu, miej li-tość z nim!
2. je - dnem tyl - ko tę-skni - li, By i swej dzia-twie za - cho-wać ją.
3. lud nasz ze snu po-wsta - nie, Pieśń Twą i no - wy za - nu - ci śpiew!

No. 190. Wszechmocny Boże.

1. Wszech-mo - cny Bo - że! Oj - ców na - szych Pa - nie, W To - bie na -
2. O! zbaw nas Pa - nie, przyjm że - brzą - ce gło - sy, Wzmóż si - łę
3. Ty, coś przed wie - kiem był z oj - cy na - szy - mi, Racz wró - cić

1. dzie - ja na - sza i od - wa - ga; O wspar-cie Two - je, o swe
2. na - szą, daj nam zgo-de, mę - stwo, W Twem świę-tem rę - ku skła-da-
3. wnu-kom dzia-dów ich spu - ści - znę: O! Bo - że, pol - skiej po - bło-

1. zmar-twych-wsta-nie Twój lud Cię bła - ga. Twój lud Cię bła - ga.
2. my swe lo - sy, Daj nam zwy - cię - stwo! Daj nam zwy-cię - stwo!
3. go - sław zie - mi, Zbaw nam Oj - czy - znę! Zbaw nam Oj - czy - znę!

No. 191. O Boże, zbudź nasz lud!

K. W. S.

1. O Bo - że, zbudź nasz lud, Niech głos u - sły - szy Twój,
2. O Bo - że, zbudź lud mój, Bo wie - lu du - chem śpią,
3. A w dzia-tkach, Bo - że, twych, Roz - nie - caj świę - ty żar.
4. O Bo - że w ser - cach nam Ko - ściół zbu - do - wać chciej,

1. Za - wo - łaj mar-twych, u - czyń cud, Zbudź dro - gi na - ród mój.
2. Ży - cia świę - te - go wskaż nam zdrój, Mę - stwo twórz si - łą Twą.
3. Niech cho - dzą w czy-stych śla - dach Twych, Któ - reś zo - sta - wił nam.
4. Za - mie-szkaj w nich i kró - luj tam, Rządź po - dług wo - li Twej.

CHÓR.

O zbudź,......... O zbudź!......... O Bo - że! zbudź nasz lud.
O zbudź nasz lud, O zbudź nasz lud! O Bo - że, Bo - że! zbudź nasz lud.

Spuść Two - jej ła - ski na nas deszcz, Daj pra - wdy Two - jej głód.

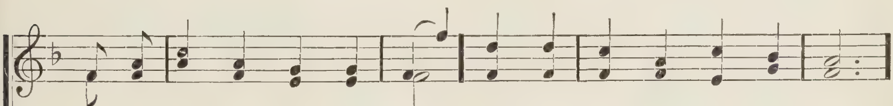
No. 192. Za Ojczyznę sercem całem.

K. W. S.

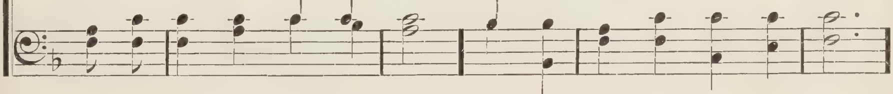


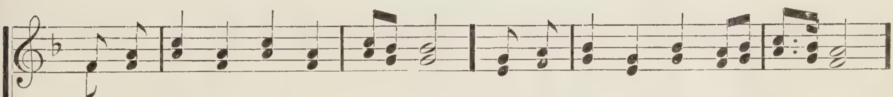
1. Za Oj - czy-znę ser - cem ca - łem, Za-wsze Cię Bo - że! bła - ga - łem
2. Od-puść na - sze grze-chy Pa - nie! Uj - rzeć daj Oj - czy - zny ło - nie
3. O daj nam gór - ne pra-gnie - nie, Od złych rzą-dów daj zba - wie - nie,



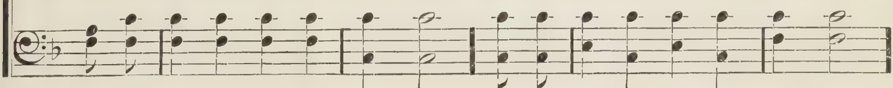


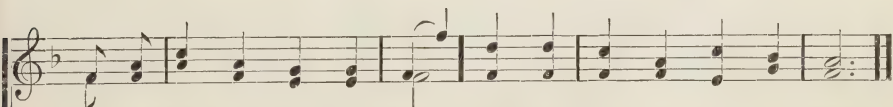
1. Jej ża - łob - ną śpie - wał pieśń, Jej ża - łob - ną śpie - wał pieśń.
2. Nam wol - no - ści pra - wej blask, Nam wol - no - ści pra - wej blask.
3. Sło- wem pra - wdy świe - cić chciej, Sło - wem pra - wdy świe - cić chciej.





1. Jarz-mo z niej za - bor- ców Pa - nie Zrzuć, Słysz na-sze tę - skne łka - nie.
2. Lud nasz od-rodź przez Twe Sło - wo, Kró - lu du - szy, lu - du Gło - wo,
3. Wo-dzów Du-chem Twym na-tchnio-nych Wzbudź nam Bo-że! Mów sam do nich!





1. Sztan-dar prze-szłej chwa - ły wznieś! Sztan-dar prze - szłej chwa - ły wznieś!
2. Wy - lej na nas zdrój Twych łask, Wy - lej na nas zdrój Twych łask.
3. Miej lud nasz w o - pie - ce Twej, Miej lud nasz w o - pie - ce Twej.



No. 193. Z tej biednej ziemi.

Wolno. Mel. X. L. Lambillot, T. J.

1. Z tej biednej ziemi z tej łez doliny, Tęskny się w niebo unosi dźwięk. O Boży Synu, Zbawco jedyny Wysłuchaj grzesznych serc naszych jęk. Nie chciej odrzucać modlitwy tej, Bo Twej litości błagamy w niej.
2. Ku Tobie oczy zalane łzami, Z wielką ufnością zwrócone są; Ty się zlitujesz pewnie nad nami Bo Ty nie gardzisz pokuty łzą. Ku Tobie ślemy błagalny głos, Ach! odwróć od nas karania cios.
3. To prawda, Panie, żeśmy zgrzeszeli, Żeśmy Ci wiele zadali ran, Żeśmy na litość nie zasłużyli; Aleś Ty dobry Ojciec i Pan. Tyś za nas wylał najdroższą krew, Zetrzej nią, zetrzej nasz straszny grzech.
4. Z Ciebie, o Jezu Króla naszego, Świeci nam słodkich nadziei blask, Ty nie odrzucisz ludu Twojego, Tyś niezgłębioną przepaścią łask. A naszą nędzę tak dobrze znasz, My bardzo biedni o Panie nasz!

CHÓR. O Boży

Z tej biednej ziemi.

f

Sy - nu, u - cie-czko na - sza, Zmi - łuj się, zmi - łuj i lud nasz zbaw!

No. 194. Grzechu moc dręczy.

Hoffmann.

1. Grze - chu moc drę - czy lud za - śle - pio - ny, Po - ciesz, ach
2. Do - kąd o - bró - cę o - czy stę - sknio - ne, Wszy-stko, ach
3. Wszy - scy - śmy wpa - dli w cię - żką nie - wo - lę, O - pła - ku-
4. Do - daj nam si - ły po - wstać, nie zgi - nąć, Si - dła zwo-
5. My w To - bie uf - ność Swą po - kła - da - my, O Twą o-

1. po - ciesz na - ród stra - pio - ny, Weź go na no - wo w Swe zmi - ło-
2. wszy - stko grze-chem spla-mio - ne. Ty tyl - ko poj - miesz me na - rze-
3. je - my swo - ją nie - do - lę. O racz - że spra - wić z grze-chów po-
4. dni - cze grze - chu o - mi - nąć, Przy przy-ka - za - niach Two - ich wy-
5. pie - kę te - raz bła - ga - my, Wy - słu-chaj dzie - ci Swo - ich wo-

1. wa - nie, Kró - lu i Pa - nie! Kró - lu i Pa - nie!
2. ka - nie, Kró - lu mój, Pa - nie! Kró - lu mój, Pa - nie!
3. wsta - nie, Pa - nie nasz, Pa - nie! Pa - nie nasz, Pa - nie!
4. trwa - nie Racz dać, o Pa - nie! Racz dać, o Pa - nie!
5. ła - nie, Kró - lu nasz, Pa - nie! Kró - lu nasz, Pa - nie!

No. 195. Boże coś Polskę.

Adagio. K. Kurpiński.

p

1. Bo - że coś Pol - skę przez tak li - czne wie - ki, O - ta - czał
2. Ty, któ - ryś po - tem, tknię - ty jej u - pad - kiem, Wal - czą-cych
3. Wróć bie - dnej Pol - sce świet-ność sta - ro - żyt - ną! U - żyź-niaj

1. bla - skiem po - tę - gi i chwa - ły, Coś ją za - sła - niał tar - czą
2. wspie - rał za naj-święt-szą spra - wę, A chcąc świat ca - ły mieć jej
3. po - la, spu - sto - szo - ne ła - ny, Niech szczę-ście, po - kój na no -

1. Swej o - pie - ki Od nie-szczęść, któ - re przy-gnę - bić ją mia - ły.
2. mę-stwa świa-dkiem, W nie-szczę-ściach sa-mych po-mna - żał jej sła - wę.
3. wo za - kwi - tną; Po - prze-stań ka - rać, Bo - że za - gnie - wa - ny.

CHÓR.

f

Przed Twe oł - ta - rze za - no - sim bła - ga - nie, Oj - czy - znę,

ff

wol - ność, racz nam wró-cić Pa - nie! racz nam wró-cić Pa - nie!

4 Niedawnoś wolność zabrał z polskiej ziemi
A już krwi naszej popłynęły rzeki,
O, jakże musi być okropnie z tymi,
Którzy ojczyznę utracą na wieki!

5 Boże, którego ramię sprawiedliwe,
Żelazne berła władców świata kruszy,
Skrusz naszych wrogów zamiary szkodliwe,
Obudź nadzieje w biednej naszej duszy.

No. 196. Ojczyzno drogaś mi.

K. W. S. Adap. by H. Carey.

1. Oj - czy - zno dro - gaś mi, Cna mat - ko wol - no - ści,
2. Ro - dzin - ny kra - ju nasz, Niech wie - cznie trwa twój czas!
3. Niech woń twej wol - no - ści Z tchnie-niem cnej czyn - no - ści
4. O, Zdro - ju wol - no - ści! O - po - ko rów - no - ści,

1. Za - cny lud twój! Przy - tuł - ku wy - gna-nych, Na - dzie - jo
2. Bo - gu na cześć; Niech mo - rza i rze - ki, Ska - ły i
3. Ro - zej - dzie się: By wszy-stkie na - ro - dy O - ży - ły
4. Ty Bo - że nasz! Po - kój nam trwa - ły daj, Zgrom wro - gi

cres.

1. bez - bron-nych, Niech pły - nie z ła - nów twych Wol - no - ści zdrój
2. stru - my - ki, O Bo - że nasz wiel - ki, Śpie - wa - ją pieśń.
3. z swo - bo - dy, Któ - rą tchnął Bóg dro - gi W to ło - no twe.
4. na - sze Sam, Mo - żnie wciąż kró - luj nam Na wie - czny czas.

No. 197. Ze zginienia masz ratować.

Ira D. Sankey.

1. Ze zgi - nie - nia masz ra - to - wać Du - szę, gdyż u - pły - wa dzień,
2. Czyż na mar-ność chwil ci zby - wa? Patrz, od - le - ci wkrót-ce dzień!
3. Ze - rwij, ze - rwij wię - zy świa - ta, Nim u - pły - nie krót - ki dzień!

1. Mdłym kaj - da - ny roz - wią - zy - wać, Nim u - bie - gnie prę - dki dzień!
2. Śpią - cych zgu - ba już po - ry - wa, Już się koń - czy ła - ski dzień.
3. Stra - szna cze - ka świat za - pła - ta, Je - go zbyt - ków mi - ja dzień!

1. Pań - skim bądź pro-mie - niem ty. Nim za - pa - dną noc - ne ćmy!
2. W zło - ści jest po - grą - żon świat, W twar-dą on nie - wo - lę wpadł;
3. U - sta - wi - cznie mi - łość krzew, Plon przy - nie - sie wia - ry siew!

1. Do wie-czne - go pły - nie snu Bez u - stan - ku dzień po dniu.
2. Śpiesz z po - mo - cą więc co tchu, Gdyż u - pły - wa dzień po dniu.
3. Cza - sy żni - wa prę - dko mkną, Już u - pły - wa dzień po dniu.

1. Dzień po dniu, dzień po dniu. Dzień po dniu, dzień po
2. Dzień po dniu, dzień po dniu. Dzień po dniu, dzień po
3. Dzień po dniu, dzień po dniu. Dzień po dniu, dzień po

Dzień po dniu, dzień po dniu. Dzień po dniu,

Ze zginienia masz ratować.

1. dniu. Wie-le je-szcze, wie-le prac, Prę-dko mi-ja dzień po dniu.
2. dniu. Wie-le je-szcze, wie-le prac, Prę-dko mi-ja dzień po dniu.
3. dniu. Wie-le je-szcze, wie-le prac, Żni-wa wie-czne bli-zko są!
dzień po dniu.

No. 198. Pracuj! bo noc nadejdzie.

Lowell Mason.

1. Pra-cuj! bo noc na-dej-dzie, Za-cznij z po-ran-kiem dnia;
2. Pra-cuj! bo noc na-dej-dzie, Wstań, Pan twój wzy-wa cię!
3. Pra-cuj! bo noc na-dej-dzie, Zbli-ża po-łu-dnie się

1. Rad głoś zba-wie-nie wszę-dzie, Gdzie się tyl-ko da.
2. Pra-cuj nim czas łask uj-dzie, Nie trwoń cza-su, nie!
3. Wie-czór cię prę-dko zaj-dzie, Słoń-ce zni-ża się.

cres.

1. Dzia-łaj we świe-tle Słoń-ca, Pra-wdę roz-sze-rzaj wciąż,
2. Lu-du, po-święć się wszę-dzie I Zba-wcy swe-mu służ!
3. Nim ko-niec ży-cia przyj-dzie, Świeć świę-tym ży-ciem wciąż!

1–3. Bo kie-dy noc na-dej-dzie, Pó-źno bę-dzie już.

No. 199. Zbudź, Panie, ducha ojców wiary.

K. H. Bogacki. 1690.

1. Zbudź, Pa - nie, du - cha oj - ców wia - ry, Sy - o - nu stró-żów,
2. Niech o - gień Twój roz - pło - mie - nie - je I ry - chło już o -
3. E - wan - ge - li - stów rze - sze mno - gie Wzbudź, Pa - nie, w zbro-je
4. Z Sy - o - nu ze - ślij dzień zba - wie - nia! Twój duch, jak w sło-wie
5. Ach, zbu - duj So - bie z niej świą - ty - nie, Swo - je - go du - cha

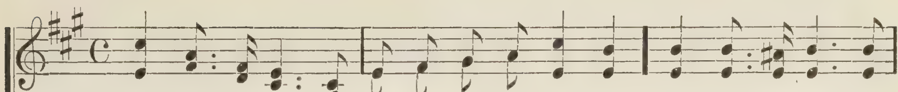
1. któ - rzy dzier-żąc straż Tak w no - cy, jak też w dzien - ne skwa - ry, Sta-
2. bie- gnie wszy-stek kraj, O Pa - nie, żni - wo już bie - le - je, Więc
3. sło - wa Twe - go moc, Z po - mo - cą spiesz, złam si - ły wro - gie, Sza-
4. Swem przy-rzek-łeś Sam, Niech lud wy - zwo - li Twój z wię - zie - nia. Ach,
5. w nią, o Pa - nie, tchnij! Niech tyl - ko z Twej na - u - ki sły - nie; W mło-

1. wa - li wro-gom śmia-ło twa - rzą w twarz! Daj, by ich głos po
2. pro - sim, słu - gi wier-ne w pra - cy daj. U - li - tuj się, u -
3. ta - na, u - króć, roz-pędź grze - chu noc. Niech zie - mi krąg już
4. o - każ świa-tło przed wie - czo - rem nam! Ro - ze - drzyj nie - bo,
5. dzie - ży ser - ca zaś Swój o - braz wryj, Pa - ste - rzy wier - nych

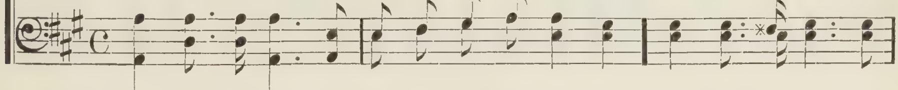
1. krań - ce zie - mi biegł, By ca - ły świat u stóp Twych kor - nie legł.
2. li - tuj, Pa - nie żniw Sług gar-stka Twych, a wiel - ki ob - szar niw.
3. ca - ły ry - chło brzmi I - mie - nia Twe - go chwa - łą ku Twej czci.
4. Swych do - ko - naj praw, Z po - mo - cą zstąp i nas, Swe dziat - ki zbaw.
5. racz zbo - ro - wi dać, Wciąż chęt-nych mo - dły zań przed tron Twój słać.

No. 200. Idźcie na wszystek świat.

G. W. J. James McGranahan.

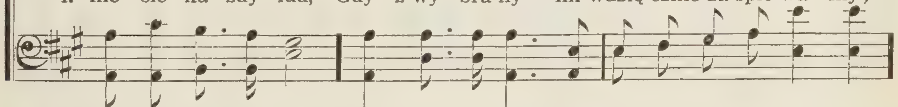


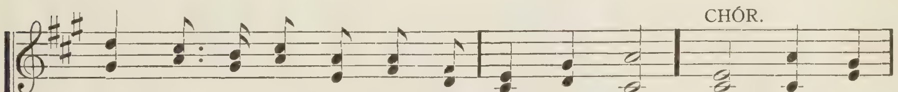
1. W da - le - kich kra - jach wi - dzę mi - li - o - ny, Któ - re po-gań - stwa
2. O słu-dzy Pań-scy, z wszy-stkich zie-mi krań-ców, Dziś wam o - two - rem
3. "Czy chce - cie zgi-nąć?" Tak się Bóg od - zy - wa, W i - mie - niu Je - go
4. O dniu ra - do - sny, tę-sknie cię cze - ka - my, Gdy Pa - nu cześć przy-





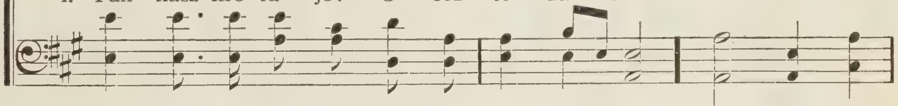
1. cie - mna kry - je noc. Któż z E - wan-gel - ją pój-dzie w tam-te stro - ny,
2. sto - i ca - ły świat, Nie - przy - ja-ciel - skich nie mi - jaj - cie szań-ców,
3. tę roz - no-ście wieść! Zba - wi - ciel u - marł, śmier-ci moc wy - ry - wa,
4. nie - sie ka - żdy lud, Gdy z wy - bra-ny - mi wdzię-cznie za-śpie-wa - my;

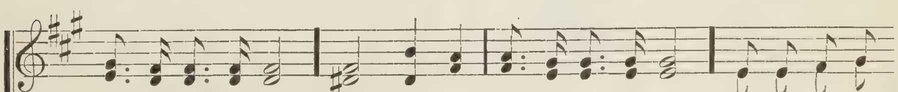




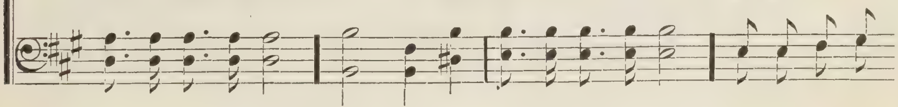
1. Któż pój - dzie z wia - rą w Je - zu - so - wą moc?
2. By wre-szcie z grze-sznych cię - żki łań - cuch spadł.
3. On wszy- stkie ser - ca z so - bą mu - si spleść.
4. "Pan nasz kró - lu - je!" O cóż to za cud!

Mnie da - na



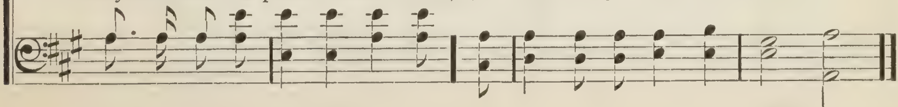


w nie-bie wszel-ka moc! Mnie da - na w nie-bie wszel-ka moc! Idź-cie więc na





wszy-stek świat Z po-sel-stwem ła-ski, Ja z wa - mi je - stem do koń - ca.



No. 201. Czynnym bądź?

K. W. S. W. H. Doane.

1. Czyn-nym bądź! czyn-nym bądź, wzy-wa do pra - cy Bóg. Zba - wcy śla - dem idź
2. Czyn-nym bądź! czyn-nym bądź, gło-dnych tu nie - ma być! A - le nie sa - mym
3. Czyn-nym bądź! czyn-nym bądź, pra-cy dla wszy-stkich dość; Zwal-czaj czyn-ność złych
4. Czyn-nym bądź! czyn-nym bądź, w i-mię Bo - ga na-przód! Aż świat ca - ły raz

1. wciąż, z Bo-żych nie zba - czaj dróg. Po - dług ra - dy Chry - stu - sa masz
2. chle - bem tu czło-wiek ma żyć. Sło - wo Zba - wcy to zdrój, z nie-go
3. sług, niszcz szko-dli - wą ich złość. Mi - łość Bo - ża, to moc, w si - le
4. po - wie: "Pan Je - zus nasz Bóg," Aż Kró - le - stwo nad świa - tem Sam

1. rad pod - jąć trud, Chę-tnie iść, po-moc nieść, tam gdzie cier - pią - cy lud.
2. ka - żdy ma pić. Pro-wadź doń spra-gnio-nych, któ-rzy chcą wie-cznie żyć.
3. tej ra - tuj lud. Na - łóg niszcz, wol-ność głoś, niech po-stę - pu drży wróg.
4. Bóg bę - dzie mieć, I w mi - ło - ści Chry - stu - sa lud bę - dzie tu żyć.

CHÓR.

Nie leń się, Mi-łuj trud! Zwal-czaj złe, ko-chaj lud!
Nie leń się, Mi łuj trud! Zwal-czaj złe, ko-chaj lud!

U - faj, Bóg we-sprze cię, Zwy-cię-żysz, bę-dziesz cie-szyć się.
U - faj Mu, On we - sprze cię,

No. 202. Dzień w służbie Zbawiciela.

Miss Anna B. Warner. Robert Lowry, D. D.

1. Dzień w służ - bie Zba - wi - cie - la, O! to cu - do - wny dzień!
2. Dzień w służ - bie Zba - wi - cie - la, Jak świe - tny u - rząd ten!
3. Dzień w służ - bie Zba - wi - cie - la, Jak słod - ka pra - ca ta!
4. Dzień w służ - bie Zba - wi - cie - la, Choć si - łę tra - wi znój,
5. Dzień w służ - bie Zba - wi - cie - la, Pra - cuj - my szcze - rze dlań!

1. W nim świat ma - le - je, Ser - ce pięk - nie - je, To wiel - ka
2. Tu nikt nie zmu - sza, Tu ser - ce wzru - sza Mi - ło - ści
3. Gło - sić zba - wie - nie, Z grze-chów zwol-nie - nie, Na - gro - da
4. On nas po - si - la, Gdy cięż - ka chwi - la, Po - ma - ga
5. Choć po - śród bo - ju, Świat już po - ko - ju Nie zdo - ła

1. ko - rzyść zeń! Gdzie si - ły trza, Tam pomoc Swo - ją da.
2. Bo - żej czyn, Jam już nie swój, Mnie po - siadł Zba - wca mój.
3. bę - dzie cna. Na zie - mi już Na - gra - dza wier - ny stróż.
4. skoń - czyć bój. On wier - ny nam, On za - wsze jest ten sam.
5. za - brać nam. Gdyż zna - mi Pan, On da zwy - cię - stwo nam.

CHÓR.

Dzień w służ-bie Zba - wi - cie - la, Dzień w służ-bie Zba-wi - cie - la,
Dzień w służ - bie Zba - wi - cie - la, O! to cu - do - wny dzień!

No. 203. Gotów jestem, poślij mię.

K. W. S. — James M. Black.



1. Gdy za-wo-ła Bóg do pra-cy na swą ni-wę wier-nych sług,
2. Gdy za-wo-ła lud znę-ka-ny do o-bro-ny swo-ich praw,
3. Gdy prze-cho-dzić bę-dę szko-łę cięż-kich, przy-krych ży-cia prób,





1. Ziar-no pra-wdy w ser-ca lu-du ka-że siać. Bym był
2. Choć-by zło-te gó-ry w dro-gę sta-wiał wróg. I-lem
3. Po-ku-sze-nia, by do-świad-czyć ze-śle Bóg, W i-mię

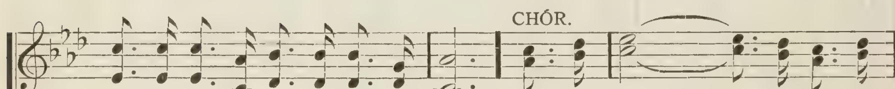




1. zdol-ny sta-nąć z nie-mi, u-dział czyn-ny w niej brać mógł, Ży-cie
2. zdol-ny bro-nić bę-dę szcze-rą pra-wdę, je-go praw. Du-cha
3. Mis-trza bę-dę wal-czyć, cho-dzić śla-dem Je-go stóp, Aż się



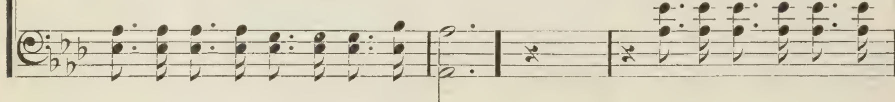
CHÓR.



1. swe w o-fie-rze chciał-bym, za lud dać.
2. me-go wzmo-cni si-łą swą mój Bóg.
3. skoń-czy kres do-świad-czeń Je-go sług.

Słysz, Bóg wo-ła: "Ko-go

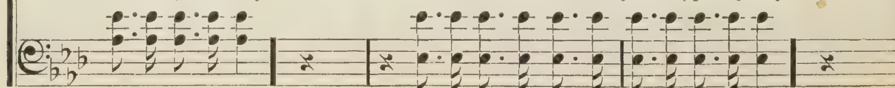
O-to Pa-nie! Go-tów





po-ślę? Kto do lu-du z pra-wdą pój-dzie?" Po-wiedz

je-stem, po-ślij mię. O-to Pa-nie! Go-tów je-stem, po-ślij mię.



Gotów jestem, poślij mię.

za - - raz, dro - gi bra - cie: "O - to Pa-nie! Go-tów je-stem, po-ślij mię.

Po-wiedz dzi-siaj,

No. 204. Powstań ludu Boży!

K. W. S. Arthur Sullivan.

1. Po-wstań lu-du Bo - ży, Bo cię cze - ka bój, Wróg ci ze-wszą̨d gro - zi,
2. Wiel - ka ar-mja bo - ża, Dziel-ny świę-ty lud, U Je - go po - dnó - ża
3. Swe ko - ro - ny kró - le U Je - zu - sa nóg Mu-szą zło - żyć kor - nie
4. Czy nie chce-cie z na - mi Wspól-ny u-dział brać? Dziś was za-pra - sza - my,

1. Mo-że wziąść skarb twój. Chry-stus jest twym wo-dzem, Za Nim tyl - ko spiesz,
2. Pa-dnie zle - go gród. Du-chem po-łą - cze - ni, Du-cha ma-my miecz;
3. Bo On król, nasz Bóg, Na - sze jest kró - le - stwo, Tak po-wie-dział Pan,
4. Pójdź-cie po-moc dać! Chry-stus nas u - wiel - bi Wie-czną chwa-łą raz,

CHÓR.

1. W wal-ce z wro-giem praw twych, U - żyj du-cha miecz.
2. Wia - rą o - sło - nie - ni, Zwy-cię - ży-my więc.
3. Wkrót-ce Swe zwy-cię-stwo On o - gło - si nam.
4. Tam w Oj-czy-źnie wier-ni O - cze-ku - ją nas.

Na-przód! Chry-stus wo-ła,

Na-przód, z na-mi Bóg Z go-dłem krzy-ża na-przód! Pa-dnie pra-wdy wróg.

No. 205. Jak zwycięsko kroczy Jezus.

Rev. J. Oatman, Jr. — E. O. Excell.

1. Jak zwy-cię-sko kro-czy Je-zus przez ten świat, Wier-ne Je-mu
2. Dzie-ci Bo-że, ród ka-płań-ski, stój-cie wraz, Świę-te rę-ce
3. Gdy od-wa-ga was o-pu-szcza, ga-śnie żar, To o-ży-wi
4. Któż-by te-go nie za-pra-gnął szczę-ścia już, Być wy-ba-wcą

1. woj-sko i-dzie za Nim w ślad! A gdzie ży-cie no-we wno-si
2. wzno-ście w nie-bo w ka-żdy czas! Pro-ście, świad-czcie, za-pra-szaj-cie,
3. was na no-wo Du-cha dar! Spo-glą-daj-cie na Je-zu-sa,
4. dro-go o-ku-pio-nych dusz, Jak to bę-dzie, gdy wśród cu-dnych

1. Bo-ży Duch, Ztam-tąd świę-tych pie-śni do-la-tu-je słuch:
2. co się da, Zwodź-cie śle-pych zno-ście chro-mych z dro-gi zła!
3. świę-ty krzyż, On u-zbro-i swo-ich świad-ków si-łą z wyż!
4. raj-skich pól Swo-ich go-ści na we-se-le zwo-ła Król.

CHÓR.

Bra - - cia, sio-stry pójdź-cie, z wszy-stkich stron, Wiedź - - cie
Bra-cia, sio-stry pójdź - cie, pójdź-cie z wszy-stkich stron, Wiedź-cie wszy-stkich

grze-sznych przed Ba-ran - ka tron! Bra - - cia, sio-stry
grze - sznych przed Ba-ran-ka tron! Bra-cia, sio-stry pójdź-cie

Jak zwycięzko kroczy Jezus.

pójdź-cie z wszy-stkich stron, Wiedź-cie wszy-stkich grze-sznych tam przed Pań - ski tron!

No. 206. Powstańcie dziś do boju.

G. Duffield.

1. Po - wstań - cie dziś do bo - ju, O dzie - ci Bo - że wraz!
2. Po - wstań - cie dziś do bo - ju! Sza - le - je stra - szny wróg;
3. Po - wstań - że już do bo - ju I wro - ga tru - pem ściel!

1. Po - spiesz - cie w zbroj-nym stro - ju, Bo już o - sta - tni czas!
2. U je - go bo - ku sto - ją Rze - sze pie - kiel - nych sług.
3. Nad - cho - dzi Król po - ko - ju, Ten nasz Im - ma - nu - el.

1. Ro - zwi - nął Król sztan - da - ry, Roz-brzmie-wa trą - by głos,
2. W po - ko - ju du - cha zno - ście, Gdy groź - ny ry - czy lew,
3. Już du - sze wy - zwo - lo - ne, Zwal - czo - ny świa - ta bóg,

1. Pro - wa - dzi w bo - ju wia - ry Pan do zwy - cię - stwa wprost.
2. O si - łę z gó - ry proś - cie, Was wy - ba - wi - ła krew!
3. Już wier - nym swym ko - ro - nę Na - gro - dę da - je Bóg.

No. 207. Kto ze łzami sieje.

Jan Zalewski. George A. Minor.

1. Kto ze łza - mi sie - je tu do - bre na - sie - nie,
2. Więc roz - sie - waj z ra - na na - sie - nie mi - ło - ści,
3. Z wia - rą i z mi - ło - ścią roz - sie - waj na - sie - nie,

1. Wiel - ką mu na - gro - dę da w przy-szło - ści Bóg. Tu mu da - je
2. A nie od - po - czy - waj, choć do - ku - cza żar, Pra - cuj do wie-
3. Przy dro - dze i w cier-niu i na szczy-tach skał, O - no so - bie

1. si - łę, by z no - sił cier - pie - nie, Tam w o - bo - zie świę - tych
2. czo - ra w smu-tku i w przy-kro - ści, U - żyj ka - żdą chwi - lę,
3. znaj - dzie u - ro - dzaj - ną zie - mię I wiel - kie ko - rzy - ści

1. ra - dość bę - dzie żąć.
2. któ - rą ci Bóg dał.
3. bę-dziesz z nie - go miał.

CHÓR.

Ra-dość bę - dzie żąć, ra - dość bę - dzie żąć,

Tam w o - bo - zie świę - tych ra - dość bę - dzie żąć. Ra - dość bę - dzie żąć,

Kto ze łzami sieje.

ra - dość bę - dzie żąć, Tam w o - bo - zie świę - tych ra - dość bę - dzie żąć.

No. 208. Oby już wkrótce rozgorzały.

Jan Ludwik Fricker. J. Bost.

1. O - by już wkrót-ce roz - go - rza - ły Pło-mie-nie ja - sne z Bo-żych skier,
2. Ach, o - żyw, o - świeć i roz - pło-mień Już ca - ły ten sze - ro - ki świat,
3. Zbudź, o-świeć, złącz ze So - bą sil - nie Twój ca - ły chrze-ści - jań - ski zbór!

1. By świat na-re-szcie po - znał ca - ły, Że bie-rzesz w rę-ce rzą - dów ster!
2. By wo - dy ży - wej zba-wczy stru-mien I do naj-dal-szych się - gnął chat.
3. Niech ka-żdy po - zna nie - o - myl-nie Zba- wie- nia pra - wy, wąz - ki tór.

1. Już o-gnie wpra-wdzie o - gar - nę - ły I wscho-dni i za - cho - dni ląd,
2. A wte-dy pie - nia mi - li - o - nów W try-um-fu się po - łą - czą ton,
3. By sta-nąć mo - gła z serc świą-ty - nia, Za - my-sły wro-gów zniszcz i zgrom.

1. Twe rze-sze już ko - la - na zgię - ły W prze-de-dniu Twych zie-lo-nych świąt.
2. I na- wet moż-ni zstą-pią z tro-nów, By klęk-nąć przed Twój świę-ty tron.
3. O, niech Twój Duch nas o-pro-mie-nia I wiedzie w Twój Oj-co - wski dom!

No. 209. Teraz w młodych życia latach.

Jno. R. Sweney.

1. Te-raz w mło-dych ży-cia la-tach Go-to-wi-śmy z Pa-nem iść,
2. Mi-łość, któ-rą no-sisz w ło-nie, U-czyn-ka-mi swy-mi zjaw,
3. Bó-le śmie-rzać, du-sze ko-ić, Pa-nu od-dać si-łę, czas;

1. W bia-łych od-ro-dze-nia sza-tach, Je-go ja-rzmo chęt-nie nieść!
2. Wte-dy Mi-ło-sier-dzia dło-nie Do-ko-na-ją wiel-kich spraw.
3. Je-go się mi-ło-ścią spo-ić, To niech ha-sło ży-je w nas!

CHÓR.

O, dla spra- - - wy swe-go Mis-trza Ty po-
O, dla spra-wy Ty po-

święę- - - - caj się i sil, Dzia-łaj
świę-caj się i sil, Ty po-świę-caj się i sil,

pó- - ki noc na-dej-dzie, Dzia-łaj do o-stat-nich chwil.
Dzia-łaj pó-ki

No. 210. O, Panie dobry!

Helena Pietrowska. W. H. Monk.

1. O, Pa - nie do - bry! Ty wi - dzisz prze - cie: I - le tu
2. Ty nam do - po - móż, O, Zba - wco dro - gi, By - śmy u -
3. Tyś na Gol - go - tę niósł grze - chy na - sze, Tyś za nas
4. O, Pa - nie świę - ty! O, Pa - nie mi - ły! Ty nam do -

1. lu - du gi - nie w tym świe - cie; W grze - chu się ro - dzą i w grze -
2. mie - li pro - sto - wać dro - gi Tych co zbłą - dzi - li, tych co
3. u - marł, w wła - ści - wym cza - sie, Tyś nas od - ku - pił i wy -
4. po - móż i do - daj si - ły, A - by - śmy by - li cza - su

1. chu ży - ją; Grze - chem za - tru - te du - sze ich gi - ną.
2. zgrze-szy - li, I jak my nie - gdyś w cie-mno-ściach ży - li.
3. swo - bo - dził I z Bo-giem Oj - cem Tyś nas po - go - dził.
4. ka - żde - go Go - to - wi na dzień przyj-ścia Two - je - go.

No. 211. Oczekiwanie dziatek Bożych.

Ks. Antoszewski. H. H. Barthelemon.

1. Je - zu! prę - dko się tam zja - wisz? Kie - dyż przyj-dzie chwi - la łask,
2. O wy du - sze, co wie - rzy - cie, Trwaj - cie tyl - ko w wie-rze tej.
3. Krocz-cie świa - tła to - rem wszę-dzie, Stroń - cie od cie- mno - ści dróg;

1. Gdy wy - bra - nych Swo-ich zba - wisz I ob - le-czesz w świa-tła blask?
2. Bo - gu swe po - święć-cie ży - cie, W gor - li - wo - ści pra-wdzie cnej;
3. Kie - dy chwi - la są - du bę - dzie, Wie to je - den tyl - ko Bóg.

1. Je - zu! cze - ka - my na Cie - bie, Aż spo - czyn- ku przyj-dzie czas;
2. Nie u - faj - cie cia - łu swe - mu, Za - pom - nij - cie co to świat,
3. Je - zus przyj- dzie nie - wąt-pli - wie, W na-zna - czo - ny na to czas;

1. Ty ko - ro - ną wia - ry w nie-bie, Pa - nie, u - da - ru - jesz nas.
2. I nie - u - le - gaj - cie złe - mu, Idź - cie za-wsze w Zba-wcy ślad.
3. Więc cze - kaj - cie Nań cier - pli - wie Wpo - go - to - wiu czuj - cie wraz.

No. 212. Ocknijcie się, uśpieni.

W. Laurentii. Samuel S. Wesley.



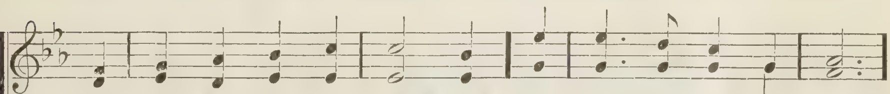
1. O - cknij - cie się, u - śpie - ni, Roz - nieć - cie lam - py swe!
2. Roz - nieć - cie lam - py swo - je, O - le - ju wlej - cie w nie
3. I wy, wie - rzą - cy, wznoś - cie Ra - do - ści dźwię-czny chór
4. O Je - zu, zo - rzo du - szy, Przyjdź do nas z nie - ba, przyjdź!



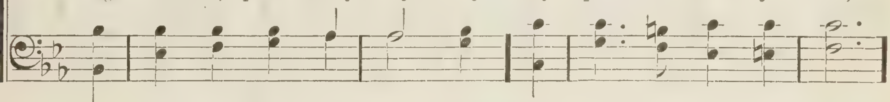


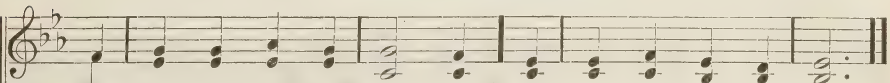
1. Już za - chód się ru - mie - ni, Noc ciem - na zbli - ża się.
2. I w u - ro - czy - ste stro - je Przy- bierz - cie ser - ca swe.
3. I try - um - fal - nie głoś - cie A - nio - łom Pań - skim wtór.
4. Gdy duch nasz wię - zy skru - szy, Ty, Słoń - ce na - sze, wnijdź!



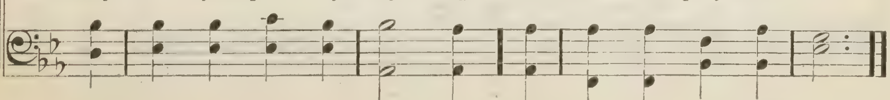


1. Przy - by - wa Pan nad pa - ny Z prze - py - chem mię - dzy was,
2. Z Sy - o - nu straż o - gła - sza, Że na - rze - czo - ny tuż,
3. Toż się ku wa - szej strze - sze We - se - le zbli - ża już,
4. O Je - zu, przez Swą mę - kę Wy - pro - wadź z bo - ju nas,



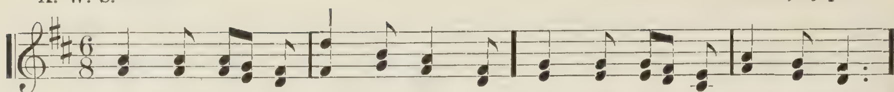


1. Więc módl - cie się chrze - ścia - ny, Bo tuż pół - no - cy czas.
2. Więc niech go du - sza wa - sza Po - chwal- nie wi - ta już.
3. A więc po - wstań - cie, rze - sze, Bo o - blu - bie - niec tuż!
4. Znę - ka - nym po - daj rę - kę, Zba - wie - nia przy - bliż czas.

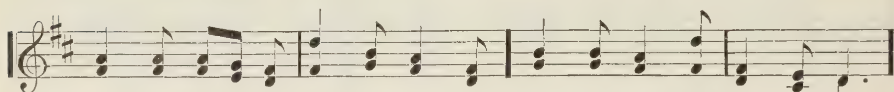


No. 213. Jezus przyjdzie.

K. W. S. — Geo. C. Stebbins, by per.

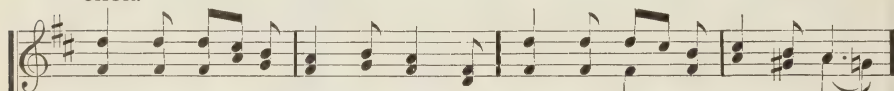


1. Je - zus przyj-dzie w chwa-le Je - go, Czy z Nim bę - dę miał mój dział?
2. Je - zus przyj-dzie, z Nim na - gro - da, Tym co zwy - cię - ży - li świat,
3. Wia - rą bę - dę żyć tu w świe-cie, Mieć na-dzie - ję w ła - sce Twej,
4. Gdy ze świa - tem się roz- sta - nę, Przyj - dę przed tron świę - ty Twój,



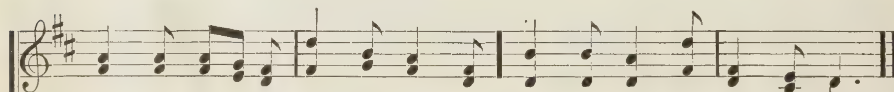
1. Czy jak nie - przy - ja - ciel Je - go, Bę - dę po - le - wi - cy stał,
2. Czy ja bę - dę z nie - mi część miał? Czym jest Pań- skich bra - ci brat?
3. Ty mię Je - zu, sła - be dzie - cię Sam pro - wa-dzić, wspie-rać, chciej!
4. Nie sądź mię o Je - zu Pa - nie! Lecz mię przyj - mij Zba - wco mój!

CHÓR.

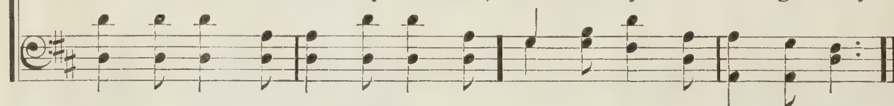


W czy-nach swo - ich ja nie u - fam, W Twych za-słu - gach Je - zu mój.





Me zba - wie - nie wia - rą szu - kam, Krew Twa ży - cia me - go zdrój.



No. 214. Jak będzie nam.

C. J. P. Spitta. — Anon.



1. Jak bę - dzie nam, gdy po skoń - czo - nym bo - ju O - sta - tnim,
2. Jak bę - dzie nam, gdy du - sza wy - zwo - lo - na Swój nie-wstrzy-
3. Jak bę - dzie nam! O nie wi - dzia - ły o - czy, Ni do cie-



Jak będzie nam.

1. cięż - kim, prze - wal - czo - nym już Z ob - czy - zny się prze-nie-siem
2. ma - ny już roz - po - cznie lot Do Pa - na, co wy - cią - ga
3. le - snych nie wstą - pi - ło usz, Co za wspa - nia - łość w nie-bie

1. do po - ko - ju, Przez bra - mę wie - czną do oj - czy - zny dusz!
2. Swe ra - mio - na, By przy-jąć ją mi - łoś - nie w raj-ski gród!
3. nas o - to - czy, Gdy do Sy - oń - skich przy-stą - pi - my wzgórz.

1. Gdy resz - tę z na-szych nóg strząś-nie - my py - łu, Z ob - li - cza
2. Gdy z ócz za - sło - na ja - sna wia - ry spa - dnie, Jak przed pro-
3. Wstę - puj - myż w gó - rę więc po stro - mej dro - dze, Niech cięż - ki

1. ze - trzem pot o - sta - tni raz, Gdy uj - rzem to, co - nie - raz
2. mień - mi słoń - ca pierz - cha zmrok, Gdy za - chwy - ce - nie wiel - kie
3. trud nie zra - ża nas, ni pot, Daj, Pa - nie, sta - nąć, daj piel-

1. o - ży - wi - ło I no - wą mo - cą na - peł - ni - ło nas.
2. nas o - wła - dnie I wznie-siem doń, do tro - nu ja - sny wzrok.
3. grzym-czej no - dze U ja - snych try - um-fal - nych ra - ju wrót.

No. 215. **Dobry jest Bóg.**

K. W. S. Chas. H. Gabriel.

1. Gdy mojej pielgrzymki zbliży się kres, Gdy przejdę dolinę zmartwień i łez, A kraju szczęścia przekroczę już próg, Tam ja zaśpiewam, że dobry jest Bóg.

2. Gdy z zborem niebios Pan połączy mię, Na wszystko ziemskie tam zapomni się. Żadnych już przeszkód nie będzie kładł wróg, Tam, tam zaśpiewam, że dobry jest Bóg.

3. Stąd wesół, choć w walce, kroczę ja wprzód, Zwyciężam złe w drodze, nie dbam na trud. Sił sobie wyproszę u Zbawcy nóg, Choć w znoju, chcę śpiewać, dobry jest Bóg.

CHÓR.

Dobry jest Bóg, dobry jest Bóg! Dobry jest Bóg, dobry jest Bóg! Z łaski zbawiony tam

(Do - - - bry jest Bóg, dobry jest Bóg! Dobry jest Bóg, dobry jest Bóg!......................)

bę - dę ja mógł We - sół wie-cznie śpie-wać: do - bry jest Bóg!

No. 216. Tęsknota za ojczyzną.

p

1. Za oj - czy - zną za - tę - skni - ła Spra - co - wa - na du - sza ma;
2. W mej oj - czy - źnie po - kój wie - czny, Po - kój, któ - rym gar - dzi świat;
3. W mej oj - czy - źnie ra - dość pło - nie, Któ - rej zgłę - bić nie mam sił,

1. Tam mię cze - ka ci - sza mi - ła, Ra - dość tam bez koń - ca trwa.
2. Na - wet se - raf go sło - ne - czny W hym-nach swych wy-sła-wia rad.
3. Tam go - ry - czy łez nie ro - nię, Ta - mem się bo - le - ści zbył.

CHÓR. *mf*

Z ob-cych kra - jów do oj - czy - stych, Do oj - czy - zny śpie - szyć chcę,
Gdzie w pro-mie-niu gwiazd zło - ci - stych Bra - my nie - bios bły - szczą się.

No. 217. Wnet o wnet.

S. Fillmore Bennett. Jos. P. Webster, by per.

1. Już się zda - la nam bły-szczy ten kraj, O - ko wia - ry o - glą - dać go ma; Rę - ką Zba - wcy ty wo - dzić się daj, Z lu - dem Swym On ic po - kój tam da.
2. Wszy-stko mi - le wy - śpie - wu - je tam Zba - wcy za Je - go dar ła - ski zdrój; Ziem-skie tro - ski zni ka - ją już nam, Tam nas cze - ka nie - bie - ski po - kój.
3. Tam zba - wio-nych nie zli - czo - ny zbór, W Du-chu świę - tym już pło - mie - ni się. Z a - nio - ła - mi po - łą - czo - ny w chór, Wie-cznie wiel - bi już o Bo - że, Cię.

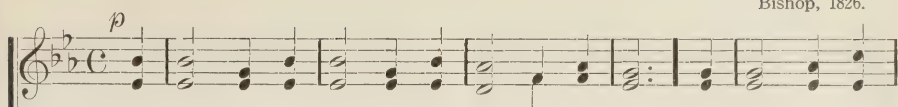
CHÓR.

Wnet o wnet, i - nas tam Z chwa-łą w pro - wa - dzi Zba - wi - ciel Sam. Wnet o wnet, nas tam Z chwa-łą w pro-wa-dzi Zba-wi - ciel Sam.

Wnet o wnet, i nas tam wnet o wnet. Wnet o wnet, i nas tam

No. 218. Gdzie duszy ojczyzna?

Bishop, 1826.



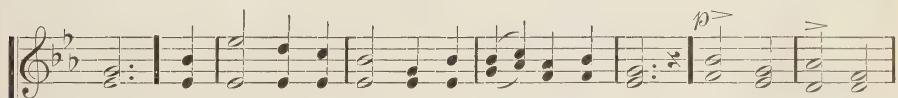
1. Gdzie du - szy oj - czy - zna, jej po - kój, jej raj? Gdzie ży - czeń, na-
2. O - puść - że tę zie - mię, do nie - ba się wzbij, Do cu - dnej oj-
3. Jak bło - go w po-ko - ju u Pa - na tam być, Gdzie śmier - ci, łez





1. dzie - i speł - nio - nych jest kraj? Nie mo - że przy-tuł - ku pe - wne - go dać
2. czy - zny już ser - ce swe ślij! Twej du - szy oj - czy- zna tam, gdzie Bo - ski
3. nie-masz, jak bło - go z Nim żyć, Tam har - fy a - nio-łów nie-bie-skich w głos





1. świat, Boć peł - no tu grze-chów i po - kus i zdrad. Nie, nie, nie, nie!
2. tron. Je - ru - za-lem wie-czne u nie - bie-skich stron. Tam jest, tam jest
3. brzmią. A du - sze przy-wi - tać go - to - we już są. Bło - gi, bło - gi





1. to ża - den kłam! Mej du - szy oj - czy - zna u nie - bie-skich bram!
2. nie - bie - ski kraj. Spo-czyn-kiem jest du - szy, ser - ca me - go raj!
3. po - kój jest tam. Na ło - nie Twem, Zba-wco, po - cie - szaj mię Sam!



No. 219. Na brzegu.

1. Bę-dziem tu nad brze-giem cze - kać I na - dzie - je ci - che snuć,
2. Wie - lu mi - łych, bra - ci wie - lu Prze-szło na oj - czy - sty łan,
3. Wpra-wdzie ciem-ność nas o - kry - wa, Nie-raz ból ser - ca - mi wstrząsł;
4. Gdy, o Zba - wcy wspar-ci ra - mię, Cie-mny prze - kro - czy-my dół,
5. Bę-dziem cze - kać więc nad brze-giem I na - dzie - je tę - skne snuć,

1. Aż do brze - gów, do nie - bie - skich Szczę-śnie nas prze-wie - zie łódź.
2. I my wkrót - ce tam wej - dzie - my W o - bie - ca - ny Cha - na - an.
3. Z tam-tej je - dnak, z tam-tej stro - ny Już a - niel - ski sły - chać pląs.
4. Wte - dy uj - rzym kraj oj - czy - sty, Uj-rzym pięk - ność raj - skich siół.
5. Aż do brze - gów, do nie - bie - skich Szczę-śnie nas prze-wie - zie łódź.

CHÓR.

W bla-sku słoń - ca, w ja-snej chwa - le Pro-mie - nie - je Bo - ży gród;
O, niech ser - ca rzu - cą ża - le Wszy-stkie, któ - re ro - dem stąd!

No. 220. Kraj ojczysty.

C. F. Paulus.

Dobitnie.

1. Pięk-nyś ty, wdzię-cznyś ty, Kra-ju gór-ny mój! Ku to-bie rwie się ser-ce me I tę-sknych my-śli rój.
2. Wzno-szę wzrok, tę-skny wzrok Do nie-bie-skich stron. Tam ty-lu dro-gich po-szło już, Mnie je-szcze cze-ka zgon.
3. Wkrót-ce już skoń-czy się Ży-cia cięż-ki trud, A po-tem mię a-nio-ły stąd W nie-bie-ski wznio-są gród.

Fine.

1. Nie jest-ci świat oj-czy-zną mą, Choć wa-bi ży-cia maj, Tam w gó-rze, gdzie się gwia-zdy lśnią, Jest mój oj-czy-sty kraj.
2. Za-cię-ty bój i skwar-ne dni Zbu-rzy-ły ży-cia wdzięk, Zgiełk świa-ta wciąż wy-ci-ska mi Ża-ło-sny z pier-si jęk.
3. Nie chwy-cił je-szcze ża-den słuch, Nie do-strzegł ludz-ki wzrok, Nie po-jął śmier-tel-ni-ka duch, Co mi zgo-to-wał Bóg.

cres. *dim.*

Chór. D.C. do "Fine."

No. 221. Już jasne słoneczko.

Chopin.

1. Już ja - sne sło - ne - czko po - la o - zło - ci - ło;
2. Za To - bą spo - zie - ra tę - skne mo - je o - ko,
3. O - gar - nia już po - la świę - ta ran - na ci - sza
4. Nie - raz w gę-stych chmu - rach słoń - ca zdro - je ga - sną;

p

1. Ja - śniej - sze w mem ser - cu słoń - ce za - go - ści - ło.
2. Bez Cie - bie mię grze - chy wtrą - cą w noc głę - bo - ką;
3. Po - kój, któ - ry da - jesz, wszel - ką myśl prze - wyż - sza.
4. O niech Twe pro - mie - nie wciąż mi świe - cą ja - sno.

1. Na łą - kach zie - lo - nych bły - szczy w słoń-cu ro - sa;
2. Kwia - tek do kwia - te - czka chci - wie się na - chy - la,
3. Już pę - dzą pa - ste - rze na pa - stwi - ska sta - da;
4. Prze - budź, me Sło - ne - czko, du - szę mą za - spa - ną,

1. Gdy mam Cie - bie, Je - zu, w du - szy lśnią nie - bio - sa.
2. W Two-jej spo - łe - czno - ści pięk - na każ - da chwi - la.
3. Z To - bą, mój Pa - ste - rzu, du - sza pój - dzie ra - da.
4. By mię o - bu - dzi - ło w nie - bie wie - czne ra - no.

No. 222. Pieśń wieczorna.

E. Gebhardt. Geo. C. Stebbins, by per.

1. Gdy wie - czo-rem gwia-zdki pło - ną Na wy - so - kiem nie - bios tle,
2. Tę-skne wte - dy z ser - ca pły - ną, Tę-skne my - śli w nie - bios tło,
3. Wpra-wdzie je-szcze mo - je cia - ło Mie-szka w ciem-nym do - le łez,
4. W tym pro-mien-nym wia-ry kra- ju Nie - ma cie - ni, nie - ma nędz;

rit.

1. Zda się, że a - nioł - ków gro - no Du - szę mą do nie - ba zwie.
2. Gdzie w oj-czy - źnie bó - le gi - ną, Łzy tę - skno - ty prę - dko schną.
3. Lecz me o - ko już uj - rza - ło Cu - dny blask sło - ne-cznych rzęs;
4. Tam piel-grzy - mi już mie- szka - ją W sza-cie z lśnią - co bia - łych przędz.

5 Lśnijcie, miłe gwiazdki, lśnijcie
Wszystkim biednym w nędzy kraj!
Zwijcie, wy aniołki, zwijcie
Serca z nocy w jasny raj.

6 Aby w górę, wszystkie wgórę
Mogły się radośnie wzbić!
Aby wszystkie były skore
W uwielbieniu Pana czcić!

No. 223. Kiedy ranne.

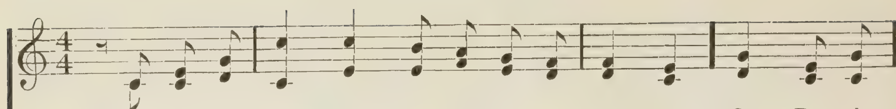
Fr. Karpiński. Teofil Kiewicz.

1. Kie - dy ran - ne wsta - ją zo - rze, To - bie zie - mia, To - bie mo - rze,
2. Czło-wiek zaś, któ - ry bez mia - ry Ob - sy - pa - ny Twe-mi da - ry,
3. Le - dwie o - czy prze-trzeć zdo- łam, Wnet do me - go Pa - na wo - łam,
4. Wie - lu śmier - ci snem u - pa - dli, Co się wczo - raj spać po - kła - dli;

1. To - bie śpie - wa ży - wioł wszel-ki: Bądź po-chwa - lon, Bo - że wiel - ki!
2. Coś go stwo - rzył i o - ca - lił Cze - muż - by Cię on nie chwa- lił?
3. My - śli me do Nie - go wzno-szę I o Je - go po - moc pro - szę.
4. My się je - szcze o - bu - dzi - li, By - śmy, Bo - że, Cię chwa - li - li.

No. 224. Szczęśliwy dom.

C. J. P. Spitta.

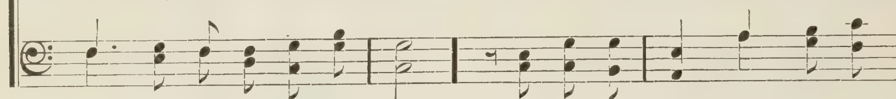


1. Szczę-śli - wy dom ten, gdzie przy-ję - to Cie - bie, O Pa - nie
2. Szczę-śli - wy dom, gdzie wszy - scy ra - zem w spól-nej, Mi - ło - ści
3. Szczę-śli - wy dom, gdzie Ty nie - za - po - mnia - ny W ra - do - ści





1. Je - zu, przy - ja - cie - lu dusz, Gdzie z wszy-stkich go - ści, w wszel-kiej
2. Two - jej je-dnem du-chem tchną, Toż o - cze - ku - jąc, że Ty
3. wszel - kiej u-dział bie-rzesz sam; Szczę - śli - wy dom, gdzie wszel- kie





1. też po - trze - bie Ser - de - czną przy - jaźń Twą po - zna - li już;
2. po - mo - zol - nej Ży - wo - ta pra - cy, ich o - zdo - bisz czcią;
3. go - isz ra - ny, Le - ka - rzem, cie - szy - cie - lem bę - dąc tam;





1. Gdzie wszy-stkich ser-ca się ku To - bie wzno - szą, I pa - trzeć
2. Gdzie sil - ną wia - rą Cie - bie się trzy - ma - ją W ra - do - ści,
3. Aż wszy-scy pra - cy swej tu do - ko - na - ją I wszy-scy



1. na Cię wszy-stkich o-czy chcą, Gdzie prze-strze-ga - nie słów Twych
2. w bó - lu, za roz-ka-zem Twem, A za-wsze trwać przy To - bie
3. kie - dyś tam prze-nio - szą się Gdzie nas oj - czy - zną wiel - ką

1. jest roz - ko - szą Na ski - nie - nie Twe wciąż go - to - wi są.
2. też żą - da - ją, Tak w do-brym cza - sie jak i w cza - sie złym.
3. a wspa - nia - łą, Ob - da-rzysz, by - śmy wie-cznie czci - li Cię.

No. 225. Boże, z Twoich rąk.

Nuta: Kiedy ranne, No. 223.

1 Boże, z Twoich rąk żyjemy,
Choć naszemi pracujemy.
Z Ciebie plenność miewa rola,
My zbieramy z Twego pola.

2 Wszystko Cię, mój Boże, chwali,
Aleśmy i to poznali,
Że najmilszą Ci się zdała
Pracującej ręki chwała.

3 Ty, co rządzisz ziemią, niebem,
Opatrz dzieci Swoje chlebem,
Ty nam daj urodzaj złoty,
My Ci dajem trud i poty.

—Fr. Karpiński.

No. 226. Wszystkie nasze dzienne sprawy.

Nuta: Kiedy ranne, No. 223.

1 Wszystkie nasze dzienne sprawy,
Mile przyjm, Boże łaskawy,
Ich pokrywszy niedostatki
Łaską względną na Twe dziatki.

2 A gdy będziem zasypiali,
Niech Cię nawet sen nasz chwali,
Niech spokojne w nas sumienie
Słodzi nasze nam spocznienie.

3 Twoje oko nie zmrużone
Dzień i noc w tę patrzy stronę,
Kędy słabość sił człowieka
Na Twą możną pomoc czeka.

4 Odwróć od nas złe przygody,
Oddal wszelkie nocne szkody,
Miej nas zawsze na Swej pieczy
Sędzio, Stróżu Ty człowieczy.

—Fr. Karpiński † 1825.

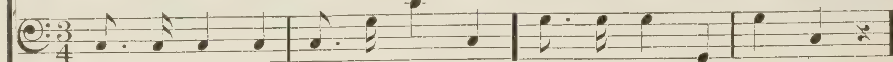
No. 227. Z Bogiem.

Śpiew. J. Czupskiego. Wojnarski.

Powoli.



1. Z Bo-giem, z Bo-giem każ - da spra - wa, Tak ma - wia - li sta - rzy;
2. Masz się u - czyć choć nie wie - le We - zwij ła - ski Bo - żej,
3. I-dziesz w dro - gę? cho - ciaż bli - sko, Z Bo - giem wy - chodź z pro - gu!
4. Szu - kasz pra - cy? szu - kasz szczę-ścia? We-stchnij przy ro - bo - cie!
5. Z Bo-giem, z Bo-giem każ - da spra - wa, Tak ma - wia - li sta - rzy;





1. Kie - dy we - zwiesz tej po - mo - cy, Wszy-stko ci się da - rzy.
2. Ta od - da - li my - śli pło - che, I pil - ność po - mno - ży.
3. A gdy wró - cisz z niej szczę-śli - wie To po - dzię - kuj Bo - gu.
4. Bóg prze - że - gna, że po - czci - wie Do - koń-czysz i w cno-cie.
5. Kie - dy we - zwiesz tej po - mo - cy, Wszy-stko ci się da - rzy.





1. Kie - dy we - zwiesz tej po - mo - cy, Wszy-stko ci się da - rzy.
2. Ta od - da - li my - śli pło - che, I pil - ność po - mno - ży.
3. A gdy wró - cisz z niej szczę-śli - wie To po - dzię - kuj Bo - gu.
4. Bóg prze - że - gna, że po - czci - wie Do - koń-czysz i w cno - cie.
5. Kie - dy we - zwiesz tej po - mo - cy, Wszy-stko ci się da - rzy.



No. 228. Wiem, że Jezus kocha świat.

K. W. S. Willlam B. Bradbury.



1. Wiem, że Je - zus ko - cha świat, Że ra - tu - je
2. Je - zus dzie - ci ko - chał tak, Że je brał w ob-
3. Tak wiem, Je - zus ko - cha mię! Za mnie o - fia-



Wiem, że Jezus kocha świat.

1. grze-sznych rad. Kto się wia - rą łą - czy z Nim Nie ma spo - łe-
2. ję - cia rad, Czy dzie - ci - no o tem wiesz, Że cię Je - zus
3. ro - wał się, On chce mię do nie - ba wziąść, Tam się cie - szyć

CHÓR.

1. czno - ści z złym.
2. Ko - cha też? } On ko - cha też mię, On Ko - cha
3. bę - dę wciąż.

też mię, O jak cie - szę się, Że Je - zus ko - cha mię.

No. 229. Boże, miły Ojcze w niebie.

Nuta: Kiedy ranne, No. 223.

1 Boże, miły Ojcze w niebie,
Rączki wznoszę swe do Ciebie!
Gdy zmrok kryje świat dokoła,
Serce me do Ciebie woła.

2 Zdejmij z serca Twej dzieciny
Wszystkie jej dzisiejsze winy.
Gdy noc ciemna już nastaje,
W Twoje ręce się oddaję.

3 Boże, Ojcze miłosierny,
Chryste, mój Pasterzu wierny!
Ja strudzony zamknę oczy,
Twego oka sen nie zmroczy.

4 Czuwaj więc nad naszą chatką,
Nad rodzeństwem, ojcem, matką,
Daj sen wszystkim błogi, miły
I orzeźwij nasze siły.

—Ks. Gundlach.

No. 230. Wszechwładny Stwórco.

Ks. Spleszyński.

1. Wszech-wła-dny Stwór-co świa - ta! Ty masz w Swej mo-cy czas!
2. Tyś nas w Swej o-pa - trzno - ści I do - tąd, Bo - że, miał,
3. Od - wie-czny! za te da - ry, O któż - by nie chciał Ci
4. Daj, Oj - cze, Du - cha Twe - go I wspie-raj mo - cą Twą!
5. Gdzie w smu-tku po-grą - żo - ny Do Cie - bie wzno - si głos,

1. Tyś nam o - zna - czył la - ta, I w nich pro - wa - dzisz nas;
2. Tyś nam wśród prze-ciw - no - ści Sku - te - czną po - moc dał.
3. Wdzię-czno-ści nieść o - fia - ry Przez wszy-stkie ży - cia dni?
4. Chciej u-strzedz nas od złe - go I po - krzep wo - lę mdłą.
5. Gdzie cho - ry, o - pu - szczo - ny Na - rze - ka na swój los,

1. A choć przy-szło - ści chwi - le Nie - zna - ne ni - gdy nam,
2. A bacz - nie gdy śle - dzi - my Ko - le - je na - szych dróg,
3. Kto nie miał-by uf - no - ści, Rzu - ca - jąc w przy-szłość wzrok,
4. Niech głos Chry-stu - sa wszę - dzie Od - da - la błę - du mrok,
5. Gdzie nę - dzarz w nie-do - sta - tku Ku To - bie zwra - ca wzrok,

1. U - fa - my Two - jej si - le; Boś za - wsze jest ten sam.
2. W po - ko - rze rzec mu - si - my: Ła - ska - wym był nam Bóg.
3. Że nas w Swej o - pa - trzno - ści Chcesz mieć i przez ten rok?
4. Niech nam po - cie - chą bę - dzie Przez no - wy ży - cia rok.
5. Tam, Bo - że, nie-szczęść świa - dku, Daj po - moc w no - wy rok!

No. 231. Jezu, bądź nam hasłem.

B. Schmolk. V. Kalina.

1. Je - zu, bądź nam ha - słem dziś, Gdy rok no - wy
2. Niech Twe sło - wo świe - ci nam I w świą - ty - niach
3. Dro - gą ży - cia aż po zgon W i - mię Zba - wcy
4. Wszy - stkie tro - ski, wszy - stek ból I - mię Je - go

1. roz - po - czę - ty, I - mię Two - je i Twój krzyż
2. Twych roz-brzmie- wa, A i - le - kroć wej - dziem tam,
3. idź - my wszę - dzie; Gdy prze - wod - nią gwiaz - dą On,
4. nam o - sło - dzi, Prze - ciw - no - ści On, nasz Król,

1. Niech za sztan - dar słu - żą świę - ty Tym, co chcą przy
2. Nie - chaj wia - rę w ser - ca wle - wa. Zmień w świą - ty - nie
3. Wszy - stko do - brem dla nas bę - dzie, O - pro - mie - ni
4. W bło - go - sła -wieństw zdrój prze - ro - dzi. Je - zu, świę - te

1. To - bie stać I w przy - mie - rzu Two - jem trwać.
2. ser - ca te. Miej - scem czci Twej czy - niąc je.
3. wciąż nas blask Prze - ob - fi - tych Je - go łask.
4. i - mię Twe Tar - cza to i słoń - ce me!

No. 232. U Ciebie, Święty Boże.

Śp. Ew. Ref.

1. U Ciebie, święty, wieczny Boże! Zbawienna łaska tylko jest; Jej uczestnikiem stać się może, Kto z wiarą przyjął święty chrzest, I duchem Twym odrodził się I sercem czystem wielbi Cię.

2. Tyś raczył wezwać mnie do Siebie; Mam udział brać w Królestwie Twem. Dziedzictwo świętych daj mi w niebie, Mą duszę oświeć słowem Swem! Bym oczyszczony z grzechu był, I w Twem przymierzu wiecznie żył.

3. Ach! Ojcze, Synu, Duchu święty! Tyś świadkiem szczerych uczuć mych. Przez Ciebie w imię Twe przyjęty Do społeczności wiernych Twych, Pojmując powołanie me, Przytłumię w sobie wszystko złe.

U Ciebie, Święty Boże.

4 Wyrzekam się wszelkiego błędu,
Obłudy, grzechu, żądz i wad,
Cnotliwie będę żył, bez względu
Na korzyść ziemską i na świat.
Czuwając wciąż i modląc się,
Mój Boże! nie opuszczę Cię.

5 Twa miłość, nigdy nie zmierzona,
Zniewala do wdzięczności mnie.
Ma dusza prawdą oświetlona,
Przepisy będzie spełniać Twe.
Ty Panie! mnie w tem wspierać chciej,
Ochraniaj mnie od woli złej!

No. 233. Oddanie się Panu.

P. P. Bliss.



1. Speł - ni - ło się te - raz! Szczę - śli - wy to stan. Nie je - stem już
2. Speł - ni - ło się te - raz! Mem zba-wie-niem Pan, Na zie - mi i
3. Speł - ni - ło się te - raz! O, w To-bie jam żyw, Niech Two-jej świa-
4. Speł - ni - ło się te - raz! Już zo - sta - nie tak! Gdy Cie - bie mam,





1. swo - im, Po - sia - da mię Pan. On prze-cież mię stwo - rzył
2. w nie - bie na Nie - go się zdam. Mym lo - sem kie - ro - wać
3. tło - ści mię o - gar - nie wpływ. Już To - bie się tyl - ko,
4. ża - den nie drę - czy mię brak, Czy ży - ję, czy z świa - ta



rit.



1. I od - ku - pił mię, Chrztem Du-cha i o - gnia o-chrzcił już On mnie.
2. to Je - go jest rzecz, Niech co chce mi ze - szle, nie cof - nę się wstecz.
3. o, To - bie dam wieść Przez go-rycz i szczę-ście, przez hań - bę i cześć.
4. mię po - wo - ła śmierć, O Zba-wco mój dro - gi, ja Cię - bie chcę mieć.



No. 234. Zbliżmy się do Chrystusa stołu.

J. L. Fricker. Anon.

1. Zbliż - my się do Chry - stu - sa sto - łu, Do Pa - na
2. On jest ten wie - czny chleb ży - wo - ta, Co z nie - ba
3. Chry - stus dla grze - sznych od - ku - pie - nia, Po - niósł na
4. Jak - że cier - ni - stą by - ła dro - ga, Po któ - rej

1. wzno - sząc my - śli swe, Wia - rą się łącz - my z Nim po-
2. do nas zstą - pił był, Z Nie - go po - cho - dzi mąd - rość,
3. krzy - żu cięż - ki skon, Sam wszy-stkich wie - dzie do zba-
4. szedł Zba - wi - ciel sam, By do - pro - wa - dzić nas do

1. spo - łu! On du - szę na - szą kar - mić chce.
2. cno - ta, Kto zeń po - ży - wa, bę - dzie żył.
3. wie - nia, Z Oj - cem i mnie po - je - dnał On.
4. Bo - ga, I zje - dnać ła - skę Oj - ca nam.

5 Większej nie doznał świat miłości
Jak w Panu, który życie dał,
By go oczyścić z nieprawości,
By człowiek wieczne szczęście miał.

6 O Panie! w Tobie my szukamy
Pomocy dla znękanych dusz;
Bo w Twej ofierze posiadamy
W tem życiu zdrój pociechy już.

7 Przy świętej wzmocnij nas wieczerzy
W cnocie, w mądrości, Panie nasz!
Duch nasz niech Twojej łasce wierzy,
Że nam szczęśliwość wieczną dasz.

No. 235. Twoja cześć, chwała.

Z xvi wieku. Śp. Ks. Miod.

1. Two - ja cześć, chwa - ła, wie - czny nasz Pa - nie,
2. To - bie dziś czy - nim z serc swych o - fia - ry
3. Dzię - ku - jąc Two - jej do - bro - tli - wo - ści,
4. Od - cho - dząc na śmierć, Te - sta - ment spra - wił,

1. Na wie - czne cza - sy niech nie u - sta - nie.
2. Za Two - je, Pa - nie, roz - li - czne da - ry.
3. Żeś z wiel - kiej Swo - jej ku nam mi - ło - ści.
4. Pa - mią - tkę cia - ła i krwi zo - sta - wił.

5 Którą obchodząc, mocno wierzymy,
Że przez śmierć Twoją łask dostąpimy.

6 Sprawże, nasz Boże, by dusze głodne
Stołu Twojego stały się godne.

7 Racz nas, o Panie, poświęcić sobie,
Po śmierci daj nam mieszkać przy Tobie.

8 Bądź cześć i chwała Bogu naszemu,
Ojcu, Synowi, Duchu świętemu.

No. 236. Pan Jezus tej smutnej nocy.

K. W. S. Bristol Tune Book.

1. Pan Je - zus tej smu - tnej no - cy, Gdy zo - stał zdra - dzo - ny,
2. I rzekł: Bierz-cie, jedz - cie wszy-scy, To jest mo - je cia - ło,
3. Też i kie - lich po - dał u-czniom Rzekł: bierz-cie, i pij - cie,
4. Chleb ten i - le - kroć jeść chce - cie, Kie - lich pić bę - dzie - cie,

1. Wziął chleb, Oj - cu po - dzię - ko - wał, Dał u - czniom ła - ma - ny.
2. Któ - re za wa - sze zba - wie - nie O - fia - rą się sta - ło.
3. To jest te - sta-ment krwi mo - jej, Za - wsze wspo - mi - naj - cie.
4. Śmierć Pań-ską o - po - wia - daj - cie Aż się zja - wi w świe-cie.

No. 237. Panie! Tu do Twych stóp.

Wechula.

1. Pa - nie! Tu do Twych stóp no - wo - żeń - ców pa - ra
2. Pa - nie! Pa - nie, co Sam rzą - dzisz świa-tem ca - łem,

1. Dziś w za - u - fa - niu gar - nie się, Niech mi - łą ich
2. Racz bło - go - sła - wić pa - rze tej I w ła - sce Swej

1. bę - dzie o - fia - ra I Proś - by głos niech wzru-szy Cię.
2. bądź dla nich sta - łym, Wciąż Pa - nie ich miej w pie-czy Swej.

No. 238. Błogosław, Boże!

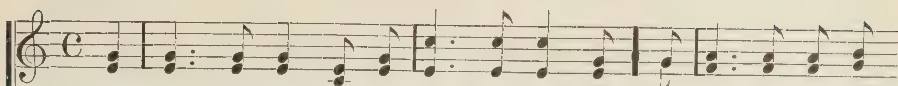
Gamble.

1. Bło - go - sław Bo - że! pa - rze tej, I du - chem ją swym rządź!
2. Mi - ło - ścią trwa - łą po - łącz ich, Je - dno - ścią du - cha spój!
3. Niech zje - dno - cze - ni wiel - bią Cię, Mo - dła - mi, ży - ciem swem;
4. Niech, po - mnąc na prze - pi - sy Twe, I na za - war - ty ślub,

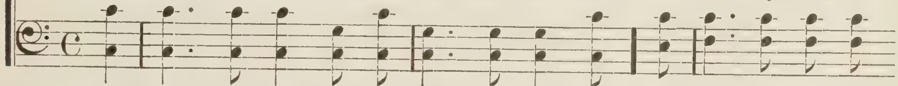
1. Ich lo - sy w swej o - pie - ce miej, O - bro - ną Ty im bądź!
2. Niech zno - szą wspól-nie w związ-kach tych, Tak ra - dość, jak i znój.
3. Wier - no - ścią od - zna - cza - jąc się, Rzą - dze - ni sło-wem Twem.
4. Prze - pę - dzą wspól-nie ży - cie swe, Aż ich roz - łą - czy grób.

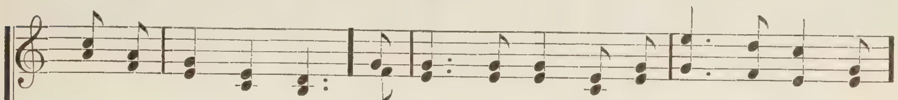
No. 239. Bóg z tobą bracie.

K. W. S.



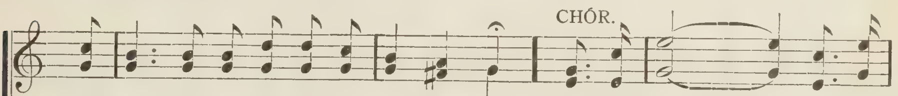
1. Bóg z to - bą bra - cie, Bóg z to - bą bra - cie, Niech cię o - sło - ni
2. Duch świę - ty niech nas je - dno - czy z Bo-giem, Roz - ta - nia bo - leść
3. Na - dej - dzie chwi - la, gdy stąd przej-dzie - my Do - li - ną śmier - ci





1. rę - ką Swą mo - żną, Choć i - dziesz od nas, gdzie Bóg wo - ła cię,
2. zmie- ni w Swem cza - sie, Pa - mię - taj o nas, a bądź nam dro - gim,
3. do wie - cznej chwa - ły, Tam wol - ni od trosk znów się uj - rze - my



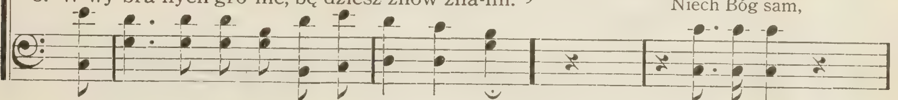


CHÓR.

1. Bę - dzie - my je-dnak du-chem wciąż z to-bą.
2. My bła - gać Bo - ga bę-dzie - my za cię.
3. W wy-bra-nych gro-nie, bę-dziesz znów za-mi.

} Niech Bóg sam,............ Niech Bóg

Niech Bóg sam,

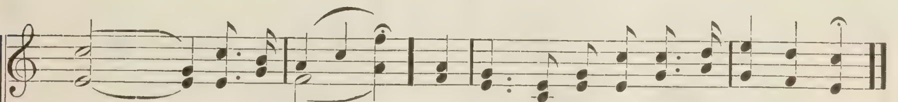




sam............ Wciąż bę - dzie two - im stró-żem. Niech Bóg sam, Niech Bóg

Niech Bóg sam





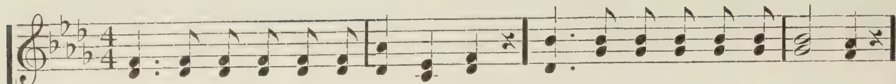
sam,......... Niech Bóg sam...... Niech bę-dzie Bóg twym stró-żem, twym stró-żem.

Niech Bóg sam, do-bry Pan Bóg sam



No. 240. Z Bogiem bądźcie!

Ks. J. E. Rankin. W. G. Tomer.



1. Z Bo-giem bądź-cie, aż się zej-dziem znów! Niech On Sam was wszę-dzie wo-dzi
2. Z Bo-giem bądź-cie, aż się zej-dziem znów! Niech was w Swej o-pie-ce mie-wa,
3. Z Bo-giem bądź-cie, aż się zej-dziem znów! Niech w burz-li-wej ży-cia to - ni,
4. Z Bo-giem bądź-cie, aż się zej-dziem znów! Niech was mi-łość Chry-stu-so- wa,





1. Ja - ko trzód-kę Swą o - gro - dzi; Z Bo-giem bądź-cie, aż się zej-dziem znów!
2. Man-ny Swej wam niech u-dzie-la; Z Bo-giem bądź-cie, aż się zej-dziem znów!
3. Rę - ką Swo - ją was o - bro - ni; Z Bo-giem bądź-cie, aż się zej-dziem znów!
4. Od zgu - by śmier-ci za-cho - wa; Z Bo-giem bądź-cie, aż się zej-dziem znów!

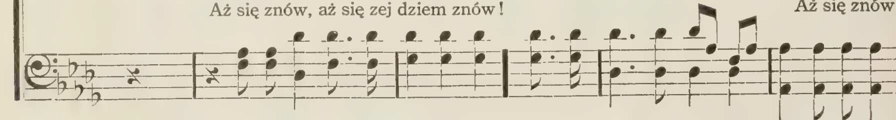


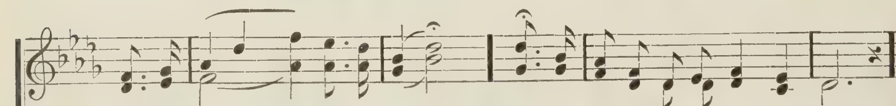
CHÓR.



Aż się znów...... zej-dziem znów! W gó-rze tam u Zba-wcy stóp;

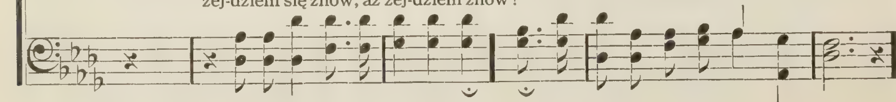
Aż się znów, aż się zej dziem znów! Aż się znów!





Aż się znów...... zej-dziem znów! Z Bo-giem bądź-cie aż się zej-dziem znów!

zej-dziem się znów, aż zej-dziem znów!



By per. of J. E. Rankin.

No. 241. Ty śpisz, dziecino.

Ks. Schultz. William Henry Monk.

1. Ty śpisz, dzie - ci - no, a my pła - cze - my, Lecz "Po-wstań!"
2. Twe ży - cie kró - tkie na zie - mi by - ło, Lecz mi - ło-
3. Tyś już bez - pie - czna, pod skrzy-dłem Pa - na, Ża - dna Ci
4. Do gro - bu cia - ło twe więc skła - da - my, Lecz bło - gą

1. rzek - nie Pan, więc bę-dzie - my Z ra - do - ścią, Cie - bie znów o-
2. sier - dzie Bo - że spra-wi - ło, Żeś, dzie - cię ludz - kie, dzie-dzi-
3 bo - leść od - tąd nie-zna - na, Od złe - go cie - bie Bóg sam
4 pe - wność w wie-rze swej ma - my, Że ja - ko ziar - no Bo - że-

1. glą - da - li I wspól - nie Zba - wcę tam wy - sła - wia - li.
2. cem nie - ba, Więc o cię trwo - żyć nam się nie trze - ba.
3. o - sło - ni, Le - piej, niż mi - łość ma - tki o - bro - ni.
4. go żni - wa Przez chwi - lę tyl - ko w zie - mi prze - by - wa.

5 I my też wkrótce bój odprawimy
I na spoczynek się położymy,
A wtedy wspólnie głos Archanioła
Z grobu i ciebie i nas zawoła.

6 Wstaniemy chwałą przyobleczeni,
Przed tron Baranka będziem stawieni,
Tam łzy wdzięczności tylko popłyną,
Tam ciebie ujrzym: więc śpij dziecino.

No. 242. O człowiecze, wspomnij sobie.

Staropolska. Casciolini.

1. O czło - wie - cze, wspo - mnij so - bie Żeś we wszy - stkiej swej o - zdo - bie Pro - chem, któ - ry le - gnie w gro - bie.
2. Czyń po - ku - tę bez zwle - ka - nia, Niech się ser - ce Twe nie wzbra - nia, Szu - kaj z Bo - giem po - je - dna - nia.
3. Bo gdy ży - cie two - je mi - nie I po - ku - ty czas u - pły - nie, Du - sza two - ja wie - cznie zgi - nie.

4 Na tym świecie nic trwałego,
Próżno garniesz się do niego,
Gardząc łaską Boga swego.

5 Śmierć jak cień za Tobą chodzi,
Na twe życie ciągle godzi,
Niech cię marność nie uwodzi.

6 Biada grzesznej duszy, biada!
Gdy pokuty czas odkłada,
Nagle nieraz śmierć przypada.

7 Wejdźże w siebie już, człowiecze,
Nim ratunku czas uciecze,
Potępienie Bóg orzecze.

8 Błagaj Boga wszechwładnego
Z wiarą serca skruszonego,
O poprawę życia swego.

9 Błagaj Ojca w wysokości
O niebieski dar mądrości
I o żywot w pobożności.

10 Wierz w Jezusa, Zbawcę swego,
Rządź swe serce słowem Jego,
Byś do życia wszedł wiecznego.

11 Chryste, Panie nasz nad pany,
W miłosierdziu nieprzebrany,
Racz-że zbawić lud wybrany!

No. 243. Człowiecze, patrz.

E. Liebich. Peter Ritter.

1. Czło-wie-cze, patrz, jak kró - tko trwa Twe ży - cie i u - ro - da twa!
2. Jak strza-ła u - la - tu - je czas, Po śmier-ci wie-czność cze - ka nas;
3. Jak my, tak mie - nie, cześć i blask, U - lot - ne jak ju - trzen - ki brzask;
4. Czło-wie-cze, po - rzuć grze - chy swe, Śmierć, grób i sąd zbli - ża - ją się,

Człowiecze, patrz.

1. Po ży - ciu, peł - nem trosk i trwóg, Śmierć cze-ka cię, naj - sroż - szy wróg.
2. Co czło-wiek tu na zie - mi siał, Plon z te - go wie - czny bę - dzie miał.
3. Twe ży - cie, twe - go bó - lu jęk Jak gło - su twe - go prze-brzmi dźwięk.
4. Wśród pra-cy, u - ciech, trosk i łez Na ry - chły ży - cia wspo-mnij kres.

No. 244. Tyś, Chryste, mym żywotem.

1. Tyś, Chry - ste, mym ży - wo - tem, Więc u - mrzeć je - stem rad,
2. Z ra - do - ścią scho - dzę z świa - ta, O Je - zu, Zba - wco mój,
3. Już wy - zwo - lo - ny je - stem Z bo - jaź - ni, trosk i trwóg,
4. Gdy si - ły me o - sła - bną, Duch za-mrze w pier-siach mdłych,

1. Śmierć w To-bie mo - im zy - skiem, Z ra - do - ścią rzu - cam świat.
2. Do Cie - bie, Ty mię przyj - miesz, Tam wie-cznie bę - dę Twój.
3. Bo mnie przez Two - je ra - ny Po - je - dnał z So - bą Bóg.
4. Gdy mo - wa ma u - sta - nie, Nie od-rzuć we-stchnień mych.

5 Gdy gasnąć będzie życie,
Omdleją myśli me,
Jak świeca, co wciąż mniejsze
Ze siebie światło śle;

6 O wtedy daj snem błogim
Mi zasnąć, Zbawco mój,
I wedle Twojej woli
Zakończyć życia bój.

7 Niech jak latorośl z Tobą
Złączony w wierze trwam
I potem radość wieczną
U Ciebie w niebie mam.

8 Tam Ojcze, Synu, Duchu,
Tam, Trójco Święta, cześć
Po wieki Tobie śpiewać
I chwałę będę nieść.

No. 245. Nad grobem.

Flemming, 1811.

Powoli.

1. Nad two-im gro-bem, ko-cha-ny ko-le-go, Sto-i-my smu-tni, łzy zo-czu nam bie-gą: Już cie-bie nie-ma, zmniej-szy-łeś nam ko-ło, Zmniej-szy-łeś ko-ło.
2. Wczas nam u-sze-dłeś, led-woś był w roz-kwi-cie, A-ni po-zna-łeś, co sło-dycz i ży-cie. Przyj-mij u-słu-gę, przez te na-sze pie-nia, Przez na-sze pie-nia.
3. Spo-czy-waj słod-ko, niech ci twa mo-gi-ła Lek-ką się sta-nie, któ-ra cię po-kry-ła. Że-gna-my cie-bie, że-gna-my z ża-ło-bą. Że-gna-my z to-bą.

No. 246. Spoczywaj w łonie ziemi.

M. Vulpius, 1609.

1. Spo-czy-waj w ło-nie zie-mi, Co znió-słeś ży-cia znój;
2. Gdy ży-cie na-sze ga-śnie, Nad na-mi czu-wa On;
3. Trud ziem-ski i cier-pie-nia Zni-we-czył Zba-wca ten!
4. Nie dot-knie ich znę-ka-nie, Ni ból, ni smu-tku cios.

Spoczywaj w łonie ziemi.

1. Już cie - bie z szczę-śli - we - mi Po - łą - czył Zba - wca twój.
2. Bo ni - gdy Pan nie za - śnie, Choć wzrok nam tłu - mi skon.
3. Swem świa-tłem o - pro - mie - nia Po - boż - nych śmier - ci sen.
4. Nie - biań - skie im mie - szka - nie, Prze - zna - czył Zba - wcy głos.

No. 247. Pożegnanie.

Niech ła - ska Pa - na Je - zu Chry - sta, Mi-łość Bo - ga Oj - ca,
I...... spo - łe-czność Du - cha świę - te - go Bę - dzie z wszy-stkie-mi
na - - mi, na - - wie - ki A - men. A - - men,
niech bę-dzie z wszy-stkie-mi na mi
A - - - men, A - - - - - men, A - men.

LITURGICZNE USTĘPY PISMA ŚWIĘTEGO

LITURGICZNE USTĘPY PISMA ŚWIĘTEGO

I. DZIĘKCZYNIENIE

1

Psalm 65 : 2-5

Tobie przynależy, o Boże! chwała na Syonie, a tobie ślub ma być oddany.

Ty wysłuchiwasz modlitwy; przetoż do ciebie przychodzi wszelkie ciało.

Wielkie nieprawości, które wzięły górę nad nami, i przestępstwa nasze ty oczyszczasz.

Błogosławiony, kogo ty obierasz a przyjmujesz, aby mieszkał w sieniach twoich;

Będziemy nasyceni dobrami domu twego, w świątnicy kościoła twego.

Psalm 47 : 2-8

Wszystkie narody klaskajcie rękami, wykrzykajcie Bogu głosem wesela.

Albowiem Pan najwyższy, straszny, jest królem wielkim nad wszystką ziemią.

Podbija ludzi pod moc naszą, a narody pod nogi nasze.

Obrał nam za dziedzictwo nasze chwałę Jakóba, którego umiłował.

Wstąpił Bóg z krzykiem; Pan wstąpił z głosem trąby.

Śpiewajcież Bogu, śpiewajcie; śpiewajcież królowi naszemu, śpiewajcie.

Albowiem Bóg jest królem wszystkiej ziemi; śpiewajcie Mu rozumnie.

2

Psalm 66 : 1-4

Wykrzykuj Bogu wszystka ziemio! Śpiewajcież psalmy na chwałę imienia jego, ogłaszajcie sławę i chwałę jego. Rzeczcież Bogu:

Jak jesteś straszny w sprawach twoich! Dla wielkości mocy twojej, obłudnie się poddadzą nieprzyjaciele twoi.

Wszystka ziemia kłaniać się i śpiewać Ci będzie, psalm śpiewać będzie imieniu twemu.

Psalm 8 : 1-5

Panie, Panie nasz! jakoż zacne jest imię twoje po wszystkiej ziemi! któryś wyniósł chwałę twoję nad niebiosa.

Z ust niemowlątek i ssących ugruntowałeś moc twą dla nieprzyjaciół twoich.

Gdy się przypatruję niebiosom twoim, dziełu palców twoich miesiącowi i gwiazdom, któreś wystawił, tedy mówię:

Cóż jest człowiek, iż nań pamiętasz? albo syn człowieczy, iż go nawiedzasz?

Psalm 95 : 1-7

Pójdźcież, śpiewajmy Panu;

Wykrzykujmy skale zbawienia naszego.

Uprzedźmy oblicze jego z chwałą; psalmy mu śpiewajmy.

Albowiem Pan jest Bóg wielki, i król wielki nad wszystkich bogów.

W jego rękach są głębokości ziemi i wierzchy gór jego są.

Jego jest morze, On je uczynił, i ziemia, którą ręce jego ukształtowały.

Pójdźcie, kłaniajmy się, a upadajmy przed nim.

Klękajmy przed Panem, stworzycielem naszym.

Onci zaiste jest Bóg nasz, a myśmy lud pastwiska jego i owce rąk jego.

3

Psalm 96 : 1-13

Śpiewajcie Panu pieśń nową; śpiewajcie Panu wszystkie ziemie!

Śpiewajcież Panu, dobrorzeczcie imieniowi jego, opowiadajcie od dnia do dnia zbawienie jego.

Opowiadajcie między narodami chwałę jego, między wszystkimi ludźmi cuda jego.

Albowiem wielki Pan i wszelkiej chwały godny, i straszliwy jest nad wszystkich bogów.

Wszyscy bowiem bogowie narodów są bałwani; ale Pan niebiosa uczynił.

Zacność i ochędóstwo przed obliczem jego, moc i piękność w świątyni jego.

Oddajcie Panu pokolenia narodów, oddajcie Panu chwałę i moc.

Oddajcie Panu chwałę imienia jego, przynieście dary, a wnijdźcie do sieni jego.

Kłaniajcie się Panu w ozdobie świętobliwości; niech się lęka oblicza jego wszystka ziemia.

Powiadajcie między poganami:

Pan króluje, a że i krąg świata utwierdzony będzie, tak, aby się nie poruszył, a iż będzie sądził ludzi w sprawiedliwości.

Niech się weselą niebiosa, a niech pląsa ziemia; niech zaszumi morze i co w nim jest.

Niech pląsają pola, i wszystko co jest na nich;

Niech wykrzykają wszystkie drzewa leśne, przed obliczem Pańskiem, boć idzie zaiste, aby sądził ziemię.

Będzie sądził okrąg świata w sprawiedliwości, a narody w prawdzie swojej.

4

Psalm 67 : 1-8

Boże! zmiłuj się nad nami, a błogosław nam, rozświeć oblicze twoje nad nami.

Aby tak poznali na ziemi drogę twoję, a po wszystkich narodach zbawienie twoje.

Tedy cię będą wysławiały narody, o Boże!

Będą cię wysławiać wszyscy ludzie! radować się będą i wykrzyiwać narody.

Bo ty będziesz sądził ludzi w sprawiedliwości, a narody będziesz mądrze sprawował na ziemi.

Będą cię wysławiać narody, o Boże! będą cię wysławiać wszyscy ludzie.

Ziemia także wyda urodzaj swój; niech nam błogosławi Bóg, Bóg nasz.

Niech nam błogosławi Bóg, a niech się go boją wszystkie kraje ziemi.

5

Psalm 138 : 1-8

Wysławiać cię będę, Panie! ze wszystkiego serca mego; a przed możnymi śpiewać ci będę.

Będę się kłaniał ku kościołowi twemu świętemu, i będę wysławiał imię twoje dla miłosierdzia twego i dla prawdy twojej.

Boś nad wszystko uwielbił imię twoje i wyroki twoje.

W dzień, któregom cię wzywał, wysłuchałeś mię, a posiliłeś mocą duszę moję.

Wysławiać cię będą, Panie! wszyscy królowie ziemi, gdy usłyszą wyroki ust twoich.

I będą śpiewać o drogach Pańskich, iż wielka jest chwała Jego.

A choć wywyższony jest Pan, wszakże na uniżonego patrzy, a wysokomyślnego zdaleka poznaje.

Jeźlibym chodził w pośród utrapienia, ożywisz mię; przeciw popędliwości nieprzyjaciół moich wyciągniesz rękę twoją, a prawica twoja wyswobodzi mię.

Pan wszystko za mnie wykona. O Panie! miłosierdzie twoje trwa na wieki; sprawy rąk twoich nie opuścisz.

6

Psalm 145 : 1-4; 7-13

Wywyższać cię będę, Boże mój! królu mój! i błogosławić będę imieniu twemu na wieki wieków.

Na każdy dzień błogosławić cię będę, a chwalić imię twoje na wieki wieków.

Pan wielki jest i bardzo chwalebny, a wielkość jego nie może być dościgniona.

Naród narodowi wychwalać będzie sprawy twoje, a moc twoją opowiadać będzie.

Pamięć obfitej dobroci twojej wysławiać, a o sprawiedliwości twojej śpiewać będą, mówiąc:

Dobrotliwy i miłosierny jest Pan, nie rychły do gniewu, i wielkiego miłosierdzia.

Dobryć jest Pan wszystkim, a miłosierdzie jego nad wszystkiemi sprawami jego.

Niech cię wysławiają, Panie! wszystkie sprawy twoje, a święci twoi niech ci błogosławią.

Sprawę królestwa twego niech opowiadają, a o możności twojej niech rozmawiają;

Aby oznajmili synom ludzkim moc jego, a chwałę i ozdobę królestwa jego.

Królestwo twoje jest królestwo wszystkich wieków, a panowanie twoje nie ustaje nad wszystkimi narodami.

7

Psalm 98 : 1-9

Śpiewajcie Panu pieśń nową, bo dziwne rzeczy uczynił, dopomogła mu prawica jego, i ramię świętobliwości jego.

Objawił Pan zbawienie swoje; przed oczami pogan oznajmił sprawiedliwość swoję.

Wspomniał na miłosierdzie swoje, i na prawdę swoją przeciw domowi Izraelskiemu;

Oglądały wszystkie granice ziemi zbawienie Boga naszego. Śpiewajże Panu wszystka ziemio; wykrzykajcie, a weselcie się.

Grajcie Panu na harfie, głosem przyśpiewując.

Na trąbach i na kornetach krzykliwych głos wydawajcie przed Królem i Panem.

Niech zaszumi morze, i co w niem jest, okrąg świata i mieszkający na nim.

Rzeki niech klaskają rękami, góry niech się wespół rozradują, przed Panem, bo idzie sądzić ziemię.

On będzie sądził okrąg świata w sprawiedliwości, i narody w prawości.

8

Izaj. 42 : 10-12

Śpiewajcie Panu pieśń nową, chwała jego jest od kończyn ziemi.

Wy, którzy się pławicie po morzu, i wszystko, co w niem jest, wyspy i obywatele ich.

Podnieście głos pustynie, miasta i wsie, w których mieszka lud.

Wykrzykajcie obywatele skał, z wierzchu gór wołajcie.

Oddajcie cześć Panu, a chwałę jego na wyspach opowiadajcie.

Psalm 147 : 1-3

Chwalcie Pana, albowiem dobra rzecz jest, śpiewać Bogu naszemu; albowiem to wdzięczna i przystojna jest chwała.

Pan Jeruzalem buduje, a rozproszonego Izraela zgromadza.

Pan uzdrawia skruszonych na sercu, a zawiązuje boleści ich.

Obj. 19 : 1; 1 : 5, 6

A potem słyszałem głos wielkiego ludu na niebie, mówiącego:

Alleluja! Zbawienie i chwała, cześć i moc Panu Bogu naszemu.

Który nas umiłował, i obmył nas z grzechów naszych krwią swoją.

I uczynił nas królami i kapłanami Bogu, Ojcu swemu; Jemu niech będzie chwała i moc na wieki wieków. Amen.

II. POST

I

Joel 2 : 12, 13

A przetoż jeszcze i teraz mówi Pan: Nawróćcie się do mnie samego całem sercem swojem, w poście, w płaczu i w kwileniu.

Rozedrzyjcie serca wasze a nie szaty wasze, i nawróćcie się do Pana, Boga waszego;

Boć On jest łaskawy i miłosierny, nierychły do gniewu, i hojny w miłosierdziu.

Izaj. 58 : 3-11

Przeczże pościmy, gdyż na to nie patrzysz? i trapimy dusze nasze, a nie widzisz?

Ponieważ nie pościcie, jak się godzi, aby był słyszany na wysokościach głos wasz.

Izali to jest post jakim obrał? żeby człowiek zwiesił głowę swoję, jako sitowie, a wór i popiół sobie podścielał? Toż to nazwiesz postem, i dniem przyjemnym Panu?

Ale to jest post, którym obrał:

Rozwiąż związki niezbożności, rozwiąż brzemiona ciężkie i wolno puść skruszonych, a tak wszelakie jarzmo niewoli rozerwij.

Ułamuj łaknącemu chleba twego, a ubogich wygnańców wprowadź do domu twego;

Ujrzyszli nagiego, przyodziej go, a przed potrzebującym nie ukrywaj się.

Tedy wyniknie jako zorza ranna światłość twoja, a zdrowie twoje prędko zakwitnie.

I pójdzie przed tobą sprawiedliwość twoja, a chwała Pańska otoczy cię.

Potem, gdy wzywać będziesz Pana, wysłucha cię; zawołasz, a odpowieć: otom Ja.

Jeśli odrzucisz z pośrodku siebie grzech, a przestaniesz palca wyciągać i mówić nieprawości przeciwko bliźniemu twemu.

Jeśli wylejesz łaknącemu duszę swoję, a duszę utrapioną nasycisz,

Tedy wejdzie w ciemności światłość twoja, a zmierzch twój będzie jako południe.

Bo cię pan ustawicznie poprowadzi, i nasyci w największą suszę duszę twoją, a kości twoje utuczy, i będziesz jako ogród wilgotny, i jako zdrój wód, którego wody nie ustają.

2

Mat. 6 : 16-18

Pan Jezus nauczając o poście, powiedział naśladowcom swoim:

A gdy pościcie, nie bądźcie smętnej twarzy, jako obłudnicy; szpecą bowiem twarz swoją, aby byli widziani od ludzi, że poszczą.

Zaprawdę powiadam wam, odbierają zapłatę swoję.

Ale ty, gdy pościsz, namaż głowę twoję, i umyj twarz swoję, i pość tak, abyś nie był widziany od ludzi, że pościsz, ale od Ojca twojego, który jest w skrytości.

A Ojciec twój, który widzi w skrytości oddać jawnie.

Marek 2 : 18-20

A uczniowie Jana i faryzeuszy pościli, a przyszedłszy mówili do Jezusa:

Czemuż uczniowie Jana i faryzeuszy poszczą, a twoi nie poszczą?

I rzekł im Jezus:

Izali mogą synowie łożnicy, małżeńskiej pościć, póki z nimi jest oblubieniec?

Póki z sobą oblubieńca mają, nie mogą pościć.

Ale przyjdą dnie, gdy od nich odjęty będzie oblubieniec, a wówczas pościć bedą.

III. SPOWIEDŹ, CZYLI WYZNANIE GRZECHÓW

I

Izaj. 59 : 12-15

Panie! rozmnożyły się przestępstwa nasze przed Tobą, a grzechy nasze świadczą przeciwko nam,

Ponieważ nieprawości nasze są przy nas, i złości nasze uznajemy, żeśmy wystąpili, i kłamali przeciwko Panu, i odwróciliśmy się, abyśmy nie szli za Bogiem naszym;

Żeśmy mówili o potwarzy i o odstąpieniu, żeśmy zmyślali i wywierali z serca swego słowa kłamliwe,

Tak, że się sąd wstecz obrócił, a sprawiedliwość zdaleka stoi;

Bo na ulicy mądrość szwankowała, a prawda przejścia nie ma. Owszem, prawda zginęła, a ten, co odstępuje od złego, na łup podany bywa.

To widzi Pan, i nie podoba się to w oczach jego, że nie masz sądu.

Psalm 40 : 12-15

Przetoż Ty, Panie! Nie odciągaj odemnie litości twoich; miłosierdzie twoje i prawda twoja niech mię zawsze strzegą.

Albowiem ogarnęły mię nieszczęścia, którym nie masz liczby; doścignęły mię nieprawości moje, tak, że przejść nie mogę, rozmnożyły się nad włosy głowy mojej, a serce moje opuściło mię.

Ezdr. 9 : 5, 6

A klęknąwszy na kolana swe, wyciągnąłem ręce swe ku Panu, Bogu memu, rzekłem:

Boże mój! wstyd mię, i sromam się podnieść, Boże mój! oblicza swego do Ciebie, albowiem nieprawości moje rozmnożyły się, a grzechy moje wzrosły aż ku niebu.

Neh. 1 : 5-7

Proszę Panię, Boże niebieski, mocny, wielki i straszny! który strzeżesz umowy i miłosierdzia z tymi, którzy cię miłują i strzegą przykazania twego.

Niech będzie proszę ucho twoje nakłonione, a oczy twoje otworzone, abyś usłyszał modlitwę sługi twego, którą się modlę przed Tobą we dnie i w nocy za synami Izraelskimi, sługami twymi, i wysnaję grzechy synów Izraelskich, któremiśmy zgrzeszyli przeciw Tobie; ja i dom ojca mego.

Srodześmy wystąpili przeciwko Tobie, i nie przestrzegaliśmy przykazań, ustaw i sądów, któreś przykazał nam.

2

Psalm 51 : 3-6

Zmiłuj się nademną Boże! według miłosierdzia twego; według wielkich litości twoich zgładź nieprawości moje.

Obmyj mię doskonale od nieprawości mojej, a od grzechu mego oczyść mię.

Albowiem ja znam nieprawość moję, a grzech mój przedemną jest zawsze.

Tobie, tobiem samemu zgrzeszył, i złem przed oczami twemi uczynił.

Dan. 9 : 5-10

Zgrzeszyliśmy i przewrotnieśmy czynili, i niezbożnieśmy się sprawowali, przeciwiliśmy się, a odstąpiliśmy od przykazań twoich i sądów twoich.

Nie słuchaliśmy sług twoich, proroków, którzy mawiali w imieniu twojém do królów naszych, do książąt naszych, do ojców naszych, i do wszystkiego ludu ziemi.

Tobie, Panie! sprawiedliwość, a nam zawstydzenie twarzy należy, jako się to dzieje dnia tego mężom Judzkim i obywatelom Jerusalemskim i wszystkiemu Izraęlowi, we wszystkich ziemiach, do którycheś ich wygnał dla przestępstwa ich.

Panie! namci należy zawstydzenie twarzy, królom naszym, książętom naszym, i ojcom naszym, bośmy zgrzeszyli przeciwko Tobie.

Ale Panu, Bogu naszemu, miłosierdzie i litość, ponieważeśmy mu odporni byli.

A nie byliśmy posłuszni głosowi Pana, Boga naszego, żebyśmy chodzili w ustawach jego, które On nam dał przez proroków swoich.

Jer. 14 : 7

O Panie! ponieważ nieprawości nasze świadczą przeciwko nam, zmiłuj się nad nami, dla imienia Twego, boć wielkie są przewinienia nasze, Tobieśmy zgrzeszyli.

Dan. 9 : 19

O Panie! wysłuchaj, Panie! odpuść, Panie! obacz a uczyń; nie odwłaczaj sam dla siebie, Boże mój!

IV. MODLITWY

1

Psalm 143 : 1-8

Panie! wysłuchaj modlitwę moję, a przyjmij w uszy prośby moje; dla prawdy twojej wysłuchaj mię, i dla sprawiedliwości twojej.

A nie wchodź w sąd z sługą twoim; albowiem nie będzie usprawiedliwiony przed obliczem twoim żaden żyjący.

Gdyż prześladuje nieprzyjaciel duszę moją, potarł równo z ziemią żywot mój; sprawił to, że muszę mieszkać w ciemnościach, jako ci, którzy zdawna pomarli.

Ściśniony jest we mnie duch mój, a we wnętrznościach moich niszczeje serce moje.

Wspominam sobie dni dawne, i rozmyślam o wszystkich sprawach twoich, i uczynki rąk twoich rozbieram.

Wyciągam ręce moje ku tobie; dusza moja jest jako sucha ziemia.

Ciebie pragnę, pospiesz się, a wysłuchaj mię Panie! ustaje duch mój; nie ukrywajże oblicza twego przedemną, bomci podobny zstępującym do grobu.

Spraw, abym rano słyszał miłosierdzie twoje, bo w Tobie ufam; oznajmij mi drogę, którąbym miał chodzić, bo do Ciebie podnoszę duszę moją.

2

Psalm 69 : 14-19

Boże! zwracam modlitwę moją do Ciebie Panie! według upodobania twego; o Boże! według wielkości miłosierdzia twego, wysłuchajże mię, dla prawdy zbawienia twego.

Wyrwij mię z błota, abym nie był pogrążony; niech będę uwolniony od tych, którzy mię nienawidzą, jako z głębokości wód.

Aby mię nie zatopiły strumienie wód, i nie pożarła głębia i nie zawarła nademną studnia wierzchu swego.

Wysłuchajże mię, Panie! bo dobre jest miłosierdzie twoje; według wielkiej litości twojej wejrzej na mnie.

Nie ukrywaj oblicza swego od sługi twego, bom jest w utrapieniu, pospieszże się, a wysłuchaj mię.

Przybliż się do duszy mojej, a wybaw ją; od nieprzyjaciół moich wybaw mię.

3

Neh. 1 : 5, 6, 11

Proszę Panie, Boże niebieski! mocny, wielki i straszny! który strzeżesz umowy, i miłosierdzia z tymi, którzy Cię miłują i strzegą przykazania twego.

Niech będzie proszę ucho twoje nakłonione, a oczy twoje otworzone, abyś usłyszał modlitwę sługi twego, którą ja dziś modlę się we dnie i w nocy.

Za synami izraelskimi, sługami twemi, i wyznaję grzechy ich, któremi zgrzeszyli przeciw Tobie, i ja i dom ojca mego.

Proszę o Panie! niech teraz będzie ucho twoje nakłonione ku modlitwie sługi twego i ku modlitwie sług twoich, którzy mają wolę bać się imienia twego, a zdarz dziś słudze twemu i spraw miłosierdzie twe.

Psalm 25 : 1-7

Do Ciebie, Boże duszę moję podnoszę, Boże mój! w Tobie ufam; niech nie będę zawstydzony, niech się nie weselą się nieprzyjaciele moi ze mnie.

Niech wszyscy, którzy oczekują Ciebie, nie będą zawstydzeni. Ale niech będą zawstydzeni nieprawość czyniący.

Panie! daj mi poznać drogi twoje, ścieżek twoich naucz mię.

Daj, abym chodził w prawdzie twojej, boś Ty jest Bóg zbawienia mego, Ciebie oczekuję dnia każdego.

Wspomnij na litość, Panie! i na miłosierdzie twoje, które są od wieku.

Grzechów młodości mojej i przestępstw moich nie racz pamiętać;

Według miłosierdzia twego wspomnij na mnie, dla dobroci twojej Panie!

4

Psalm 51 : 3-15

Zmiłuj się nademną, Boże! według miłosierdzia twego; według wielkich litości twoich zgładz nieprawości moje.

Oczyść mię isopem, a oczyszczon będę, omyj mię a nad śnieg wybielony będę.

Odwróć oblicze twoje od grzechów moich, a zgładź wszystkie nieprawości moje.

Serce czyste stwórz we mnie, o Boże! a ducha prawego odnów we wnętrznościach moich.

Nie odrzucaj mię od oblicza twego, a ducha swego świętego nie odbieraj odemnie.

Przywróć mi radość zbawienia twego, a duchem dobrowolnym podeprzyj mię.

Tedy będę nauczał przestępców dróg twoich, aby się do Ciebie nawrócili.

Psalm 119 : 33-40

Naucz mię, Panie drogi ustaw twoich, a będę jej strzegł aż do końca.

Daj mi rozum, abym strzegł zakonu twego, ażebym go przestrzegał z całego serca mego.

Daj, abym chodził ścieżką przykazań twoich, gdyż w tym jest upodobanie moje.

Nakłoń serce moję do świadectw twoich, a nie do łakomstwa.

Odwróć oczy moje, aby nie patrzały na marność; na drodze twojej ożyw mię.

Utwierdź wyrok twój słudze twemu, który się oddał bojaźni twojej. Oddal odemnie pohańbienie moje, którego się boję, bo sądy twoje są dobre.

Oto pragnę rozkazań twoich; w sprawiedliwości twojej ożyw mię.

V. DOM MODLITWY I PRZYWIĄZANIE DO ZGROMADZENIA WIERZĄCYCH

I

Psalm 84

O jak są miłe przybytki twoje, Panie zastępów!

Żąda i bardzo tęskni dusza moja do sieni Pańskich; serce moje i ciało moje dąży do Boga żywego.

Oto i wróbel znalazł sobie domek, i jaskółka gniazdo swoje, gdzie pokłada pisklęta swe, u ołtarzów twoich,

Panie zastępów, królu mój i Boże mój! Błogosławieni, którzy mieszkają w domu twoim.

Błogosławiony człowiek, który ma siłę swoję w Tobie, i w których sercu są drogi twoje.

Którzy idą przez dolinę morw, za źródło ją sobie pokładają, i deszcz pożegnania przychodzi na nich.

I idą huf za hufem, a ukazują się przed Bogiem na Syonie.

O Panie, Boże zastępów! wysłuchaj modlitwę moję, przyjmij ją w uszy twe, o Boże.

O Boże, tarczo nasza! obacz, a wejrzyj na oblicze pomazańca twego.

Albowiem lepszy jest dzień w sieniach twoich, niż gdzie indziej tysiąc; obrałem sobie raczej w progu siedzieć w domu Boga swego, niżeli mieszkać w przybytkach niezbożników.

Albowiem Pan Bóg jest słońcem i tarczą; tu łaski i chwały Pan udziela, i nie odmawia, co jest dobrego tym, którzy chodzą w niewinności.

Panie zastępów! błogosławiony człowiek, który ma nadzieje w Tobie.

2

Psalm 27 : 4, 5

O jednę rzecz prosiłem Pana, i tej szukać będę, abym mieszkał w domu Pańskim po wszystkie dni żywota mego, a żebym oglądał wdzięczność Pańską, i dowiadywał się w kościele jego.

Bo mię skryje w dzień zły w przybytku swoim,

Zachowa mię w skrytości namiotu swego, a na skale postawi mię

Psalm 100

Wykrzykajcie Panu, wszystkie narody!

Służcie Panu z weselem, przychodźcie przed oblicze Jego z radością.

Wiedzcież, że Pan jest Bogiem; On uczynił nas, a nie my samych siebie, abyśmy byli ludem Jego i owcami pastwiska Jego.

Wnijdźcież w bramy jego z wysławianiem, a do sieni jego z chwałami, wysławiajcież Go, dobrorzeczcie imieniowi jego.

Albowiem dobry jest Pan, na wieki trwa miłosierdzie jego, a od narodu aż do narodu prawda jego.

3

1 Kron. 29 : 10-13, 15-19

Błogosławionyś Ty Panie, Boże Izraela, ojca naszego, od wieków aż na wieki.

Twoja jest, Panie! wielmożność, moc, sława, zwycięstwo, cześć, i wszystko na niebie i na ziemi.

Twoje jest, Panie! królestwo, a tyś jest wywyższony nad wszelką zwierzchność.

Bogactwa, i sława od Ciebie są, A Ty panujesz nad wszystkimi.

W rękach Twych jest moc i siła, i w mocy twojej jest wywyższyć i utwierdzić wszystko.

Teraz tedy, Boże nasz! wyznajemy Cię, i chwalimy imię sławy twojej.

Bośmy pielgrzymami i przychodniami przed Tobą, jako i wszyscy ojcowie nasi.

Dni nasze na ziemi są jako cień, a nie masz czego oczekiwać.

O Panie, Boże nasz! ten wszystek dostatek, któryśmy zgotowali Tobie na budowanie domu imieniowi twemu świętemu, z ręki twojej jest i twoje jest wszystko.

Wiemci ja, Boże mój! że Ty doświadczasz serc, a kochasz się w szczerości.

Przetoż ja wszczerości serca mego, ochotniem ofiarował to wszystko, nawet i lud twój, który się tu zebrał, ofiarował z weselem i z ochotą Tobie.

Panie, Boże Abrahama, Izaka, Izraela i ojców naszych! zachowajże na wieki tę chęć i umysł serca ludu twego, a przygotuj sobie serca ich.

Aby przestrzegali przykazań twoich, świadectw twoich, i ustaw twoich.

VI. CHRZEST I WIECZERZA PAŃSKA

1. PRZYMIERZE CHRZTU ŚWIĘTEGO

Rzym. 6 : 3, 4; Gal. 3 : 27; Kol. 2 : 12, 13; Dziej. 2 : 38, 39; 1 Piotr. 2 : 9.

Czyż nie wiecie, iż wszyscy, którzyśmy ochrzczeni w Chrystusa Jezusa, w smierć jego ochrzczeni jesteśmy.

Pogrzebieniśmy tedy z nim przez chrzest w śmierć, abyśmy jako Chrystus wzbudzony został z martwych przez chwałę Ojca, tak żebyśmy i my w nowości życia chodzili.

Bo którzykolwiek jesteście w Chrystusa ochrzczeni, w Chrystusaście się oblekli.

Będąc z nim pogrzebieni przez chrzest, w którym też razem z Nim zbudzeni jesteśmy wiarą przez Boga, który Chrystusa wzbudził od umarłych.

I was, gdyście byli umarłymi w grzechach, wespół z Chrystusem ożywił, odpuściwszy wam wszystkie grzechy wasze.

A tak jesteście rodem wybranym, królewskiem kapłaństwem, narodem świętym, ludem pozyskanym, abyście opowiadali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości. . .

Pokutujcie, a ochrzcijcie się każdy z was w imieniu Jezusa Chrystusa, na odpuszczenie grzechów, a weźmiecie dar Ducha świętego.

Albowiem wam ta obietnica należy i dziatkom waszym i wszystkim, którzy są daleko, którychbykolwiek powołał Pan, Bóg nasz.

2. O DUCHOWNEM POŻYWANIU CHRYSTUSA

Jan 6 : 34-56; Ef. 5 : 30; Jan 1 : 29; Izaj. 53 : 6, 10; Dziej. 17 : 28.

(Krew i ciało Chrystusa pojmujemy symbolicznie; całe ziemskie Chrystusa życie jest naszym duchownym pokarmem.)

Kto pragnie niech do Mnie przyjdzie a pije wodę żywota darmo.

Bo kto by pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki. Woda ta stanie się w nim źródłem wody wytryskajacej ku żywotowi wiecznemu.

Kto w Mię wierzy ma żywot wieczny.

Jamci jest on chleb żywota; kto do Mnie przychodzi łaknąć nie będzie, a kto wierzy w Mię nigdy pragnąć nie będzie.

Chleb Boży ten jest, który zstępuje z nieba i daje żywot światu.

Jam jest on chleb żywy, który z nieba zstąpił; kto Mię pożywa żyć będzie na wieki, a chleb, który ja daję jest ciało moje, które Ja daję za żywot świata.

Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeśli nie będziecie jedli ciała Syna człowieczego i pili krwi Jego nie macie żywota w sobie.

Kto je ciało moje, a pije krew moją, ma żywot wieczny.

Albowiem ciało moje prawdziwie jest pokarm, a krew moja prawdziwie jest napój.

Kto je ciało moje i pije krew moją, we Mnie mieszka a Ja w nim.

Bośmy członkami ciała Jego, z ciała Jego i z kości jego.

Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata. Wszyscyśmy jako owce zbłądzili, każdy na drogę swą obróciliśmy się, a Pan włożył Nań nieprawość wszystkich, aby położywszy ofiarą za grzech duszę swoją zbawił nas i stał się życiem życia naszego i czynem uczynków naszych. Albowiem w Nim żyjemy i poruszamy się i jesteśmy z rodu Jego.

3. O WSPÓŁCIERPIENIU I ŻYCIU Z CHRYSTUSEM

Rzym. 4 : 25; 2 Kor. 5 : 14, 15; Rzym. 14, 7, 8; 6 : 4; 2 Tes. 1 : 12; 1 Kor. 12 : 26.

Chrystus został wydany z powodu grzechów naszych, a wstał z martwych dla usprawiedliwienia naszego.

Aby ci, którzy żyją, już więcej sobie nie żyli, ale temu, który umarł za nich i dla nich zmartwychwstał.

Albowiem nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie.

Bo jeśli żyjemy, dla Pana żyjemy, jeśli umieramy, dla Pana umieramy; przetoż choć żyjemy, czy umieramy, Pańscy jesteśmy.

I jako Chrystus został wzbudzony z martwych przez chwałę Ojca, tak żebyśmy i my w nowości życia chodzili.

Aby uwielbione było imię Pana naszego Jezusa Chrystusa w nas, a my w Nim, według łaski Boga naszego i Pana Jezusa Chrystusa.

Jesteście jedni drugich członkami, uwielbiajcież Chrystusa w ciele waszem.

Jeśli cierpi jeden, cierpią z nim wszystkie członki, a jeśli jest uczczony jeden członek radują się z nim wszystkie członki. Bogu niech będzie chwała przez Jezusa Chrystusa od wieków aż na wieki. Amen.

4. O OCZEKIWANIU PRZYJŚCIA PAŃSKIEGO

Rzym. 8 : 16, 17; 1 Jan 3 : 2; Mat. 24 : 30; Obj. 1 : 7; 22 : 12-24.

Odrodzeni będąc przez Chrystusa, Duch Boży poświadcza duchowi naszemu, żeśmy dziećmi bożemi.

A jeśli dziećmi, tedy i dziedzicami, dziedzicami wprawdzie Bożymi i współdziedzicami Chrystusa, jeśli tylko z Nim cierpimy, tedy też z Nim uwielbieni będziemy.

Mając tę nadzieję w łaskach Jego, oczekujemy sławnego przyjścia Jego, gdy Go ujrzy wszelkie oko, nawet ci, którzy Go przebili.

A gdy się Pan zjawi, podobni Jemu będziemy, bo go ujrzymy twarzą w twarz, dlatego teraz ukształcamy myśli i życie nasze podług obrazu Jego, cierpiąc, abyśmy mogli być uczestnikami chwały Jego.

Trwając w Nim zawsze, abyśmy, gdy się okaże, ufność mieli i nie byli zawstydzeni przed Nim w przyjściu Jego.

Oto przyjdę wkrótce, a zapłata moja ze mną. Błogosławieni będą ci, których znajdę czuwających.

Jam jest Alfa i Omega, początek i koniec; mówi Pan, który jest i był i który przyjść ma Wszechmogący.

Duch święty i oblubienica mówią: przyjdź! Kto słyszy, niech rzecze, przyjdź! Tak, przyjdę wkrótce! Amen. Owszem, przyjdź Panie Jezu! niech Cię ujrzy wszelkie ciało i niech się przed Tobą zegnie wszelkie kolano. Twoja jest moc i chwała i Twe jest królestwo na wieki wieków. Amen.

VII. TAJEMNICA ŻYWEJ WIARY

1. O NIEZACHWIAJNEJ MIŁOŚCI

Rzym. 8 : 33-39.

Któż będzie skarżył na wybrane Boże?

Bóg jest, który ich usprawiedliwia.

Któż jest, coby ich potępił?

Chrystus jest, który umarł, owszem i zmartwychwstał, który też jest na prawicy Bożej i przyczynia się za nimi.

Któż nas odłączy od miłości Chrystusowej?

Czy utrapienie? czyli ucisk? czyli prześladowanie? czyli głód? czyli nagość? czyli niebezpieczeństwo? czyli miecz?

Albowiem pewienem tego, iż ani śmierć, ani żywot, ani aniołowie, ani księstwa, ani mocarstwa, ani teraźniejsze, ani przyszłe rzeczy.

Ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne rzeczy nie będą nas mogły odłączyć od miłości Bożej, która jest w Jezusie Chrystusie, Panu naszym.

2. O SYNOSTWIE BOŻEM

Rzym. 8 : 14-17.

Którzykolwiek Duchem Bożym prowadzeni bywają, ci są synami Bożymi.

Gdyżeśmy nie wzięli ducha niewoli znowu ku bojaźni, aleśmy wzięli Ducha przysposobienia synowskiego, przez którego wołamy: Abba, to jest Ojcze!

Tenże Duch poświadcza duchowi naszemu, żeśmy dziećmi Bożemi.

A jeźliż dziećmi, tedy i dziedzicami, dziećmi wprawdzie Bożymi, a współdziedzicami Chrystusowemi, jeśli tylko z Nim cierpimy, natenczas będziemy z Nim uwielbieni.

Przetoż teraz żadnego potępienia niemasz dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie nie według ciała chodzący, ale według Ducha.

Albowiem zakon ducha życia w Chrystusie Jezusie, uwolnił nas od zakonu grzechu i śmierci.

VIII. ZA LUD I OJCZYZNĘ

1

Izaj. 62.

Dla ludu mego milczeć nie będę, dla Ojczyzny mej nie uspokoję się, dokąd sprawiedliwość jego nie wyjdzie jako jasność, a zbawienie jego jako pochodnia gorzeć nie będzie.

Póki wszystkie narody nie oglądają sprawiedliwości Twojej wśród ludu mego, a królowie ziemscy sławę Twoją. I nazwą cię imieniem nowem, które usta Pańskie mianować będą.

Póki nie będziesz koroną ozdobną w ręce Pańskiej i koroną królestwa w ręce Boga twego.

Aż cię przestaną zwać rozdartą i opuszczoną a synów twoich wygnańcami i tułaczami. Aż będziesz nazwana rozkoszą ludu twego, a Pan będzie miał rozkosz w tobie jako w małżonce.

Albowiem jako młodzieniec pannę pojmuje, tak cię sobie pojmują synowie twoi; a jako się oblubieniec weseli się z oblubienicy, tak się weselić będzie z ciebie Bóg twój.

Na murach twoich Ojczyzno! niech Bóg postawi stróżów, którzy by przez cały dzień i całą noc nigdy nie umilkli, wołając i budząc synów i córki twoje do życia, do pracy nad odrodzeniem ludu twego.

Którzy wierzycie w Boga, nie milczcie! A nie dajcie mu odpocznienia dokąd nie utwierdzi i dokąd nie uczyni, aby Ojczyzna nasza była sławną na ziemi.

Pójdźcie wszyscy, którzy macie miłość Boga i Ojczyznę w sercach; Gotójcie drogę ludowi, wyrównajcie gościńce, wybierzcie kamienie, podnieście chorągiew zbawienia i pokoju do wszystkich narodów.

2

Panie! Ty widzisz utrapienie ludu twego. Ty słyszysz wołanie nasze, zstąp abyś nas wybawił.

Uczyń nas własnością swoją, wyrywając nas z mocy ludzi pysznych. Króluj nam, chodź między nami, bądź Bogiem naszym, a uczyń nas ludem twoim wybranym.

Zgrzeszyliśmy przeciwko Tobie; Grzeszyli wielcy nasi przeciwko maluczkim i bezbronnym poddanym, za któreś Ty cierpiał, przeto na nas przyszło to wszystko złe.

Wywiedź nas, jakoś wywiódł lud izraelski niby z pieca żelaznego, a uczyń nas ludem swoim dziedzicznym. Obróć oblicze Twoje ku nam i daj nam pokój, Oświeć nas światłością woli Twojej.

Daj żebyśmy kochać umieli dziedzictwo Twoje, któreś nam powierzył, lud twój i ziemię twoją, tak jakoś Ty miłował świat przez Jezusa Chrystusa, Syna Twego, Pana i Zbawiciela naszego.

Gdzie jest lud taki na ziemi jako lud nasz, któryby cierpiał tyle, ile cierpiał lud ten? Zstąp dla niego Boże, abyś go sobie odkupił i uczynił go ludem wybranym i świętym.

Zmocnijmy się, a bądźmy mężnymi, za lud nasz i za miasta nasze, za dziedzictwo Boga naszego walczmy, a Pan niech czyni co dobrego jest w oczach Jego.

Boże! Ty wybawiasz lud ubogi, a kryjesz się przed wyniosłymi Tyś jest pochodnią naszą Panie! Oświeć ciemności nasze, niech nam panuje prawda, miłosierdzie i litość twoja, wybaw nas z rąk ludzi okrutnych dla imienia Twego.

3

Mówił Bóg do mnie, mówiła Opoka izraela: Ten, który panować będzie nad ludem, będzie sprawiedliwy, panować będzie w bojaźni Bożej.

Daj prawdę Twoją, mądrość i męstwo władzy naszej, aby się nie bała pełnić wolę Twoją, Boże, rządząc sprawiedliwie lud Twój.

Od Boga jest wybawienie, a nad ludem twoim błogosławieństwo twoje.

Zbaw lud Twój, Panie! a błogosław dziedzictwu twemu i paś ich, prowadząc ich aż na wieki.

Błogosławiony jest naród, którego Pan jest Bogiem. Lud, który sobie obrał Bóg za dziedzictwo swoje.

Lud, który zna dźwięk Twój, Panie! w światłości oblicza twego chodzić będzie. W imieniu Twojem weselić się będzie dnia każdego, a w sprawiedliwości twojej wywyższać się będzie.

Albowiem nie opuści Pan ludu swego, a własności swojej nie zaniecha.

Służcie Panu z weselem, przychodźcie przed oblicze Jego z radością. Wiedzcie, że Pan jest Bogiem, On nas uczynił, abyśmy byli ludem jego i owcami pastwiska jego.

Mówcie braciom waszym i siostrom waszym: Wy, którym zwierzyłem sprawę ludu mego; Jeśliże cię zapomnę o Jeruzolimo! niech zapomni sama siebie prawica moja.

Niech przylgnie język mój do podniebienia mego, jeśli bym na cię zapomniał, ludu mój! a nie pokładał zbawienie twoje nad największe wesele moje. Niech się szczęści tym, którzy cię miłują.

4

Wzmacniajcie ręce osłabione, kolana zemdlałe posilajcie.

Mówcie do zatrwożonych w sercu: wzmocnijcie się, a nie bójcie się; Oto Bóg wasz z pomstą i nagrodą przyjdzie i zbawi was.

Cieszcie lud mój! Mówi Bóg wasz. Ogłaszajcie mu, że się już spełnił czas postanowiony jego, że jest odpuszczona nieprawość jego i, że wziął z ręki Pańskiej dwojnasób za wszystkie grzechy swoje.

Oczy wszystkich w Tobie nadzieję mają. Na wybawienie Twoje czekamy. Daj pokój ziemi naszej. Serce czyste i prawdę kochające ludowi naszemu. Króluj nam, Władco wszechwładny; niech się nam dobrze dzieje pod opiekończemi skrzydłami twemi.

Aby Synowie nasi byli jako szczepy, rosnące w młodości swojej, a córki nasze, jako kamienie węgielne, wyciosane w budynku kościelnym.

Śpiżarnie nasze pełne niech wydawają wszelakie potrzeby; trzody nasze niech rodzą tysiące w oborach naszych.

Woły nasze niech będą tłuste; niech nie będzie wtargnienia, ani zajęcia, ani narzekania po ulicach naszych.

Błogosławiony lud, któremu się tak dzieje. Błogosławiony lud, którego Bogiem jest Pan; lud, który się kocha w sprawiedliwości chodzić będzie na wieki w światłości Pańskiej. Amen.

OKOLICZNOŚCIOWE USTĘPY PISMA ŚWIĘTEGO

OKOLICZNOŚCIOWE USTĘPY PISMA ŚWIĘTEGO

I. KOŚCIÓŁ

A przetoż już więcej nie jesteście gośćmi i przychodniami, ale współmieszczanami świętych i domownikami Bożymi. Zbudowani na fundamencie Apostołów i proroków, którego jest gruntownym węgielnym kamieniem sam Jezus Chrystus. Na którym wszystko budowanie wespół spojone rośnie w kościół święty w Panu. Na którym też i wy wespół się budujcie, abyście byli mieszkaniem Bożem w Duchu świętym.—Ef. 2 : 19-22.

Przykazanie nowe daję wam, abyście się społecznie miłowali, jako i ja was umiłowałem, abyście się i wy społecznie miłowali. Stąd poznają wszyscy, żeście uczniami moimi, jeźli miłość mieć będziecie jedni przeciwko drugim.—Jan 13 : 34, 35.

Niechże tedy dobro wasze bluźnione nie będzie. Albowiem królestwo Boże nie jest pokarm ani napój, ale sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym. Bo kto w tych rzeczach służy Chrystusowi, miły jest Bogu, a przyjemny ludziom. Przetoż naśladujmy tego, co należy do pokoju i do społecznego zbudowania.—Rzym. 14 : 16-19.

Jeźli kto inaczej uczy, a nie przystępuje do zdrowych nauk Pana naszego Jezusa Chrystusa, i do nauki, która jest według pobożności, taki nadęty jest i nic nie umie, ale szaleje około gadek i sporów o słowa, z których pochodzi zazdrość, swar, złorzeczenia, złe podejrzenia, przewrotne ćwiczenia ludzi umysłu skażonego, i którzy pozbawieni są prawdy, którzy rozumieją, że pobożność jest zyskiem cielesnym; odstąpże od takich.—1 Tym. 6 : 3-5.

Jeźli tedy macie jaką pociechę w Chrystusie. Jeźli jaką uciechę miłości, jeźli jaką społeczność ducha, jeźli są jakie wnętrzności i zlitowania w was, dopełnijcież wesela mojego, abyście jednoż rozumieli, jednostajność miłość mając, będąc jednomyślni i jednoż rozumiejący. Nic nie czyniąc spornie, albo przez próżną chwałę, ale w pokorze jedni drugich mając za wyższych nad się. Nie upatrujcie każdy tylko, co jest jego, ale każdy też, co jest drugich. Tego tedy bądźcie o sobie rozumienia, które było i w Chrystusie Jezusie.—Filip. 2 : 1-5.

A temu, który was może utwierdzić według Ewangelii mojej i opowiadania Jezusa Chrystusa, według objawienia tajemnicy od czasów wiecznych zamilczanej, lecz teraz objawionej i przez Pisma prorockie według postanowienia wiecznego Boga ku posłuszeństwu wiary między wszystkiemi narodami oznajmionej; Temu, samemu mądremu Bogu niech będzie chwała przez Jezusa Chrystusa na wieki. Amen.—Rzym. 16 : 25-27.

II. URZĄD KAZNODZIEI

1

I dał Bóg niektóre Apostoły, a niektóre proroki, a drugie Ewangielisty, a inne pasterze i nauczyciele, ku spojeniu świętych, ku pracy usługiwania, ku budowaniu ciała Chrystusowego. A iżby się wszyscy zeszli w jedność wiary i znajomości Syna Bożego, w męża doskonałego; w miarę zupełnego wieku Chrystusowego.—Ef. 4 : 11-13.

Żniwo wprawdzie jest wielkie, ale robotników mało; proście tedy Pana Żniwa, aby wypchnął robotników na żniwo swoje. Idźcie! Oto Ja was posyłam jako baranki w pośród wilków. Nie noście mieszka ani taistry, ani obuwia i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie. A do któregokolwiek domu wejdziecie, mówcie: Pokój temu domowi. A jeśliby tam był który syn pokoju, odpocznie nad nim pokój wasz; a jeśli nie, wróci się do was. A w tymże domu zostańcie, jedząc i pijąc to, co mają, albowiem godzien jest robotnik zapłaty swojej. Kto was słucha, mnie słucha, a kto wami gardzi, mną gardzi, a kto mną gardzi, gardzi tym, który mnie posłał.—Łuk. 10 : 2-16.

O jako piękne są na górach nogi tego, co pocieszne rzeczy zwiastuje i opowiada pokój; tego, co zwiastuje dobre i opowiada zbawienie.—Izaj. 52 : 7.

Wierna jest to mowa: Jeśli kto biskupstwa żąda, dobrej pracy żąda. Ale biskup ma być nienaganiony, mąż jednej żony, czuły, trzeźwy, poważny, gościnny, ku nauczaniu sposobny. Nie pijanica wina, nie bitny, nie sprosnego zysku chciwy, ale słuszność miłujący, nie swarliwy, nie łakomy. Któryby dom swoj dobrze rządził, któryby dziatki miał w posłuszeństwie z całą uczciwością. Bo jeśliby kto nie umiał swego domu rządzić, jakoż pieczę będzie miał o kościół Boży. Nie nowotny, aby będąc nadęty, nie wpadł w sąd potwarcy. Musi też mieć świadectwo dobre od obcych, ażeby nie wpadł w hańbę i w sidło potwarcy.—1 Tym. 3 : 1-7.

2

Przetoż ty, synu mój! zmacniaj się w łasce, która jest w Chrystusie. A coś słyszał odemnie przed wieloma świadkami, tegoż się powierz wiernym

ludziom, którzyby sposobni byli innych nauczać. Przetoż ty cierp złe jako dobry żołnierz Jezusa Chrystusa. Żaden, który żołnierkę służy, nie wikła się sprawami tego żywota, aby się temu, od którego za żołnierza przyjęty jest, podobał. A choćby się też kto potykał, nie bywa koronowany, jeżeliby się przystojnie nie potykał.—2 Tym. 2 : 1-5.

Te rzeczy przypominaj, oświadczając przed obliczem Pańskim, aby się nie wdawali w spory około słów, co ku niczemu nie jest pożyteczne, tylko ku podwróceniu tych, którzy słuchają. Staraj się, abyś się doświadczonym stawił Bogu robotnikiem, któryby się nie zawstydził, i któryby dobrze rozbierał słowo prawdy. A świeckim próżnomównościom czyń wstręt, albowiem postępują ku większej niepobożności.

Chroń się też pożądliwości młodzieńczych, a naśladuj sprawiedliwość, wiary, miłości, pokoju, z tymi, którzy wzywają Chrystusa z czystego serca. Chroń się także rozmów głupich i nieumiejętnych, wiedząc, iż rodzą zwady i kłutnie. Albowiem sługa Pański nie ma być zwadliwy, lecz ma być układny przeciwko wszystkim, sposobny ku nauczaniu, złych cierpliwie znoszący. Któryby w cichości nauczał tych, którzy się sprzeciwiają, aby im Bóg dał kiedy pokutę ku uznaniu prawdy. Aby obaczywszy się, wyzwolili się z sidła djabelskiego. Od którego pojmani są ku czynieniu woli jego.—2 Tym. 2 : 14-16, 22-26.

3

Mów, co należy na zdrową naukę. Starcy, aby byli trzeźwi, poważni, roztropni, zdrowi w wierze, w miłości, w cierpliwości. Niewiasty niech chodzą w ubiorze przystojnym, jako przystoi świętym, niech nie będą obmówne, nie kochające się w winie, poczciwych rzeczy nauczające, aby młodych pań rozumu uczyły, jakby mężów i dziatki swe miłować miały. By były roztropne, czyste, domu pilne, dobrotliwe, mężom swym oddane, aby słowo Boże nie było bluźnione. Młodzieńców także napominaj, aby byli trzeźwi. We wszystkiem samego siebie stawiaj za wzór dobrych uczynków, mając w nauce całość, powagę. Słowo zdrowe, nienaganione, aby ten, ktoby się sprzeciwił, zawstydzić się musiał, nie mając nic coby o was złego miał mówić.—Tyt. 2 : 1-8.

Starszym nie groź, ale jako ojca napominaj, młodszych jako braci. Starsze niewiasty jako matki, młodsze jako siostry, ze wszelką czystością. Starsi, którzy się w przełożeństwie dobrze sprawują, niech będą godni dwojakiej czci, a zwłaszcza ci, którzy pracują w słowie i w nauczaniu. Albowiem Pismo mówi: Godzien jest robotnik zapłaty swojej. Przeciwko starszemu nie przyjmuj skargi, chybaby za dwoma lub trzema świadkami. Tych, którzy grzeszą strofuj przed wszystkimi, aby i drudzy bojaźń mieli. Oświadczam się przed Bogiem i Panem Jezusem Chrystusem,

i przed aniołami wybranymi, abyś te rzeczy przestrzegał, w osobach nie brakując, nic nie czyniąc z przychylności. Rąk z prędka na nikogo nie wkładaj, ani bądź uczestnikiem cudzych grzechów, samego siebie czystym zachowaj.—1 Tym. 5 : 1, 2, 17-22.

Bogaczom w tym teraźniejszym wieku rozkaż, aby nie byli wysokomyślni, ani nadziei pokładali w bogactwie niepewnem, ale w Bogu żywym, który nam wszystkiego obficie ku używaniu daje. Aby innym dobrze czynili, w uczynki dobre bogatymi byli, radzi dawali i radzi udzielali. Skarbiąc sobie grunt dobry na przyszły czas, aby otrzymali żywot wieczny.—1 Tym. 6 : 17-19.

4

Ja tedy oświadczam się przed Bogiem i Panem Jezusem Chrystusem, który ma sądzić żywych i umarłych w sławnem przyjściu swojem i w królestwie swojem: Każ słowo Boże, nalegaj w czas albo nie wczas, strofuj, grom i napominaj ze wszelką cierpliwością i nauką. Albowiem przyjdzie czas, gdy zdrowej nauki nie ścierpią, ale według swoich pożądliwości zgromadzą sobie sami nauczycieli, mając świerzbiące uszy. Odwrócą uszy od prawdy, a ku baśniom je obrócą. Ale ty bądź czulym we wszystkiem, cierp złe, wykonuj uczynek kaznodziejski, usługiwania twego zupełnie dowódź.—2 Tym. 4 : 1-5.

Dlatego, mając to usługiwanie, tak jakośmy miłosierdzie otrzymali, nie słabiejmy. Aleśmy się odrzekli skrytej sromoty, nie obchodząc się chytrze, ani fałszując słowa Bożego, ale objawieniem prawdy zalecając samych siebie u każdego sumienia ludzkiego przed obliczem Bożem. Albowiem nie samych siebie opowiadamy, ale Chrystusa Jezusa, że jest Panem, a samych siebie sługami dla niego.—2 Kor. 4 : 1-5.

Okazała się bowiem łaska Boża zbawienna wszystkim ludziom. Ćwicząca nas, abyśmy odrzekłszy się niepobożności, trzeźwie, sprawiedliwie i pobożnie żyli na tym świecie. Oczekując onej błogosławionej nadziei i objawienia chwały onego wielkiego Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa. Który dał samego siebie za nas, aby nas wykupił od wszelkiej nieprawości i oczyścił sobie samemu lud własny, gorliwie naśladujący dobrych uczynków. To mów i napominaj, i strofuj ze wszelką powagą, a żaden tobą niechaj nie gardzi.—Tyt. 2 : 11-15.

III. URZĄD DYAKONÓW

W one dni, gdy się przymnażało uczniów, powstało szemranie Greków przeciwko Żydom, iż były zaniedbywane w posługiwaniu powszedniem wdowy ich. A tak dwunastu zwoławszy mnóstwo uczniów, rzekli: Nie jest

słuszna, żebyśmy my opuściwszy słowo Boże, służyli stołom. Upatrzeż tedy bracia między sobą siedm mężów, dobre świadectwo mających, pełnych Ducha świętego i mądrośći, którychbyśmy postanowili nad tą sprawą. A my modlitwy i usługi słowa pilnować będziemy.

I podobała się ta rzecz wszystkiemu mnóstwu. I obrali Szczepana, męża pełnego wiary i Ducha świętego, Filipa i Prochora, Nikanora i Tymona, Parmena i Mikołaja, nowo nawróconego Antyjocheńczyka. Tych stawili przed Apostołów, którzy pomodliwszy się, kładli na nich ręce. I rosło słowo Boże i pomnażał się bardzo poczet uczniów w Jeruzalemie; wielkie też mnóstwo kapłanów było posłuszne wierze.—Dziej. 6 : 1-7.

Dyakoni mają być poważni, nie dwoistego słowa, nie pijanicy wina, nie chciwi sprosnego zysku. Mający tajemnicę wiary w czystem sumieniu. Ci też niech będą pierwej doświadczeni, zatem niech służą, jeśli są bez nagany. Żony także niech mają poważne nie swarliwe, trzeźwe, wierne we wszystkiem. Dyakonowie niech będą mężami jednej żony, którzyby dziatki swe i domy swe dobrze rządzili. Albowiem którzyby dobrze służyli, stopień sobie dobry znajdą i wielkie bezpieczeństwo w wierze, która jest w Chrystusie Jezusie.—1 Tym. 3 : 8-13.

IV. CHRZEST

1

Ten jest początek Ewangielii Jezusa Chrystusa Syna Bożego. Jako napisano w prorokach: Oto ja posyłam anioła swego przed obliczem twoim, który zgotuje drogę przed tobą. Głos wołającego na puszczy; Gotujcie drogę Pańską, proste czyńcie ścieżki jego. Jan chrzcił na puszczy i kazał chrzest pokuty na odpuszczenie grzechów. A wychodziła do niego wszystka kraina Judzka i Jeruzalemczycy, i wszyscy byli od niego chrzczeni w rzece Jordanie, wyznając grzechy swoje. I każąc mówił: Idzie za mną możniejszy niżeli ja, któremu nie jestem godzien, schyliwszy się, rozwiązać rzemyka u obuwia jego. Jam was chrzcił wodą, ale on was będzie chrzcił Duchem świętym.—Marek 1 : 1-8.

Tedy przyszedł Jezus od Galilei nad Jordan do Jana, aby był ochrzony od niego. Ale mu Jan bardzo wzbraniał, mówiąc: Ja potrzebuję, abym był ochrzczony od ciebie, a ty idziesz do mnie? A odpowiadając Jezus, rzekł do niego: Zaniechaj teraz, albowiem tak przystoi na nas, abyśmy wypełnili wszelką sprawiedliwość; tedy go zaniechał. A Jezus ochrzony będąc, wnet wystąpił z wody, a oto się mu otworzyły niebiosa i widział Ducha Bożego, zstępującego jako gołębicę, i przychodzącego nań. A oto głos z nieba mówiący: Ten jest on Syn mój miły, w którym mi się upodobało.—Mat. 3 : 13-16.

Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi. Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody, chrząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha świętego. Ucząc je przestrzegać wszystkiego, com wam przykazał. A oto Jam jest z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata. Amen.—Mat. 28 : 18-20. Kto uwierzy a ochrzci się, zbawiony będzie; ale kto nie uwierzy będzie potępiony.—Marek 16 : 16.

2

Piotr rzekł: Pokutujcie, a ochrzcij się każdy z was w imieniu Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów, a weźmiecie dar Ducha świętego. Albowiem wam ta obietnica należy i dziatkom waszym i wszystkim, którzy daleko są, którebykolwiek powołał Pan, Bóg nasz. I wielu innemi słowy oświadczał się, i napominał je, mówiąc: Wyzwólcie się od tego rodzaju przewrotnego. Którzy tedy chętnie przyjęli słowa jego ochrzeni są, i przystało dnia onego dusz około trzech tysięcy. I trwali w nauce apostolskiej, społeczności i w łamaniu chleba i w modlitwach.—Dziej. 2 : 38-42.

Anioł Pański rzekł do Filipa: Wstań, idź ku południowi na drogę, która od Jeruzalemu idzie ku Gazie. A on wstawszy, szedł. A oto mąż Murzyn rzezaniec, komornik królowej murzyńskiej Kandeces, który był nad wszystkiemi skarbami jej, a przyjechał do Jeruzalemu aby się modlił, I wracał się, siedząc na wozie swoim, a czytał Izajasza proroka. I rzekł Duch Filipowi: Przystąp i przyłącz się do tego wozu. A przybieżawszy Filip, usłyszał go czytającego Izajasza Proroka i rzekł: Rozumiszże, co czytasz? A on mu rzekł: Jakoż mogę rozumieć, jeśli by mi kto nie wyłożył. I prosił Filipa aby wstąpił i siedział z nim. A miejsce onego pisma, które czytał było: Jako owca ku zabiciu wiedziny jest, a jako baranek niemy przed tym, który go strzyże, tak nie otworzył ust swoich. W uniżeniu jego sąd jego zniesiony jest, a rodzaj jego, któż wypowie? albowiem zniesiony był z ziemi żywot jego. A odpowiadając skarbnik Filipowi, rzekł. Proszę cię, o kim to prorok mówi? Sam o sobie, czyli o kim innym? Tedy otworzywszy Filip usta swe, począwszy od tego Pisma. Opowiadał mu Jezusa. A gdy jechali drogą, przyjechali nad jedną wodę. Tedy rzekł skarbnik: Oto woda! Cóż na przeszkodzie abym nie miał być ochrzczony? I rzekł Filip: *Jeśli wierzysz z całego serca, wolnoć.* A on odpowiedziawszy, rzekł: Wierzę, iż Jezus Chrystus jest Syn Boży. I kazał stanąć wozowi i zstąpili obadwaj w wodę, Filip i skarbnik, i ochrzcił go.—Dziej. 8 : 26-38.

3

O północy Paweł i Sylas modląc się chwalili Boga pieśniami w więzieniu, tak, że ich słyszeli więźniowie. I powstało z prędka wielkie trzęsienie

ziemi, że się poruszyły grunty więzienia, i zarazem się otworzyły wszystkie drzwi, i wszystkich się związki rozwiązały. A ocusiwszy się stróż więzienia ujrzawszy otworzone drzwi u więzienia, dobył miecza chcąc się zabić, mniemając, iż więźniowie pouciekali. Lecz Paweł zawołał głosem wielkim, mówiąc: Nie czyń sobie nic złego, bośmy tu wszyscy. A kazawszy zaświecić wpadł tam, a drżąc przypadł do nóg Pawłowi i Syli. A wywiódłszy ich z więzienia, rzekł: Panowie! co mam czynić abym był zbawiony? A oni rzekli: Wierz w Pana Jezusa Chrystusa, a będziesz zbawiony, ty i dom twój. I opowiadali mu słowo Pańskie, i wszystkim, którzy byli w domu jego. A wziąwszy je onejże godziny w nocy, omył rany ich i ochrzcił się zaraz on i domownicy jego. A wprowadziwszy je do domu swego, nagotował im stół, i weseli się ze wszystkim domem swoim, uwierzywszy Bogu.—Dziej. 16 : 25-34.

W dzień sabatu wyszliśmy przed miasto nad rzekę, gdzie zwykły bywać modlitwy, a usiadszy Mówiliśmy do niewist, które się tam były zeszły. A niewiasta imieniem Lidya, która szarłat sprzedawała w mieście Tyjatyrskiem, Boga się bojąca, słuchała, której Pan otworzył serce, aby pilnie słuchała tego, co Paweł mówił. A gdy się ochrzciła i dom jej, prosiła, mówiąc: Ponieważeście mię osądzili wierną być Panu, wszedłszy do domu mego mieszkajcie.—Dziej. 16 : 13-15.

V. WIECZERZA PAŃSKA

I

Tedy przyszedł dzień przaśników, którego miał być baranek zabity. I posłał Pan Piotra i Jana, mówiąc: Poszedłszy nagotójcie nam baranka, abyśmy jedli. Ale oni mu rzekli: Gdzie chcesz, abyśmy go nagotowali? A on rzekł do nich: Oto gdy do miasta wchodzić będziecie, spotka się z wami człowiek, niosący dzban wody; idźcież za nim do domu, do którego wejdzie. A rzeczcie gospodarzowi domu onego: Kazał ci powiedzieć nauczyciel: Gdzie jest gospoda, gdzie bym jadł baranka z uczniami moimi? A on wam ukaże salę wielką, usłaną, tamże nagotujcie. Tedy odszedłszy znaleźli, jako im był powiedział, i nagotowali baranka. A gdy przyszła godzina, usiadł za stół, i dwanaście Apostołów z nim. I rzekł do nich: Żądając, żądałem tego baranka jeść z wami, pierwej niż bym cierpiał. Boć wam powiadam, że go więcej jeść nie będę, aż się wypełni w królestwie Bożem.

A wziąwszy chleb i podziękowawszy, łamał i dał im, mówiąc: To jest ciało moje, które za was daję; to czyńcie na pamiątkę moję. Także i kielich, gdy było po wieczerzy, mówiąc: Ten kielich jest nowy testament we krwi

mojej, która się za was wylewa. Ale oto ręka tego, co mię wydaje, ze mną jest za stołem. Synci zaiste człowieczy idzie, tak jako jest postanowione; ale biada człowiekowi temu, który go wydaje.—Łuk. 22 : 7-22.

2

Albowiem jam wziął od Pana, com też wam podał, iż Pan Jezus tej nocy, której był wydan, wziął chleb a podziękowawszy, złamał i rzekł: Bierzcie, jedzcie; to jest ciało moje, które za was bywa łamane, to czyńcie na pamiątkę moję. Także i kielich, gdy było powieczerzy, mówiąc: Ten kielich jest nowy testament we krwi mojej; to czyńcie, ile kroć pić będziecie, na pamiątkę moję. Albowiem ilekroć byście jedli ten chleb i ten kielich byście pili, śmierć Pańską opowiadajcie, ażby przyszedł. A tak ktoby jadł ten chleb, albo pił ten kielich Pański niegodnie, będzie winien ciała i krwi Pańskiej. Niechże tedy człowiek samego siebie doświadczy, a tak niech je z chleba tego, i z kielicha tego niechaj pije. Albowiem kto je i pije niegodnie, sąd sobie samemu je i pije, nie rozsądzając ciała Pańskiego. Dlatego między wami wiele jest słabych i chorych, i nie mało ich zasnęło.—1 Kor. 11 : 23-30.

VI. MAŁŻEŃSTWO

1

Rzekł też Pan Bóg: Nie dobrze być człowiekowi samemu. Uczynię mu pomoc, która by była przy nim. Tedy przypuścił Pan Bóg twardy sen na Adama i zasnął; i wyjął jedno żebro jego i napełnił ciałem miasto niego. I zbudował Pan Bóg z żebra onego, które wyjął z Adama, niewiastę i przywiódł ją do Adama. I rzekł Adam: Toć teraz jest kość z kości moich, i ciało z ciała mego, dlategoteż będzie nazwana mężatką, bo ona z męża wzięta jest. Przetoż opuści człowiek ojca swego i matkę swoję, a przyłączy się do żony swojej i będą jednem ciałem.—Gen. 2 : 18, 21-24.

Kto znalazł żonę, znalazł rzecz dobrą i dostąpił łaski od Pana. Żona stateczna koroną jest męża swego; ale która go do hańby przywodzi, jest jako zgniłość w kościach jego.—Przys. 18 : 22; 12 : 4.

Kto znajdzie niewiastę stateczną, nad perły jest cena jej. Serce męża jej ufa jej, a na korzyściach schodzić mu nie będzie. Dobrze mu czyni, a nie źle, po wszystkie dni żywota swego. Podobna jest okrętom kupieckim; zdaleka przywodzi żywność swoję. Rękę swą otwiera ubogiemu, a ręce swe wyciąga ku nędznemu. Moc i przystojność jest odzieniem jej; nie frasuje się o przyszłość. Mądrze otwiera usta swe, a nauka miłosierdzia jest na języku jej. Dogląda rządu w domu swym, a chleba próżnując nie

je. Powstawszy synowie jej błogosławią jej; także i mąż jej ją chwali, mówiąc: Wiele niewiast grzecznie sobie poczynały; ale ty przewyższasz wszystkie. Omylna jest wdzięczność, a marna piękność, ale niewiasta, która się Pana boi, ta pochwały godna.—Przys. 31 : 10, 12, 14, 20, 23, 25-30.

2

Żony bądźcie oddane mężom swym, tak jako przystoi w Panu.—Kol. 3 : 18.

Mężowie miłujcie żony wasze, a nie bądźcie surowemi przeciwko nim.

Żony bądźcie oddane mężom swoim jako Panu. Albowiem mąż jest głową żony, jako Chrystus głową kościoła; a On jest Zbawicielem ciała. Jako tedy kościół poddany jest Chrystusowi, tak też żony mężom swoim we wszystkim. Mężowie miłujcie żony wasze jako i Chrystus umiłował kościół, i wydał samego siebie zań. Mężowie powinni miłować żony swoje, jako swoje własne ciało. Kto miłuje żonę swoją, samego siebie miłuje. A żaden nigdy ciała swego nie miał w nienawiści, ale je żywi ogrzewa, jako i Pan kościół. Gdyżeśmy członkami ciała jego, zciała jego i z kości jego. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i przyłączy się do żony swojej, i będą dwoje jednem ciałem.—Ef. 5 : 22-31.

Żony bądźcie oddane mężom swoim, aby ci, którzy nie wierzą słowu, przez pobożne obcowanie żon, bez słowa byli pozyskani. Obaczywszy czyste w bojaźni Bożej obcowanie wasze. Których ochędostwo niech będzie nie ono zwierzchne, w splecieniu włosów, obłożeniu się złotem, albo w ubieraniu się w szaty. Ale on skryty serdeczny człowiek, zależący w nieskażeniu cichego i spokojnego ducha, który jest przed obliczem Bożem kosztowny.

Albowiem tak niekiedy i one święte małżonki, które nadzieję miały w Bogu, zdobiły się, będąc oddane mężom swoim. Jako Sara posłuszną Abrahamowi nazywając go panem, której wy stałyście się córkami, gdy dobrze czynicie, nie bojąc się żadnego postrachu. Także i wy mężowie, mieszkajcie z niemi umiejętnie, a jako mdlejszemu naczyniu niewieściemu oddajcie uczciwość, jako też spółdziedziczkom łaski żywota, aby się modlitwy wasze nie przerywały.—1 Piotr. 3 : 1-7.

Mąż niech żonie powinną chęć oddaje, także też i żona mężowi.—1 Kor. 7 : 3.

Niewiasta, która jest za mężem, póki żyw mąż, obowiązana jest mu zakonem, a jeśliby mąż umarł, uwolniona jest od zakonu mężowego. Przetoż tedy, póki mąż żyje, będzie zwana cudzołożnicą, jeśliby żoną inszego męża została: ale jeśliby mąż jej umarł, wolna jest od zakonu onego, aby nie była cudzołożnicą, choćby się innego męża żoną stała.—Rzym. 7 : 2, 3.

Co tedy Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozłącza.—Mat. 19 : 6.

VII. ZAPROSZENIE DO BOŻYCH ŁASK

1

Pójdźcie do mnie wszyscy, którzyście spracowani i obciążeni, a Ja wam sprawie odpocznienie. Weźmijcie jarzmo moje na się, a uczcie się ode mnie, żem Ja cichy i pokornego serca; a znajdziecie odpocznienie duszom waszym. Albowiem jarzmo moje wdzięczne jest, a brzemie moje lekkie jest.—Mat. 11 : 28-30.

Jamci jest on chleb żywota; kto do mnie przychodzi, łaknąć nie będzie, a kto wierzy w mię, nigdy pragnąć nie będzie. Wszystko, co mi daje Ojciec, do mnie przyjdzie, a tego, co do mnie przyjdzie, nie wyrzucę precz. Bom zstąpił z nieba, nie iżbym czynił wolę moję, ale wolę onego, który mię posłał. A tać jest wola onego, który mię posłał, aby każdy, kto widzi Syna a wierzy weń, miał żywot wieczny; a ja go wzbudzę w on ostateczny dzień.—Jan 6 : 35-40.

Jeśli kto pragnie, niech do mnie przyjdzie a pije.—Jan 7 : 37. Boć nie posłał Bóg Syna swego na świat, aby sądził świat, ale aby świat był zbawiony przezeń.—Jan 3 : 17.

Obejrzyjcież się na mnie, abyście zbawione były wszystkie kończyny ziemi; bom Ja Bóg, a niemasz żadnego więcej.—Izaj. 45 : 22. Ja, mówi Pan panujący: Nie chcę śmierci niepobożnego, ale aby się odwrócił niepobożny od drogi swojej, a żył. Odwróćcież się, odwróćcież się od złych dróg swoich, przeczże macie umrzeć, o domie Izraelski!—Ez. 33 : 11.

Nuż wszyscy pragnący pójdźcie do wód, i wy, co nie macie pieniędzy, pójdźcie, kupujcie a jedzcie, bez pieniędzy i bez zapłaty, wino i mleko.—Izaj. 55 : 1.

2

Boć jeden jest Bog, jeden także pośrednik między Bogiem i ludźmi, człowiek Jezus Chrystus. Który dał samego siebie na okup za wszystkich, co jest świadectwem czasów jego.—1 Tym. 2 : 5, 6.

Kto przykrywa przestępstwa swę, nie poszczęści mu się; ale kto je wyznaje i odstępuje od nich, miłosierdzia dostąpi.—Przys. 28 : 13.

Niech opuści niepobożny drogę swoją, a człowiek nieprawy myśli swoje i niech się nawróci do Pana, a zmiłuje się; i do Boga naszego, gdyż jest hojnym w odpuszczeniu. Szukajcie Pana, póki może być znaleziony; wzywajcie go, póki blizko jest.—Izaj. 55 : 7, 6.

Proście, a będzie wam dano, szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a będzie wam otworzono. Każdy bowiem, kto prosi, bierze; kto szuka, znajduje; a temu, co kołacze, będzie otworzono. Jeślibyś usty wyznał Pana Jezusa i uwierzyłbyś w sercu twojem, że go Bóg zmartwych wzbudził, zbawiony

będziesz. Nie z uczynków sprawiedliwości, którebyśmy my czynili, ale podług miłosierdzia swego zbawił nas przez obmycie, odrodzenia i odnowienia Ducha Świętego. Kto wierzy w Syna, ma żywot wieczny; ale kto nie wierzy Synowi, nie ogląda żywota, lecz gniew Boży zostaje nad nim.—Mat. 7 : 7, 8; Rzym. 10 : 9; Tyt. 3 : 5; Jan 3 : 36.

Idąc tedy na wszystek świat, każcie Ewangielię wszystkiemu stworzeniu. Kto uwierzy a ochrzci się, zbawion będzie; ale kto nie uwierzy będzie potępion. A jako Mojżesz węża na puszczy wywyższył, tak musi być wywyższony Syn człowieczy, aby każdy, kto weń wierzy nie zginął, ale miał żywot wieczny. Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny. A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! Kto słyszy, niech rzecze: Przyjdź! A kto pragnie, niech przyjdzie; a kto chce, niech bierze wodę żywota darmo.—Marek 16 : 15, 16; Jan 3 : 14-16; Obj. 22 : 17.

VIII. UFNOŚĆ W BOGU

Pan jest pasterzem moim, na niczem mi nie zejdzie. Na paszach zielonych postawił mię, a do wód cichych prowadzi mię. Duszę moję posila, prowadzi mię ścieszkami sprawiedliwości dla imienia swego. Choćbym też chodził w dolinie cienia śmierci, nie będę się bał złego, albowiemeś ty ze mną; laska twoja i kij twój, te mię cieszą. Przed obliczem moim gotujesz stół przeciwko nieprzyjaciołom moim; pomazałeś olejkiem głowę moję, kubek mój jest opływający. Nadto dobrodziejstwo i miłosierdzie twe pójdą za mną po wszystkie dni żywota mego, a będę mieszkał w domu Pańskim na długie czasy.—Ps. 23.

Pan jest świadłością moją, i zbawieniem mojem, kogóż się bać będę? Pan jest mocą żywota mego, kogóż się mam lękać? Któregokolwiek dnia mię strach ogarnia, ja w tobie ufam. Tylko na Boga spolega dusza moja, od niegoć jest zbawienie moje. Tylko On jest skałą moją i wybawieniem mojem, twierdzą moją, przeto się nie zachwieję. W Bogu jest wybawienie moje i chwała moja, skała mocy mojej; nadzieja moja jest w Bogu. Ufajcież w Nim na każdy czas, a narody! Wylewajcie przed obliczem Jego serca wasze. Bóg jest ucieczką naszą.—Ps. 27 : 1; 56 : 4; 62 : 2, 3, 8, 9.

IX. OPATRZNOŚĆ BOSKA

Ten, który mieszka w ochronie Najwyższego i w cieniu Wszechmocnego przebywać będzie, rzecze Panu: Nadzieja moja i zamek mój, Bóg mój, w nim nadzieję mieć będę. Onci zaiste wybawi cię z sidła łowczego i z powietrza

najjadowitszego. Pierzem swem okryje cię, a pod skrzydłami jego bezpiecznym będziesz; prawda jego tarczą i puklerzem. Nie ulękniesz się strachu nocnego, ani strzały latającej we dnie. Ani zarazy morowej, która przechodzi w ciemności, ani powietrza morowego, które zatraca w południe. Padnie po boku twym tysiąc, a dziesięć, tysięcy po prawej stronie twojej, ale się do ciebie nie przybliży.

Oto błogosławiony człowiek, którego Bóg karze; przetoż karaniem Wszechmocnego nie pogardzaj. Bo on zrania i zawiązuje; uderza, a ręce jego uzdrawiają. W głodzie wybawi cię od śmierci, a na wojnie z rąk miecza. Przed biczem języka ukryty będziesz, a nie ulękniesz się w spustoszeniu, gdy przyjdzie. Ponieważeś ty Pana, który jest nadzieją moją, i Najwyższego, za przybytek swój położył, nie spotka cię nic złego, ani jaka plaga przybliży się do namiotu twego. Albowiem Aniołom swoim przykazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich. Na rękach nosić cię będą, byś snać nie obraził o kamień nogi twojej. Po lwie i po bazyliszku deptać będziesz, lwie i smoka podepczesz. Iż się we mnie, mówi Pan, rozkochał wyrwę go i wywyższę go przeto, iż poznał imię moje. Będzie mię wzywał, a wysłucham go; Ja znim będę w utrapieniu, wyrwę go i uwielbię go.—Ps. 91 : 1-7; Ijob 5 : 17-21; Ps. 91 : 9-15.

X. UPODOBANIE W MODLITWIE

I

Jeśli szukać będziesz Pana, Boga twego, tedy znajdziesz, będzieszli go szukał całem sercem twojem i całą duszą twoją. Albowiem Bóg miłosierny jest, nie opuści cię. A jeśliby się upokorzył lud mój, nad którym wzywano imienia mego, a modliłby się, i szukałby twarzy mojej, odwróciwszy się od dróg swoich złych, tedy Ja wysłucham z nieba i odpuszczę grzech ich, a uzdrowię ziemię ich. Wzywaj mię w dzień utrapienia twego, wtedy cię wyrwę, a ty mię uwielbisz.—Deut. 4 : 29, 31; 2 Kron. 7 : 14; Ps. 50 : 15.

Jać wam powiadam: Proście, a będzie wam dano; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a będzie wam otworzono. Każdy bowiem, kto prosi, bierze, a kto szuka, znajduje, a temu, co kołacze, będzie otworzono. A któryż z was jest ojciec, którego gdyby prosił syn o chleb, izali mu da kamień? Albo prosiłby o rybę, izali mu zamiast ryby da węża? Albo prosiłby o jaje, izali mu da niedźwiadka? Ponieważ tedy wy, będąc złemi, umiecie dary dobre dawać dzieciom waszym, jakoż daleko więcej Ojciec wasz niebieski da Ducha Świętego tym, którzy go oń proszą.—Łuk. 11 : 9-13.

A toć jest ufanie, które mamy do niego, iż jeślibyśmy o co prosili według woli jego, słyszy nas. A jeśli wiemy, iż nas słyszy, o cokolwiekbyśmy pro-

sili, tedy wiemy, iż mamy te rzeczy, o któreśmy go prosili.—1 Jan 5 : 14, 15. Przystąpmyż tedy z ufnością do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i łaskę znaleźli ku pomocy czasu przygodnego.—Żyd. 4 : 16.

2

A gdy się modlisz, nie bądź jako obłudnicy; albowiem się oni radzi w bóżnicach i na rogach ulic stojąc, modlą, aby byli widziani od ludzi; Zaprawdę powiadam wam, iż odbierają zapłatę swoję. Ale ty gdy się modlisz, wnijdź do komory swojej, a zawarłszy drzwi swoje, módl się Ojcu twemu, który jest w skrytości, a Ojciec Twój, który widzi wskrytości, odda ci jawnie. A modląc się, nie bądźcie wielomówni jako poganie; Albowiem oni mniemają, że dla swojej wielomówności wysłuchani będą. Nie bądźcie tedy im podobni, gdyż wie Ojciec wasz, czego potrzebujecie, pierwej niżbyście wy go prosili. Wy tedy tak się módlcie:

Ojcze nasz, któryś jest w niebiesiech! Święć się imię twoje. Przyjdź królestwo twoje; bądź wola twoja jako w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie wwódź nas na pokuszenie, ale nas zbaw ode złego; albowiem twoje jest królestwo i moc i chwała na wieki. Amen.—Mat. 6 : 5-13.

XI. POCIECHA W CIERPIENIACH

Błogosławiony jest mąż, którego ty ćwiczysz, Panie! a zakonu twego uczysz go. Abyś mu sprawił pokój od złych dni. Albowiem nie opuści Pan ludu swego, a dziedzictwa swego nie zaniecha.—Ps. 94 : 12-14.

Synu mój! karania Pańskiego nie odrzucaj, i nie uprzykrzaj sobie ćwiczenia jego. Bo kogo Pan miłuje, tego karze, a to jako ojciec, który się w synu kocha.—Przys. 3 : 11, 12.

Wierny jest Bóg, który nie dopuści, abyście byli kuszeni nad możność waszą, ale uczyni z pokuszeniem wyjście, abyście znosić mogli. Duch Boży poświadcza duchowi naszemu, żeśmy dziećmi Bożemi. A jeśli dziećmi, tedy i dziedzicami, dziedzicami w prawdzie Bożymi, a spółdziedzicami Chrystusowymi, jeśli tylko z nim cierpimy, abyśmy też z nim byli uwielbieni. Albowiem bracia! mam za to, iż utrapienia teraźniejszego czasu nie są godne onej przyszłej chwały, która się ma objawić w nas.—1 Kor. 10 : 13; Rzym. 8 : 16-18.

Najmilsi! niech wam nie będzie rzeczą dziwną ten ogień, który na was przychodzi ku doświadczeniu waszemu, jakoby co obcego na was przychodziło. Ale radujcie się z tego, żeście uczęstnikami ucierpienia Chrystuso-

wego, abyście się i w objawienie chwały jego z radością weselili. Jeśli was lżą dla imienia Chrystusowego, błogosławieni jesteście, gdyż on Duch chwały a Duch Boży odpoczywa na was, który względem nich bywa bluźniony, ale względem was bywa uwielbiony.—1 Piotr. 4 : 12-14.

Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia a Bóg wszelkiej pociechy. Który nas cieszy w każdym ucisku naszym, abyśmy i my cieszyć mogli tych, którzy są w jakimkolwiek ucisku, tąż pociechą, którą my sami pocieszeni bywamy od Boga. Gdyż jako w nas obfitują utrapienia Chrystusowe, tak przez Chrystusa obfituje i pociecha nasza.—2 Kor. 3 : 1-5. Albowiem ten króciuchny i lekki ucisk nasz nader zacnej chwały wieczną wagę nam sprawuje. Gdyż nie patrzymy na rzeczy widzialne, ale na nie widzialne. Albowiem rzeczy widzialne są doczesne, ale niewidzialne są wieczne.—2 Kor. 4 : 17, 18.

Panie! Ci, którzy są obleczeni w szaty białe, co zacz są? i skąd przyszli? Cić są, którzy przyszli z ucisku wielkiego i omyli szaty swoje i wybielili je we krwi Barankowej. Dlatego są przed stolicą Bożą, i służą mu we dnie i w nocy w kościele jego. A ten, który siedzi na stolicy, jako namiotem zasłoni ich. Nie będą więcej łaknąć, i nie będą więcej pragnąć, i nie uderzy na nich słońce, ani żadne gorąco. Albowiem Baranek, który jest w pośrodku stolicy, będzie ich pasł, i poprowadzi ich do żywych źródeł wód, i otrze Bóg wszelką łzę z oczów ich.—Obj. 7 : 13-17.

XII. ŚMIERĆ

Izali czas nie jest zamierzony człowiekowi na ziemi? a jako dni najemnicze nie są dni jego? Jako sługa pragnie cienia, a jako najemnik czeka końca pracy swojej. Takiem ja prawem dziedzicznem wziął miesiące próżne, a nocy boleśne są mi naznaczone. Układęli się, tedy mówię: Kiedyż wstanę? a rychło pominie noc? i pełen bywam myślenia aż do świtania. Obleczone jest ciało moje w robaki i w plugastwo z prochu; skóra moja popadała się, i rozsiadła się. Dni moje prędsze są, niż czółnek tkacki, i strawione są bez nadziei. Wspomnij, o Panie! iż wiatrem jest żywot mój, nie wróci się oko moje, aby widziało dobre rzeczy. Ani mię ogląda oko, które mię widywało; oczy twoje obrócone będą na mię, a mnie nie będzie. Jako niszczeje obłok i przemija, tak zstępujący do grobu nie wynijdzie; Nie wróci się więcej do domu swego, ani go więcej pozna miejsce jego. Przetoż ja nie mogę zawściągnąć ust moich; mówić będę w utrapieniu ducha mego, będę rozmawiał w gorzkości duszy mojej. Ten umiera w doskonałej sile swojej, gdy zewsząd bezpieczny i spokojny jest. Inny zaś umiera w gorzkości ducha, który nie jadał z uciechą. Spólnie w prochu leżeć będą, a robaki ich okryją.—Ijob. 7 : 1-11; 21 : 23-26.

Panie! Tyś bywał ucieczką naszą od narodu do narodu. Pierwej niżli góry stanęły, i niżliś wykształtował ziemię, i okrąk świata, oto zaraz od wieku aż na wieki tyś jest Bogiem. Ty znowu człowieka w proch obracasz, a mówisz: Nawróćcie się synowie ludzcy.

Albowiem tysiąc lat przed oczyma twemi są jako dzień wczorajszy, który przeminął, i jako straż nocna. Powodzią porywasz ich; są jako sen, jako trawa, która z poranku rośnie. Z poranku kwitnie i rośnie; ale w wieczór bywa pokoszona i usycha. Albowiem od gniewu twego giniemy, a pop-edliwością twoją jesteśmy przestraszeni. Położyłeś nieprawości nasze przed sobą, tajne występki nasze przed jasnościąoblicza twego.

Skąd wszystkie dni nasze nagle przemijają dla gniewu twego; jako słowa niszczeją lata nasze. Dni wieku naszego jest lat siedmdziesiąt, a jeśli kto dłuższy, lat osiemdziesiąt, a to, co najlepszego w nich, tylko kłopot i nędza, a gdy to pominie, tedy prędko odlatujemy.—Ps. 90 : 1-10.

ŚMIERĆ SPRAWIEDLIWEGO

I

Błogosławieni są odtąd umarli, którzy w Panu umierają. Zaprawdę mówi Duch im, aby odpoczywali od prac swoich, a uczynki ich idą za nimi. W domu Ojca mego wiele jest mieszkania; a jeśli nie, wżdybymci wam powiedział. Idę, abym wam zgotował miejsce, a gdy odejdę i zgotuje wam miejsce, przyjdę zasię i wezmę was do siebie, żebyście, gdziem ja jest, i wy byli.—Obj. 14 : 13; Jan 14 : 2, 3.

Jako napisano: Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało i na serce ludzkie nie wstąpiło, co nagotował Bóg tym, którzy go miłują. Ale nam tó Bóg objawił przez Ducha swojego; albowiem duch wszystkiego się bada, i głębokości Bożych.—1 Kor. 2 : 9, 10.

Tedy rzecze Król tym, którzy będą po prawicy jego: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego! odziedziczcie królestwo wam zgotowane od założenia świata. Albowiem łaknąłem, a daliście mi jeść; pragnąłem, a daliście mi pić; byłem gościem, a przyjęliście mię; Byłem nagim, a przyodzialiście mię; byłem chorym, a nawiedziliście mię; byłem w więzieniu, a przychodziliście do mnie.

Tedy mu odpowiedzą sprawiedliwi: Panie! kiedyśmy cię widzieli łaknącym, a nakarmiliśmy cię? albo pragnącym, a napoiliśmy cię? I kiedyśmy cię widzieli gościem, a przyjęliśmy cię? Albo nagim, a przyodzialiśmy cię? Albo kiedyśmy cię widzieli chorym, albo w więzieniu, a przychodziliśmy do ciebie? A odpowiadając Król, rzecze im: Zaprawdę powiadam wam, cokolwiekieście uczynili jednemu z tych braci moich najmnieszych, mnieście uczynili.—Mat. 25 : 34-40.

A Jezus rzekł im: Zaprawdę powiadam wam: Iż wy, którzyście mię naśladowali w odrodzeniu, gdy usiądzie Syn człowieczy na stolicy chwały swojej, usiądziecie i wy na dwunastu stolicach, sądząc dwanaście pokoleń Izraelskich. A każdy, kto opuścił domy, albo braci, albo siostry, albo ojca, albo matkę, albo żonę, albo dzieci, albo rolę dla imienia mego, stokroć więcej weźmie, i żywot wieczny odziedziczy.—Mat. 19 : 28, 29.

2

Potem widziałem niebo nowe i ziemię nową; albowiem pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęła, a morza już więcej nie było. A ja Jan widziałem ono święte miasto, Jeruzalem nowe, zstępujące z nieba od Boga zgotowane, jako oblubienicę ubraną mężowi swemu. I słyszałem głos wielki z nieba mówiący: Oto przybytek Boży z ludźmi, i będzie mieszkał z nimi; a oni będą ludem jego, a sam Bóg będzie z nimi, będąc Bogiem ich. I otrze Bóg wszelką łzę z oczów ich; a śmierci więcej nie będzie, ani smutku, ani krzyku, ani boleści nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy pominęły.—Obj. 21 : 1-4.

Wiemy bowiem, że jeśli tego naszego ziemskiego mieszkania namiot zburzony będzie, budowanie mamy od Boga, do mnie rękoma zrobiony, wieczny w niebiesiech. Albowiem w tym namiocie wzdychamy, domem naszym, który jest z nieba, żądając być przyobleczeni. Jeśli tylko przyobleczonemi a nie nagimi znalezieni będziemy. Bo którzyśmy w tym namiocie, wzdychamy, będąc obciążeni, ponieważ nie żądamy być zewleczeni, ale przyobleczeni, aby pożarta była śmiertelność od żywota. A ten, który nas ku temuż właśnie przygotował, jeści Bóg, który nam też dał zadatek Ducha. Przetoż mając zawsze ufność i wiedząc, że póki mieszkamy w tym ciele, oddaleniśmy od Pana; Bo przez wiarę chodzimy, a nie przez widzenie. Lecz ufamy, i wolimy raczej wynijść z ciała, a iść na mieszkanie do Pana. Przetoż też usiłujemy, bądź w ciele mieszkamy, bądź zciała wychodzimy, onemu się podobać.—2 Kor. 5 : 1-9.

XIII. ZMARTWYCHWSTANIE

I

A o umarłych, iż będą wzbudzeni, nie czytaliscie w księgach Mojżeszowych, jako Bóg do niego ze krza mówił, i rzekł: Jam jest Bóg Abrahama, Bóg Izaaka, i Bóg Jakóba? Bóg nie jestci Bogiem umarłych, ale Bogiem żywych.

Wszystko poczytam sobie za szkodę dla zacności znajomości Chrystusa, Pana mojego, dla któregom wszystko utracił, i mam to sobie za gnój,

abym Chrystusa zyskał. I był znaleziony w Nim, nie mając sprawiedliwości mojej, tej która jest z zakonu, ale tę, która jest przez wiarę Chrystusową, to jest sprawiedliwość z Boga, przez wiarę; żebym go poznał i moc zmartwychwstania jego, i społeczność ucierpienia jego, przykształtowany będąc śmierci jego; owabym jakimkolwiek sposobem doszedł powstania z martwych. Ponieważ nasza rzecz pospolita jest w niebiesiech, skąd też zbawiciela oczekujemy, Pana Jezusa Chrystusa, który przemieni ciało nasze podłe, aby się podobne stało chwalebnemu ciału jego, według skutecznej mocy, którą też wszystkie rzeczy sobie podbić może.

A nie chcę, bracia! abyście wiedzieć nie mieli o tych, którzy zasnęli, iżbyście się nie smucili, jako i drudzy, którzy nadziei nie mają. Albowiem jeśli wierzymy, iż Jezus umarł i zmartwychwstał, tak Bóg i tych, którzy zasnęli w Jezusie, przywiedzie z nim. Boć to wam powiadamy słowem Pańskiem, że my, którzy żywi pozostaniemy do przyjścia Pańskiego, nie uprzedzimy onych, którzy zasnęli.

Gdyż sam Pan z okrzykiem, z głosem archanielskim i z trąbą Bożą zstąpi z nieba, a pomarli w Chrystusie powstaną najpierw. Zatem my żywi, którzy pozostaniemy, wespół z nimi zachwyceni będziemy w obłokach naprzeciwko Panu na powietrze, a tak zawsze z Panem będziemy. Przetoż pocieszajcie jedni drugich temi słowy.—Marek 12 : 26, 27; Filip. 3 : 8-11, 20, 21; 1 Tes. 4 : 16-18.

2

Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Że idzie godzina i teraz jest, gdy umarli usłyszą głos Syna Bożego, a którzy usłyszą, żyć będą. Albowiem jako Ojciec ma żywot sam w sobie, tak dał i Synowi, aby miał żywot w samym sobie. I dał mu moc i sąd czynić, bo jest Synem człowieczym. Nie dziwujcież się temu; boć przyjdzie godzina, w którą wszyscy, co są w grobach, usłyszą głos jego; I pójdą ci, którzy dobrze czynili, na powstanie żywota; ale ci, którzy źle czynili, na powstanie sądu.—Jan 5 : 25-29.

Jam jest zmartwychwstanie i żywot; kto w mię wierzy, choćby też umarł, żyć będzie. A wszelki, który żyje a wierzy w mię, nie umrze na wieki.—Jan 11 : 25, 26.

3

A ponieważ się o Chrystusie każe, iż z martwych wzbudzony jest, jakoż mówią niektórzy między wami, iż zmartwychwstania nie masz? Bo jeśli zmartwychwstania nie masz, tedyć i Chrystus nie jest wzbudzony. A jeśli Chrystus nie jest wzbudzony, tedyć daremne kazanie nasze, daremna też wiara wasza. I bylibyśmy też znalezieni fałszywymi świadkami Bożymi, iżeśmy świadczyli o Bogu, że Chrystusa wzbudził, którego nie wzbudził, jeśli że umarli nie bywają wzbudzeni.

Albowiem jeśli umarli nie bywają wzbudzeni, i Chrystus nie jest wzbudzony. A jeśli Chrystus nie jest wzbudzony, daremna jest wiara wasza, i jeszczeście w grzechach waszych. Zatem i ci poginęli, którzy zasnęli w Chrystusie. Bo jeśli tylko w tym żywocie w Chrystusie nadzieję mamy, nad wszystkich ludzi jesteśmy najnędzniejszymi. Lecz teraz Chrystus z martwych wzbudzony jest, i stał się pierwiastkiem tych, którzy zasnęli. Chrystus jako pierwiastek, a potem ci, co są Chrystusowi, w przyjście jego.—1 Kor. 15 : 12-23.

Co bywa wsiane w niesławie, będzie wzbudzone w sławie; co bywa wsiane w słabości, będzie wzbudzone w mocy; Bywa wsiane ciało cielesne, a będzie wzbudzone ciało duchowne. Jest ciało cielesne, jest też ciało duchowne. Tak ci też napisane, człowiek pierwszy Adam stał się w duszę żywą, ale pośledni Adam w ducha ożywiającego. Wszakże nie jest pierwsze duchowne, ale cielesne, potem duchowne.

Pierwszy człowiek z ziemi ziemski, wtóry człowiek sam Pan z nieba. Jaki jest ten ziemski, tacy też i ziemscy; a jaki jest niebieski, tacy też będą niebiescy. A jakożśmy nosili wyobrażenie ziemskiego, tak będziemy nosili wyobrażenie niebieskiego.

To jednak powiadam, bracia! iż ciało i krew królestwa Bożego odziedziczyć nie mogą; ani skazitelność nie odziedziczy nieskazitelności. Oto tajemnicę wam powiadam; Nie wszyscyć zaśniemy, ale wszyscy przemienieni będziemy, bardzo prędko w okamgnieniu, na trąbę ostateczną. Albowiem zatrąbi, a umarli wzbudzeni będą nieskazitelni, a my będziemy przemienieni. Boć musi to, co jest skazitelnego, przyoblec nieskazitelność, i co jest śmiertelnego, przyoblec nieśmiertelność.

A gdy to, co jest skazitelnego, przyoblecze nieskazitelność, i to, co jest śmiertelnego, przyoblecze nieśmiertelność, tedy się wypełni ono słowo, które napisane: Połkniona jest śmierć w zwycięstwie. Gdzież jest, o śmierci! bodziec twój? Gdzież jest, piekło! zwycięstwo twoje? Ale niech będzie Bogu dzięka, który nam dał zwycięstwo przez Pana naszego Jezusa Chrystusa.—1 Kor. 15 : 43-57.

BLOGOSLAWIEŃSTWA

Bogu samemu, mądremu niech będzie chwała przez Jezusa Chrystusa na wieki. Amen.—Rzym. 16 : 27.

Łaska wam i pokój niech będzie od Boga, Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa.—1 Kor. 1 : 3.

Łaska Pana Jezusa Chrystusa, i miłość Boża, i społeczność Ducha Świętego niech będzie z wami wszystkimi. Amen.—2 Kor. 13 : 13.

Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z duchem waszym, bracia! Amen.—Gal. 6 : 18.

Pokój niech będzie braciom, i miłość z wiarą od Boga Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa. Łaska niech będzie ze wszystkimi miłującemi Pana naszego Jezusa Chrystusa ku nieskazitelności. Amen.—Ef. 6 : 23, 24.

A pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum, będzie strzegł serc waszych i myśli waszych .w Chrystusie Jezusie. A Bogu i Ojcu naszemu niech będzie chwała na wieki wieków. Amen.—Filip. 4 : 7, 20.

Bóg pokoju, który wywiódł od umarłych we krwi przymierza wiecznego, onego wielkiego Pasterza owiec, Pana naszego Jezusa, niech was doskonałemi uczyni w każdym uczynku dobrym ku czynieniu woli swojej, sprawując w was to, co przyjemnego przed obliczem Jego, przez Jezusa Chrystusa, któremu niech będzie chwała na wieki wieków. Amen.—Żyd. 13 : 20, 21.

Niech ci błogosławi Pan, a niechaj cię strzeże; Niech rozjaśni oblicze swoje nad tobą, a niech ci miłościw będzie; niech obróci Pan twarz swoję ku tobie, a niechaj ci da pokój.—Num. 6 : 24-26.

A temu, który was może zachować od upadku, i stawić przed obliczностią chwały swojej bez nagany z weselem, samemu mądremu Bogu, zbawicielowi naszemu, niech będzie chwała i wielmożność, moc i zwierzchność, teraz i po wszystkie wieki. Amen.—Sędz. 24, 25.

Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z wami wszystkimi. Amen.